

Marszałek:

Wznawiam obrady.

Wysoki Sejmie! Na posiedzeniu Konwentu Seniorów omówiliśmy sprawę zgłoszonego przez prezesa Rady Ministrów wniosku o wotum zaufania. Zgodnie z obowiązującym regulaminem, głównie art. 117 ust. 1, bo na ten punkt regulaminu pan premier się powołał: „Rozpatrzenie wniosku Prezesa Rady Ministrów o wyrażenie Radzie Ministrów wotum zaufania następuje na najbliższym posiedzeniu Sejmu, a w wypadku zgłoszenia wniosku w trakcie posiedzenia Sejmu – w czasie jego trwania”. Ust. 2.: „Deбата nad wnioskiem obejmuje wyłącznie zadawanie pytań Prezesowi Rady Ministrów i jego odpowiedzi na pytania”.

Wysoki Sejmie! W związku z tym informuję, że wprowadziłem ten punkt do porządku dziennego. Za chwilę poproszę prezesa Rady Ministrów o zabranie głosu. Później ogłoszę 30-minutową przerwę, bo takie jest uzgodnienie Konwentu Seniorów, przed rundą zadawania pytań. Prosiłbym państwa posłów, żeby w tej chwili nie dopisywać się do listy pytających, bo będziemy mieć przerwę. Nikt z państwa posłów nie będzie pominięty, nie ma tutaj procedury zamykania listy czy ustalania liczby posłów, więc zwracam na to uwagę.

Ogłoszę jeszcze 5 minut przerwy, żeby wszyscy posłowie zapisali się do głosu, jeżeli państwo posłowie chcą zapisać się do głosu w tej chwili.

Ogłaszam 5 minut przerwy.

(Przerwa w posiedzeniu od godz. 11 min 39 do godz. 11 min 56)

Marszałek:

Wznawiam obrady.

Proszę państwa, informuję wszystkich posłów, którzy do tej pory nie zapisali się do zadania pytań, że zgłoszenia będą przyjmowane po wystąpieniu premiera, ponieważ musimy już rozpocząć rozpatrywanie punktu 1. porządku dziennego.

Informuję jednocześnie, że obradom przysłuchuje się i przygląda młodzież z nauczycielami ze Szkoły Podstawowej nr 9 z Łomży. Witam serdecznie. *(Oklaski)*

Była także młodzież z województwa podkarpackiego. Nie wiem, czy jeszcze jest. Witam serdecznie.

Proszę państwa, został państwu posłom doręczony wniosek z druku nr 3100, a zatem przystąpimy do rozpatrzenia tego wniosku.

Przystępujemy do rozpatrzenia punktu 1. porządku dziennego: Rozpatrzenie wniosku prezesa Rady Ministrów o wyrażenie przez Sejm Rzeczypospolitej Polskiej wotum zaufania Radzie Ministrów (druk nr 3100).

Proszę o zabranie głosu prezesa Rady Ministrów pana Mateusza Morawieckiego. *(Oklaski)*

(Głos z sali: KNF! KNF!)

**Prezes Rady Ministrów
Mateusz Morawiecki:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Na początku chciałbym zwrócić się do naszych rodaków i bardzo im podziękować. Podziękować za ich, państwa, zaangażowanie...

(Poseł Ewa Kopacz: Za cierpliwość do was.)

...za to, że jesteście tak bardzo mocno włączeni w sprawy publiczne, że sprawy publiczne i społeczne was interesują. Za to, że frekwencja w wyborach jest coraz wyższa, za to, że to zainteresowanie Polską jest takie widoczne. *(Oklaski)* Chcę też powiedzieć, że cieszę się bardzo z tej debaty, bo proszę zwrócić uwagę... *(Poruszenie na sali)*

(Głos z sali: Jaka debata?)

(Głos z sali: To są tylko pytania.)

...z tego spotkania, z tej wymiany myśli, bo jak rozumiem – widziałem tutaj kolejkę – będzie bardzo wielu zgłaszających się do zadawania pytań. Drodzy państwo, cieszę się dlatego, że opozycja w ostatnim roku pokazała, że najczęściej bojkotuje nasze zaproszenia do wspólnych obchodów, takich jak obchody Święta Wojska Polskiego czy obchody naszej wspólniejszej rocznicy, 100. rocznicy odzyskania niepodległości. *(Poruszenie na sali)*

(Poseł Jakub Rutnicki: KNF.)

Dlatego tym bardziej cieszę się, że tutaj jest taka możliwość, bo właśnie podczas takiego spotkania jak to spotkanie możemy przedyskutować najważniejsze kwestie.

(Poseł Ewa Kopacz: Ale kiedy nie możemy właśnie.)

Bo pytanie, jakie państwo zapewne macie w głowie, zwłaszcza opozycja, jest takie: Kto powinien rządzić? A moim zdaniem dzisiaj najważniejsze pytanie dla Polaków jest takie: Jak powinniśmy rządzić? *(Oklaski)*

(Głos z sali: Brawo.)

(Poseł Magdalena Kochan: Ale my znamy odpowiedź na to pytanie.)

Czy powinniśmy rządzić... *(Gwar na sali, dzwonek)*

(Część posłów skanduje: KNF! KNF! KNF!)

Czy powinniśmy rządzić w interesie wszystkich Polaków – górników, stoczniowców, pielęgniarek, rolników, architektów, profesorów, uczniów, studentów, starszych i młodszych, rodziców i dzieci – czy Polska jest jednością, czy patrzymy na to, dostrzegając pewne grupy interesów, tak jak w dużym stopniu... Bo przecież nie zarzucam tutaj wszystkim złej woli. My jak najbardziej chcemy dostrzegać to ziarno dobra w każdym człowieku. A więc stawiając w taki sposób pytanie, proszę też Wysoką Izbę o ocenę tego ostatniego roku, ostatnich 3 lat, ale też chciałbym wybiec w przyszłość, o kolejnych parę lat, bo mam nadzieję, że Polacy powierzą nam stery rządów za rok... *(Oklaski)*

(Głos z sali: Tak jest, brawo.)

...i będziemy mogli kontynuować nasze zmiany. Otóż można analizować wiele wskaźników, ja zacznę od tego, który jest na całym świecie bardzo popular-

Prezes Rady Ministrów Mateusz Morawiecki

ny, wskaźnika Giniego, który pokazuje poziom nierówności. W ciągu naszych rządów zmalał on o 2 punkty, z 31 do 29 mniej więcej, i to jest duża zmiana, to jest ruch, który w wielu krajach świata był obserwowany z zazdrością. Zresztą, jeśli przyjrzymy się ewolucji innych wskaźników równościowych czy popatrzymy na negatyw wskaźników nierównościowych, to zobaczymy, że w waszych czasach, przez 8 lat, urosły skrajne nierówności o 0,9%, a przez 2 lata, w latach 2016 i 2017, ten poziom nierówności zmalał do 4,4, o 2,3%. *(Oklaski)*

(Głos z sali: Tak jest, brawo.)

To są realne dane. *(Oklaski)* To są konkretne dane, szanowni państwo. A więc mam prośbę do was, do szanownej opozycji, żebyście w szczególności nie słuchali dzisiaj podczas tych komentarzy waszych spin doktorów *(Poruszenie na sali)*, tylko żebyśmy od serca już przed zbliżającymi się świętami Bożego Narodzenia mówili o Polsce. *(Oklaski)*

(Głos z sali: Brawo.)

Mówili o Polsce z radością, ufnością, z nadzieją, że budujemy program dla wszystkich Polaków. *(Poruszenie na sali)*

(Głos z sali: KNF, KNF KNF!)

Marszałek:

Panie pośle Rutnicki, zwracam panu uwagę w trybie art. 175 ust. 2a regulaminu.

**Prezes Rady Ministrów
Mateusz Morawiecki:**

Szanowni Państwo! Jak widzicie, wdrazamy dobrą zmianę...

(Poseł Ewa Kopacz: Ale panie marszałku, nadgorliwość w takich sytuacjach nie jest wskazana.)

...ale we współpracy z opozycją możemy wdrażać wspaniałą zmianę. Zapraszamy was do tej wspaniałej zmiany. *(Oklaski)*

(Głos z sali: Brawo!)

Opozycja ma bardzo ważną rolę do odegrania. Znamy to określenie z brytyjskiej kultury parlamentarnej: opozycja Jej Królewskiej Mości, gdzie opozycja jest konstruktywna *(Wesołość na sali)*, pokazuje pewne rozwiązania, a nie tylko jątrzy czy stara się wyszukiwać jakieś pola sporu...

(Poseł Bartosz Arłukowicz: A gdzie jest Królewska Mość?)

...a czasami prowadzi do natężenia niechęci czy wręcz nienawiści. Przecież powinniśmy te uczucia naprawdę odłożyć do szuflady...

(Poseł Izabela Leszczyna: Kto to mówi?)

...i budować wspólnie, razem, nowe, najlepsze możliwe rozwiązania. A takie będą, jeżeli nie będzie-

my szli gdzieś tam za granicę na skargę, tylko o Polsce będziemy dyskutować w Polsce. *(Oklaski)*

(Poseł Bartosz Arłukowicz: Z Jej Królewską Mością?)

To jest bardzo ważny postulat, to jest moja prośba, bo przecież chcemy nadal naprawiać Rzeczpospolitą. Widać, ile udało nam się przez te 3 lata zrobić i naprawdę nie trzeba tych różnych pism, skarg pisać za granicę, potrafimy razem tutaj dyskutować. Pokażmy to, udowodnijmy to. Potrafimy razem rozmawiać. *(Oklaski)*

Szanowni Państwo! Moja prośba o wotum zaufania wiąże się też z pewnego rodzaju sprawozdaniem składanym przed Wysoką Izbą z tego, co rok temu obiecałem podczas exposé, co można też bardzo łatwo sprawdzić, i co udało się zrobić.

(Poseł Ewa Kopacz: Sprawdziliśmy.)

I tak patrząc na to, dobrze jest na początek przywołać kilka dużych międzynarodowych instytucji, które państwo na pewno znacie i poważacie, zaczynając od Banku Światowego, który stwierdził, że Polska wraz z Koreą Południową to kraje, które najszybciej przesuwały się w ostatnich latach z krajów o średnim dochodzie na głowę mieszkańca do krajów o wyższym dochodzie na głowę mieszkańca, parytetie siły nabywczej. *(Oklaski)*

Komisja Europejska mówi, że w tym roku osiągnęliśmy bardzo wysoki poziom rozwoju i najlepszy możliwy rynek pracy, że nigdy wcześniej takiego rynku pracy nie skonstruowaliśmy, a Międzynarodowy Fundusz Walutowy wskazuje naszą politykę gospodarczą jako wzór dla innych państw. *(Oklaski)*

FTSE Russell, jedna z agencji, przesunęła nas w tym roku z grupy krajów rozwijających się do grupy krajów rozwiniętych, a jedna z agencji ratingowych, która parę lat temu, zaraz na początku naszych rządów obniżyła nam rating, podniosła nam rating z powrotem z BB+ do A-, więc teraz ci wszyscy, którzy wtedy cieszyli się z tej obniżki, mają pewnego rodzaju zagwozdkę.

Wybaczcie państwo, że muszę na to wskazać, ale logika podpowiada, że dzisiaj powinniśmy odwrócić pewne ówczesne oskarżenia czy wątpliwości, które państwo formułowaliście. To nakazywałaby pewna logika, bo w końcu ta sama agencja ratingowa zupełnie zmieniła patrzenie na jakość naszych instytucji, w związku z tym na praworządność...

(Poseł Sławomir Nitras: Ooo, tak.)

...na to, co się dzieje u nas w rozwoju gospodarczym. My się z tego cieszymy. Do takiej radości zapraszamy również państwa. *(Oklaski)*

(Poseł Sławomir Nitras: To nie jest exposé, tylko stand-up.)

Szanowni Państwo! To co zadziało się w ostatnim roku, w ostatnich paru latach, na pewno wymaga właśnie takiego zdania sprawy i chcę kilka takich wątków przywołać. Otóż powiedzieliśmy, że będziemy obniżać podatki dla małych i średnich firm. I to

Prezes Rady Ministrów Mateusz Morawiecki

się zadziało. Mamy najniższe od stycznia podatki w Unii Europejskiej dla małych i średnich firm. *(Oklaski)* CIT na poziomie 9%. Można?

(Głosy z sali: Można.)

Można. Podobnie jest też z ZUS-em dla małych przedsiębiorców. Mamy tzw. działalność bagatelną, nierejestrową. Mamy małą działalność gospodarczą, która w proporcjonalny sposób pozwala naliczać ZUS tym, którzy zarabiają mniej niż dwupółkrotność minimalnego wynagrodzenia. Dla tych, którzy mają warsztat samochodowy, mają piekarnię, zakład fryzjerski, zarabiają 3–4 tys. zł, ZUS to już nie jest 1250. Pozostawiliśmy oczywiście też 2-letni obniżony ZUS. I czwarty element, też obniżający ZUS, to półroczna rozbiegówka dla wszystkich, którzy zakładają działalność gospodarczą. Wiele różnych pomysłów na obniżenie podatków dla małych i średnich firm.

(Głos z sali: Brawo!) (Oklaski)

Szanowni Państwo! Obiecaliśmy, że powołamy Centrum Analiz Strategicznych, żeby ten mózg, ten nasz główny departament, który zajmuje się strategią, zasilął w różne pomysły też na przyszłość, bo chcemy patrzeć w perspektywie 5–10 lat. I powołaliśmy je, jest Centrum Analiz Strategicznych. Jest również spełnionych wiele innych naszych obietnic albo one są w trakcie spełniania, w tym tak ważne, związane z czystym powietrzem, bo przecież właśnie w tym roku wdrożyliśmy rozporządzenie o jakości paliw, ustawę, która mówi o jakości pieców, i przeznaczaliśmy 100 mld zł na najbliższe 10 lat wraz ze środkami unijnymi na program termomodernizacji, przy czym pamiętacie państwo, co Europejski Trybunał Sprawiedliwości powiedział o działaniach Platformy Obywatelskiej i PSL-u przez 8 lat waszych rządów: że nie zrobiliście prawie nic dla poprawy jakości powietrza.

(Głos z sali: Dużo więcej niż wy.)

A więc mamy wprowadzić adwent, a nie Wielki Post, ale wypadaloby posypać głowę popiołem, szanowni państwo. *(Oklaski)*

(Głos z sali: Brawo!)

Mamy wiele działań związanych z obniżką podatków, które proponujemy. To są propozycje niezwykle ważne, też takie, o które walczyliśmy od lat i które wywalczyliśmy w negocjacjach z Komisją Europejską. To jest obniżka VAT-u, szanowni państwo, na wszystkie towary...

(Poseł Krzysztof Truskolaski: Ha, ha, ha!)

...takie jak żywność dla niemowląt, dla dzieci, jak smoczki, jak pieluchy. To są ważne rzeczy. Nie śmiecie się z tego. To dla matek jest bardzo ważna obniżka.

(Głos z sali: 23%)

Obniżka do 5%.

(Głos z sali: I na prąd.)

Ale na naszych świątecznych stołach, drodzy państwo, często są cytrusy: mandarynki, pomarańcze. Obniżamy VAT z 8% do 5%. To jest realna obniżka.

(Oklaski) Podobnie, szanowni państwo, obniżamy VAT na wyroby piekarnicze, ciastkarskie. Dzisiaj te stawki wynoszą 23%, 8% i 5%. To jest rzeczywiście dość skomplikowane dla przedsiębiorców. Czyż to nie był zawsze postulat wolnorynkowych ekonomistów, żeby właśnie ujednolicić te stawki?

(Głos z sali: Do 23%.)

My je tak ujednolicamy, że z 23%, 8% i 5% wszystko z tego, co wymieniłem, obniżamy do 5%. *(Oklaski)*

(Głos z sali: Brawo!)

Jest tutaj chyba trochę amatorów ciastek, ja również, to myślę, że przy takich ciastkach już z obniżonym VAT-em zasiądziemy wspólnie do debaty o lepszej Polsce, wszyscy w zgodzie, szanowni państwo. Oczywiście zapraszamy do tego, drogą opozycję również. *(Oklaski)*

Ale też wśród tych wielu obietnic są bardzo twarde, bardzo ważne, takie jak podpisanie umowy na zakup wyrzutni Patriot, czyli obrona naszego nieba, obrona przeciwlotnicza, czy właśnie podpisana już umowa na zakup wyrzutni HIMARS. To są ważne elementy, które wzmacniają nasze bezpieczeństwo. Jeszcze nawiążę do tego za chwilę.

(Poseł Czesław Mroczek: ...polskiego przemysłu.)

Podobnie, zgodnie z obietnicą, od 3 lat odbudowujemy to, co w czasach PO i PSL, drodzy państwo – trzeba tak powiedzieć, wybaczcie to – zwijaliście.

(Głos z sali: Asfalt zwijaliśmy.)

Bardzo często niestety zdarzało wam się zwijać posterunki Policji, placówki pocztowe czy połączenia kolejowe. My dzisiaj stopniowo odbudowujemy Polskę w tych wszystkich wymiarach. *(Oklaski)* To ważne dla ludzi, ważne dla wszystkich obywateli.

I dlatego pozwólcie mi, chciałbym – gdyż proszę tutaj Wysoką Izbę o wotum zaufania i o mandat zaufania dla naszego rządu, dla rządu Prawa i Sprawiedliwości i Zjednoczonej Prawicy – powiedzieć też dosłownie po jednym zdaniu o osiągnięciach moich wspianiałych kolegów i koleżanek z Rady Ministrów.

(Głos z sali: To Zieliński...)

Nie mogę mówić o tym za długo, bo jakbym chciał wymienić wszystkie ich osiągnięcia, to bym nie zdążył na Radę Europejską. *(Oklaski)* Tak więc wymienię je pokrótce.

Bardzo dziękuję panu premierowi Glińskiemu za to, że odbudowuje polską kulturę, że odtworzył nasze plany dotyczące Muzeum Historii Polski. Drodzy Państwo! Wybaczcie, ale trzeba przypomnieć o Muzeum Historii Polski w waszych czasach. 8 lat i praktycznie nic się nie zadziało.

(Poseł Magdalena Kochan: Dama z łasiczką.)

(Głos z sali: Jak śmiesz?)

8 lat dreptania w miejscu to jest takie osiągnięcie à rebours, z którego trzeba zdać sprawozdanie. Kiedys, w przyszłości, mam nadzieję, zaczniecie się państwo z tego w końcu tłumaczyć.

(Poseł Małgorzata Kidawa-Błońska: A program rządowy?)

A ja bardzo dziękuję panu premierowi Glińskiemu za to, że Muzeum Historii Polski stanie się wkrótce

Prezes Rady Ministrów Mateusz Morawiecki

faktem (*Oklaski*), ale także za obniżkę, de facto, podatku – jest to kolejna obniżka podatku, za co dziękuję, panie premierze – dla artystów. To, co wasz rząd, rząd Donalda Tuska, podniósł, my obniżyliśmy poprzez podniesienie poziomu kosztów uzyskania przychodów z 80 na 160 tys., a więc dwukrotne. Nastąpiło zdecydowane polepszenie warunków życia wszystkich artystów – to bardzo ważne – zwłaszcza tych, którzy osiągają trochę niższe dochody.

Bardzo dziękuję pani premier Beacie Szydło za wszystkie działania na niwie społecznej. (*Oklaski*)

(*Głos z sali: Brawo!*)

(*Głos z sali: Za rozbijanie samochodów.*)

Te osiągnięcia, które mamy, te wielkie osiągnięcia w zakresie redukcji nierówności wynikają z wielkiej pracy pani premier. Bardzo dziękuję za to pani premier. Wiele projektów jest już wdrożonych, kilka – zaplanowanych na najbliższy rok. (*Oklaski*)

(*Głos z sali: Brawo!*)

(*Głos z sali: Czyli jakie?*)

Panu premierowi Gowinowi dziękuję, że podjął się zadania poprawy stanu polskiej nauki. Tam rzeczywiście jest cały czas dużo do zrobienia.

(*Głos z sali: ...że jest.*)

Dziękuję też za to, że wdrożyliśmy tak fundamentalne zmiany dla podniesienia poziomu niezawisłości sędziów – tu dziękuję za to panu ministrowi Ziobrze... (*Wesołość na sali*)

(*Posel Ewa Kopacz: No nie...*)

...poprzez losową dystrybucję spraw sądowych, poprzez zakaz przesuwania sędziów pomiędzy wydziałami. (*Poruszenie na sali, oklaski*)

(*Posel Ewa Kopacz: Na razie przesuwane są rozprawy...*)

Szanowni Państwo! Droga Opozycjo! Bardzo proszę, spytajcie o to sędziów, tych zwykłych sędziów...

(*Posel Izabela Katarzyna Mrzygłocka: No właśnie pytamy.*)

...czy to zwiększyło ich niezawisłość. Każdy potwierdzi, powie, że tak. Dziękuję za to bardzo. (*Oklaski*)

(*Głos z sali: Tak jest!*)

Dziękuję bardzo panu ministrowi Błaszczakowi, ale też jego poprzednikowi, za umacnianie polskiej armii.

(*Głos z sali: Uuu...*)

Dziękuję panu ministrowi Macierewiczowi za to, co zrobił wcześniej. (*Oklaski*)

(*Głos z sali: Brawo!*)

(*Głos z sali: To żarty!*)

To naprawdę wielkie zasługi: i powołanie Wojsk Obrony Terytorialnej, i oczywiście wielkie zakupy zbrojeniowe, i prace nad budową polskiego przemysłu zbrojeniowego.

Nasze obchody święta 11 listopada to pokazanie tak w pigułce, szanowni państwo, jak można dbać o bezpieczeństwo Polaków. Dziękuję ministrowi spraw wewnętrznych panu Brudzińskiemu. (*Oklaski*)

(*Głos z sali: Brawo!*)

Wspaniała robota. Pokazano, jak można największą imprezę ostatniego 30-lecia, ćwierćmilionowy, radosny marsz z okazji odzyskania niepodległości ochraniać, żeby wszystko przebiegło bezpiecznie. (*Oklaski*)

(*Posel Sławomir Nitras: Wasze rządy to jest jedna wielka impreza.*)

(*Głos z sali: Brawo!*)

Bardzo dziękuję. To tak symptomatyczne: i odbudowa posterunków Policji, i ten marsz.

Dziękuję także panu ministrowi Kamińskiemu za przywrócenie sterowności polskim służbom specjalnym. O szczegółach nie będę mówił, bo tam są tajne akcje, a więc nie mogę tego tutaj, prawda, wyjawiać.

Dziękuję bardzo pani minister finansów Teresie Czerwińskiej za dbałość o nasze finanse, za to, że strona dochodowa tak dobrze wygląda. Później powiem o tym jeszcze parę słów, szanowni państwo.

(*Głos z sali: Chrzanowski.*)

Dziękuję panu ministrowi Tchórzewskiemu. (*Poruszenie na sali*) Ostatnio przedstawił miks energetyczny, a do spraw energii jeszcze, pozwólcie państwo, za chwileczkę przejdę. Tak że chwila cierpliwości. Miks energetyczny, z którym nie mogliście sobie poradzić, jest na pewno propozycją na 20 lat do przodu.

(*Posel Ewa Kopacz: Polacy mu podziękują za ceny prądu.*)

(*Posel Izabela Leszczyna: Na 200 lat.*)

(*Posel Ewa Kopacz: Żenujące.*)

Jest to bardzo ciekawa propozycja, wystawiona do konsultacji społecznych w duchu dialogu społecznego.

Dziękuję bardzo panu ministrowi Adamczykowi.

(*Posel Ewa Kopacz: Ministrowi od zdrowia.*)

Jego drugie imię to praktycznie jest Fundusz Dróg Samorządowych: Via Carpatia, Via Baltica. Drogi, infrastruktura i odbudowa kolei. Dziękuję bardzo panu ministrowi. (*Oklaski*)

Dziękuję też panu ministrowi Kwiecińskiemu. Tu najlepiej naszą wiarygodność, wiarygodność naszej oferty podkreśla to: Powiedzieliśmy o budowie mostów i realizacja tego programu jest rozpoczęta. Czekamy na wnioski, na wnioski samorządów. Zapraszamy do udziału. Chodzi o 21 mostów. Są na to przewidziane środki. Przecież mosty przydadzą się wszystkim Polakom. Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

(*Głos z sali: Brawo!*)

Dziękuję też pani minister Emilewicz za to, co zrobiła dla przedsiębiorców: za dbałość o to, żeby koszty przedsiębiorców były jak najniższe, a dochody jak najwyższe.

(*Posel Czesław Mroczek: A nagrody?*)

Dziękuję panu ministrowi Kowalczykowi za wzięcie tego smoga za rogi, tego byka za rogi, czyli właśnie za tę ustawę o jakości pieców, rozporządzenie o jakości paliw, za dbałość o czyste powietrze. To jest, szanowni państwo, program na wiele lat do przodu.

Prezes Rady Ministrów Mateusz Morawiecki

Mam nadzieję, że będziemy mogli realizować go i rok po roku szybko poprawiać jakość aż do czystego powietrza. Jeszcze raz, żebyście się mogli uderzyć we własną pierś, droga opozycjo, odwołuję się do wyroku Europejskiego Trybunału Sprawiedliwości z 23 lutego tego roku. (*Oklaski*)

Dziękuję także pani minister Rafalskiej za wszystko, co już zrobiła. To nie tylko oczywiście sfera społeczna, także program senioralny „Senior+”, kluby seniora, to są wielkie zmiany. (*Poruszenie na sali*) W waszych czasach przeznaczone środki na to to około 30 mln zł, a my przeznaczyliśmy 3,5 razy więcej na te wydatki. To chyba jest różnica. (*Oklaski*)

(*Głos z sali*: Brawo!)

(*Poseł Ewa Kopacz*: O czym pan mówi?)

Dziękuję bardzo panu ministrowi Czaputowiczowi za odbudowę sterowalności polskiej polityki zagranicznej, za kontynuację pracy pana ministra Waszczykowskiego. To ważne, co się udało zrobić. A może, pozwólcie państwo, przywołam pewną symboliczną okoliczność, nie z kategorii wielkich, wielopomnych osiągnięć, tylko wielkich symboli. Bo biało-czerwona flaga na wieży w Pizie czy na piramidach egipskich, przyznacie, że 11 listopada rozślawiała imię Rzeczypospolitej na całym świecie. (*Oklaski*) Dziękuję bardzo za to.

(*Głos z sali*: Brawo!)

Dziękuję pani minister Zalewskiej za konsekwentną reformę, za to, że dzieci mają dzisiaj... (*Poruszenie na sali*) czy rodzice dzieci, szczerze powiedziawszy...

(*Głos z sali*: Wstyd, wstyd.)

...mają wybór, czy od 6. roku życia posłać je do I klasy czy od 7.

Dziękuję panu ministrowi rolnictwa, za takie szybkie zadziałanie z programem w zakresie suszy... (*Oklaski*)

(*Głos z sali*: Uuu...)

...przyznacie państwo. Niech ta susza też będzie swego rodzaju symbolem.

(*Głos z sali*: Kłamstwo!)

...porównawczym, bo to... (*Gwar na sali*) Dajcie mi państwo to porównanie przytoczyć. (*Dzwonek*) W waszych czasach, nie tak dawno – drodzy rolnicy, pamiętacie suszę 2015 r....

(*Głos z sali*: Kłamstwo!)

...przypomnijcie sobie, ile wtedy państwo przeznaczyło na rekompensaty.

(*Głos z sali*: Kłamię pan.)

Otóż i odpowiem. (*Gwar na sali*) 450 mln zł. A my...

Marszałek:

Pani poseł, proszę nie pokrzykiwać. Kobięcie nie wypada.

**Prezes Rady Ministrów
Mateusz Morawiecki:**

...na rekompensatę strat z tytułu tej suszy, tego-
rocznej, przeznaczyliśmy 2,3 mld zł (*Oklaski*), ponad
(*Wesołość na sali*) cztery razy więcej niż państwo.
Dziękuję bardzo za to. I oczywiście też za dopłaty do
paliwa rolniczego, za ten program rolny, za konkretne
rzeczy, które realizujemy.

Dziękuję bardzo oczywiście również panu ministrowi Gróbarczykowi. Ten ostatni incydent, szanowni państwo, w Cieśninie Kerczeńskiej, jakże dobitnie pokazuje, że potrzebna była praca nad przekopem Mierzei Wiślanej. (*Oklaski*)

(*Głos z sali*: Brawo!)

Kiwacie głowami nawet. Cieszę się, że posłowie opozycji potwierdzają konieczność przekopu Mierzei Wiślanej.

Dziękuję bardzo panu ministrowi sportu. Sam jest bardzo dobrym lekkoatletą i spojrzcie na jego programy rozwoju polskiej lekkoatletyki, ostatnie mistrzostwa, ile medali przywieźliśmy. (*Oklaski*) To znakomite osiągnięcia.

Dziękuję także pani minister Kempie za to, co robi, pokazując, że najlepsza jest pomoc dla uchodźców tam, na miejscu.

(*Poseł Iwona Arent*: Tak jest!)

Jeździ i przekonuje, że to jest najskuteczniejsza (*Oklaski*) pomoc. A to mi również bardzo pomogło w osiągnięciu wielkiego sukcesu 28–29 czerwca...

(*Poseł Ewa Kopacz*: Tym bardziej że już wcześniej to było ustalone.)

...na posiedzeniu Rady Europejskiej, kiedy Polska razem z Grupą Wyszehradzką przekonała całą Unię Europejską, że jedyną, skuteczną i właściwą metodą radzenia sobie z problemami uchodźców jest dobrovolność i żadnych przymusowych relokacji. (*Oklaski*)

(*Poseł Dominik Tarczyński*: Brawo!)

Szanowni Państwo! Mówimy czasami o podatkach.

(*Poseł Sławomir Nitras*: Prezesowi podziękować?)

Ja chciałbym powiedzieć o takiej jednej mierze, która jest zrozumiała dla wszystkich. W podatkach jest oczywiście bardzo wiele kategorii. Nie chcę w to teraz wchodzić. Ale jest coś takiego...

(*Poseł Sławomir Nitras*: A Zabłocki?)

...co nazywa się dniem wolności podatkowej. Wiecie państwo, co to jest? Myślę, że większość z państwa doskonale wie. Umownie rzecz biorąc, zbiera się wszystkie podatki razem i określa się, jak długo obywatel, zwykły obywatel, musi płacić w ciągu roku te podatki, a od kiedy zarabia już tylko dla siebie. I otóż ta miara jest miazdząca dla państwa, dla opozycji. Bo w waszych czasach dniem wolności podatkowej w 2011 r. np. to był 24 czerwca, a w naszych czasach w 2017 r. to jest, uwaga, 6 czerwca (*Oklaski*) – a w przyszłym roku, mam nadzieję, że to będzie 4 czerwca – czyli ponad 2 tygodnie wcześniej. Co to oznacza w praktyce, szanowni państwo? Tu gorąca prośba, droga

Prezes Rady Ministrów Mateusz Morawiecki

opozycjo. Nie mieszać ludziom w głowach. Ten dzień wolności podatkowej jasno i dobitnie pokazuje, że my obniżamy podatki w porównaniu do tego, co w waszych czasach się działo, że połowa pensji miesięcznej zostaje w kieszeni obywatela poprzez naszą politykę. Bardziej twarde dane trudno sobie wyobrazić.

(*Posel Grzegorz Długi*: Panie premierze, czyli połowa nie zostaje?)

A więc cieszę się bardzo z tego, że zrozumieliście to. Jakby widzę tutaj, że taki proces myślowy zachodzi bardzo ważny (*Oklaski*), ciekawy. Ja tylko chciałem powiedzieć, że można zmiany wprowadzać dla dobra obywateli. My pokazujemy...

(*Głos z sali*: Ha, ha, ha.)

...że dzięki temu gospodarka rozwija się jeszcze lepiej.

Szanowni Państwo! Ale jest też pewna...

(*Głos z sali*: Proces myślowy jak w przedszkolu.)

...inna, bardzo ciekawa miara. Obiecałem także w moim exposé, że będziemy redukować biurokrację, że będzie mniej papierologii. I są też pewne bardzo twarde, konkretne dane. Otóż te dane można ująć tak: Ile stron rocznie ustaw i rozporządzeń zostało wydanych? W 2015 r. – prawie 30 tys., 29 500, wszystkich stron. W 2018 r. będzie to ok. 14 tys. stron, czyli o ponad 50% mniej. (*Oklaski*)

(*Posel Kamila Gasiuk-Pihowicz*: A w 2017 r.?)

Udało nam się realnie zmniejszyć obciążenia biurokratyczne dla obywateli.

(*Posel Krystyna Skowrońska*: Liczył pan?)

Szanowni Państwo! To chyba mniej niż ta liczba stron, na których wy sformułowaliście skargi do Brukseli, do Komisji Europejskiej na tę... (*Oklaski*)

(*Posel Krystyna Skowrońska*: Kłamstwo!)

...straszną dyktaturę, która tutaj w Polsce się dzieje. Chociaż nie wiem, bo wszystkich nie czytałem.

(*Posel Krystyna Skowrońska*: Liczył pan?)

Szanowni Państwo! Skuteczna i dobra polityka różni się od złej polityki tym, że ta dobra polityka jest oparta o potrzeby społeczeństwa, o twarde dane i o dotrzymywanie obietnic. (*Oklaski*)

(*Głos z sali*: Brawo!)

Ja chciałbym teraz pokazać, że to jest możliwe, to nasze dotrzymywanie obietnic. Wykazałem już to na wielu przykładach, ale chcę podkreślić to, co widać bardzo wyraźnie w rozwoju gospodarczym. Otóż rozwój gospodarczy w tym roku za III kwartał to 5,1, a 5,7 w danych odsezonowanych, czyli porównywalnych najlepiej pomiędzy sobą. To trzy razy szybszy wzrost, ponad trzy razy szybszy, niż wzrost w strefie euro, to trzy razy szybszy wzrost niż wzrost w Unii Europejskiej. Może to jest ta Europa dwóch prędkości... (*Oklaski*)

(*Posel Krystyna Skowrońska*: I deficyt.)

...do której niektórzy z was się odnoszą. Ale my pokazujemy sprawność naszego modelu gospodarczego. Obiecaliśmy przebudowę modelu tak, żeby on był

bardziej włączający, bardziej demokratyczny. I to potwierdzają Bank Światowy, Międzynarodowy Fundusz Walutowy, potwierdził to na podstawie swoich twardych danych ostatnio, parę tygodni temu, na spotkaniu jeden z prezesów Banku Światowego, który wprost powiedział mi, że nasz przykład będzie przedstawiany wielu innym krajom, jak można jednocześnie zapewnić wysoki wzrost gospodarczy i w tym samym czasie bardzo dużą spójność społeczną, jak to się nazywa w tamtym żargonie, czyli redukcję nierówności, poprawę losu tych, którzy mają trudniej w społeczeństwie.

(*Posel Zbigniew Ajchler*: A na A2 pan był?)

I dlatego właśnie cieszę się, że nam się udało pogodzić te dwa cele, które w przeszłości rzeczywiście były trudne do pogodzenia. (*Oklaski*)

Szanowni Państwo! Patrząc na filary naszego programu, symbolicznie mogę je nazwać: skuteczność, wiarygodność, europejskość i jedność. (*Wesołość na sali, oklaski*)

I o tej wiarygodności dużo mówiłem, o skuteczności też. Teraz chcę powiedzieć o europejskości. I w tym kontekście też nawiążę do cen energii. Za chwilę zobaczycie państwo, jeszcze proszę o chwilę cierpliwości, dlaczego te dwie kwestie się ze sobą wiążą. Otóż my podkreślamy, Prawo i Sprawiedliwość, Zjednoczona Prawica podkreśla, że silna Polska jest możliwa tylko w silnej, sprawnej Europie i nie ma silnej Unii Europejskiej bez silnej Polski. (*Oklaski*)

(*Głos z sali*: Brawo!)

I wyobraźmy sobie, że Unia Europejska jest taką kamienicą, kamienicą, w której w różnych mieszkaniach mieszkają różne rodziny, czyli narody, państwa. Czy nie jest tak, że w ramach tych rodzin powinniśmy najpierw pomiędzy sobą się porozumieć, zanim pójdziemy gdzieś na skargę, do dozorczy czy do jakiegoś sąsiada? (*Oklaski*)

(*Głos z sali*: Ha, ha, ha.)

Drodzy państwo, uprzejmie o to apeluję. Kiedyś był taki film, pamiętacie chyba, „Alternatywy 4”, tam wszyscy słuchali się dozorczy, drżeli przed nim, prawda. (*Wesołość na sali, oklaski*)

(*Głos z sali*: Ha, ha, ha.)

A my chcemy razem z wami, oczywiście w sporze politycznym, bo spór jest naturalny, ale zwłaszcza przed świętami obniżmy jego temperaturę, budować podejście w oparciu o konsensus.

Unia Europejska jest dla nas wielką wartością, ale też tam przecież ucierają się różne interesy, to jest przecież oczywiste, i my o te interesy bardzo dbamy. I tutaj szczególnie do was kieruję pewnego rodzaju apel, bo wiemy, jak bardzo ważne są negocjacje budżetowe. Mam bardzo dobrą wiadomość dla wszystkich państwa, bo ostatnio, kilka dni temu, byłem w Bratysławie, gdzie Polska zrewitalizowała grupę przyjaciół spójności, bo to my byliśmy jednym z jej inspiratorów i teraz powołaliśmy ją ponownie. 15 krajów na 28, wkrótce pewnie niestety 27 – o tym dwa słowa też jeszcze za chwilę powiem – mówi jednym językiem o naszych priorytetach w ramach

Prezes Rady Ministrów Mateusz Morawiecki

przyszłego budżetu unijnego. I już dzisiaj mogę powiedzieć, że z ogromnym optymizmem patrzę na to, co uda się wynegocjować w ramach tego budżetu europejskiego (*Oklaski*) na nasze główne priorytety. I tu apel, żeby wspólnota celów prowadziła też do wspólnego postępowania, do tego, żeby niepotrzebnie nie jątrzyć w tej naszej polityce w Brukseli. To jest nasz wspólny cel, to jest nasze wspólne zadanie i tego na pewno dokonamy. (*Oklaski*)

(*Głos z sali*: Brawo!)

Obiecałem, że teraz powiem parę słów o energii. Otóż, proszę mi wybaczyć, szanowni państwo, ale tu trzeba przywołać trochę historii. W 2007 r. toczyły się bardzo burzliwe negocjacje dotyczące polityki klimatycznej, kiedy Polska z czarnego konia polityki klimatycznej na skutek protokołu z Kioto i wielkich redukcji, które tam zarejestrowaliśmy, ponad 30-procentowych, stała się...

(*Posel Rafał Grupański*: 29.)

...czarną owcą. Ale dlaczego? Bo w 2008 r. poprzez fatalne prowadzenie negocjacji przez rząd Donalda Tuska poddaliście wtedy...

(*Posel Rafał Grupański*: A co ty opowiadasz? To było ratowanie tego, co Kaczyński...)

...wszystko, co było możliwe, i straciliśmy nasze możliwości wetowania tej polityki klimatycznej...

(*Posel Ewa Kopacz*: Sięgnij do historii jeszcze wcześniej.)

... i na skutek tego...

Pani premier, do pani premier Kopacz się zwracam, za chwileczkę powiem też o tym, co w czasie pani premierostwa w tej kwestii się stało, chwileczkę tylko. (*Wesołość na sali, oklaski*)

W tamtym czasie...

(*Głos z sali*: Hańba!)

...w 2008 r. nie zawetowaliście tej polityki klimatycznej, prowadząc do tego...

(*Głos z sali*: Prawda!)

...że dzisiaj...

(*Głos z sali*: Skandal!)

...jesteśmy w niezwykle trudnym położeniu...

(*Głos z sali*: Tak jest!)

...w którym staramy się tę kwadraturę koła rozwiązać. Tak, to był wtedy skandal. Niestety, taka jest prawda, trzeba to przypomnieć. (*Oklaski*)

(*Głos z sali*: Tak jest!)

(*Posel Ewa Kopacz*: A co było wcześniej? A co było wcześniej? A co było wcześniej?)

Prezydent Lech Kaczyński mówił o tym, jak wielkim błędem było niezawetowanie...

(*Posel Ewa Kopacz*: Co było wcześniej? No właśnie.)

...tamtego postanowienia. W 2014 r. pani premier Kopacz wtedy, wracając, powiedziała, że uzyskała 100%. Ale wiemy dzisiaj, że nie udało się uzyskać tych derogacji, które nam były potrzebne do normalnej transformacji naszej energetyki...

(*Głos z sali*: Co pan opowiada?)

...naszej energetyki w ramach oczywiście realiów gospodarczych górnictwa węgla kamiennego...

(*Posel Ewa Kopacz*: Zniszczyliście te pieniądze, które przywieźliśmy.)

...górnictwa węgla brunatnego...

(*Posel Ewa Kopacz*: Proszę nie kłamać w adwencie.)

...bo to są ważne działy gospodarki. My nie możemy od tego abstrahować, drodzy państwo. (*Oklaski*) Wysoka Izbo, my nie znaleźliśmy się tutaj nagle...

(*Posel Ewa Kopacz*: Proszę nie kłamać w adwencie.)

...urwawszy się z choinki. My mieliśmy energetykę opartą prawie w 100% o węgiel i jej transformacja musi przebiegać...

(*Głos z sali*: Nie kłam.)

...20, 30, a łącznie, od roku 1990 licząc, 50 lat albo nawet trochę dłużej. Partnerzy nasi to rozumieją. Ale dzisiaj nasza pozycja negocjacyjna jest bardzo, bardzo trudna. Jednak mimo tych waszych błędów, ogromnych błędów z przeszłości...

(*Posel Ewa Kopacz*: Jesteście słabi.)

...chcę powiedzieć: nie będzie podwyżek cen energii. (*Oklaski, gwar na sali*)

(*Głos z sali*: Brawo!)

Szanowni Państwo! W ramach Unii Europejskiej niezwykle ważna jest też możliwość i zdolność do budowania koalicji. Ja dzisiaj chcę przywołać to, w jaki sposób my możemy rzeczywiście dzisiaj być o wiele skuteczniejsi, a jednocześnie...

(*Posel Ewa Kopacz*: Dwadzieścia siedem do jednego.)

...to już nie jest ta polityka poklepywania po plecach, która była w czasach naszych poprzedników. (*Oklaski*) Otóż potrafimy się dogadywać i to dobry prognostyk, zapraszamy do takiej współpracy.

(*Głos z sali*: Chrzanowski pokazał jak.)

W ramach Grupy Wyszehradzkiej jest czterech premierów, których grupy parlamentarne (*Gwar na sali, dzwonek*) są zupełnie odmienne. Premier Orbán z Europejskiej Partii Ludowej, premier Babiš z grupy ALDE, premier Pellegrini z grupy socjalistów, ja reprezentuję grupę konserwatystów. A jednak potrafimy się znakomicie dogadywać. To pokazuje, że jesteśmy pragmatyczni... (*Oklaski*)

(*Głos z sali*: Brawo!)

...że dla dobra Polski potrafimy budować różne koalicje, różne alianse. To potwierdza skuteczność naszej polityki europejskiej...

(*Posel Ewa Kopacz*: Dwadzieścia siedem do jednego.)

...i to potwierdzi skuteczność naszej polityki w zakresie negocjowania budżetu Unii Europejskiej, który jest bardzo ważny... (*Oklaski*)

(*Głos z sali*: Brawo!)

...i wynegocjujemy znakomity budżet Unii Europejskiej.

Wysoka Izbo! Te nasze wszystkie dzieła, które udało się w ciągu 3 lat i ostatniego roku tak mocno popchnąć do przodu, są możliwe tylko dzięki poparciu społecznemu. Bo...

(*Posel Zbigniew Ajchler*: Rolników pan oszukał. Pieniędzy im pan...)

(*Głos z sali*: Siedź cicho!)

Prezes Rady Ministrów Mateusz Morawiecki

...państwo oczywiście mówicie, że tutaj czasami panuje jakaś dyktatura. No, to jest taka ciekawa dyktatura, że opozycja protestuje, demonstruje na ulicach, ochraniana bardzo ostrożnie, uważnie przez policję, że w bardzo wielu samorządach rządzi opozycja. To rzeczywiście taka dyktatura par excellence, naprawdę, zgrozą wieje, jak myślę o takiej dyktaturze. (*Wesołość na sali, oklaski*)

(*Posel Ewa Kopacz: Ale śmieszne.*)

Ale jeszcze też, drodzy państwo, warto przytoczyć inny aspekt, który świadczy o tym, jak inni nas postrzegają, w dużych liczbach. Otóż w ciągu naszych rządów o 3 mln wzrosła liczba turystów. O 3 mln. Dziwne, bo tam czołgi na granicach (*Oklaski*), zasieki jakieś chyba, prawda, okopy, ale jednak przedarli się do tej Polski (*Wesołość na sali, oklaski*), jednak ją podziwiają. Jednak podziwiają Polskę, bo 85% z nich powiedziało, że z radością i chętnie wróci do Polski (*Oklaski*), do tego kraju dyktatorskiego, straszego.

Szanowni Państwo!

(*Posel Rafał Grupański: To jest pożegnalne wystąpienie?*)

To wszystko, co udaje nam się tworzyć, tę otwartość i na zewnątrz, potwierdzoną właśnie tym ruchem turystów, jakże lepiej, jakie inne twarde fakty mogą potwierdzić? No przecież nie przyjazdy komisarzy Komisji Europejskiej... (*Wesołość na sali, oklaski*)

(*Głos z sali: Ha, ha, ha.*)

...którzy zresztą często tu przyjeżdżają i których zapraszamy oczywiście do nas (*Oklaski*), bardzo chętnie z nimi rozmawiamy, ale właśnie ten ruch turystyczny.

Szanowni Państwo! Jest jeszcze jeden miernik, który chciałbym przywołać, bo z niego jestem szczególnie dumny i on wyraża aspiracje Polaków. On jest taki trochę nietypowy, myślę, że część z państwa będzie tutaj trochę zaskoczona.

(*Posel Czesław Mroczek: Cały czas jesteśmy zaskoczeni.*)

Otóż ile polska rodzina wydaje średnio miesięcznie na kulturę, na rozrywkę, na kino, na teatr, na muzea? To jest dla nas niezwykle ważna część naszej polityki, bo my chcemy przebić szklany sufit i chcemy, żeby przeciętną polską rodzinę było bardziej stać właśnie na dobrą kulturę, właśnie na pójście do kina, do teatru, zabranie dzieci i realizowanie swoich planów w ten sposób. Otóż dzisiaj jest to 74 zł. W 2015 r. było to 54 zł. A ile było w 2008 r.? 50 zł.

(*Posel Dominik Tarczyński: Twarde dane.*)

Szanowni Państwo! Przez 8 lat wydatki polskich rodzin wzrosły, drodzy rodacy, o 4 zł. Po 3 latach naszych rządów wydatki na kulturę, kulturę wyższą i tę popularną, wzrosły o 20 zł. (*Oklaski*)

(*Posel Zbigniew Konwiński: Ceny wzrosły.*)

(*Głos z sali: Brawo!*)

(*Posel Rafał Grupański: Dzięki sukcesowi filmu „Kler”.*)

Część z posłów opozycji kiwa głowami ze zrozumieniem. Cieszę się, że państwo to doceniacie. To rzeczywiście bardzo ważne, wszyscy się zgadzamy. (*Oklaski*)

Sprowadzając do wspólnego mianownika, Wysoka Izbo, panie marszałku, wiele tych myśli, kiedy proszę o wotum zaufania dla mojego rządu, chcę przywołać pewną myśl prezydenta Lecha Kaczyńskiego, który powiedział, że to niewłaściwa dychotomia: tradycja i modernizacja. Oparcie rozwoju o tradycję i położenie nacisku na nowoczesność. My chcemy przede wszystkim dla młodego pokolenia, dla ogromnej większości Polaków przełamywać szklane sufity, pomagać, żeby nie było tego pływania w kisielu. Stąd zmniejszenie tej biurokracji, stąd obniżanie podatków. Będziemy proponować kolejne ulgi dla bardzo wielu grup społecznych. To jest nasza droga. To jest wykonywanie jego testamentu, testamentu prezydenta Lecha Kaczyńskiego. Jednocześnie dbałość o tradycję i modernizacja Polski. Polska silna silną gospodarką. (*Oklaski*)

(*Posel Dominik Tarczyński: Brawo!*)

(*Posel Ewa Kopacz: Kończ waść, wstydu oszczędź.*)

Wysoka Izbo! Nie ma dla mnie ważniejszej sprawy niż to, żeby podnosić standard życia Polaków do poziomu zachodnioeuropejskiego. Tak stawiając sobie moje, nasze główne wyzwanie, widzę wielką historyczną szansę przed nami. Widzę historyczną szansę, żebyśmy w ciągu 10 lat dogonili w przypadku PKB na głowę mieszkańca Włochy, czyli kraj tradycyjnie uważany za ten bardzo zasobny – to jest możliwe, licząc oczywiście siłą nabywczą pieniądza – a po drodze, chociaż dzisiaj to się już wyrównuje, jak popatrzyłem na dane, również Hiszpanię. Są to kraje, które były dla Polaków aspiracyjne, które były pewnym, jak się kiedyś wydawało, niedościgłym marzeniem. To marzenie jest możliwe do realizacji. Z rządem Prawa i Sprawiedliwości osiągniemy to. (*Oklaski*)

(*Głos z sali: Brawo!*)

Nie ma ważniejszej sprawy niż właśnie taki cel, ale żeby go realizować, to trzeba móc rządzić. W demokracji to jest normalne, że partie rządzą dwie, trzy kadencje – mam nadzieję, że w naszym przypadku może nawet dłużej niż trzy (*Oklaski*)...

(*Posel Ewa Kopacz: Polska tego nie wytrzyma.*)

...ale przede wszystkim wolą Wysokiej Izby jest to, żeby dzisiaj, tu i teraz potwierdzić ten nasz mandat do sprawowania rządów, żeby to, co chcemy pokazać w roku 2019, jeżeli chodzi o realizację wielu naszych obietnic: filary europejskości, skuteczność, wiarygodność, potwierdzić w głosowaniu o wotum zaufania. Aby o to potwierdzenie poprosić, chcę jeszcze podsumować te nasze społeczno-gospodarcze osiągnięcia, zarazem cele aspiracyjne, bo w nich, w tych osiągnięciach widać też to wielkie zielone światło w tunelu, do którego dążymy.

Po pierwsze, poziom bezrobocia. Szanowni państwo, zauważyła to Komisja Europejska, zauważyły

Prezes Rady Ministrów Mateusz Morawiecki

to agencje ratingowe, i to nie tylko najniższy poziom bezrobocia, ale też taki poziom bezrobocia, który jednocześnie prowadził do rekordowego zatrudnienia, bo to nie jest zawsze jedno i to samo w proporcji do osób, które deklarują chęć podjęcia pracy. W waszych czasach było to 63,4%, dzisiaj jest 76,6%. O 4,2 punktu procentowego wyższa jest partycypacja ludzi na rynku pracy. Zrobiliśmy to, osiągnęliśmy to metodami dobrowolności, wolności, a nie przymuszaniem ludzi do pracy i podniesieniem wieku emerytalnego. Ktoś ostatnio powiedział mi taką anegdotkę. Idą rodzice koło Sejmu i tam ktoś krzyczy: 100 lat, 100 lat. Mąż pyta: Co to jest? Pewnie ktoś obchodzi urodziny i śpiewają. Nie, to rozmawiają w Platformie o wieku emerytalnym. *(Wesołość na sali, oklaski)*

(Głos z sali: Ha, ha, ha!)

(Głos z sali: Uuu...)

(Poseł Ewa Kopacz: Żenujące, żenujące.)

My ten przyrost osiągnęliśmy wolnością. Jeśli ktoś czuje się na siłach, ma chęci, pracuje dłużej. I proszę mi wybaczyć, Wysoka Izbo, w szczególności zwracam się do opozycji, takie są fakty. Najwyższa partycypacja – czyż to nie jest to, czego zawsze życzili sobie wolnorynkowi ekonomiści? Mówili: podnieście udział ludzi w rynku pracy. To podnieśliśmy.

(Poseł Ewa Kopacz: A co pan Donaldowi doradzał?)

Jednocześnie w badaniu Eurobarometru 87% osób wyraziło zadowolenie ze swojej sytuacji, 87% jest zadowolonych. Dla mnie nie ma większego szczęścia. To jest efekt rządów Prawa i Sprawiedliwości. *(Oklaski)*

Jest także wysoki wzrost gospodarczy, eksport, który w ciągu tych 3 lat urosł o 20%. Wynagrodzenia Polaków, bo naszą aspiracją jest to, żeby pensje Polaków były wyższe, będziemy do tego dążyć, w ciągu 3 lat urosły o prawie 20%. Przypomnijcie sobie, jak było wcześniej, w waszych czasach po odjęciu inflacji.

(Głos z sali: 100%.)

To jest podstawowy wyznacznik naszej polityki gospodarczej i będziemy się na tym koncentrować.

Ale, drodzy państwo, często mówicie, tzn. opozycja, wasze media...

(Głos z sali: A wasze?)

...bo niestety 80% mediów jest po waszej stronie...

(Głos z sali: Niemieckich.)

Poproście...

(Poseł Dominik Tarczyński: Niemieckie media.)

...również takich, ale nie tylko, poproście, żeby była większa równowaga tutaj, drodzy państwo...

(Poseł Ewa Kopacz: Miliardy z budżetu dostają te wasze media.)

Chcę nawiązać teraz do długu publicznego.

(Poseł Krystyna Skowrońska: Proszę nie kłamać.)

Często mówicie o długu publicznym. Przywołam kilka twardych danych, twardych faktów. Otóż kiedy kończyły się rządy Platformy Obywatelskiej, dług publiczny wynosił 511 mld zł. Kiedy oddawaliście rządy i Prawo i Sprawiedliwość przejmowało władzę, dług wynosił 888 mld. Ale niestety to nie wszystko.

Przecież pamiętamy wszyscy, że skonsumowaliście blisko 160 mld środków z OFE. Czy tak było?

(Głosy z sali: Tak było.)

Tak było. *(Oklaski)*

A więc w najprostszym, Wysoka Izbo, matematycznym rachunku: 888 dodać 160 to 1 bln 48 mld zł.

(Głos z sali: Zdrada!)

Taki realnie był dług, który nam pozostawiliście.

(Poseł Ewa Kopacz: Kłamstwo i manipulacja!)

Po naszych rządach...

(Poseł Ewa Kopacz: Manipulacja!)

Zobaczcie, jak można zarządzać długiem publicznym na przykładzie zeszłego roku. Po raz pierwszy od 30 lat, a tak naprawdę od 130 lat czy od 230, dług publiczny zmalał. *(Oklaski)*

(Głos z sali: Tak jest.)

(Głos z sali: Brawo!)

Dług publiczny w 2017 r., drodzy rodacy, zmalał o 3,4 punktu procentowego, mniej więcej o 3,5 mld zł w wartościach bezwzględnych. Zmalał nie tylko w proporcji do PKB. W tym roku również zmalał w proporcji do PKB. Szacunek komisji jest taki, że o ok. 1,5 punktu procentowego, czyli przed 2 lata zmalał o 5 punktów procentowych. Pamiętacie, jak wszyscy w Polsce martwiliśmy się, że w waszych czasach dług publiczny przebieje tę konstytucyjną granicę, 60%, pamiętacie państwo?

(Głosy z sali: Tak.)

Właśnie. Dzisiaj chcę powiedzieć, że dług publiczny przekroczył, ale w dół, barierę 50%. Będzie poniżej 50% do PKB. *(Oklaski)* Chcę też powiedzieć, że być może to wasze jętrzenie, te wasze próby wzbudzania emocji, gorączki społecznej służą temu, co my powoli odkrywamy – tę największą aferę III Rzeczypospolitej...

(Poseł Rafał Grupiński: Aferę w KNF.)

...aferę VAT-owską. *(Poruszenie na sali)*

(Głos z sali: Tak jest.)

Wasza minister, w waszym rządzie...

Teraz się uaktywniliście, widzę, że to was bardzo boli. *(Oklaski)*

(Poseł Dominik Tarczyński: Boli.)

Wasza wiceminister powiedziała to bardzo wyraźnie, że ustawy były pisane pod lobbystów.

(Poseł Krystyna Pawłowicz: Tak jest.)

To wasz człowiek, pan Paweł Rabiej, powiedział: lobbysci są wszędzie, a mądre państwo jest od tego, żeby walczyć z lobbystami. To gdzie było wtedy to mądre państwo? A dzisiaj, szanowni państwo, my tę lukę VAT uszczelniamy i obniżamy VAT dla zwykłych obywateli...

(Głos z sali: 23%)

...a jednocześnie dochody państwa rosną, wystarczy zajrzeć na stronę internetową Ministerstwa Finansów, przekonać się, że w ciągu 4 lat z podatku VAT będziemy mieli prawie 50% więcej wpływów do budżetu. Takiego przyrostu nigdy wcześniej nie było. *(Oklaski)*

(Głos z sali: Można?)

Prezes Rady Ministrów Mateusz Morawiecki

Wasz ekonomista, wasz główny ekonomista, uwaga, 2 lata temu powiedział, szanowni państwo, jaki będzie deficyt budżetowy w 2018 r. Otóż powiedział, że będzie to 100 mld zł. Chyba się przyzwyczaił do tej liczby, bo w waszych czasach, w 2009 r., deficyt wyniósł rzeczywiście prawie 100 mld zł, a w 2010 r. – 110 mld zł.

(Głos z sali: Ooo...)

Ale chcę przekazać dobrą wiadomość, Wysoka Izbo, również dla opozycji, bo wszyscy przecież płyniemy na tym gospodarczym statku pod polską banderą. W tym roku deficyt budżetowy będzie najniższy w historii ostatnich 30 lat. Będzie niższy niż 1 punkt procentowy. *(Oklaski)* A to z tej mównicy, drodzy rodacy, pan Donald Tusk w 2011 r. obiecywał, że deficyt budżetowy spadnie poniżej 1%. Nie tylko nigdy nie spadł poniżej 1%, ale wiadomo, że w waszych czasach była procedura nadmiernego deficytu, więc my, rząd Prawa i Sprawiedliwości, zrealizowaliśmy również waszą obietnicę. *(Wesołość na sali, oklaski)*

Szanowni Państwo! Kończąc już, jak widzicie, oparłem tę moją prośbę do Wysokiej Izby o wotum zaufania na wielu konkretnych, twardych danych. Chodzi o wiarygodność tego, co zrobiliśmy, o dotrzymywanie słowa, o skuteczność, pomimo wiatru, który często rzeczywiście wieje nam w oczy. Czasami wy mu pomagacie, ale mam nadzieję, że to się trochę zmieni w najbliższym roku. Pomimo różnych przeszkód, ale dzisiaj, czy jutro rano, jadąc do Unii Europejskiej...

(Poseł Rafał Grupański: Jesteśmy w Unii.)

...chcę mieć pewność...

(Poseł Sławomir Nitras: Jesteśmy w Unii.)

...jadąc na negocjacje do Rady Europejskiej, negocjacje brexitowe... Trzeba przypomnieć, jak wasz były premier, przewodniczący, optował za tym twardym brexitem. To ogromne ryzyko, igranie z ogniem. Brytyjska prasa określiła... Może nie będę mówił tutaj, w Wysokiej Izbie, z tej mównicy, nie będę przytaczał tych określeń, wybaczcie państwo, tego, jak o nim mówiła. *(Poruszenie na sali)*

(Poseł Marzena Machałek: Proszę powiedzieć.)

To był oczywiście wielki błąd, który ramach Rady Europejskiej naprawialiśmy i udało się nam doprowadzić do pewnego kompromisu. Jak się to zakończy, zobaczymy, bo to już teraz zależy od głosowania w parlamencie brytyjskim.

Jadąc do Brukseli na posiedzenie Rady Europejskiej, muszę mieć pewność, że mam mandat ze strony Wysokiej Izby do prowadzenia działań, do prowadzenia tych negocjacji, i chcę właśnie o taki mandat ponownie poprosić Wysoką Izbę. *(Oklaski)* Bo dzisiaj mam przekonanie, że jak popatrzymy na twarde dane, na wiarygodność, na naszą politykę społeczną, ale też prorozwojową, na to, co robimy dla ludzi pracy, ale też dla emerytów, dla ludzi ze wszystkich grup społecznych, będziemy mieli szansę kontynu-

ować nasze reformy. Ale tu i teraz chcę o takie zaufanie poprosić.

Mija, szanowni państwo, 100 lat, stulecie, 100-letnia rocznica odzyskania niepodległości, kiedy Polska – wtedy w tak piękny, wyraźny sposób dla wszystkich – była wspólną sprawą. Mam ogromną prośbę i zwracam się o to do Wysokiej Izby, żeby również dzisiaj i w najbliższym roku Polska była taką wspólną sprawą. I chcę zaprosić, mimo że ta dłoń wyciągnięta do was, do opozycji, nie do całej – dziękuję niektórym posłom opozycji za przyjęcie zaproszenia na Marsz Niepodległości, na te obchody *(Oklaski)* – ta dłoń została odtrącona.

Chcę dzisiaj z tej mównicy również zaprosić opozycję do wspólnych obchodów wielkich, wspaniałych rocznic w przyszłym roku, do tego, żebyśmy razem obchodzili rocznicę okrągłego stołu, 12 marca – 20. rocznicę przystąpienia Polski do NATO, bezpieczeństwa, 1 maja – 15. rocznicę przystąpienia do Unii Europejskiej. Cieszymy się razem, zapraszamy *(Oklaski)* do wspólnego cieszenia się. 4 czerwca – 30. rocznica odzyskania wolności.

(Poseł Piotr Zgorzelski: Zdrady narodowe.)

I to przecież wtedy różne osoby i z Platformy Obywatelskiej, i z Prawa i Sprawiedliwości...

(Poseł Sławomir Nitras: Zdrada narodowa.)

...różnie patrzyły na okrągły stół. Ja na przykład byłem przeciw, ale dzisiaj doceniam to, że trzeba było – taka była mądrość etapu – rozmawiać. Więc cieszę się z tego, że będziemy obchodzić tę 30. rocznicę, i do takich radosnych, wspólnych obchodów zapraszam was. *(Poruszenie na sali, oklaski)*

(Głos z sali: A na dożynki?)

Są też bardzo ważne smutne rocznice, ale ten przyszły rok rzeczywiście jest pełen wielkich, bardzo ważnych rocznic. I apeluję w imieniu naszego rządu Prawa i Sprawiedliwości, żebyśmy wszyscy razem potrafili obchodzić te święta w sposób godny, potrafili pokazać ludziom, jak ważne są one dla nas. My ze swojej strony zrobimy wszystko, żeby Polska była wtedy radosna, żeby cieszyła się z tego, co udało się osiągnąć. I na pewno będziemy potwierdzali naszą politykę, że cały czas podnosimy standard życia Polaków.

Wysoka Izbo! Bardzo dziękuję za tę możliwość zaprezentowania tego, co udało nam się zrobić. Pokazałem też pewne plany na przyszłość. To, co chcemy, na czym się chcemy koncentrować, raz jeszcze podkreślę: dla mnie, dla nas, dla naszego rządu podstawowym zadaniem jest podnoszenie standardu życia Polaków do poziomu zachodnioeuropejskiego. Jesteśmy na dobrej drodze, będziemy na dobrej drodze, zrealizujemy ten cel. Dziękuję bardzo. *(Długotrwałe, burzliwe oklaski)*

(Głos z sali: Oby do wyborów.)

(Część posłów wstaje i skanduje: Mateusz! Mateusz! Mateusz!)

Marszałek:

Dziękuję panu premierowi.

Przed zarządzeniem przerwy informuję, że druga runda pytań odbędzie się po przerwie.

(Głos z sali: A pierwsza?)

(Poseł Ewa Kopacz: A pierwsza kiedy była?)

Czas na zadanie pytania...

(Głos z sali: A pierwsza kiedy?)

Właściwie runda pytań, tak.

(Głos z sali: A kiedy pierwsza?)

Pierwsza i właściwie jedyna, można powiedzieć.
(Wesołość na sali)

Czas na zadanie pytania wyznaczam na 1 minutę.

(Głos z sali: Ooo...)

I podczas przerwy proszę państwa posłów, tych, którzy jeszcze nie zdążyli się dopisać do listy pytań, o kontynuację.

Zarządzam 30-minutową przerwę.

(Przerwa w posiedzeniu od godz. 12 min 57 do godz. 13 min 33)

Wicemarszałek Ryszard Terlecki:

Wznawiam obrady.

Kontynuujemy rozpatrywanie punktu 1. porządku dziennego: Rozpatrzenie wniosku prezesa Rady Ministrów o wyrażenie przez Sejm Rzeczypospolitej Polskiej wotum zaufania Radzie Ministrów.

Przypominam, że zgodnie z art. 117 ust. 2 regulaminu Sejmu debata nad wnioskiem obejmuje wyłącznie zadawanie pytań prezesowi Rady Ministrów i jego odpowiedzi na pytania.

Przypominam, że czas na zadanie pytania został wyznaczony na 1 minutę.

Informuję, że będę przestrzegać dyscypliny czasu.

(Poseł Grzegorz Furgo: Wiemy.)

Jako pierwszy pytanie zadaje pan poseł Jarosław Krajewski, klub Prawo i Sprawiedliwość.

(Głos z sali: Nie ma.)

Pani poseł Marta Golbik, klub Platformy Obywatelskiej.

Poseł Marta Golbik:

Panie Premierze! Mam kilka pytań, na które nie chciał pan dzisiaj odpowiedzieć, ale bardzo się cieszę, że mamy możliwość ich zadania.

Dlaczego rząd PiS-u objął parasolem ochronnym uczestników afery KNF? Dlaczego rząd PiS-u nie chce wyjaśnienia afery KNF? Dlaczego nie została powołana komisja śledcza w sprawie wyjaśnienia afery KNF, o którą wnioskujemy? Czy istnieją związki pana premiera z panem Markiem Chrzanowskim, z panem Grzegorzem Kowalczykiem i jakie są to związki? Przypominam, że pan Marek Chrzanowski podlega bezpośrednio panu premierowi, a pan Grze-

gorz Kowalczyk za jego zgodą został członkiem Giełdy Papierów Wartościowych. Czy wiedział pan o „planie Sokala”?

Bardzo proszę, żeby odpowiedział pan dzisiaj na te wszystkie pytania. To, że politycy PiS-u wyrażą wotum zaufania wobec pana, nie oznacza, że Polacy panu ufają. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

(Głos z sali: Ślubiutko.)

Wicemarszałek Ryszard Terlecki:

Pytanie zadaje pan poseł Andrzej Maciejewski, klub Kukiz'15.

Poseł Andrzej Maciejewski:

Panie Marszałku! Panie Premierze! Panie premierze, na początek pozdrowienia od frankowiczów, od 600 tys. polskich rodzin, które dotknęła afera, na temat której milczał pana rząd i wcześniejsze rządy, jakby nie było tematu. UOKiK wskazuje problemy, rzecznik finansowy wskazuje problemy, Najwyższa Izba Kontroli wskazuje problemy. Osobiście zgłosiłem sprawę do prokuratury, aby wskazać, że KNF, który panu podlega, też jest tu winny.

Pytanie do pana premiera: Kiedy rząd zajmie się aferą dotyczącą franka, w którą wciągnął polskie rodziny?

Drugie pytanie. Powiedział pan, że nie będzie podwyżek cen energii. Dlaczego pan nie powiedział, że będą podwyżki dla przemysłu, dla samorządu? Za to zapłacą samorządy.

I na koniec – cieszy się pan, jest pan dumny, że jest bezpiecznie. Nie powiedział pan tylko o jednej rzeczy, o tym, że to Kukiz'15 był tą siłą, która zmobilizowała polski rząd do niewpuszczania pseudouchodźców. To my byliśmy tą siłą, która was... *(Dzwonek)*

(Wicemarszałek wyłącza mikrofon, poseł przemawia przy wyłączonym mikrofonie, oklaski)

Wicemarszałek Ryszard Terlecki:

Pan poseł Władysław Kosiniak-Kamysz, klub Polskiego Stronnictwa Ludowego.

Poseł Władysław Kosiniak-Kamysz:

Panie Marszałku! Panie Premierze! Wysoka Izbo! Wspomniał pan film „Alternatywy 4” i bardzo słusznie, bo pan cały jest jak z Barei, wypisz wymaluj Stanisław Anioł. *(Oklaski)*

(Poseł Michał Wojtkiewicz: Sto lat! Sto lat!)

Pan, tak jak on, nawet nie stał obok prawdy.

Fundamentem waszych rządów, pana wypowiedzi, pana działania jest kłamstwo. To jest najgorszy z możliwych fundamentów, bo na nim nic trwałego nie powstanie. Te kłamstwa, które pan dzisiaj opo-

Posel Władysław Kosiniak-Kamysz

wiadał, powtarzał pan też w kampanii wyborczej. Dotyczą one chęci współpracy. Wszystkie projekty prospołeczne dotyczące emerytów, rodzin odrzucacie w pierwszym czytaniu. Nie jest też pan dzisiaj w stanie pojechać do rolników. Zabawia się pan w hocki-klocki polityczne, żeby tylko ukryć problemy. Nie rozmawiał pan z protestującymi pielęgniarzami, pana empatię w stosunku do niepełnosprawnych widzieliśmy w Sejmie. Dzisiaj rolnicy wzywali pana do debaty. Wysłał pan do nich ministra, który ich tam wyłącznie obraża. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Ryszard Terlecki:

Pan poseł Adam Szłapka, klub Nowoczesna.
Pan poseł Ryszard Petru.

(Poseł Dominik Tarczyński: Z partii Razem.)

(Poseł Katarzyna Lubnauer: Przepraszam, ja jestem zamiast Adama Szłapki. Zgłosiłam już.)

Bardzo proszę.

Pani poseł Katarzyna Lubnauer.

Posel Katarzyna Lubnauer:

Od 3 lat obserwujemy, że zasadniczo zajmujecie się sami sobą. Rozumiem, że to, co dzisiaj mamy, to ma być jakiś kinderbal z okazji trzecich urodzin. Widzę, że nie macie już tak naprawdę pomysłu, co zaproponować Polakom. Jak będziemy wspominać te lata? Zobaczmy.

(Poseł Marek Suski: Kinderbal to Schetyna wam urządził.)

Afery+, drożyzna+, bo przez te 3 lata koszty utrzymania rodziny wzrosły o 60%, kłamstwo+ – dwa wyroki pana premiera, Rydzyk+, czyli mnóstwo pieniędzy dla Rydzyka...

(Poseł Dominik Tarczyński: Ojciec Rydzyk.)

(Głos z sali: Czyj ojciec?)

...smog+, bo coraz więcej Polaków umiera z powodu smogu, ASF+, bo 1/4 gospodarstw może być zniszczona.

Co natomiast mamy zamiast tego? Szkoła–, czyli likwidacja reformy edukacji, inwestycje–, bo w 2017 r. jest najniższy poziom inwestycji od 20 lat.

Proszę państwa, dołożmy jeszcze do tego widmo polexitu.

(Poseł Dominik Tarczyński: Tak.)

Powiedzmy śmiało: potykacie się o własne nogi. To już koniec waszych pomysłów na cokolwiek, co możecie zaproponować Polakom. Realnie rzecz biorąc, wy już się tak naprawdę kończycie. Dziękuję. *(Oklaski)*

(Poseł Dominik Tarczyński: Ale klub mamy.)

Wicemarszałek Ryszard Terlecki:

Pan poseł Ryszard Petru, koło Teraz!

Posel Ryszard Petru:

Panie Premierze! Propaganda nie przesłoni faktów. Nie powiedział pan, że w ciągu 3 lat waszych rządów dług publiczny wzrósł o 100 mld zł. Zamiast 100 tys. mieszkań w ramach programu „Mieszkanie+” wybudowaliście tylko 480, a w tym roku...

(Głos z sali: Mamy sześciu króli.)

...urodziło się o 10 tys. mniej dzieci niż w zeszłym.

I druga kwestia, panie premierze: Dlaczego umywa pan ręce od afery KNF? Za tę instytucję był pan odpowiedzialny osobiście. Dlaczego nie wymusił pan dymisji na prezesie NBP Adamie Glapińskim, tak jak wymusił pan na Chrzanowskim? Dlaczego nie zdymisjonował pan pana ministra Ziobry, który chciał aresztować urzędników, którzy wykryli aferę SKOK? Dlaczego nie ma reakcji z państwa strony? Czas, aby poinformował pan, czy pan Zdzisław Sokał, pan Bierecki, pan Adam Glapiński zostali przesłuchani w sprawie tej afery. Wasze rządy to afery+, Misiewiczze+ i węgiel+. *(Oklaski)*

(Głos z sali: A Teraz+.)

Wicemarszałek Ryszard Terlecki:

Pan poseł Jakub Kulesza, koło Wolni i Solidarni. Nie ma.

Pan poseł Robert Majka, niezależny.

Posel Robert Majka:

Panie Marszałku! Panie Premierze! Wysoka Izbo! Miałem zaszczyt reprezentować Solidarność Walczącą dr. Kornela Morawieckiego. Dla mnie jest szokiem, że premier polskiego rządu mówi, że 4 czerwca to było coś dobrego. Ja w dniu 4 czerwca 1989 r. za protest przeciwko formule Kiszczaka zostałem aresztowany przez służby bezpieczeństwa. Dla mnie to jest coś nieprawdopodobnego.

(Poseł Dorota Arciszewska-Mielewczyk: Premier był przeciw.)

Chciałbym powiedzieć, zadać pytanie: Dlaczego pan premier...

(Poseł Dorota Arciszewska-Mielewczyk: Słuchaj uchem, a nie brzuchem.)

...do dzisiaj nie ogłosił informacji na temat stanu gospodarczego państwa za lata 1989–2018? Złożyłem w tej sprawie interpelację.

I następna sprawa. Minister sprawiedliwości – prokurator generalny moim zdaniem dopuścił się deliktu konstytucyjnego, nie zgłaszając przestępstwa pani Gersdorf z urzędu, bo podawała się za pierwszego prezesa Sądu Najwyższego. *(Dzwonek)*

(Wicemarszałek wyłącza mikrofon, poseł przemawia przy wyłączonym mikrofonie)

Wicemarszałek Ryszard Terlecki:

Pan poseł Sylwester Tułajew, Prawo i Sprawiedliwość.

Poseł Sylwester Tułajew:

Panie Marszałku! Panie Premierze! Wysoka Izbo! Nieustannie przypominam sobie słowa pana premiera wypowiedziane w Lublinie do przedsiębiorców. Powiedział pan, że ściana wschodnia jest dla pana oczkiem w głowie. I jest jakaś różnica w podejściu do rozwoju Polski wschodniej, do rozwoju całego kraju w stosunku do tego, co słyszeliśmy na taśmach prawdy, co słyszeliśmy z ust posłów Platformy Obywatelskiej. *(Poruszenie na sali)*

(Głos z sali: Ooo...)

To jest właśnie ta znacząca różnica.

Warto również powiedzieć o infrastrukturze drogowej właśnie w województwach wschodnich. Znowu – zdecydowana różnica w podejściu do drogi S19. Skutecznie realizujemy tę ważną i potrzebną inwestycję.

A co państwo jako Platforma Obywatelska proponowaliście? Przypomnijmy rok 2014 i to, co się działo w Parlamencie Europejskim. To właśnie europosłowie Platformy Obywatelskiej głosowali przeciwko tej ważnej i potrzebnej inwestycji. My jako Prawo i Sprawiedliwość realizujemy potrzebne inwestycje drogowe, rozwijamy Polskę, rozwijamy Polskę wschodnią. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Ryszard Terlecki:

Pan poseł Grzegorz Furgo, klub Platforma Obywatelska.

Poseł Grzegorz Furgo:

Panie Premierze! Prosił pan o wotum zaufania, oczywiście to poparcie pan dostanie od PiS-owskiej większości. Ale ludzie i posłowie opozycji oczekują natychmiastowego wyjaśnienia bezprecedensowych afer, które na naszych oczach opisywane są przez media. KNF, SKOK to afery prawie jak w scenariuszu filmowym, ale to nie scenariusze, proszę państwa, to smutna rzeczywistość.

Ten, kto manipuluje ludźmi, faktami – a pan robi to codziennie, steruje działaniami innych i jest człowiekiem podstępny i przebiegły – to manipulator. Panie premierze, pan jest manipulatorem. Dziękuję. *(Oklaski)*

(Głos z sali: No nie.)

(Poseł Dominik Tarczyński: Nie no.)

Wicemarszałek Ryszard Terlecki:

Poseł Łukasz Rzepecki, Kukiz'15.

Poseł Łukasz Rzepecki:

Panie Marszałku! Panie Premierze! Szanowni Państwo! Panie premierze, jak jako Kukiz'15 mamy panu zaufać, w momencie kiedy nie realizuje pan własnego programu wyborczego z 2015 r.? Pamiętam, że w programie Prawa i Sprawiedliwości – który to program wyborczy Prawo i Sprawiedliwość porzuciło – w 2015 r. było zapisane, że...

(Głos z sali: Wstyd.)

...nie będziecie podwyższać cen paliw. W 2019 r. mamy podwyżkę cen paliw o 10 gr na 1 l, a co za tym idzie – podwyżkę cen żywności.

Podwyżki prądu. Mówił pan, że nie będzie podwyżek cen prądu. Będą podwyżki cen prądu dla małych i mikroprzedsiębiorców, a co za tym idzie, znów Polacy odczują tę podwyżkę, uderzy ich to po kieszeniach.

2019 r. – kolejna podwyżka: ścieków, cen wody. Kolejne 4 mld wyparują z kieszeni podatnika, z kieszeni obywatela.

(Głos z sali: Do samorządu.)

Państwo jako *(Dzwonek)* Prawo i Sprawiedliwość...

(Wicemarszałek wyłącza mikrofon, poseł przemawia przy wyłączonym mikrofonie)

Wicemarszałek Ryszard Terlecki:

Panie pośle, proszę zejść z mównicy.

(Głos z sali: Złóż mandat.)

Poseł Krzysztof Paszyk, klub Polskiego Stronnictwa Ludowego.

Poseł Krzysztof Paszyk:

Panie Marszałku! Panie Premierze! Wysoka Izbo! Panie premierze, tyle pan w swoim wystąpieniu mówił o podnoszeniu standardów życia Polaków, o lepszych efektach polityki PiS-u w Unii Europejskiej. Wiele pan powiedział o współpracy z opozycją, wiele o poprawianiu sytuacji rolników. Tylko, panie premierze, te pana zapewnienia były tak samo wiarygodne jak wtedy, kiedy wciskał pan Polakom kredyty we frankach w swojej poprzedniej pracy.

Chciałem dzisiaj pana zapytać, jak pan chce zrekompensować Polakom podniesienie cen za energię elektryczną, w wyniku czego samorządy, przedsiębiorstwa poniosą wielkie koszty. Chciałem zapytać, w jaki sposób pan rzekomo pomoże w tej Unii Europejskiej – teraz jest pan mocarzem – branży transportowej, skoro dwukrotnie polegliście, polegliście brutalnie. *(Oklaski)* Jak wreszcie pomoże pan rolnikom, którzy dzisiaj na autostradzie na pana czekali...

(Wicemarszałek wyłącza mikrofon, poseł przemawia przy wyłączonym mikrofonie, oklaski)

Wicemarszałek Ryszard Terlecki:

Poseł Adam Szłapka, klub Nowoczesna.

Nie ma pana posła.

Pani poseł Joanna Scheuring-Wielgus, koło Teraz!

Poseł Joanna Scheuring-Wielgus:

Panie Premierze! Powiedział pan podczas swojego wystąpienia, że jest pan skuteczny, wiarygodny i europejski.

(Poseł Marek Suski: Teraz!)

(Poseł Dominik Tarczyński: Razem!)

Po pierwsze, nie jest pan skuteczny, bo nadal 270 tys. osób w Polsce ma głodową rentę i żyje za 888,12 zł. Wyżyłby pan za to? Po drugie, nie jest pan wiarygodny, bo obiecał pan, że będzie pan walczył z przemocą wobec kobiet, a nie wdrożył pan konwencji antyprzemocowej i nadal 800 tys. kobiet w Polsce doznaje przemocy. I nie jest pan europejski, ponieważ 11 listopada stanął pan ramię w ramię z radykalnymi pravicowcami i faszystami, którzy...

(Poseł Barbara Dziuk: Skandal.)

(Poseł Teresa Wargocka: Skandal.)

...nie przestrzegają wartości europejskich, na których Unia Europejska została zbudowana.

(Poseł Barbara Dziuk: Bzdura.)

Powiedział pan również o twardych danych. Pana twarde dane okazały się twardym kłamstwem podczas kampanii wyborczej. Nie miał pan nawet odwagi sprostować swoich kłamstw i zasłonił się pan kobietą, więc dodatkowo jest pan tchórzem. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Ryszard Terlecki:

Poseł Jacek Wilk, koło Wolni i Solidarni.

(Głos z sali: Nie ma.)

Poseł Adam Cyrański, poseł niezależny.

Poseł Adam Cyrański:

Szanowni Państwo! Panie Premierze! Mam dwa pytania. Początkowo chciałem zadać inne pytanie, a mianowicie: Jak w związku z planowanymi podwyżkami cen energii elektrycznej widziałby pan konkurencyjność polskiej gospodarki na tle Europy i w ogóle świata? Natomiast pańska deklaracja o niepodwyższaniu cen energii wywołała kolejne moje dwa pytania. Pierwsze pytanie: Jak długo nie będzie tych podwyżek cen energii? Prosiłbym o informację, również na piśmie. Kto i z czego sfinansuje sektor energetyczny i tanie dostawy prądu dla polskich przedsiębiorców, abyśmy mogli być rynkiem konkurencyjnym? Również proszę o odpowiedź na piśmie.

A poza tym chciałbym państwu i panu pokazać pewną książkę. Do tego prowadzi polityka etatyzmu. „Jak sanacja budowała socjalizm”. *(Dzwonek)*

(Wicemarszałek wyłącza mikrofon, poseł przemawia przy wyłączonym mikrofonie)

Tam jest wiele ciekawych informacji. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Ryszard Terlecki:

Pan poseł Jakub Kulesza, koło Wolni i Solidarni.

Poseł Jakub Kulesza:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Panie Premierze! Koło Wolność i Skuteczni. Mam kilka pytań podatkowych. Dlaczego najbardziej wolnościowy rząd od 20 lat, jak pan to określił, wprowadził lub podwyższył co najmniej dwanaście opłat i podatków w ciągu ostatniego roku? Mówił pan, że życie polskich przedsiębiorców to pływanie w kisielu. To prawda, tylko dlaczego pan tego kisielu dolewa, zamiast go rozcieńczać? Przykładem jest ściąganie przez urzędy skarbowe mechaników za żarówkę i młodych par za wydatki weselne. Dlaczego utrzymano wprowadzoną przez Platformę Obywatelską podwyżkę VAT do 23%? Dlaczego od stycznia ZUS dla przedsiębiorców przekroczy 1300 zł? Czy to rzeczywiście najmniej w Unii Europejskiej, tak jak pan mówił? I pana koronny argument z planu Morawieckiego, o poziomie inwestycji. Jeżeli tak pan mówił o tym poziomie inwestycji, to dlaczego poziom, stopa inwestycji za pana rządów jest najniższa od dwudziestu... *(Dzwonek)*

(Wicemarszałek wyłącza mikrofon, poseł przemawia przy wyłączonym mikrofonie, oklaski)

Wicemarszałek Ryszard Terlecki:

Pan poseł Marcin Horała, klub Prawo i Sprawiedliwość.

Poseł Marcin Horała:

Panie Marszałku! Panie Premierze! Rząd Prawa i Sprawiedliwości jest często fałszywie oskarżany przez opozycję o to, że jest to rząd wrogi wolności, demokracji, społeczeństwu obywatelskiemu. Tymczasem jest dokładnie odwrotnie: to ten rząd, rząd Prawa i Sprawiedliwości, zwiększył uprawnienia obywatelskie w sposób niezwykle konkretny. To budżety obywatelskie w miastach na prawach powiatu i gwarancja ich wysokości. To obywatelska inicjatywa uchwałodawcza, łatwo dostępna, i zakaz odrzucania jej bez dyskusji, tak jak to lubiła robić Platforma Obywatelska w poprzedniej kadencji. To prawo dostępu obywateli do nagrań z obrad rad miast, do rejestru głosowań radnych, żeby każdy obywatel

Posel Marcin Horała

mógł sprawdzić, jak głosuje jego radny. Wolność, demokracja, społeczeństwo obywatelskie to nie jest wszczynanie awantur na ulicach, to nie jest donoszenie za granicę. To są realne uprawnienia obywateli i te realne uprawnienia obywateli Prawo i Sprawiedliwość znacząco zwiększa. Dziękuję. *(Oklaski)*

(Głos z sali: Brawo.)

Wicemarszałek Ryszard Terlecki:

Pan poseł Krzysztof Truskolaski, klub Platforma Obywatelska.

Posel Krzysztof Truskolaski:

Panie marszałku, Platforma Obywatelska – Koalicja Obywatelska.

(Głos z sali: Poko.)

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Panie Premierze! Stale opodatkowujący Polaków premier Mateusz Morawiecki zwrócił się dzisiaj do Wysokiej Izby o wotum zaufania. Panie premierze, skoro jest tak dobrze, jak nieustannie zapewnia pan Polaków, to dlaczego w naszym kraju panuje drożyzna?

(Poseł Dominik Tarczyński: W Polsce.)

Dlaczego stale podnosi pan podatki? Utrzymaliście 23- i 8-procentową stawkę VAT-u mimo obietnicy powrotu do 22- i 7-procentowej stawek tego podatku. Kiedy ceny baryłki ropy naftowej spadają, w Polsce rządzonej przez Mateusza Morawieckiego ceny paliwa stoją na ekstremalnie wysokim poziomie. Sytuacji nie polepsza fakt, że od 1 stycznia wprowadzona zostanie opłata paliwowa i znowu paliwa będą droższe, o 10 gr. Panie premierze, ile od 1 stycznia będą kosztowały paliwa w Polsce?

Przyłożył pan również rękę do tragedii tysięcy przedsiębiorców, których niszczą niustające kontrole fiskusa, niedziele wolne od handlu oraz niekorzystne... *(Dzwonek)*

(Wicemarszałek wyłącza mikrofon, poseł przemawia przy wyłączonym mikrofonie, oklaski)

Wicemarszałek Ryszard Terlecki:

Posel Jerzy Kozłowski, klub Kukiz'15.

Posel Jerzy Kozłowski:

Panie Marszałku! Panie Premierze! Pan w swoim przemówieniu nie powiedział tak naprawdę żadnego zdania o systemie ochrony zdrowia. Mija już okres, w którym możemy podejść do rozliczenia reformy o nazwie: sieć szpitali. Mam pytanie. Rozumiem, że na to pytanie pan nie jest w stanie mi odpowiedzieć dzisiaj, dlatego też proszę o odpowiedź na piśmie. Ile szpita-

li kończy rok 2018 z wynikiem finansowym ze stratą? Mówię o tych szpitalach, które nie miały tego typu problemu rok wcześniej. Pytanie nie jest przypadkowe. Mam informacje, że szpitale, nawet zarządzanie przez waszych posłów, które kończyły poprzedni rok z wynikiem na plus, teraz przez tę reformę tracą, jeśli chodzi o wynik finansowy. Proszę o odpowiedź na piśmie. Dziękuję. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Ryszard Terlecki:

Posel Marek Sawicki, klub Polskiego Stronnictwa Ludowego.

Posel Marek Sawicki:

Panie Marszałku! Wysoki Sejmie! Panie Premierze! Zastanawiałem się jeszcze rano, co pan będzie robił, jak odejdzie pan z polityki, bo przecież trafiłby pan z niej do banku.

(Głos z sali: Ty się nad sobą zastanów. Nad sobą się zastanów.)

(Głos z sali: Nie martw się.)

Ale sądząc po konwencji pańskiego wystąpienia, już wiem, że dostanie pan wiele ofert z kabaretów. *(Oklaski)*

(Głos z sali: Żenada.)

Natomiast wróć do pana merytorycznych wystąpień i informacji. Otóż mówił pan, że w 2015 r. rolnicy nie dostali pomocy suszowej.

(Poseł Dominik Tarczyński: A co Janek Bury robi?)

Wtedy do 1 ha ubezpieczeni rolnicy otrzymywali 800 zł, nieubezpieczeni – 400 zł. Teraz ubezpieczeni – 500 zł do ha, nieubezpieczeni – 250 zł.

(Głos z sali: Jaka powierzchnia?)

I jeszcze 1/3 rolników czeka z pismami na decyzje, których nie dostała.

Rok 2015. Pride of Poland. Stadniny koni w Janowie i Michałowie. Przychody ze sprzedaży, z aukcji – 4100 tys. euro.

(Poseł Zbigniew Babalski: Najlepsze konie sprzedałeś.)

Teraz sprzedaliście najlepsze konie za 250 tys. *(Dzwonek)*

(Wicemarszałek wyłącza mikrofon, poseł przemawia przy wyłączonym mikrofonie, oklaski)

Wicemarszałek Ryszard Terlecki:

Pan poseł Mirosław Suchoń, Nowoczesna.

(Poseł Dominik Tarczyński: Co u Janka Burego? Co robi teraz? Co robią politycy?)

(Poseł Marek Sawicki: Łapie jenoty. Łapie jenoty. Kaftan sobie załóż.)

(Poseł Dominik Tarczyński: Chyba się dobrze bawi, co?)

Posel Mirosław Suchoń:

Już mogę? Dziękuję bardzo.

Panie Marszałku! Panie Premierze! Wysoka Izbo! Pan premier przyszedł po mandat zaufania Wysokiej Izby. Panie premierze, muszę powiedzieć, że jedyny mandat, który panu i pańskiemu rządowi należy się za te 3 lata i za ten rok pańskiego premierowania, to mandat karny i czerwona kartka jednocześnie. *(Oklaski)*

(Głosy z sali: Ooo...)

Wasze osiągnięcia to niemalże 40 podatków, miks energetyczny, który zabija Polaków...

(Posel Barbara Dziuk: Wy się rozliczcie z kampanii.)

...rozmontowanie polskiej armii i de facto sabotaż – bo tak trzeba powiedzieć o tych negocjacjach – polskiej branży transportowej w Unii Europejskiej. Zamiast chwalić swoich ministrów w propagandowym wystąpieniu, pan powinien tu przyjść i przeprosić ambitnych i przedsiębiorczych Polaków za te wszystkie uderzenia, za to, że muszą oddychać pyłem, za nowe podatki i za rozmontowanie państwa.

I, panie premierze, mam jedno pytanie: Czy ma pan na tyle odwagi cywilnej, żeby stanąć tutaj i przeprosić Polaków za te wszystkie krzywdy? *(Oklaski)*

Wicemarszałek Ryszard Terlecki:

Pan poseł Robert Winnicki, niezależny.

Posel Robert Winnicki:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Panie Premierze! Globalne korporacje osiągają w Polsce gigantyczne zyski, płacąc skandalicznie niskie podatki. Dla przykładu...

(Głos z sali: Ile?)

...5,5 mld przychodów IBM-u za ostatnie 5 lat i tylko 44 mln zł podatku zapłaconego w ostatnich latach, czyli mniej więcej tyle, ile w jednym roku zapłacił CD Projekt. Dlatego m.in. powstała legislacja, tzw. podatek u źródła, który miał te sprawy regulować, tak żeby ci giganci krocie zarabiający w Polsce rzeczywiście płacili odpowiednie podatki. Tymczasem, jak się dowiadujemy, nastąpiła w tej sprawie, podatku u źródła, interwencja ambasady amerykańskiej, mianowicie interwencja pani ambasador Mosbacher. I chciałem zapytać, czy to prawda, że pani ambasador zażądała pilnego spotkania w godzinach porannych 26 października, czy naciskała w tej sprawie, tak żeby nie wprowadzać podatku od źródła. I dlaczego rząd przełożył wprowadzanie podatku... *(Dzwonek)*
(Wicemarszałek wyciąga mikrofon)

Wicemarszałek Ryszard Terlecki:

Pani poseł Anna Milczanowska, klub Prawo i Sprawiedliwość.

Posel Anna Milczanowska:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Panie Premierze! Ostatnio w przestrzeni publicznej, zwłaszcza tej medialnej, można usłyszeć głosy podważające efekt uszczelnienia podatku VAT. Mogliśmy je usłyszeć również podczas prac Komisji Śledczej do spraw VAT-u i luki VAT-owskiej. Wypowiadał się, zeznawał były minister konstytucyjny Jan Vincent-Rostowski, który również twierdził, że żadnego problemu z luką VAT-owską nie było. Próbował zwalić wszystko na rządy Prawa i Sprawiedliwości, mówiąc, że tak naprawdę ta luka pojawiła się teraz. Pytanie: Jak to jest z tą luką VAT-owską, jest czy jej nie ma? Była czy jej nie było? Dziękuję. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Ryszard Terlecki:

Pan poseł Jarosław Urbaniak, klub Platformy Obywatelskiej.

Posel Jarosław Urbaniak:

Dziękuję bardzo.

Panie premierze, jest pan pierwszy raz tutaj od wybuchu afery KNF i cynicznie ani słowem nie zająknął się pan w tej sprawie, więc zadam najważniejsze pytanie. Dlaczego pan jako premier i osoba nadzorująca KNF nie wstrzymał realizacji planu Zdziśława, planu kupna banku za złotówkę? To jest pierwsza afera w historii Polski *(Oklaski)*, która po jej wybuchu nie została ani zatrzymana, ani nie jest wyjaśniana. I to pana obciąża osobiście.

(Posel Barbara Dziuk: A was dopiero.)

Kiedy i czy zatrzyma pan te skandaliczne działania prokuratury, która odwraca kota ogonem? Przecież za chwilę oni są w stanie oskarżyć Wojciecha Kwaśniaka o to, że to on pobił tego zbira wynajętego przez ludzi Wołomina.

I rzecz jeszcze jedna. Pan cynicznie mówił do Polaków, że mamy najniższe podatki w Europie. Póki co mamy najtańsze banki na świecie. Za tę złotówkę banku się nie kupi, więc pytam: Kto jest tym szczęśliwcem i posiada tę słynną złotówkę, za którą w Polsce PiS można kupić bank? *(Dzwonek, oklaski)*

(Wicemarszałek wyciąga mikrofon)

(Posel Anita Czerwińska: To wy żeście sprzedali wszystko, wszystko żeście sprzedali.)

Wicemarszałek Ryszard Terlecki:

Pan poseł Piotr Apel, klub Kukiz'15.

Poseł Piotr Apel:

Panie Marszałku! Panie Premierze! Tutaj, myślę, dużo będzie zarzutów co do tych 3 lat, w większości słusznych, natomiast ważne jest pytanie o przyszłość. U marszałka leży projekt dotyczący zatrudniania osób bliskich, tworzenia siły w w samorządach, i w rządzie. To jest projekt bardzo ważny, bo poza portfelem, poza bezpieczeństwem jest jeszcze poczucie sprawiedliwości, sprawiedliwości co do bytu i dbania o swoje stanowisko i zdobywania go. Czy rząd Prawa i Sprawiedliwości pokaże, że jest zainteresowany oczyszczeniem, głównie własnych szeregów, z nepotyzmu i z kumoterstwa i poprze projekt Kukiz'15? Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Ryszard Terlecki:

Dziękuję.

Naszym obradom przysłuchuje się wycieczka z Zespołu Szkół w Brzezinach w powiecie kaliskim. Serdecznie witamy. *(Oklaski)*

Teraz pan poseł Mieczysław Kasprzak, klub Polskiego Stronnictwa Ludowego.

Poseł Mieczysław Kasprzak:

Dziękuję bardzo.

Panie Marszałku! Panie Premierze! Wysoka Izbo! Wybiórcze traktowanie danych. Chwalił się tutaj pan Bankiem Światowym, tym, jak pana chwali, a ten sam Bank Światowy w ramach rankingu Doing Business mówi, że o trzy miejsca spadliśmy w zakresie wolności gospodarczej za ostatni rok. *(Oklaski)* Co się dzieje?

Podatki. Na ile wzrosły podatki, a na ile spadły? Zbilansujmy to. 40 nowych podatków czy 38 i jakieś tam obniżki.

Dalej, cieszę się – samorządowcy słyszeli – że nie będzie podwyżki cen energii elektrycznej. Szanowni państwo, pan premier powiedział. Czy to znaczy, że te rachunki, które dostaliście, o 50% wyższe, panie premierze, będą skasowane z dniem dzisiejszym? Proszę powiedzieć to samorządowcom, bo te rachunki już są. *(Oklaski)*

(Głos z sali: Nie ma jeszcze żadnych rachunków.)

Małe i średnie przedsiębiorstwa. Panie premierze, będzie podwyżka cen prądu czy nie? Czy ETS pokryje? Bo z ETS-u zamierzacie dać pieniądze. Ale to są pieniądze znaczące. Ich nie można...

(Wicemarszałek wyłącza mikrofon, poseł przemawia przy wyłączonym mikrofonie, oklaski)

(Poseł Ewa Kopacz: Wszystko jest możliwe.)

Wicemarszałek Ryszard Terlecki:

Pan poseł Paweł Pudłowski, klub Nowoczesna.

Poseł Paweł Pudłowski:

Szanowny Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Panie Premierze! Muszę przyznać, że wiązałem z panem ogromne nadzieje. Pomyślałem sobie: ten Kaczyński to jest jednak gość – wybiera faceta z banku, doradcę Tuska i stawia go na czele organizacji, eliminując premier Szydło, która jest kochana przez państwa wyborców. Myślałem, że dostajemy w pakiecie menedżera, który sprawnie będzie zarządzał krajem. Niestety bardzo szybko się rozczarowałem. Dał się pan wciągnąć w taką polityczną nowomowę. Kto kieruje teraz rządem, pytam. W ostatnich 2 miesiącach zrobiłem audyt pana strategii odpowiedzialnego rozwoju. Zadałem pytanie co do każdego z indywidualnych projektów, które pan oznaczył jako ważne. Jest ich ponad 200. Obraz, jaki się rysuje z odpowiedzi na interpelacje poselskie, jest niestety beznadziejny. Pan jest politykiem. Pan nie jest menedżerem, pan nie zarządza krajem. Kto zarządza krajem, pytam. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Ryszard Terlecki:

Poseł Jan Klawiter, niezależny.

Nie ma pana posła.

Pan poseł Tadeusz Dziuba, klub Prawo i Sprawiedliwość.

Poseł Tadeusz Dziuba:

Panie Marszałku! Panie Premierze! Kilka liczb z dziedziny ochrony zdrowia. Narodowy Rachunek Zdrowia za rok 2015, a więc to są liczby twarde, zweryfikowane: na ochronę zdrowia wydano niecałe 80 mld zł. W poprzedzającym 3-leciu, czyli w latach 2013–2015, nakłady na ochronę zdrowia wzrosły o ok. 5 mld zł.

W tym roku na ochronę zdrowia najprawdopodobniej wydamy ok. 90 mld zł, co oznacza, że w 3-leciu, w którym rządził rząd Prawa i Sprawiedliwości, powiększono różnicę, wydano dwukrotnie więcej niż w poprzednio wspomnianym 3-leciu.

Plany Narodowego Funduszu Zdrowia i budżetu państwa zakładają wydatki na ochronę zdrowia 95 mld zł w przyszłym roku. Na tym tle czy mogłby pan chociaż sygnałnie przypomnieć, jakie korzyści pacjenci mają z naszej polityki w zakresie ochrony zdrowia? Dziękuję. *(Oklaski)*

(Poseł Joanna Augustynowska: Dlaczego są takie kolejki...)

Wicemarszałek Ryszard Terlecki:

Posel Piotr Nowak, klub Platforma Obywatelska.

Posel Tomasz Piotr Nowak:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Panie Premierze! Dramatyczny brak wiarygodności. Niestety mówię o tym z perspektywy regionu, do którego pan przyjechał na 2 dni przed drugą turą wyborów, żeby powiedzieć, że decyzja na odkrywkę Ościszowa zapadła w waszym rządzie, ale niestety jakieś sądy tę decyzję uchyliły. Ludzie w regionie zobaczyli, że pan skłamał, i mówię to z wielką przykrością.

Panie Premierze! Trzeba ten błąd naprawić. Rzeczywiście jeśli już pan tak powiedział, to niech słowo stanie się rzeczywistością. Wydajcie stosowną decyzję na budowę tej odkrywki, a jeśli jej nie będzie, to żądamy od pana premiera programu transformacyjnego dla regionu Wielkopolski wschodniej.

Nie można szastać słowami. Słowo premiera jest świętsze, niżby się mogło wszystkim wydawać. Dziękuję bardzo.

(Posel Anna Kuwiec: Chyba z wyjątkiem Tuska, on miał dyspensę.)

Wicemarszałek Ryszard Terlecki:

Pan poseł Grzegorz Długi, klub Kukiz'15.

Pan poseł Stefan Niesiołowski, klub Polskiego Stronnictwa Ludowego.

Posel Stefan Niesiołowski:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Jest pan wielkim, wybitnym mężem stanu i również wielkim historykiem. I w związku z tym chciałem zapytać, czy do pana już dotarło, panie Morawiecki, że w czasie II wojny... (*Poruszenie na sali*) Ciszej tam! (*Wesołość na sali, oklaski*)

Wicemarszałek Ryszard Terlecki:

Panie pośle...

Posel Stefan Niesiołowski:

...Węgry były sojusznikiem Hitlera, a nie koalicji antyhitlerowskiej.

(Głos z sali: Proszę nie krzyczeć.)

(Posel Marek Suski: Na szczaw! Na szczaw! Na szczaw!)

I jeszcze jedno: jak słyszę wasze ujadania, jak widzę wasze narodowe twarze, to chciałbym sparafrazować wielkiego Wojciecha Młynarskiego: bom już nie pacholę, żebym ja był taki zdrowy, jak ja was... szanuję. Dziękuję bardzo. (*Wesołość na sali, oklaski*)

Wicemarszałek Ryszard Terlecki:

Pani poseł Paulina Hennig-Kloska, klub Nowoczesna.

Posel Paulina Hennig-Kloska:

Panie Marszałku! Panie i Panowie Posłowie! Panie Premierze! Twarde dane pokazują, że pana rząd to rząd afer.

(Głos z sali: Ooo...)

Nierozwiązanych problemów, afer schowanych pod dywan i prowizorek w wykonaniu ministra Ziobry. Ale mam na te afery twarde pytania. Kiedy przesłuchacie senatora Biereckiego i innych członków Zarządu Kasy Krajowej SKOK w sprawie afery SKOK-u Wołomin? Kiedy dowiemy się, jaka była rola szefa NBP w aferze KNF? Kiedy pokrzywdzeni w aferze GetBack przybliżą się do odzyskania swoich pieniędzy? Kiedy zarzuty usłyszą osoby propagujące zakazane ideologie na Marszu Niepodległości rok temu? W końcu: Kiedy dowiemy się, na co zostały wydane pieniądze zebrane przez PCK we Wrocławiu? To są twarde pytania. Na odpowiedzi czekają obywatele. Brak odpowiedzi wskazuje na to, że pana rząd... (*Dzwonek*)

(Wicemarszałek wyciąga mikrofon, poseł przemawia przy włączonym mikrofonie, oklaski)

Wicemarszałek Ryszard Terlecki:

Pan poseł Grzegorz Puda, Prawo i Sprawiedliwość.

Posel Grzegorz Puda:

Szanowny Panie Marszałku! Szanowny Panie Premierze! Wysoka Izbo! Problem smogu, który występuje w Polsce, nie jest problemem nowym. Problem smogu to wina wielu lat zaniedbań poprzednich rządów, w związku z tym można powiedzieć śmiało, że niewiele zrobiliście, kochana opozycjo, wcześniej, aby z tym problemem sobie poradzić.

A my jako rząd zaproponowaliśmy nowe rozwiązania. Rząd premiera Morawieckiego jest pierwszym rządem, który w tak istotny sposób wzbudził oczekiwania społeczne na dalsze rozwiązania, bo program „Czyste powietrze” to tak naprawdę pierwszy program, który przyniósł jakiekolwiek możliwe efekty.

(Głos z sali: Nieprawda!)

(Głos z sali: Nie ma żadnych efektów.)

Ludzie dostają środki finansowe.

W związku z tym, panie premierze, mam bardzo proste pytanie: Czy rząd premiera Morawieckiego planuje przyszłościowo inne rozwiązania, które pomogą Polakom – podobnie jak program „Czyste powietrze” – zwalczać ten trudny problem? Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

Wicemarszałek Ryszard Terlecki:

Posel Cezary Tomczyk, klub PO–KO.

(Głos z sali: Spoko!)

(Głos z sali: PO–KO spoko.)

Posel Cezary Tomczyk:

Panie Premierze! Szanowni Państwo! Państwo Ministrowie! Premier Morawiecki powiedział, że nie będzie podwyżek cen energii, prawda? Padły takie słowa z tej mównicy. Nie ma podwyżek, to jak to się ma do decyzji, którą trzymam w rękach, to jest decyzja dla prezydenta miasta Rzeszowa, która mówi o tym, że wzrost cen energii o 68% w stosunku do dotychczasowej ceny? Jak to się ma do podwyżki dla warszawskich tramwajów o 53%? Jak to się ma do podwyżki dla warszawskiego metra o 30%? Skąd popłyną te pieniądze? Z rządu, z Nowogrodzkiej, z budżetu PiS-u?

(Posel Barbara Dziuk: Prezydent.)

Nie, popłyną z polskich samorządów, gdzie ludzie płacą podatki. Będą musiały popłynąć z kieszeni polskich podatników. Taka jest dzisiaj prawda o tym, co pan mówił. Tam nie ma żadnych rekompensat.

Mówili państwo o energii, mówili państwo o węglu. Pani Szydło mówiła: „Węgiel to przyszłość”. Szkoda tylko, że nie mówiła, że rosyjski węgiel, bo rośnie import rosyjskiego węgla do 18 mln t tylko w tym roku. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Ryszard Terlecki:

Pan poseł Tomasz Jaskóła, klub Kukiz'15.

Posel Tomasz Jaskóła:

Szanowny Panie Marszałku! Panie Premierze! Zawsze zaczynam od socjalistów wierzących i niewierzących. Trzy pytania, panie premierze.

Po pierwsze, kiedy będziemy mieć audyt, który zapowiedziała jeszcze pani premier Szydło na początku swoich rządów? Nie widzimy tego audytu. Występowaliśmy i czyniliśmy, prowadziliśmy debatę.

Po drugie, panie premierze, w związku z tym, że jestem posłem częstochowskim i akurat zbiegłem od młodzieży ze szkoły częstochowskiej *(Oklaski)*, to pytam, czy jednak ostatecznie województwo częstochowskie zostało już pogrzebane.

Ale najważniejsze pytanie, z którym przede wszystkim tutaj przyszedłem i z uwagi na które zapisałem się, to jest pytanie przysłane mi przez ludzi związanych ze stwardnieniem rozsianym, z chorobą śmiertelną, bardzo trudną, genetyczną. Oni pytają pana premiera, czy lek Spinraza – to jest pytanie do pana premiera, ale również do ministra zdrowia – będzie w pełni refundowany. Koszt leczenia, które

jest zupełnie nowatorskie, jednej osoby to jest 90 tys. euro. Czy pan premier robi coś dla tych ludzi? To są ludzie, którzy walczą... *(Dzwonek)*

(Wicemarszałek wyłącza mikrofon, poseł przemawia przy wyłączonym mikrofonie, oklaski)

Wicemarszałek Ryszard Terlecki:

Posel Jacek Protasiewicz, klub Polskiego Stronnictwa Ludowego.

Posel Jacek Protasiewicz:

Wysoka Izbo! Panie Premierze! Zachwalał pan w swoim wystąpieniu politykę europejską pana rządu, mówiąc o współpracy z wieloma partnerami i o skuteczności tej polityki. Chciałbym zapytać, czy miał pan na myśli wyrok Europejskiego Trybunału Sprawiedliwości, który nakazał rządowi polskiemu, rządowi Prawa i Sprawiedliwości zaprzestanie wycinki Puszczy Białowieskiej, a pan w efekcie tego wyroku zrezygnował ze współpracy z byłym ministrem środowiska panem Szyszko. A może miał pan na myśli wyrok Europejskiego Trybunału Sprawiedliwości czy orzeczenie, które nakazało wstrzymać tzw. wielką reformę wymiaru sprawiedliwości? Wprawdzie pan nie zdymisjonował ministra, bo takiej siły politycznej pan niestety nie ma, ale z tej reformy nakazał pan wycofanie się.

Mówił pan, panie premierze, że jest optymistą, jeśli chodzi o wynik negocjacji nad budżetem Unii Europejskiej. Chciałbym pana zapytać, czy jest pan w stanie złożyć zapewnienie, że wynegocjuje pan więcej niż rząd Donalda Tuska, którego pan krytykował, więcej niż 400 mld. Odpowiem panu: nie. Polacy obawiają się, że wy chcecie nas wyprowadzić z Unii Europejskiej. *(Dzwonek)*

(Wicemarszałek wyłącza mikrofon, poseł przemawia przy wyłączonym mikrofonie, oklaski)

Wicemarszałek Ryszard Terlecki:

Pani marszałek Barbara Dolniak, klub Nowoczesna.

Posel Barbara Dolniak:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Panie Premierze! 82% społeczeństwa chce reformy wymiaru sprawiedliwości, reformy polegającej na uproszczeniu procedury, skróceniu czasu oczekiwania na wydanie orzeczenia końcowego i obniżeniu kosztów sądowych, które dzisiaj są jednymi z najwyższych w Unii Europejskiej.

Rząd mimo upływu 3 lat nie ma pomysłu na systemową reformę wymiaru sprawiedliwości. Przepisy proceduralne nie ulegają uproszczeniu, a średni czas

Posel Barbara Dolniak

oczekiwania na orzeczenie wydłuża się i dzisiaj wynosi prawie pół roku. Są sędziowie, którzy mają po 450 i więcej spraw w referacie, 500–600. Taki jest stan na dzisiaj, panie premierze. Co mamy? Zmiany kadrowe, które powodują, że społeczeństwo coraz głośniejszym głosem mówi, że jest wpływ polityków na sądy i prokuratury.

Mam więc pytanie, panie premierze. Już nie pytam o ustawę, ale o wskazanie konkretnego przepisu, który reformuje pracę sądu, czyni procedurę sprawniejszą, a procesy szybsze. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Ryszard Terlecki:

Pani poseł Małgorzata Wypych, Prawo i Sprawiedliwość.

Posel Małgorzata Wypych:

Panie Marszałku! Panie Premierze! Wysoka Izbo! Panie premierze, w czasie exposé, jak również w czasie prac zarówno Izby, jak i rządu wielokrotnie podawaliśmy przykład opieki, jaką obecnie państwo polskie będzie sprawowało nad osobami, które mieszkają poza granicami kraju. To zarówno Karta Polaka, jak również kwestia dotycząca repatriantów. Proszę powiedzieć, w jaki sposób rząd realizuje swoje postanowienie dotyczące właśnie opieki nad wszystkimi Polakami, obojętnie, gdzie mieszkają, w szczególności tymi, którzy zostali poza granicami obecnej Polski. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Ryszard Terlecki:

Posel Sławomir Nitras, klub Platformy Obywatelskiej.

Posel Sławomir Nitras:

Szanowny Panie Premierze! Mnie też cieszy wzrost wydatków Polaków na kulturę. Cieszy mnie, ale nie wiem, czy państwo wiecie, z czego on wynika. On wynika z tego, że Polacy w tym roku po prostu masowo ruszyli do kin zobaczyć film „Kler”. *(Oklaski)* A więc nas to rzeczywiście cieszy.

(Głos z sali: Ha, ha, ha!)

A teraz serio. Pan mówił o rankingach.

(Posel Marek Suski: Towar zdrożał.)

Wystąpię o ukaranie pana.

Nie wspominał pan o rankingu demokracji. Mówię serio. Polacy w rankingu demokracji OECD – to jedna z organizacji międzynarodowych, o których pan wspominał – spadli w stosunku do roku 2014 z 8. na 37. miejsce. Wskazuje się, że mamy regres,

jeśli chodzi o niezależność sądów, upartyjnienie mediów publicznych, wskazuje się, że mamy nadmierną kontrolę organizacji pozarządowych i zanik kontrolnej roli parlamentu. Ja wiem, że pan nigdy nie był posłem i pan nie wie, jak funkcjonuje parlament, ale kiedyś parlament w sposób realny kontrolował rząd, premier przebywał w parlamencie, posłowie zadawali pytania i nikt nie wyłączał mikrofonu...

(Głos z sali: Tak jak w latach 2005–2007.)

A teraz nie wiem, czy panu to się podoba, bo pan marszałek za sekundkę... *(Dzwonek)*

(Wicemarszałek wyłącza mikrofon, poseł przemawia przy wyłączonym mikrofonie, oklaski)

Wicemarszałek Ryszard Terlecki:

Posel Grzegorz Długi, klub Kukiz'15.

(Posel Marek Suski: Za waszych czasów było pół minuty na zadanie pytania. Zapomniałeś, kolego?)

Panie posle, proszę zadawać pytanie.

(Posel Sławomir Nitras: Obudziłem pana? Jakies nowe proszki?)

(Głos z sali: Niestety, Sławek, ty masz jakies stare.)

Dlaczego czas nie działa?

Posel Grzegorz Długi:

Mam nadzieję, że młodzież nie traktuje tego, że tak wygląda na co dzień nasza demokracja. Nie jest tak źle.

(Głos z sali: Bywa gorzej.)

Bywa gorzej.

Mam pytanie do pana premiera. Panie premierze, czy pan wie, na czym polega różnica między prawdą i nieprawdą, między półprawdą i półkłamstwem? Do czego zmierzam? Pan premier był uprzejmy, zresztą słusznie, przypomnieć, że najpierw premier Tusk, a potem pani premier Kopacz zawalili negocjacje związane z handlem emisjami, ale niestety ten rząd zrobił dokładnie to samo. W 2017 r. nasz rząd, proszę państwa, zrobił to samo, wykazał się niekompetencją, dlatego mamy problemy z emisjami, jeżeli chodzi o handel nimi. W konsekwencji jest podwyżka cen energii. Niestety ten rząd nie różni się od poprzednich i musimy pamiętać o tym, że mówienie nieprawdy nie załatwia sprawy, że w 2017 r. na EU ETS tak samo... *(Dzwonek)*

(Wicemarszałek wyłącza mikrofon, poseł przemawia przy wyłączonym mikrofonie, oklaski)

Wicemarszałek Ryszard Terlecki:

Posel Józef Brynkus, klub Kukiz'15.

Posel Józef Brynkus:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Panie Premierze! Pan premier prosi o wotum zaufania nie tylko dla siebie, ale też dla całego swojego rządu. Pana zachwyt nad tym rządem są całkowicie nieuzasadnione.

Podam tylko kilka przykładów. Choćby pan premier Gliński. Panu premierowi Glińskiemu nie przeszkadza to, że w przestrzeni publicznej funkcjonuje Fundacja im. Róży Luksemburg mimo obowiązywania w Polsce ustawy antytotitarnej. Pan Gowin wprowadza ustawę, która pozwala na zatrudnianie na uczelniach wyższych sędziów Sądu Najwyższego bez oceny i bez kompetencji bezterminowo, przy czym pan Gowin się przyznaje do tego, że był to błąd. Następnie pani Zalewska pozwala na to, żeby w polskich bibliotekach znajdowały się lektury sławiące Bandere. Panie premierze, czy taki rząd zasługuje na wotum zaufania? Niech pan pokaże klasę, odpowie na pytania opozycji, a nie tylko na panegiriki swoich kolegów z PiS-u. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Ryszard Terlecki:

Posel Jan Łopata, klub Polskiego Stronnictwa Ludowego.

Posel Jan Łopata:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Panie Premierze! W swoim wystąpieniu raczył pan premier poruszyć wiele aspektów naszego życia, naszej polskiej rzeczywistości. Niestety, zgadzam się z poprzednimi wystąpieniami, nieprawdziwie pan to prezentował, m.in. dotknął pan tego sloganu, tak to nazwę, czy waszego hasła, jakoby za naszych rządów to Polska była zwiżana, a oczywiście teraz jest rozwijana. I w dwóch aspektach mam pytanie. Posterunki Policji. Przecież pan doskonale wie, że posterunki Policji to hasło. To nie tylko budynki, nie tylko pomieszczenia...

(Posel Marek Suski: To nie hasło.)

...nawet nie tabliczki, nawet nie jest to kwestia samochodów, ale to jest kwestia ludzi. Panie premierze, bardzo bym prosił o odpowiedź pisemną na pytanie, jaka była liczba policjantów w 2015 r. i 2017 r., ze szczególnym uwzględnieniem województwa lubelskiego. I drugi aspekt, kwestia transportowa, tego, że oto otwieracie teraz szeroko okno, drzwi. *(Dzwonek)*

(Wicemarszałek wyłącza mikrofon, posel przemawia przy wyłączonym mikrofonie, oklaski)

Wicemarszałek Ryszard Terlecki:

Posel Jerzy Meysztowicz, klub Nowoczesna.

Panie pośle, proszę zejść z mównicy. Panie pośle, proszę opuścić mównicę.

Posel Jerzy Meysztowicz:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Panie Premierze! Dzisiaj przedstawiono setki powodów, dla których powinien przestać pan pełnić funkcję premiera rządu. Dla mnie wystarczający jest tylko jeden, to, że ministrem sprawiedliwości i prokuratorem generalnym w pańskim gabinecie jest skompromitowany minister Zbigniew Ziobro. Przypomnę tylko jego wielkopomne dzieła, takie jak: ustawa o IPN, siedem ustaw o Sądzie Najwyższym czy wniosek do Trybunału Konstytucyjnego, aby sprawdzić zgodność polskiego praw z traktatami europejskimi. Dodam jeszcze, że ostatnie zatrzymanie byłych szefów KNF to po prostu jest skandal. I pan jest za to odpowiedzialny. Powiedział pan, panie premierze, że jest pan osobą dbającą o wzrost gospodarczy, o ochronę polskich firm i przedsiębiorców. Mam pytanie. Czy czytał pan ustawę przygotowaną przez ministra Ziobrę, ustawę o odpowiedzialności podmiotów zbiorowych za czyny zabronione? To ustawa, dzięki której bez wyroku sądu, w drodze decyzji prokuratora można każdą firmę zniszczyć i przejąć za bezcen. Wpisuje się...

(Posel Tadeusz Cymański: No nie każdą. Nie każdą.)

...to w koncepcję planu Zdzisława przejmowania banków za złotówkę. Panie premierze, czy tak wygląda pański plan polonizacji... *(Dzwonek)*

(Wicemarszałek wyłącza mikrofon, posel przemawia przy wyłączonym mikrofonie, oklaski)

Wicemarszałek Ryszard Terlecki:

Pani posel Joanna Schmidt, koło Teraz!

Posel Joanna Schmidt:

Panie Marszałku! Panie Premierze! Mówił pan, że jesteście najbardziej prowolnościową ekipą, tymczasem 10 grudnia ukazał się międzynarodowy raport dotyczący wolności człowieka – jest to Human Freedom Index – według którego w stosunku do zeszłego roku mamy jej poziom obniżony. Jak pan to wytłumaczy? Czy pan okłamuje Polaków?

(Posel Teresa Wargocka: Działalnością opozycji.)

Kolejna sprawa. Bezpośrednią przyczyną śmierci Polek i Polaków w ciągu roku jest smog, tymczasem pan kontynuuje politykę „Polska węglem stoi”. Ilu jeszcze naszych rodaków musi umrzeć, aby zauważył pan korelację między źródłami energii a zanieczyszczeniem powietrza? Pan prezydent powiedział, że wystarczy nam węgla na 200 lat. Dlaczego pan wspiera gospodarkę Rosji, importując tony węgla z Rosji? Ostatnia sprawa. Dzieci w wieku 15 lat i ich rodzice każdego dnia odczuwają, jaką klapą jest reforma Anny Zalewskiej. Jak pan wesprze ten rocznik wiosną 2019 r., a będzie to podwójny rocznik? Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Ryszard Terlecki:

Posel Jacek Wilk, koło Wolni i Solidarni.

Posel Jacek Wilk:

Dziękuję bardzo.

Panie Premierze! Jak ma wyglądać w praktyce wstawanie z kolan, jeśli chodzi o polską politykę zagraniczną? Czy tak jak w stosunku do Izraela w przypadku wycofania się z ustawy o IPN, czy tak jak w stosunku do Stanów Zjednoczonych w przypadku akceptowania tego, że Polska ma płacić 2 mld dolarów za bazę wojskową, czy tak jak w stosunku do Brukseli, kiedy wycofujemy się z ustawy o Sądzie Najwyższym, czy w końcu tak jak w przypadku Ukrainy, kiedy popieramy to państwo bezwarunkowo, jednocześnie akceptując gloryfikację UPA i Stefana Bandery? Bardzo proszę o odpowiedź. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Ryszard Terlecki:

Pan poseł Waldemar Olejniczak, klub Prawo i Sprawiedliwość.

Posel Waldemar Olejniczak:

Panie Marszałku! Panie Premierze! Wysoka Izbo! Panie premierze, bogate państwo to bogate społeczeństwo. To wiemy wszyscy. Cieszy mnie bardzo, że panu, panie premierze, i całemu rządowi Prawa i Sprawiedliwości udało się praktycznie zlikwidować bezrobocie. Cieszy mnie bardzo, że jesteśmy wzorem dla całego świata w dążeniu do tego, by dochody na jednego mieszkańca tak szybko rosły. Cieszy mnie bardzo, że nasza gospodarka tak dobrze się rozwija, że w końcu nie tylko zbilansował się nam dług publiczny w skali rok do roku, ale i wypracowaliśmy 3,5-procentową nadwyżkę.

(Głos z sali: Czego?)

(Posel Krystyna Skowrońska: Czego?)

Cieszy mnie bardzo, że z tych dóbr skorzystali wszyscy podatnicy, że skorzystali żołnierze, policjanci i wiele innych grup społecznych. Ale mam pytanie. Co z grupą najmniej zarabiającą, czy oni skorzystali i jak... *(Dzwonek)*

(Wicemarszałek wyciąga mikrofon, poseł przemawia przy włączonym mikrofonie, oklaski)

Wicemarszałek Ryszard Terlecki:

Posel Monika Wielichowska, klub Platforma Obywatelska.

(Posel Sławomir Nitras: Brak kultury to wyłącznie mikrofonu.)

Posel Monika Wielichowska:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Ja nie wiem, kto jeszcze nabiera się na groteskową propagandę sukcesu pana premiera Morawieckiego, który w odezwaniu od faktów ogłosił dziś Polkom i Polakom kolejne przed świętami radosne nowiny i zrobił to w iście dyktatorskim stylu, bez możliwości wystąpienia klubowych opozycji. Żenująco też brzmiały pochwały premiera dotyczące ministrów jego rządu. Ale pan, panie premierze, nie wymienił jednego pana ministra pełnomocnika. Zapomniał pan o pełnomocniku do spraw społeczeństwa obywatelskiego i równego traktowania, który jest, a jakby go nie było, więc może to akurat nie powinno dziwić. Jednak to pan jako premier odpowiada za działania wszystkich członków swojego rządu, czyli za współpracę z organizacjami pozarządowymi także. Proszę zatem odnieść się do raportu OFOP-u. Gdyby pan nie wiedział, to jest to Ogólnopolska Federacja Organizacji Pozarządowych. Raport przedstawia 60 przypadków naruszenia przez rząd zasady pomocniczości i partnerstwa we współpracy z organizacjami pozarządowymi w kilku obszarach. Bardzo proszę o odpowiedź.

Wicemarszałek Ryszard Terlecki:

Posel Paweł Grabowski, klub Kukiz'15.

Posel Paweł Grabowski:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Panie Premierze! Wnosi pan o udzielenie mu wotum zaufania, a ja mam pytanie: Jak my posłowie, jak Polacy mają panu zaufać w sytuacji, w której podnosicie ciągle podatki? Jak mają państwu zaufać Polacy czy posłowie w sytuacji, w której proces legislacyjny, konsultacje społeczne stały się fikcją? Chcecie konkretnie? Proszę bardzo. Ustawa Prawo o ruchu drogowym, która ma regulować, w teorii regulować działalność stacji kontroli pojazdów, przez kilka miesięcy była tak konsultowana, że w końcu po prostu wzięliście tych przedsiębiorców i wyrolowaliście. Teraz chybciłem, szybko ustawa przechodzi przez parlament. I jakie są, będą jej efekty? Nowe opłaty dla obywateli o 50% wyższe dla tych, którzy np. spóźnią się z badaniem technicznym. Dodatkowo 300 nowych etatów w specjalnej organizacji, która ma się tym zajmować. I tak to, drogi panie premierze, wygląda. Jak mamy panu zaufać w sytuacji, w której łamię pan i członkowie pana rządu łamią te wszystkie zasady, wszystkie obietnice, z którymi szliście do wyborów? Dziękuję. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Ryszard Terlecki:

Posel Piotr Zgorzelski, Polskie Stronnictwo Ludowe.

Bardzo proszę.

Nie ma pana posła.

Pan poseł Krzysztof Mieszkowski, klub Nowoczesna.

Posel Krzysztof Mieszkowski:

Panie Marszałku! Panie Premierze! Wysoka Izbo! Panie premierze, pańskie wystąpienie było kwintesencją postprawdy...

(Głos z sali: Ha, ha, ha!)

...a więc tego wszystkiego, co się wiąże z kłamstwem, z półprawdami, z konfabulacją. To nie przystoi powadze stanowisku premiera i pańskiej funkcji, pańskiemu autorytetowi. Pan go łamie w sposób oczywisty i bezpośredni i nie ma pan z tym żadnego problemu. Pan się tego nawet nie wstydzi.

Pan premier Gliński to jest drugi przypadek absolutnie wyjątkowy. Pan Gliński, proszę sobie wyobrazić, powiedział, że cenzura skończyła się w 2015 r., kiedy PiS doszedł do władzy.

(Głos z sali: Tak, oczywiście.)

No to jest po prostu kłamstwo w żywe oczy, panie premierze. Pan jest po prostu czystą formą postprawdy.

(Głos z sali: Ha, ha, ha!)

Spójrzcie na pana premiera. Nie można kłamać i nie można oszukiwać polskiego społeczeństwa. Pan stał się głównym cenzorem polskiej kultury. Pan nie lubi polskich artystów. Proszę się wpisać, proszę się wmyśleć w to, co robią, w to, co tworzą polscy artyści. Dlaczego pan łamie prawa człowieka, panie... *(Dzwonek)*

(Wicemarszałek wyłącza mikrofon, poseł przemawia przy wyłączonym mikrofonie, oklaski)

(Głos z sali: Jakże prawa człowieka?)

(Głos z sali: Pytanie miało być.)

Wicemarszałek Ryszard Terlecki:

Posel Maciej Małecki, Prawo i Sprawiedliwość.

(Posel Sławomir Nitras: Minister pyta sam własnego premiera.)

Posel Maciej Małecki:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Panie Premierze! Wczoraj została podpisana umowa pomiędzy Rzeczpospolitą Polską a Królestwem Danii w sprawie budowy gazociągu Baltic Pipe i od tego momentu możemy mówić już nie o projekcie, ale o inwestycji Baltic Pipe, która jest filarem bezpieczeństwa energetycznego Polski.

Panie premierze, proszę o informację, jakie działania podejmie rząd w najbliższych miesiącach, w naj-

bliższym roku, żeby zapewnić Polakom bezpieczeństwo energetyczno-gazowe, żeby nigdy nie było już takiej sytuacji, jak w 2010 r., kiedy koalicja Platformy i PSL-u próbowała przykuć Polskę do 2037 r. na łańcuchu do Gazpromu. Gdyby ten skrajnie niekorzystny dla Polski, skrajnie niebezpieczny dla Polski kontrakt Putin-Tusk doszedł do skutku, przez najbliższe 20 lat musielibyśmy patrzeć na wschód, a nie na zachód. *(Dzwonek)* Dziękuję. *(Oklaski)*

(Posel Sławomir Nitras: Co to za zwyczaj, żeby ministrowie pytali premiera?)

Wicemarszałek Ryszard Terlecki:

Posel Jakub Rutnicki, klub Platforma Obywatelska.

Posel Jakub Rutnicki:

Bardzo dziękuję.

Panie Marszałku! Panie Premierze! Wysoka Izbo! Dlaczego dzisiejsza debata to jest tak naprawdę rozpaczliwa próba odwrócenia uwagi od wielkich afer, panie premierze? Bo pan premier bardzo dużo mówił, ale słowem nie powiedział pan o aferze KNF-u.

(Posel Sławomir Nitras: O aferze radomskiej.)

Szanowni państwo, pan Chrzanowski, jeden z najważniejszych urzędników w waszej ekipie, zażądał 40 mln zł od polskiego przedsiębiorcy, aby pozytywnie załatwić sprawę. Dlaczego pan premier milczy? Dlaczego pan premier na ten temat nic nie powiedział? Afera SKOK-ów. Co chcieliście zrobić tak naprawdę? Chcieliście, aresztowaliście pana Kwaśniaka, człowieka, który walczył z mafią SKOK-ów i tak naprawdę prawie przypłacił to życiem. Nie zająknął się pan o tym, nic nie mówił pan na ten temat.

Chciałem pana premiera zapytać o jedną rzecz, bo pan krytykował rząd pana premiera Tuska. Panie premierze, co pan robił przez 2 lata w radzie gospodarczej? Kto był wtedy premierem polskiego rządu? Pan Donald Tusk i jakoś to panu wtedy nie przeszkadzało. *(Oklaski)* Może by pan to wyjaśnił. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Ryszard Terlecki:

Posel Jerzy Jachnik, klub Kukiz'15.

(Posel Sławomir Nitras: Afera radomska.)

Posel Michał Kamiński, klub Polskiego Stronnictwa Ludowego.

(Posel Sławomir Nitras: Wyjaśnijmy.)

(Głos z sali: A wyjaśniajcie, wyjaśniajcie.)

(Posel Marek Sawicki: ...i za to powinien zapłacić.)

(Głos z sali: Jeszcze roczek.)

Pani poseł Monika Rosa, klub Nowoczesna.

Posel Monika Rosa:

Panie Marszałku! Panie Premierze! Wysoka Izbo! Dokładnie rok temu z tej mównicy pan premier mówił o tym, że będzie realnie walczył z przemocą domową.

(Posel Marek Suski: Jak się pan nie zaćpa.)

W związku z tym moje pytanie: Co z przemocą ekonomiczną? Czy wprowadził ją pan do polskiego prawa? Co z ustawą o realnym separowaniu sprawców przemocy domowej od ofiar? Dlaczego ciągle ofiary muszą opuszczać swój dom, a sprawcy są bezkarni? Co z realnym finansowaniem organizacji pozarządowych, które pomagają ofiarom przemocy domowej? Co z poprawą funkcjonowania procedury „Niebieskie karty”? Tymczasem z Funduszu Sprawiedliwości, funduszu, który ma pomagać ofiarom przestępstw, a także osobom, które wychodzą z więzień, pieniądze trafiają do Tadeusza Rydyka, trafiają do biznesmena, trafiają do organizacji, które tymi sprawami się nie zajmują.

Panie premierze, czy nasze bezpieczeństwo energetyczne ma się opierać na tym, że 19 mln t węgla sprowadzamy z zagranicy, 75% tego węgla sprowadzamy z Rosji przy wydobyciu 63 mln t i zabiciu energii wiatrowej? *(Oklaski)*

Wicemarszałek Ryszard Terlecki:

Posel Leszek Kalemba, klub Prawo i Sprawiedliwość.

Nie ma pana posła. Jest? Nie, nie ma.

Pani poseł Izabela Leszczyna, klub Platformy Obywatelskiej.

Posel Izabela Leszczyna:

Panie Marszałku! Wysoki Sejmie! To znamienne, że premier Morawiecki za główny sukces swojego rządu uznał fakt, że po gwałtownym spadku za waszych rządów oceny poziomu polskiej gospodarki wróciła ona do tej, jaką miała za naszych rządów. *(Oklaski)* Rzekniesz sukces na miarę PiS-u. Gratuluję.

Kolejne sukcesy pana rządu są takie: skorumpowany przewodniczący KNF-u, polityczny prokurator, który wyroki wydaje przed rozpoczęciem śledztwa. I wreszcie sukces sukcesów wszystkich rządów PiS-u po kolei i pana także. Chodzi o SKOK-i. SKOK-i, które oszukały Polaków na 5 mld zł. Jest pan premierem rządu, za czasów którego dwóch przewodniczących i pięciu pracowników KNF-u, którzy wykryli oszustwa, wsadzono do aresztu, zatrzymano o godz. 6 rano *(Dzwonek)* przed...

(Wicemarszałek wyłącza mikrofon, poseł przemawia przy wyłączonym mikrofonie, oklaski)

Wicemarszałek Ryszard Terlecki:

Szanowni Państwo! Wysoka Izbo! Informuję, że od tej chwili nie będę uwzględniał spóźnień posłów,

bo albo trzeba być na czas na sali, albo niestety ten głos przepadnie.

Pan poseł Norbert Kaczmarczyk, klub Kukiz'15. Bardzo proszę.

Posel Norbert Kaczmarczyk:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Panie Premierze! Wie pan, dlaczego dzisiaj odbył się protest na autostradzie A2? Chodzi o protest rolników. Dlatego że ministerstwo rolnictwa nie chce rozmawiać z rolnikami. Problem zaczął się w województwie opolskim, w miejscowości Łosiów. Tam odbyła się rozmowa na temat suszy. Rolnicy prezentowali wnioski, z których wynikało, że tam susza objęła 60% upraw. Przyjechał pan minister Romanowski. Wcześniej spotkał się z rolnikami minister Ardanowski. Później rolnicy poprosili o spotkanie w Warszawie. Spotkanie się odbyło. Poprosili o kolejne spotkanie w związku z tymi wnioskami. Niestety ani na moją prośbę, ani na prośbę rolników żaden z ministrów już nie pofatygował się na to spotkanie.

Stąd moje pytanie, panie premierze: Czy moglibyśmy spotkać się wspólnie – rolnicy z miejscowości Łosiów, pan minister Ardanowski i pan premier – żeby oszacować te szkody, jakie powstały w wyniku suszy? I w dodatku, drodzy państwo, to nie jest debata budżetowa. To jest cyrk... *(Dzwonek)*

(Wicemarszałek wyłącza mikrofon, poseł przemawia przy wyłączonym mikrofonie, oklaski)

Wicemarszałek Ryszard Terlecki:

Pan poseł Krystian Jarubas, Polskie Stronnictwo Ludowe.

A my witamy uczniów ze Szkoły Podstawowej nr 1 z Wieliczki. *(Oklaski)*

Bardzo proszę.

Posel Krystian Jarubas:

Szanowny Panie Marszałku! Panie Premierze! Wysoka Izbo! Panie premierze, dziś mówił pan o godnym życiu. Jak rozumiem, nie chodziło panu o działaczy PiS-u, bo ich status znacznie się poprawił. Mówił pan o poprawie pracy i płacy. Ale kiedyś, całkiem niedawno – nie w świetle kamer, ale na pańskie nieśczęście zostało to nagrane – mówił pan o tym, żeby ludzie zachrzanieli za miskę ryżu. Kiedy pan kłamał? Dziś czy wtedy?

Jeszcze jedno, panie premierze. Bardzo ważny projekt Polskiego Stronnictwa Ludowego i Unii Europejskich Demokratów: Emerytura bez podatku. Panie premierze, seniorzy czekają na te rozwiązania. Kiedy będą rozpatrywane? Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Ryszard Terlecki:

Powiedziałem, że nie będę już przyjmować spóźnionych.

Pani poseł Ewa Lieder, klub Nowoczesna.
(Poseł Joanna Borowiak: Nie ma.)

Pani poseł Anna Kwiecień, klub Prawo i Sprawiedliwość.

Poseł Anna Kwiecień:

Panie Marszałku! Panie Premierze! Wysoka Izbo! W roku 2017 doszło do przejęcia Banku Pekao przez grupę PZU. To z kolei sprawiło, że pierwszy raz od 1999 r. udział inwestorów krajowych w sektorze bankowym przekroczył 50% i wyniósł 54,5%.

W związku z tym mam pytania: Jak to wpływa, jak to przyczynia się do bezpieczeństwa i stabilizacji gospodarki polskiej i systemu bankowego? Jak to wygląda na tle innych, silnych gospodarek światowych? Dziękuję. (Oklaski)

Wicemarszałek Ryszard Terlecki:

Pan poseł Marek Wójcik, klub Platformy Obywatelskiej.

Poseł Marek Wójcik:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Panie Premierze! Minął miesiąc od największego w historii kryzysu w Policji. Zdesperowani funkcjonariusze, masowo przechodząc na zwolnienia lekarskie, praktycznie rzucili instytucję państwa na kolana. Brak patroli w miastach, odwołane rozprawy, zamknięte posterunki, konwoje kibiców przewożone zupełnie bez eskorty policyjnej. Nawet złapanych na gorącym uczynku złodziei sklepowych nie miał kto odbierać. Za tę sytuację odpowiadają ministrowie pańskiego rządu.

(Poseł Tadeusz Woźniak: Lekarze odpowiadają.)

Najpierw, jeszcze u pani premier Szydło, był tandem Błaszczak – Zieliński, a teraz jest Brudziński – Zieliński. To ich zaniechania i często bardzo lekkomyślne decyzje doprowadziły do takiej desperacji funkcjonariuszy. Panie premierze, kiedy wyciągnie pan konsekwencje wobec tych ludzi, którzy realnie zagrozili bezpieczeństwu obywateli? (Oklaski)

Wicemarszałek Ryszard Terlecki:

Poseł Maciej Masłowski, klub Kukiz'15.

Poseł Maciej Masłowski:

Panie Marszałku! Panie Premierze! Wysoka Izbo! Panie premierze, ciężko mi jest obdarzyć pana dozą zaufania, ale spróbuję i podejmę tę walkę, jeżeli od-

powie pan na moje pytanie. Oczywiście dotyczy ono ostatniego projektu ustawy antysytywowej, która likwiduje i wprowadza pełną jawność pewnych połączeń, relacji rodzinnych, koleżeńskich w pana rządzie. Pytanie moje dotyczy ostatniego przykładu: Przez kogo zostało odziedziczone stanowisko wiceministra, pana Schreibera? Kolejne moje pytanie brzmi: Czy w przyszłym roku, czy na przestrzeni lat pana rządów kolejne stanowiska również będą dziedziczone? Czy jednak zakłada pan etyczne postępowanie i poprze ten projekt razem ze swoim rządem? Wtedy to byłby dobry sygnał. Liczę na pana odpowiedź w tej kwestii. Oczywiście, podobnie jak moi koledzy, zadam bardzo ważne pytanie: Co z kwotą wolną od podatku? Dziękuję. (Oklaski)

Wicemarszałek Ryszard Terlecki:

Poseł Paweł Bejda, klub Polskiego Stronnictwa Ludowego.

Poseł Paweł Bejda:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Panie Premierze! Padło tutaj tyle okrągłych słów na temat bezpieczeństwa Polski i modernizacji polskiej armii. Mam pytanie, panie premierze: Gdzie są te obiecane śmigłowce dla polskiej armii? Byliście w Mielcu. Obiecywaliście tam miejsca pracy i produkcję black hawków. Byliście w Świdniku, gdzie obiecywaliście miejsca pracy i produkcję śmigłowców Augusta. Byliście w Łodzi i wywaliliście do góry nogami przetarg na caracale, ale obiecaliście ponad 100 miejsc pracy, pomimo tego, że nie będą tam produkowane caracale.

Panie Premierze! Przecież polskie wojsko lata na poradzieckich śmigłowcach, które będą za moment latane sznurkami. Panie premierze, kiedy wreszcie będą śmigłowce dla polskiej armii, dla polskich żołnierzy? Dziękuję bardzo. (Oklaski)

Wicemarszałek Ryszard Terlecki:

Poseł Mirosław Pampuch, klub Nowoczesna.

Poseł Mirosław Pampuch:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Panie Premierze! Ponownie pan kłamał z tej mównicy. Otóż stwierdził pan, że najniższe opodatkowanie w Europie mają małe i średnie przedsiębiorstwa. Ale jeżeli chodzi o twarde dane, panie premierze, to małe przedsiębiorstwo to przedsiębiorstwo, które zatrudnia co najmniej 50 osób i ma 10 mln przychodu, średnie przedsiębiorstwo zatrudnia 250 osób i ma 50 mln przychodu. Które z tych małych i średnich przedsiębiorstw będzie płaciło niższy podatek dochodowy CIT? Żadne.

Posel Mirosław Pampuch

Obniżenie podatków nastąpiło tylko i wyłącznie dla małych podatników. Okłamywał pan Polaków w czasie kampanii wyborczej. Czy będzie miał pan teraz odwagę osobistą, by stanąć i przeprosić małe i średnie przedsiębiorstwa za wprowadzenie ich w błąd i podanie nieprawdziwych danych? Prawdziwe dane i twarde dane to podwyżka w sposób stały stawki podstawowej VAT z 22 na 23 % i stawki...

(Posel Dominik Tarczyński: Przecież wy to podnieśliście.)

...obniżonej z 7 do 8%. (Dzwonek) To jest...

(Wicemarszałek wyłącza mikrofon, posel przemawia przy wyłączonym mikrofonie, oklaski)

Wicemarszałek Ryszard Terlecki:

Pani posel Bożena Borys-Szopa, Prawo i Sprawiedliwość.

Posel Bożena Borys-Szopa:

Szanowny Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Szanowny Panie Premierze! O tym, jaka sytuacja emerytów była za rządów opozycji, wszyscy wiemy, wszyscy pamiętamy, i myślę, że nie potrzebujemy tu, w tym momencie, tego przypominać.

Ale mam pytanie do pana premiera. Panie premierze, jakie pan ma plany i rozwiązania dla starszej części naszego społeczeństwa? Dziękuję bardzo. (Oklaski)

(Głos z sali: Brawo!)

Wicemarszałek Ryszard Terlecki:

Posel Tomasz Cimoszewicz, klub Platformy Obywatelskiej.

Posel Tomasz Cimoszewicz:

Panie premierze, Salvador Dali był słynnym przedstawicielem surrealizmu w sztuce. Pan też będzie słynny, ale jako przedstawiciel surrealizmu politycznego. (Oklaski)

Chwali pan ministra Ziobrę za podniesienie poziomu niezależności sędziów. To ja pytam, dlaczego 90% z nich uważa dokładnie odwrotnie. Chwali pan flagę na wieży w Pizie, ale nie mówi pan ani słowa o wszystkich porażkach na arenie międzynarodowej pańskiego rządu i pana poprzedniczki. Chwali pan ministra rolnictwa, to dlaczego rolnicy dzisiaj blokują tak ważną autostradę jak A2? Chwali pan projekty środowiskowe, tymczasem Polacy kupują filtry powietrza, bo nie chcą przedwcześnie umierać z powodu smogu, który jest.

I niech pan na koniec odpowie Polakom, dlaczego będą mieli najdroższe święta w swoim życiu. (Oklaski)

Wicemarszałek Ryszard Terlecki:

Za pana posła Jarosława Sachajkę pan posel Jachnik.

(Posel Robert Telus: Sachajko idzie.)

Posel Jerzy Jachnik:

Panie Marszałku! Panie Premierze! Wysoka Izbo! Czy słyszał pan o nowej ustawie o bezpłatnej pomocy prawnej, panie premierze? Otóż ta ustawa to jest ustawa jawnie korupcyjna, której projekt stworzył pan prezydent, a potem zmodyfikowało go Prawo i Sprawiedliwość. Otóż za to, żeby można było udzielać, prowadzić poradnictwo obywatelskie, trzeba zapłacić 4 tys. Organizacja pozarządowa musi tyle zapłacić. Mało tego, nie może tego robić prawnik, tylko może to robić osoba nieuprawniona, czyli kucharz z 40-godzinnym... z egzaminem za 4 tys. zł może udzielać porad.

Zatem pytam, czy jest to korupcja, czy nie jest to korupcja stworzona przez ministerstwo. (Oklaski)

(Posel Dominik Tarczyński: A sędziowie pokoju?)

Wicemarszałek Ryszard Terlecki:

Posel Mirosław Maliszewski, Polskie Stronnictwo Ludowe.

Posel Mirosław Maliszewski:

Panie premierze, w swoim wystąpieniu pan bardzo mało albo wcale, albo niekompetentnie mówił o polskim rolnictwie. Pewnie ze wstydu, że te działania, które pan proponował, pani Szydło proponowała, nie są realizowane, albo z powodu niewiedzy, bo gdy obserwuje się wasze działania w tym sektorze, wszystko wskazuje na to, że nie rozumiecie potrzeb polskich rolników, o czym świadczą protesty nie tylko te dzisiejsze, ale także wcześniejsze.

Mówił pan natomiast o pomocy suszowej i wymienił wirtualną kwotę 2,5 mld zł, mówił pan, że to kilka razy więcej niż w poprzednich latach. Otóż tu nie mówmy o wirtualnej kwocie, tylko o tym, co trafia do polskich rolników, bo zamiast pieniędzy trafiły pisma mówiące o tym, że został przekroczony limit de minimis i tych środków nie będzie. Mówił pan też o tym, że będą ulgi w podatku dla rolników, a wójtowie otrzymali pisma, że mają takich ulg nie udzielać, bo został przekroczony limit. Nie mówił pan o szkołach, jeżeli chodzi o dziki, bo nic w tej sprawie nie zrobiliście.

Posel Mirosław Maliszewski

Wreszcie nie pan nie mówił także o polityce europejskiej, o wyrównaniu dopłat czy zwiększeniu dopłat. Nie mówił pan nic o holdingu spożywczym. Generalnie pan i pańscy ministrowie zaoraliście polskie rolnictwo, zarówno minister Jurgiel, jak i minister (*Dzwonek*) Ardanowski.

(*Wicemarszałek wyłącza mikrofon, poseł przemawia przy wyłączonym mikrofonie, oklaski*)

Wicemarszałek Ryszard Terlecki:

Posel Radosław Lubczyk, klub Nowoczesna.

Posel Radosław Lubczyk:

Panie Marszałku! Panie Premierze! Tak pozytywnie wypowiadał się pan na temat pana ministra Błaszczaka, pana ministra Macierewicza. Chciałbym, żeby pan zdyscyplinował pana ministra Błaszczaka, bo przez rok nie pojawił się ani razu na posiedzeniu komisji sejmowej. Nie można tam normalnie pracować, jeśli nie ma ministra.

I dwie sprawy, sprawy osobowe. Pan minister Błaszczak powołuje czwartą dywizję w kraju, ale słyszę, że ta czwarta dywizja ma się składać z brygad, które już funkcjonują w Polsce. A więc moje pytanie, czy ta czwarta dywizja ma zwiększyć stan posiadania, jeżeli chodzi o osoby w wojsku, czy ma tylko zmienić swoją organizację. I czy pan podtrzymuje słowa pana ministra Macierewicza, który mówił wielokrotnie, że śmigłowce będą w 2016 r. w polskiej armii?

Panie premierze, do 2016 r. zostało bardzo niewiele czasu, gdzie są te śmigłowce? Dziękuję. (*Oklaski*)

Wicemarszałek Ryszard Terlecki:

Posel Robert Telus, Prawo i Sprawiedliwość.

Posel Robert Telus:

Panie Marszałku! Panie Premierze! Wysoki Sejmie! Program 500+ okazał się strzałem w dziesiątkę. On poprawił wiele sytuacji w Polsce, jeżeli chodzi o bezrobocie, na wzrost gospodarczy też miał wielki wpływ, ale przede wszystkim na demografię. W zeszłym roku przebiliśmy ten szklany sufit – 400 tys. narodzin. Wszyscy fachowcy, znawcy tematu mówili, że nigdy nie uda się w Polsce tego zrobić. Dzięki programowi 500+ udało się. Ale, panie premierze, mamy również świadomość, że ujemny przyrost w Polsce jeszcze jest. Bezsprzecznie ten program pomógł, ale ujemny przyrost jeszcze jest. Jakie programy, panie premierze, jeszcze w Polsce wprowadzimy, żeby poprawić demo-

grafię, żeby zachęcić polskie rodziny do tego, żeby wychowywały dzieci? Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

(*Głos z sali: Brawo Robert!*)

(*Głos z sali: Nasz człowiek.*)

Wicemarszałek Ryszard Terlecki:

Posel Arkadiusz Marchewka, klub Platformy Obywatelskiej.

Posel Arkadiusz Marchewka:

Panie premierze, kilka słów o pańskich obietnicach. To pan podczas rozpoczęcia budowy wielkiego promu w państwowej stoczni w Szczecinie.

(*Posel Arkadiusz Marchewka pokazuje zdjęcie*)

(*Posel Jakub Rutnicki: Ha, ha, ha. Gdzie on jest?*)

Pukał pan wtedy dumnie młotkiem w tzw. stępkę, zapowiadając rozpoczęcie programu „Batory”.

To jest to samo miejsce 18 miesięcy później. Hula tam wiatr, nie dzieje się nic, ta stępka stoi tak jak stała, ten kawałek blachy...

(*Posel Sławomir Nitras: Jest zima.*)

...w który pan stukał, po prostu zardzewiał. Nawet stoczniowcy mówią, że nie nastąpiła obiecywana odbudowa majątku produkcyjnego stoczni, który jest w jeszcze gorszym stanie niż kiedyś.

(*Posel Barbara Dziuk: Który sprzedawała Platforma.*)

Miały być drony, miały być elektryczne samochody, miały być łodzie podwodne, dowody w komórkach, miał być prom „Batory”. Sorry Batory, ale gdzie to wszystko jest? Ta stępka jest najlepszym przykładem, w jaki sposób realizowane są obietnice PiS. Dziękuję. (*Oklaski*)

(*Posel Sławomir Nitras: Jak tacy fachowcy jak Zaremba się za to biorą...*)

Wicemarszałek Ryszard Terlecki:

Posel Paweł Szramka, klub Kukiz'15.

Posel Paweł Szramka:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Panie Premierze! Jakość waszych rządów najlepiej określa kwota wolna od podatku, wysokość tej kwoty, a tak naprawdę, można powiedzieć, niskość, bo o wysokości mówi się, gdy coś jest wysokie, a tu mamy kwotę na tragicznie niskim poziomie.

Klub Kukiz'15 starał się pomóc panu w tej kwestii. Proponowaliśmy ustawę podwyższającą kwotę wolną od podatku dla obywateli do poziomu kwoty wolnej dla posłów. Niestety na to się nie zgodziliście. Później chcieliśmy, żeby posłom obniżyć do takiej kwoty, jaką mają obywatele, skoro mamy równość

Posel Paweł Szramka

wobec prawa. Tego również nie chcieliście. Mam wrażenie, że mamy taką niechlubną tradycję utrzymywania tej żenująco niskiej kwoty wolnej od podatku dla obywateli. Jaka z tego wychodzi sentencja? Czy będzie rządzić PiS, czy będzie PO–KO, w Polsce nie będzie spoko. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Ryszard Terlecki:

Pani poseł Urszula Pasławska, klub Polskiego Stronnictwa Ludowego.

(Poseł Genowefa Tokarska: Panie marszałku, czy mogę zamiennie? Ja też jestem zapisana, Tokarska. Dziękuję.)

Tak. Proszę.

Posel Genowefa Tokarska:

Panie Premierze! Chcę z przykrością zapytać, bo sama sobie zadaję to pytanie, jakim pan tak naprawdę jest człowiekiem. Dlaczego w tak wielu sprawach posługuje się pan kłamstwem, takim obłudnym kłamstwem?

(Głos z sali: Ojej...)

Dlaczego oszukuje pan rodaków w sprawach rolnictwa? Przecież nie wypłaciliście odszkodowań za suszę i ASF. Dlaczego, mówiąc o Narodowym Holdingu Spożywczym, nie powiedzieliście, że będzie to chiński holding? To Chińczycy przejmują zakłady przetwórcze i hodowlę trzody chlewnej, a polscy rolnicy są tam tylko najemnikami. Czy w ogóle pan premier wie o tym kierunku? Dlaczego oszukiwał pan i nadal oszukuje frankowiczów? Dlaczego oszukał pan i nadal oszukuje ludzi starszych, słabszych, niepełnosprawnych? Co z emeryturą bez podatku? Dziękuję. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Ryszard Terlecki:

Pani poseł Anita Czerwińska, klub Prawo i Sprawiedliwość.

Posel Anita Czerwińska:

Panie Marszałku! Panie Premierze! Udało się panu sprowadzić do Polski wielkie koncerny międzynarodowe, wielkie firmy, wielkie inwestycje, ale to jest kapitał zagraniczny. Mam pytanie dotyczące polskich firm. Co rząd zrobił dotychczas i co jeszcze zamierza zrobić dla małych i średnich polskich firm? Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

(Głos z sali: Brawo!)

Wicemarszałek Ryszard Terlecki:

Pani poseł Kinga Gajewska, klub Platformy Obywatelskiej.

Posel Kinga Gajewska:

Szanowny Panie Marszałku! Panie Premierze! Dlaczego nie zająknął się pan o podwójnym roczniku licealnym, a w 2019 r. do szkół pójda dwa roczniki, nie 350 tys. uczniów tylko 700 tys. uczniów. Jedni będą chodzili zmianą trzyklasową, drudzy zmianą czteroklasową. Dlaczego pan nie powiedział o tym, że zamykacie dzieci niepełnosprawne w domach, nie pozwalacie im chodzić do szkoły? Dlaczego nie powiedział pan, że uniemożliwicie dzieciom mieszkającym za granicą uzyskanie świadectwa ukończenia polskiej szkoły? Dlaczego o 40% obciążacie środki na edukację domową? Dlaczego pan nie powiedział o protestach nauczycieli, o tym, że 12-letnie dzieci uczą się w szkołach dłużej niż ich rodzice pracują na cały etat?

(Poseł Dominik Tarczyński: Bułhakowa czytają.)

Dlaczego pan nie powiedział o 3 latach nauki skumulowanych do 2 lat? Dlaczego młodzież będzie uczyła się w soboty? Na te wszystkie pytania bardzo proszę odpowiedzieć. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Ryszard Terlecki:

Pani poseł Agnieszka Ścigaj, klub Kukiz'15.

Posel Agnieszka Ścigaj:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Panie Premierze! Chciałam zapytać o reformy polityki społecznej, właściwie brak reform polityki społecznej. Pan o polityce społecznej mówi tak, że daliśmy tu, daliśmy tam. Oczywiście, fajnie jest chwalić się dawaniem cudzych pieniędzy, ale one kiedyś się skończą, panie premierze, i nie będzie z czego dawać albo ci, co będą mieli dawać, po prostu wyjadą i będą gdzie indziej płacić podatki.

Mam pytanie. Czy 3 lata to mało, aby przeprowadzić reformę orzecznictwa osób niepełnosprawnych? Pan mówił o bezrobociu, że mamy najniższe. Tak, mamy najniższe. To po co są nam niewydolne urzędy pracy, które kosztują państwo 12 mld? Kiedy pan połączy te systemy? 70% ludzi korzystających z urzędów pracy to ludzie, którzy są w systemie pomocy społecznej i są średnio po 10 lat w tych systemach. Dlaczego nie reformujecie państwo niewydolnego ZUS-u? Panie premierze, tym pokoleniom ma pan niebywałą szansę powiedzieć, że zostawia pan naprawione i wyleczone państwo, a nie z plasterkami, za które oni kiedyś zapłacą z kredytów. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Ryszard Terlecki:

Poseł Kazimierz Kotowski, klub Polskiego Stronnictwa Ludowego.

(Głos z sali: Nie ma.)

Poseł Łukasz Zbonikowski, klub Prawo i Sprawiedliwość.

Poseł Łukasz Zbonikowski:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Panie Premierze! Podczas swojej pracy spotykam się z wieloma przedsiębiorcami, którzy często skarżą się na bardzo zróżnicowany podatek VAT, szczególnie jeżeli chodzi o stawki, i to często w podobnych kategoriach towarów.

Panie Premierze! Chciałem zapytać: Czy ma pan jakiś pomysł, jak rozwiązać ten problem i pomóc małym i średnim przedsiębiorcom, których często nie stać na wynajmowanie drogich kancelarii podatkowych, żeby ogarnąć wszystkie te różnice w stawkach podatkowych VAT? Dziękuję. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Ryszard Terlecki:

Poseł Krzysztof Gadowski, klub Platformy Obywatelskiej.

Poseł Krzysztof Gadowski:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Panie Premierze! Polska to wielka rzecz, nie wiem, czy pan premier przypomina sobie te słowa zaczerpnięte z Wyspiańskiego w swoim exposé. Polacy liczyli, że pan będzie ich traktował poważnie, nie odstawiał tutaj cyrku.

Dziś Polacy widzą pana obłudę, hipokryzję, kłamstwo, które udowadniają panu sądy wyrokami sadowymi. Mówił pan, że z powodu smogu w Polsce umiera przedwcześnie ponad 48 tys. Polaków. Obiecywał pan walkę ze smogiem. Co pan robi? Pozwala pan na wprowadzenie do Polski rosyjskiego węgla w niespotykanej do tej pory ilości. Z powodu tego węgla umierają Polacy. Truje pan Polaków. Co pan w tym temacie zrobi? Pan odstawia cyrk z tą ceną energii elektrycznej. Godzinę przed posiedzeniem Sejmu na posiedzeniu komisji energii minister energii mówi: będą podwyżki... *(Dzwonek)*

(Wicemarszałek wyłącza mikrofon, poseł przemawia przy wyłączonym mikrofonie, oklaski)

Wicemarszałek Ryszard Terlecki:

Poseł Błażej Parda, klub Kukiz'15.

Poseł Błażej Parda:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Panie Premierze! Platforma Obywatelska rzeczywiście zamroziła kwotę wolną na 8 lat, ale wy posunęliście się jeszcze dalej, bo oprócz tego, że zamroziliście ją w przypadku 90% osób, to w przypadku kilku procent zabraliście kwotę wolną. Część Polaków w ogóle nie ma żadnej kwoty wolnej od podatku. Dlaczego?

Kolejna kwestia. 2 lata temu składaliśmy ustawę dotyczącą podwyższenia ulgi na dojazd do pracy. Ona od 12 lat nie była aktualizowana, a wy zamiast ją aktualizować podnosicie cenę paliwa. Co pan powie pracownikom, którzy dojeżdżają do pracy, 15 mln osób? Dziękuję. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Ryszard Terlecki:

Poseł Zbigniew Sosnowski, Polskie Stronnictwo Ludowe.

Poseł Zbigniew Sosnowski:

Panie Marszałku! Wysoki Sejmie! Panie Premierze! W swoim wystąpieniu mówił pan o zapowiedziach programowych, o obietnicach ogłoszonych rok temu. Zatem pytam pana premiera: Czy rok temu w ramach tych pięknych obietnic zapowiadał pan podwyżki cen energii o 30% dla odbiorców indywidualnych i ok. 70% dla firm i samorządów? Z różnych źródeł dowiadujemy się, że za ubiegły rok firmy energetyczne osiągnęły kilka miliardów zysku. Z tego względu są nawet w stanie dołożyć 1 mld na rekompensatę podwyżek. Niech więc pan premier wytłumaczy wszystkim Polkom i Polakom logikę tych podwyżek. Dzisiaj usłyszeliśmy lakoniczną wypowiedź pana premiera: podwyżek cen energii nie będzie – zapomniał pan pewnie dodać: bo będą wybory do parlamentu europejskiego i polskiego – choć wiemy od pana ministra Tchórzewskiego, że podwyżki będą. Zatem pytam pana premiera: Kiedy przestaniecie manipulować opinią publiczną? *(Oklaski)*

(Głos z sali: Nigdy.)

Wicemarszałek Ryszard Terlecki:

A my witamy na galerii uczniów Zespołu Szkół nr 2 im. Aleksandra Świętochowskiego w Łukowie. *(Oklaski)*

Poseł Krzysztof Lipiec, Prawo i Sprawiedliwość.

Poseł Krzysztof Lipiec:

Panie Marszałku! Panie Premierze! Dzisiaj mija rok od pańskiego exposé, które pan wygłosił przed polskim Sejmem. To dobry czas na podsumowanie.

Posel Krzysztof Lipiec

Gratuluje panu premierowi tej decyzji w sprawie wniosku o wotum zaufania dla pańskiego rządu. Tym samym zaskoczył pan opozycję, przejął pan inicjatywę i nadał pan ton tej debacie.

(Poseł Marek Sawicki: Tylko o to chodzi?)

Panie Premierze! Ta opozycja opowiada bajki, twierdząc, że pański rząd nadmiernie zadłużył Polaków. Czy to jest prawda, panie premierze? Jak to się ma do tych dobrych wyników gospodarczych naszego państwa? Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Ryszard Terlecki:

Posel Gabriela Lenartowicz, klub Platforma Obywatelska.

Posel Gabriela Lenartowicz:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Panie Premierze! Chciałabym zapytać, gdzie jest te 106 mld, które obiecał pan Polakom na walkę ze smogiem...

(Poseł Dominik Tarczyński: A gdzie jest 19 z OFE?)

...bo nie ma ich ani w budżecie państwa, ani w planach finansowych funduszu ochrony środowiska. I to nie dziwi, bo dzisiaj z pańskiego przemówienia dowiedzieliśmy się, jak kreatywnym jest pan historykiem, nie tylko kreatywnym księgowym. Do tego dochodzi jeszcze podpisywanie de facto w postaci programu „Czyste powietrze” czeków bez pokrycia, a tego nie godzi się robić, panie premierze, nawet w środowisku korporacyjnych banksterów, w którym pan mentalnie pozostał. Tym bardziej premierowi polskiego rządu nie godzi się oszukiwać Polaków, tych, którzy umierają z powodu smogu. Nie godzi się.

(Poseł Joanna Borowiak: Pani poseł, nie godzi się tak mówić.)

Wicemarszałek Ryszard Terlecki:

Pan poseł Tomasz Rzymkowski, klub Kukiz'15.

Nie ma pana posła.

Pan poseł Jan Mosiński, Prawo i Sprawiedliwość.

Posel Jan Mosiński:

Panie Marszałku! Panie Premierze! Wysoka Izbo! Rządy PO-PSL prowadziły w przypadku polskiej gospodarki bardziej rabunkową politykę gospodarczą niż zaborcy przed 100 laty. Wyprzedawany w latach 2008–2014 majątek wyceniono na ponad 58 mld zł. Wyjątkowa niegospodarność. Dzisiaj opozycja, panie premierze, ma czelność zarzucać nam, że źle zarządzamy spółkami Skarbu Państwa. Mam więc pytanie do pana premiera: Jak wygląda zarządzanie spółkami Skarbu Państwa za rządów Prawa i Sprawiedliwości? Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Ryszard Terlecki:

Posel Leszek Rusczyk, klub Platforma Obywatelska.

Posel Leszek Rusczyk:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Panie Premierze! W kampanii samorządowej, chcąc pomóc koledze ministrowi zdobyć fotel prezydenta, trafił pan wraz z prezesem PiS-u do Radomia. I pomogliście. Minister przegrał, bo pan prezes był uprzejmy obrazić niepokornych, ale dumnych radomian, określając nasze miasto: rodem z lat 90. Pan, panie premierze, złożył tyle obietnic, że wystraszył pan pozostałych. Ale obietnice padły. Czy pan ich dotrzyma? Chciałbym panu dedykować jeszcze nasze hasło: Wszystko zaczęło się w Radomiu. Dziękuję. *(Oklaski)*

(Głos z sali: Brawo!)

Wicemarszałek Ryszard Terlecki:

Pan poseł Andrzej Kobylarz, klub Kukiz'15.

Nie ma pana posła.

Pani poseł Urszula Rusecka, klub Prawo i Sprawiedliwość.

Nie ma pani posła.

Pani poseł Zofia Czernow, klub Platforma Obywatelska.

Posel Zofia Czernow:

Panie Marszałku! Wysoki Sejmie! Panie Premierze! Pan premier dużo mówił o smogu, starych piecach, ale nie powiedział pan nic o odnawialnych źródłach energii. Niestety nie ma się czym chwalić. Doskonale pan wie, że do 2020 r. Polska powinna uzyskać 15% energii z odnawialnych źródeł. Tymczasem w ostatnich latach wskaźnik ten, zamiast rosnąć, spada i wynosi obecnie ok. 11%. Brak działań rządu może spowodować, że Polacy zapłacą 8 mld zł rocznie za to, że będą musieli kupić energię z odnawialnych źródeł. Dlaczego rząd – proszę odpowiedzieć na piśmie – nic nie robi w tym ważnym obszarze energetyki? Owszem, rząd planuje, ale zlikwidować wiatraki sukcesywnie do 2035 r. Kiedy rząd zajmie się... *(Dzwonek)*

(Wicemarszałek wyłącza mikrofon, poseł przemawia przy wyłączonym mikrofonie, oklaski)

Wicemarszałek Ryszard Terlecki:

Posel Robert Mordak, klub Kukiz'15.

Posel Robert Mordak:

Panie Marszałku! Panie Premierze! Mam następujące pytanie. Wśród nielicznych firm z polskim kapitałem, które oparły się konkurencji zachodnich

Posel Robert Mordak

przedsiębiorców, są firmy z branży transportowej. Czy pana rząd zamierza z równą determinacją bronić naszych firm na wolnym rynku europejskim, tak jak czynią to rządy francuski czy niemiecki? To jest pierwsze pytanie.

Drugie pytanie. Czy ciągle nasza kwota wolna od podatku musi być na żenującym poziomie, jaki występuje w państwach, użyję tego określenia, nisko rozwiniętych cywilizacyjnie w Europie, czy jest możliwość podniesienia tej kwoty?

I trzecia sprawa. Czy pomoże pan klubowi Kukiz'15 wprowadzić pod obrady Sejmu ustawę antysytuową? Jeżeli ma pan jakieś wątpliwości, to bardzo proszę zapytać swojego ministra w kancelarii, pana Suskiego, do jakiej skali kołesiosstwa doprowadzono zatrudnienie w Polskiej Grupie Zbrojeniowej w Radomiu. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Ryszard Terlecki:

Posel Ryszard Bartosik, klub Prawo i Sprawiedliwość.

Posel Ryszard Bartosik:

Szanowny Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Panie Premierze! Panie premierze, chciałbym serdecznie podziękować za wizytę w Koninie, w regionie, który Platforma Obywatelska doprowadziła do upadku, i podziękować za to, że odkrywka w Ościślowie wreszcie będzie funkcjonować, oraz za deklaracje, jakie pan złożył.

(Posel Maria Małgorzata Janyska: I dlatego teraz wygrała tam Platforma, nie? Jasne.)

Przypomnę tylko, że kopalnie węgla brunatnego Pątnów, Adamów, Konin zostały sprzedane za kwoty poniżej ich wartości i że dokonała tego Platforma Obywatelska, a dziś jej przedstawiciele z tego regionu domagają się od nas rekompensat. Najpierw musieliby uderzyć się w piersi w związku z tym, co oni tam zrobili.

(Posel Maria Małgorzata Janyska: A wygrała tam Platforma.)

I drugie pytanie, dotyczące współpracy z naszymi najbliższymi sąsiadami i współpracy w ramach państw, które jednolicie we współpracy walczą o dobre warunki, jeśli chodzi o przyszłą perspektywę finansową w Unii Europejskiej. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Ryszard Terlecki:

Posel Ryszard Wilczyński, klub Platforma Obywatelska.

Posel Ryszard Wilczyński:

Panie Premierze! Czy ma pan świadomość, ile kosztuje efekt demograficzny programu 500+? W roku 2017 1 mln zł na dziecko, ekstradziecko. A ile

to będzie w roku 2018? Po zredukowaniu liczby tych urodzeń ekstra to będzie prawie 2 mln zł. Czy pan wie, ile kosztowało jedno narodzenie w ramach programu in vitro, który zlikwidowaliście? 25 tys. zł. Czy pan premier jest z siebie dumny, że ponad 2 tys. par nie doczeka się dziecka?

(Posel Teresa Wargocka: Co pan robi?)

Bo tyle się rodziło w wyniku programu in vitro wspieranego przez rząd.

(Posel Tadeusz Cymański: Taniej kupić.)

Wy ten program skasowaliście, zastępując go programem: kalendarzyk małżeński plus, w ramach którego przez 2 lata urodziło się raptem 70 dzieci. Gratuluję wyniku. W poziomie zakochania się w sobie z wzajemnością pierwsze miejsce. *(Oklaski)*

(Głos z sali: Na giełdzie taniej można kupić.)

Wicemarszałek Ryszard Terlecki:

Posel Stefan Romecki, klub Kukiz'15.

Posel Stefan Romecki:

Panie Marszałku! Panie Premierze! Wysoka Izbo! Szanowna Młodzieży na galerii! Pytanie pierwsze: Kiedy zostanie podana kwota wolna od podatku, z czym wiąże się też sprawa emerytur bez podatku? Jak do tej pory emeryci dostają, zamiast godziwych emerytur, okruchy z pańskiego stołu. Emerytom brakuje na opłaty, lekarstwa, nie wspomnę o jakimś wypoczynku z rodziną. Pracując przez całe swoje życie zawodowe na rzecz rozwoju naszego kraju, emeryci płacili podatki. W związku z tym mam pytanie: Dlaczego mają teraz po raz drugi zabierany podatek od emerytur? Przecież ich zarobki były już opodatkowane. Czy istnieje szansa, że rząd pochyli się nad projektem ustawy i emeryci będą otrzymywać emerytury bez pobierania podatków? Dziękuję. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Ryszard Terlecki:

Posel Andrzej Kryj, Prawo i Sprawiedliwość.

Posel Andrzej Kryj:

Panie Marszałku! Panie Premierze! Wysoka Izbo! Bardzo popularnym słowem w ustach opozycji jest dzisiaj słowo „kłamstwo”. Mam prośbę do posłów PO-KO i PSL-u, żeby z rozważą go używali...

(Posel Czesław Mroczek: Nie możemy kłamać.)

...bo arcykłamstwem waszym było to, że obiecywaliście, że nie podniesiecie wieku emerytalnego, a potem skwapliwie go podnieśliście. A więc trochę pokory. *(Oklaski)*

(Głos z sali: Do frankowiczów.)

Posel Andrzej Kryj

Bardzo wiele osób, proszę państwa, wskazuje, rozmawiając ze mną, na problem braku dostępności żłobków. Według tych osób to także jest przyczyna tego, że młode Polki nie chcą mieć dzieci. Mam pytanie, panie premierze: Co robi rząd pana premiera, aby zwiększyć tę dostępność i czy planuje pan jakieś działania zgodne z oczekiwaniami młodych Polek, np. studentek, żeby mogły one uzyskać wsparcie w formie dostępności żłobków, jak również dofinansowania żłobków? Bo miejsca w prywatnych żłobkach są bardzo drogie. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Ryszard Terlecki:

Posel Joanna Augustynowska, Platforma Obywatelska.

Posel Joanna Augustynowska:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Panie Premierze! Zastanawiam się, skąd u pana ten entuzjazm i dlaczego w historycznym szale próbuje pan nas wszystkich przekonać, że jest tak cudownie, a jak sobie przypominam, to na A2 trwa strajk, pracownicy sądowi strajkują, pielęgniarki, położne mówią o tym, że mało zarabiają.

(Posel Sławomir Nitras: Nauczyciele.)

Nauczyciele mają kłopot, bo były obietnice, których nie dotrzymaliście, itd. Strajkujących grup z powodu niskich wynagrodzeń w Polsce jest mnóstwo.

Przypomnę, że dyskutujemy tutaj na temat wotum zaufania dla pana premiera. Ale jak można panu ufać, panie premierze, skoro w ostatnich wyborach samorządowych dwukrotnie został pan skazany za kłamstwo? Jak Polacy, jak obywatele mają ufać komuś, kto dwukrotnie dostał wyrok za to, że kłamie? *(Oklaski)*

Chciałam zapytać jeszcze o ważną rzecz. Mówi pan o miłości, mówi pan o pojednaniu. A co z osobami, które przez 40 dni protestowały na posadzce sejmowej? To byli Adrian, Kuba, Wiktora. Co z nimi? Obiecał pan, że 520... *(Dzwonek)*

(Marszałek wyłącza mikrofon, posel przemawia przy wyłączonym mikrofonie)

...zostanie w ich kieszeni. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Ryszard Terlecki:

Pan poseł Jerzy Gosiewski, Prawo i Sprawiedliwość.

Posel Jerzy Gosiewski:

Szanowny Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Szanowny Panie Premierze! Jako członek sejmowej Ko-

misji Finansów Publicznych stwierdzam na podstawie wiarygodnych danych, że poziom gospodarczy Polski jest jednym z najwyższych od ponad 10 lat. Inne wskaźniki ekonomiczne również potwierdzają słusność polityki pana premiera.

Jednak część polityków, panie premierze, szczególnie wrogich dla Rzeczypospolitej, stwierdza i mówi o tym, że naszej polityce gospodarczej brakuje wiarygodności. Straszą 100 mld zł długu, straszą 100 mld zł deficytu, straszą wzrostem długu, straszą krytycznymi opiniami światowych instytucji.

Panie Premierze! Co pan sądzi na ten temat i czy to nam grozi? Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Ryszard Terlecki:

Posel Krystyna Szumilas, klub Platformy Obywatelskiej.

Posel Krystyna Szumilas:

Panie premierze, w swoim wystąpieniu mówił pan, że chcecie rządzić w imieniu wszystkich Polaków – uczniów, studentów, starszych, młodszych, rodziców i dzieci. Nauczycieli pan nie wymienił. Mam pytanie: Kiedy ostatni raz rozmawiał pan z rodzicami dzieci z klas ósmych i siódmych czy ostatniej klasy gimnazjum? Kiedy ostatni raz rozmawiał pan z nauczycielami, którzy są wściekli ze względu na niedotrzymanie obietnic, regulamin oceniania z czasów PRL-u i ze względu na to, że pani minister Zalewska zmusiła ich do tego, żeby pracowali w kilku szkołach, żeby wyrobić te 18 godzin etatu, co również odbiło się na ich pensjach?

(Posel Joanna Borowiak: To pani zmuszała do pracy za darmo.)

Już nawet „Solidarność” jest przeciwko wam, już nawet „Solidarność”, która stała przy was przy wprowadzaniu deformy edukacji...

(Posel Joanna Borowiak: Pani kłamie.)

...nie jest z wami, a pan jeszcze z tej mównicy ma odwagę wychwalać...

(Głos z sali: Kłamczucha.)

...panią minister Zalewską? Rodzice panu tego nie zapomną. *(Oklaski)*

(Głos z sali: Brawo!)

(Posel Krystyna Wróblewska: Nie strasz, nie strasz.)

Wicemarszałek Ryszard Terlecki:

Posel Krzysztof Głuchowski, klub Prawo i Sprawiedliwość.

Posel Krzysztof Gluchowski:

Dziękuję.

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Panie Premierze! Jaką rolę winna odgrywać Polska w sytuacji napięcia między Unią Europejską a Stanami Zjednoczonymi? Czy relacje strategiczne o charakterze transatlantycznym dziś nadal są, będą fundamentem naszego bezpieczeństwa? Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Ryszard Terlecki:

Posel Sławomir Piechota, klub Platformy Obywatelskiej.

Posel Waldemar Andzel, klub Prawo i Sprawiedliwość.

(Głos z sali: Uuu...)

Posel Marcin Świąćicki, klub Platformy Obywatelskiej.

Posel Marcin Świąćicki:

Panie Marszałku! Panie Premierze! Wysoka Izbo! Chciałem wylać tutaj kubeł zimnej wody na to takie samozadowolenie i euforię pana premiera, bo taki samozachwyt zwykle źle się dla rządzących kończy.

Panie Premierze! Według Wall Street Journal w rankingu wolności gospodarczej spadliśmy z 61. miejsca... z 42. miejsca na 61. W rankingu wolności prasy Reporterów Bez Granic spadliśmy z 18. miejsca na świecie, jakie mieliśmy w 2015 r., na 58. W najbardziej prestiżowym wskaźniku Banku Światowego dotyczącym swobód gospodarczych „Doing Business” spadliśmy z zajmowanego w 2016 r. 25. miejsca na 33. W połowie tego roku w badaniach sondażowych 69% Polaków stwierdziło, że zwiększył się wpływ polityków na sądy. Jesteśmy pierwszym krajem w Unii Europejskiej, wobec którego wszczęto postępowanie z art. 7. Prosiłbym pana premiera o odpowiedź... *(Dzwonek)*

(Wicemarszałek wyciąga mikrofon, posel przemawia przy wyłączonym mikrofonie)

...dlaczego tak się dzieje. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Ryszard Terlecki:

Posel Ewa Tomaszewska, Prawo i Sprawiedliwość.

Posel Ewa Tomaszewska:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Jednym z trudnych momentów w tym roku był protest matek osób niepełnosprawnych. Rząd spełnił postulaty środowisk osób niepełnosprawnych.

Panie Premierze! Zapowiedział pan wielki program „Dostępność+”, program skierowany zarówno do osób niepełnosprawnych, jak i do seniorów, do kobiet w ciąży i wszystkich, którym trudniej jest funkcjonować w normalnym życiu ze względów zdrowotnych. Chciałabym zapytać, jak wygląda realizacja tego programu. Dziękuję. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Ryszard Terlecki:

Posel Ireneusz Raś, klub Platforma Obywatelska.

Posel Ireneusz Raś:

Panie Marszałku! Panie Premierze! Chciałem zapytać pana premiera, skąd to lekceważenie Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej, ponieważ uważam, że pana wystąpienie pokazuje, że pan kompletnie się do niego nie przygotował.

(Posel Krystyna Pawłowicz: Pięknie było.)

Pierwszy raz od 2005 r. słyszę premiera, który mówi nie na temat...

(Głos z sali: Coś podobnego.)

...w sytuacji, kiedy broni swojego gabinetu.

(Głos z sali: Który nie mówi z kartki.)

No, ale to trzeba się przygotować. Proszę nie...

(Posel Joanna Borowiak: Który nie czyta z kartki, tylko mówi z głowy.)

Panie marszałku, proszę, żeby nie zabierano mi czasu.

(Głos z sali: No właśnie!)

(Głos z sali: Proszę nie przeszkadzać.)

Muszę powiedzieć, że chwali się pan turystyką. Pan naprawdę sobie przypisuje zasługi i temu rządowi?

(Posel Krystyna Pawłowicz: Tak.)

Karuzela na stanowiskach ministerialnych – PiS wymieniał trzech ministrów. Nie wiadomo, kto jest odpowiedzialny za turystykę, nie wiadomo, kto rządzi Polską Organizacją Turystyczną. Chyba czterech prezesów wymieniliście. I pan mówi, że to jest uprządkowane? Za chwilę w następnym wystąpieniu pan powie, że zasługą również pańskiego rządu jest to, że Kraków zbudowano. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Ryszard Terlecki:

Posel Joanna Borowiak, Prawo i Sprawiedliwość.

Posel Joanna Borowiak:

Szanowny Panie Marszałku! Wysoki Sejmie! Panie Premierze! Przed rozpoczęciem debaty jeden z posłów Platformy instruował swoje koleżanki i kolegów: „Ma być głośno, cały czas ma być krzyk”. Platformo, to

Posel Joanna Borowiak

jest wasza praca dla Polski? Tylko to potraficie? Wszczynać awantury polityczne...

(*Posel Krystyna Skowrońska: Kobieto!...*)

...i żeby było głośno? Pokazujecie to państwu właśnie.

(*Głos z sali: Wstyd!*)

Panie premierze, straty z wpływów z podatku VAT – Polacy stracili blisko 300 mld zł – Platforma nazywa dziś narracją polityczną. Dzięki działaniom rządu Prawa i Sprawiedliwości odzyskujemy te pieniądze i dajemy Polakom. To proces długofalowy, ale konsekwentnie go realizujemy i efekty są widoczne. Odnotowujemy dynamiczny wzrost gospodarczy, jesteśmy 25. gospodarką świata. Panie premierze, jak to się ma do awantur czynionych przez opozycję?

I pytanie do opozycji albo apel: zacznijcie wreszcie pracować dla Polski. (*Dzwonek, oklaski*) Posłuchajcie...

(*Wicemarszałek wyłącza mikrofon*)

(*Głos z sali: Brawo!*)

Wicemarszałek Ryszard Terlecki:

Dorota Rutkowska, Platforma Obywatelska.

Posel Dorota Rutkowska:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Panie i Panowie Posłowie! Tak państwo dzisiaj dzielnie bronicie swojego premiera, a ja bym jednak zalecała zachowanie odrobiny czujności. Przecież pan premier to finansista, bankowiec, w duszy liberał, wolnorynkowiec. Co rusz jego rząd wpuszcza państwa na jakąś minę: a to ustawa o IPN, a to teraz afera KNF. Czy to przypadkiem nie jest taki Konrad Wallenrod, który ma rozwalić PiS od środka podstępem? (*Oklaski*)

(*Posel Tadeusz Woźniak: Dziękujemy za tę troskę.*)

I moje pytanie, proszę państwa. Panie premierze, co zamierza pan zrobić dla protestujących pracowników administracji sądownictwa? Oni już skomlą o pomoc, od poniedziałku jest sparaliżowane polskie sądownictwo. Rządzi pan przecież w okresie koniunktury, a nie, tak jak Platforma i PSL, w okresie kryzysu. Podobno jest tak dobrze, więc co pan zamierza zrobić dla tej grupy społecznej? Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

Wicemarszałek Ryszard Terlecki:

Posel Maria Zuba, Prawo i Sprawiedliwość.

Posel Maria Zuba:

Panie Marszałku! Panie Premierze! „Strategia na rzecz odpowiedzialnego rozwoju” zakłada równomierny wzrost gospodarczy całego kraju, również

mnijszych miejscowości i obszarów wiejskich. Należy powstrzymać odpływ mieszkańców z tych miejscowości. Tymczasem wielu Polaków, być może nawet miliony Polaków na wsi – głównie osoby starsze, które nie posiadają samochodu – są wykluczone komunikacyjnie. Dotyka to bardzo mocno również mieszkańców powiatu skarżyskiego, osób, które nawet nie mogą dojechać do lekarza, do najbliższego miasta. Ostatnie połączenia autobusowe zostały zlikwidowane w czasach rządów Platformy Obywatelskiej i PSL. (*Poruszenie na sali*) Ma to fatalne skutki dla rozwoju społecznego. Co pan jako szef rządu zamierza zrobić w kierunku integracji obszarów wykluczonych? Dziękuję. (*Oklaski*)

Wicemarszałek Ryszard Terlecki:

Posel Małgorzata Niemczyk, klub Platformy Obywatelskiej.

Posel Małgorzata Niemczyk:

Panie Premierze! Wysoka Izbo! Pan, panie premierze, wmawia Polakom, że inwestuje w sport, że go rozwija. Przecież pana słowa nie są prawdą. Rząd PO-PSL podwoił środki finansowe z budżetu państwa. W 2007 r. – 150 mln, 2016 r. – 316 mln. A pan co robi? Systematycznie je zmniejsza. Zmniejszył je pan do kwoty 282 mln zł. Chce pan rozwijać sport? Niech pan podwoi środki z budżetu państwa, tak jak to zrobił rząd PO-PSL. Da pan radę?

Składa pan obietnice sportowcom co do rozwoju infrastruktury lekkoatletycznej. Dołoży pan czy zabierze innym sportom? Powiem panu, kto rozwija sport w Polsce, bo to nie jest pan ani rząd PiS. To Polacy, którzy grają w gry losowe organizowane przez Totalizator Sportowy. W 2007 r. kwota 514 mln, w 2018 r. – 933 mln. I za rozwój sportu w Polsce pragnę dzisiaj Polakom i Polkom bardzo serdecznie podziękować.

Czy pan zrealizuje obietnice... (*Dzwonek*)

(*Wicemarszałek wyłącza mikrofon, oklaski*)

(*Głos z sali: Brawo!*)

Wicemarszałek Ryszard Terlecki:

Posel Bernadeta Krynicka, Prawo i Sprawiedliwość.

Posel Bernadeta Krynicka:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Panie Premierze! Panie premierze, jak można wytłumaczyć fakt, że rząd pana premiera rozwija gospodarkę – największy wzrost gospodarczy w Europie – uszczelnił system podatkowy – kilkadziesiąt miliardów odzyskanych

Posel Bernadeta Krynicka

z VAT – prowadzi skuteczną politykę społeczną – największe nakłady w historii Polski – przy tym prowadzi odpowiedzialną politykę budżetową – rośnie nadwyżka budżetu – a naszym poprzednikom wprost przeciwnie...

(*Posel Krystyna Skowrońska*: Nie ma nadwyżki budżetu.)

...deficyt budżetu rósł, wpływy podatkowe spadały, rozwarstwienie społeczne wzrastało. Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

Wicemarszałek Ryszard Terlecki:

Posel Anna Nemś, Platforma Obywatelska.

Posel Anna Nemś:

Panie Marszałku! Panie Premierze! W swoim exposé wiele razy powołuje się pan na wielkich Polaków – zresztą w setkach wypowiedzi – powołuje się pan też na naszego Ojca Świętego. Panie premierze, w taki uduchowiony, patriotyczny ton uderza pan, mieszając do tego setki kłamstw. Dla nas jest to oburzające. Ostatnio na uroczystościach w Radiu Maryja, na których pan był, powiedział pan: Matko Boska, to jest moja wielka prośba, wielkie zawołanie: Miej w opiece naród cały. Również tych, którzy nie kochają Polski aż tak mocno jeszcze póki co, tak jak my tutaj.

(*Głos z sali*: Dobrze, no.)

(*Posel Piotr Kaleta*: Pięknie.)

Niechże pan spojrzy na te słowa, niechże pan się wsłucha. To jest faryzeuszowski styl...

(*Głos z sali*: Pięknie.)

...taka pogarda dla ludzi.

(*Głos z sali*: To prawda jest.)

Niech pan tego nie robi. Obraża pan Polaków. (*Oklaski*) Polacy zresztą wiedzą już, z czym kojarzy się...

(*Posel Krystyna Pawłowicz*: To, jak pani nie kocha Polski...)

...nazwisko Mateusz Morawiecki. Jest to kłamstwo... (*Dzwonek*)

(*Wicemarszałek wyłącza mikrofon, oklaski*)

Wicemarszałek Ryszard Terlecki:

Posel Dariusz Kubiak, Prawo i Sprawiedliwość.

Posel Dariusz Kubiak:

Panie Marszałku! Panie Premierze! Wysoka Izbo! Dzisiaj pan premier Morawiecki mówił o uproszczeniu i zmniejszeniu VAT-u na żywność, na owoce, na chleb, na artykuły dla niemowląt. Państwo w tym czasie się

śmialiście. Zastanawiam się, czy naprawdę bawi państwa to, że można zmniejszyć VAT z 23% do 5%.

(*Posel Magdalena Kochan*: A pan zmniejszył?)

Wychodźcie państwo i mówcie tutaj: śmigłowce, śmigłowce, śmigłowce. Mam wrażenie, że komuś się tutaj śmigielko oderwało. Dziękuję. (*Oklaski*)

(*Posel Magdalena Kochan*: Zmniejszył pan ten VAT?)

Wicemarszałek Ryszard Terlecki:

Posel Józef Lassota, klub Platformy Obywatelskiej.

Posel Józef Lassota:

Wysoka Izbo! Panie Premierze! Przez godzinę mówił pan wiele rzeczy, a nie powiedział pan o tym, co naprawdę Polaków też boli. Nie powiedział pan o aferze dotyczącej Polskiej Fundacji Narodowej, czyli o sytuacji, w której zmusiliście firmy m.in. energetyczne do płacenia corocznie wielomilionowych składek, a dzisiaj podnosicie ceny. Mówił pan o aferach dotyczących SKOK, a nie mówił pan o aferach związanych z GetBack czy ostatnio KNF. A szykuje się nowa afra dotycząca Towarzystwa Funduszy Inwestycyjnych FinCrea, gdzie na certyfikaty rolne i leśne ludzie wydali 500 mln zł. Zostali oni naciągnięci, nie ma tych pieniędzy.

Ponieważ chciałbym, żeby pan premier polskiego rządu był osobą, która jest dobrze postrzegana, żeby pan nie kłamał, tak jak stwierdził sąd, chciałem panu wręczyć kieszonkowe lusterko, żeby w każdej sytuacji mógł pan siebie zobaczyć. (*Oklaski*)

(*Głos z sali*: Brawo!)

Wicemarszałek Ryszard Terlecki:

Posel Waldemar Buda, Prawo i Sprawiedliwość.

Posel Waldemar Buda:

Panie Marszałku! Panie Premierze! Wysoka Izbo! Panie Premierze! Chciałbym podziękować za reakcję rządu Prawa i Sprawiedliwości na ryzyko podwyżek cen prądu. Chciałbym, żeby każdy rząd zachowywał się w ten sposób.

Mam do pana premiera pytanie: Jak pan uważa, panie premierze, jak w podobnej sytuacji zachowywałby się Platforma Obywatelska? Od razu podpowiem trzy odpowiedzi. Pierwsza odpowiedź, odpowiedź a, jest taka: Nie zauważyłaby problemu, Polacy zapłaciliby więcej. Odpowiedź b: Zauważyłaby problem, ale zrzuciłaby winę na kryzys, Polacy zapłaciliby więcej. Odpowiedź c: Zauważyłaby problem, ale zrzuciłaby winę na PiS, Polacy zapłaciliby więcej. (*Oklaski*)

Wicemarszałek Ryszard Terlecki:

Posel Michał Szczerba, klub Platformy Obywatelskiej.

Posel Michał Szczerba:

Panie Premierze! Gdyby pan zarabiał jako stand-uper, po kwadransie zostałby pan sam na sali. Tego się po prostu nie dało słuchać.

(Posel Cezary Grabarczyk: Ha, ha, ha.)

Przypominał pan samochwałę z wiersza Jana Brzechwy. Mógłby pan za nią powtarzać: znakomicie muchy łapię, wiem, gdzie Wisła jest na mapie. W pana wystąpieniu słysząc było też słowa piosenki T.Love: jest super. Ale mam dla pana złą wiadomość: nie jest super. Polska bieda ma coraz częściej twarz emeryta. Emeryci i renciści nie są priorytetem dla pana rządu. Waloryzacja w 2017 r. była równa kwocie 10 zł. To mniej niż kostka masła.

(Posel Barbara Bartuś: Panie pośle, pan nie wie, co pan mówi.)

Dbacie tylko o jednego emeryta. On żyje jak pączek w maśle. Dbacie o niego, chronicie go.

Ostatnia sprawa. Mam nadzieję, że ma pan na tyle honoru, że pan tu przyjdzie i przeprosi za słowa ojca chrzestnego SKOK-ów, który dzisiaj wypowiedział słowa: To nie...

(Wicemarszałek wyłącza mikrofon, posel przemawia przy wyłączonym mikrofonie, oklaski)

Wicemarszałek Ryszard Terlecki:

Posel Krystyna Pawłowicz, Prawo i Sprawiedliwość.

Posel Krystyna Pawłowicz:

Platforma miała zamiar przyjmować migrantów, muzułmanów, kogo się chciało, w nieograniczonej ilości. Pani premier Kopacz o tym mówiła.

(Posel Krystyna Skowrońska: Nieprawda.)

Mam pytanie do pana premiera: Jak rząd Polski ma zamiar odnosić się do sprawy przymusowego, nieprzymusowego przyjmowania migrantów? Ja się ich boję, moi wyborcy się boją. Proszę o odpowiedź.

(Oklaski)

Wicemarszałek Ryszard Terlecki:

Posel Marek Sowa, klub Platforma Obywatelska.

Posel Marek Sowa:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! W trakcie kampanii mogliśmy dwukrotnie usłyszeć, że sąd uznał premiera za kłamcę. Dzisiaj w tej Izbie mogliśmy usłyszeć po raz kolejny stek kłamstw.

(Posel Barbara Bartuś: Tak, bo jeszcze słuchamy.)

Mówił pan o tym, że termin dnia wolności podatkowej przesunął się za waszych rządów z 24 czerwca na 6 czerwca. Zatem pytanie, kiedy wypadał w 2015 r. Otóż 11 czerwca.

(Posel Barbara Bartuś: Jedenastego.)

To jest kolejny przykład tego, jak pan po prostu kłamie. Ale nie o tym chciałbym mówić. O wiele ważniejsza jest kwestia chwalenia się tym, że pan odbudował politykę, koalicję w zakresie polityki spójności. Szybko się pan za to zabrał. Szkoda, że przegapił pan kilka miesięcy na początku roku i nie zrobił tego, zanim został zaprezentowany budżet europejski. Komisja Europejska ogłosiła budżet, w wyniku czego tracimy ponad 100 mld zł, jeżeli chodzi o wspólną politykę rolną i politykę spójności. Pytam się, co pan miał do powiedzenia, dlaczego pan temu nie przeciwdziałał. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Ryszard Terlecki:

Posel Kornelia Wróblewska, klub Platforma Obywatelska.

Posel Kornelia Wróblewska:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Panie Premierze! Wydawał się pan człowiekiem o dużej empatii, rozumiejącym trudną sytuację osób wykluczanych społecznie, dlatego hasłowo – bo tych spraw jest bardzo dużo – pytam o sprawy społeczne: o niezrealizowany wyrok Trybunału Konstytucyjnego z października 2014 r. dotyczący wyrównania świadczeń dla opiekunów dorosłych osób niepełnosprawnych, o rodziców pozostających na emeryturach, tzw. EWK, o niezrealizowane postulaty osób niepełnosprawnych, o system orzecznictwa, który miał być gotowy na kwiecień – nie ma go, a prace są utajnione, o likwidację instytucji ubezwłasnowolnienia, o edukację specjalną, o nieadekwatne do najniższej krajowej progi dochodowe dla świadczeń rodzinnych, w tym świadczenia 500+, o świadczenia z funduszu alimentacyjnego, o wykluczanie rodzin z jednym dzieckiem i rodzin rozbitych z jednym rodzicem, o troskę o prawa kobiet i walkę z przemocą domową, o emerytów mundurowych i śmiertelne ofiary państwa ustawy, a także o drożyznę – zabieracie ludziom pieniądze, a później udajecie...

(Wicemarszałek wyłącza mikrofon, posel przemawia przy wyłączonym mikrofonie, oklaski)

Wicemarszałek Ryszard Terlecki:

Poseł Anna Sobecka, Prawo i Sprawiedliwość.

Poseł Anna Elżbieta Sobecka:

Dziękuję.

Panie Marszałku! Panie Premierze! Wysoka Izbo! Chciałam spytać o Centralny Port Komunikacyjny...

(Głos z sali: Ooo...)

...jako o tę wielką szansę rozwojową dla Polski.

(Poseł Jakub Rutnicki: Tak jak samochody elektryczne.)

Zatem pytam: Jakie działania podejmie rząd w najbliższym czasie w tej sprawie i jaki jest potencjał rozwojowy tego projektu? Dziękuję uprzejmie. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Ryszard Terlecki:

Poseł Elżbieta Stępień, klub Platformy Obywatelskiej.

Poseł Elżbieta Stępień:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Panie Premierze! Na sztandarach pańskie ugrupowanie niesie hasła o pomocy najuboższym. Jednocześnie dochodzą do nas niepokojące informacje o likwidacji branży odszkodowawczej. Ponad 100 tys. osób może utracić pracę; w samej tylko Legnicy jest to ok. 1000 osób. Pomocy pozbawieni zostaną ci najbiedniejsi, którzy nie mają pieniędzy na prawników. Rząd obiecał pomoc najuboższym, a teraz im taką pomoc odbiera.

Jeszcze jedno pytanie, panie premierze. Młodzi działacze z całej Polski apelują, gdzie tylko mogą, w sprawie kandydata na rzecznika praw dziecka. Dlaczego pozwala i zgadza się pan na upolitycznienie tego stanowiska, obsadzenie go osobą niespełniającą wymogów ustawowych? *(Oklaski)*

Wicemarszałek Ryszard Terlecki:

Poseł Jerzy Wilk, Prawo i Sprawiedliwość.

Poseł Jerzy Wilk:

Panie Marszałku! Panie Premierze! Wysoka Izbo! Coraz częściej mówi się o budowie centralnego portu morskiego, rozbudowie portu w Gdańsku. Jak ta inwestycja ma się do planowanego przekopania Mierzei Wiślanej i uruchomienia portu morskiego w Elblągu? Dziękuję. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Ryszard Terlecki:

Poseł Piotr Misiło, klub Platformy Obywatelskiej.

Poseł Piotr Uściński, Prawo i Sprawiedliwość.

Poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska, Platforma Obywatelska.

Poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska:

Panie Marszałku! Panie Premierze! Nachwalił się pan, nadziękował, aż zęby bolały od tej słodyczy, a tak naprawdę zakpił pan z Wysokiej Izby i z Polaków. To pańskie specyficzne poczucie humoru bardzo dużo nas kosztuje. 70 mln zł dla ojca dyrektora, bo za życia chce sobie wybudować muzeum. 800 mln zł dla łże-telewizji prezesa Kurskiego, bo coraz trudniej przychodzi mu wmawianie czegoś, żeby ciemny lud to kupił.

(Poseł Robert Telus: Proszę nie obrażać Polaków. Jaki ciemny lud? Jak pani może?)

Z ostatniej chwili: 250 mln zł kredytu z państwowego banku PKO BP dla braci Karnowskich, którzy chcą poszerzyć swoje imperium medialne.

(Poseł Robert Telus: Jaki ciemny lud?)

Mam takie pytanie: Czy pan w swoim poprzednim wcieleniu, jako szef zagranicznego banku, też by tak... pieniędzmi swoich depozytariuszy? Myślę, że nie. Dziękuję. *(Oklaski)*

(Przewodnictwo w obradach obejmuje wicemarszałek Sejmu Beata Mazurek)

Wicemarszałek Beata Mazurek:

Pytanie zadaje pani poseł Krystyna Wróblewska, Prawo i Sprawiedliwość.

Poseł Krystyna Wróblewska:

Szanowna Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Panie Premierze! Znaczenie Polski na arenie międzynarodowej za rządów Prawa i Sprawiedliwości znacznie wzrosło. Jesteśmy znaczącym uczestnikiem różnego rodzaju debat międzynarodowych, podczas których staramy się godnie reprezentować Polskę i Polaków. To, co proponujemy Unii Europejskiej, teraz powoli staje się faktem. Przykład: polityka migracyjna.

W związku z powyższym zwracam się do pana premiera z pytaniem: Jakie działania pan premier podejmie wraz ze swoim rządem, żeby przekonywać inne państwa do prowadzenia twardej, jeszcze raz podkreślam: twardej, polityki wobec Rosji? Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Beata Mazurek:

Dziękuję.

Pytanie zadaje pani poseł Agnieszka Kołacz-Leszczyńska, PO–KO.

Poseł Agnieszka Kołacz-Leszczyńska:

Dziękuję bardzo.

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Panie Premierze! Ponad rok temu, kopiując założenia programu „Polska seniora” przygotowanego przez posłanki Platformy Obywatelskiej, pan premier razem z panią ministrem Rafalską na specjalnie zwołanej konferencji prasowej złożyli deklarację dotyczącą przygotowania nowych rozwiązań, jeśli chodzi o lepszą codzienność naszych seniorów. Panie premierze, minął rok i żadnych ani założeń, ani propozycji państwo nie przedstawiliście.

Mam konkretne pytanie, a brzmi ono: Co z wielokrotnie obiecywanym i przesuwanym z roku na rok dodatkiem specjalnym 500+ dla emerytów? Emeryci cierpliwie czekają, a puste słowa i niespełnione obietnice są wyrazem braku szacunku wobec tych, którym nasza atencja należy się szczególnie. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Beata Mazurek:

Dziękuję.

Pytanie zadaje pan poseł Andrzej Melak, Prawo i Sprawiedliwość.

Poseł Andrzej Melak:

Pani Marszałek! Panie Premierze! Wysoki Sejmie! Od kilkunastu miesięcy Unia Europejska prowadzi kampanię inspirowaną i wspieraną przez opozycję totalną z kraju i z zagranicy.

(Poseł Jakub Rutnicki: Obce siły.)

Chcę cofnąć zmiany, jakie proponuje Sejm. Mam pytanie: Jak skończy się spór z Unią Europejską o sądy i wprowadzaną reformę? Dziękuję. *(Oklaski)*

(Poseł Czesław Mroczek: Prawa przestrzegać.)

Wicemarszałek Beata Mazurek:

Dziękuję.

Pytanie zadaje pan poseł Zbigniew Ajchler, PO–KO.

Poseł Zbigniew Ajchler:

Pani Marszałek! Panie Premierze! Szanowni Państwo! Na macie pieniędzy, panie premierze, aby rolnikom do końca roku wypłacić 2,2 mld – pomoc dla

tragedii suszy. Żniwa były w czerwcu, lipcu, 6 miesięcy temu. Wypłaciliście 1,3 mld. Tegoroczna susza to tragedia. Według ekspertów – ok. 8 mld. Nigdy takiej nie było. Sprowadziliście to do 2,2 mld, warunkując 50-procentowym ubezpieczeniem od gradobicia i powodzi, a wiedzieliście, że rolnicy nie mają ubezpieczenia 50%. To jest żerowanie na ludzkiej tragedii. Gdzie ta rzeka pieniędzy, dziesiątki miliardów z VAT-u, akcyzy, superwpływy do budżetu, skoro nie możecie wypłacić 2,2 mld?

Zwierzęta wolno żyjące są własnością Skarbu Państwa. Wyrzucił pan tę ustawę, mówiąc, że wejdzie później. Spółdzielnie niszczycie podatkami, a chcecie założyć nowe. To kłóci się ze sobą, całkowicie. Panie premierze, jak panu wierzyć? Dziękuję. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Beata Mazurek:

Pytanie zadaje poseł Artur Szałabawka, Prawo i Sprawiedliwość.

Poseł Artur Szałabawka:

Szanowna Pani Marszałek! Panie Premierze! Wysoka Izbo! Mamy rekordowe wskaźniki wzrostu PKB. Panie premierze, czy społeczeństwo dalej będzie miało swój udział we wzroście gospodarczym? Patrząc na lata rządów PO–PSL, tego udziału nie było widać. Rząd PO–PSL ciągle mówił, że pieniędzy nie ma. Bogaciła się nieliczna grupa Polaków. Tyle państwo mówicie też o osobach starszych. Do mnie do biura poselskiego przychodzą osoby starsze i mówią, że zostali za waszych rządów ograbieni nawet z zasiłku pogrzebowego. Nawet zasiłek pogrzebowy obniżyliście z 6 tys. do 4 tys. *(Oklaski)*

(Poseł Krystyna Skowrońska: Podnieśliście? Trzeba było podnieść.)

Tak właśnie Platforma Obywatelska i PSL dbały o ludzi. Dziękuję. *(Oklaski)*

(Poseł Zbigniew Ajchler: Kto zbudował ten piękny kraj? Wy w 2 lata?)

Wicemarszałek Beata Mazurek:

Dziękuję.

Pytanie zadaje pani poseł Dorota Niedziela, PO–KO.

Poseł Dorota Niedziela:

Pani Marszałek! Panie Premierze! Wysoka Izbo! Panie premierze, czy pan wie, jak wygląda budżet na rolnictwo w tym roku? Ja panu powiem: to rolniczy budżet wstydu 2019 r. Żebyście państwo wszyscy słyszeli, łącznie z tymi, którzy teraz protestują: będzie 1,5 mld mniej na rolnictwo w 2019 r. *(Oklaski)*

(Poseł Zbigniew Ajchler: Katastrofa.)

Posel Dorota Niedziela

Wbrew wyborczym obietnicom PiS nie zwiększył środków na krajowe rolnictwo, wręcz przeciwnie.

Drodzy Posłowie PiS-u! Przypomnę, że dziś udział unijnych środków w budżecie na polskie rolnictwo to 20 257 mln zł, co stanowi 68%. Nie zapomnijcie tego powiedzieć rolnikom podczas kampanii wyborczej. Skąd pochodzą pieniądze dla nich? Z Unii Europejskiej. Bo wy obniżacie ich procent środków własnych.

Budżet tego roku zupełnie nie zapewnia w 2019 r. środków na walkę z ASF. W Polsce zabito 100 tys. świń, 67,5 tys. stad zostało zlikwidowanych, a budżet rolnictwa jest mniejszy (*Dzwonek*) o 1,5 mld. (*Oklaski*)

(*Posel Zbigniew Ajchler*: Brawo! Sama prawda.)

Wicemarszałek Beata Mazurek:

Pytanie zadaje pani poseł Lidia Burzyńska, Prawo i Sprawiedliwość.

Posel Lidia Burzyńska:

Szanowna Pani Marszałek! Panie Premierze! Wysoka Izbo! Przez 3 lata obecnego rządu niezmiennie, bezrefleksyjnie, rzec by się chciało, jak mantrę opozycja PO–KO i PSL powtarza, że w Polsce są tłamszone i nieprzestrzegane prawa obywatela, jak również obywatel nie ma możliwości wyrażania swojej opinii. Jak zatem nazwać fakt dania rodzicom możliwości decydowania o rozpoczynaniu edukacji ich dzieci od 6 lub od 7 lat? Czyż to nie jest prawo? Idźmy dalej: Jak nazwać fakt dania obywatelom możliwości skorzystania z obniżonego przez Prawo i Sprawiedliwość wieku emerytalnego? Czyż to nie prawo? To są prawa. A wygłaszane przez państwa opinie to jest hipokryzja. Dziękuję. (*Oklaski*)

Wicemarszałek Beata Mazurek:

Dziękuję.

Pytanie zadaje pan poseł Kazimierz Plocke, PO–KO.

Posel Kazimierz Plocke:

Pani Marszałek! Pan premier w swoim wystąpieniu wspominał, że polski rząd wynegocjuje na nową perspektywę finansową bardzo dobry budżet, a jeśli tak, to chciałem się dowiedzieć, czy pan premier mógłby się pochwalić, jak wygląda współpraca z polskimi europosłami, zwłaszcza tymi, którzy są odpowiedzialni za konstruowanie budżetu europejskiego po stronie przychodowej i wydatkowej.

Po drugie, chciałbym wiedzieć, z jakimi państwami członkowskimi Polska buduje koalicję, żeby ten budżet rzeczywiście był najwyższy, i czy w tym budżecie będą także zagwarantowane pieniądze na zwiększone płatności dla rolników, tak żeby one były takie same jak we Francji, w Niemczech, Portugalii, Hiszpanii.

Panie Premierze! Chciałbym zadać jeszcze jedno pytanie: Dlaczego dopuścił pan do tego, żeby polski koncern przemysłowy nie skorzystał z prawa pierwokupu akcji? I stała się rzecz straszna, bo kupił te akcje koncern z Chin. Dlaczego nie dbacie o majątek (*Dzwonek*) narodowy? (*Oklaski*)

(*Posel Zbigniew Ajchler*: Apple, jabłuszka.)

Wicemarszałek Beata Mazurek:

Pytanie zadaje pan poseł Grzegorz Raniewicz, PO–KO.

Nie ma.

Pan poseł Szymon Ziółkowski, PO–KO.

Posel Szymon Ziółkowski:

Pani Marszałek! Panie Premierze! Wywodzę się ze sportu, więc pytanie będzie związane oczywiście ze sportem.

W tym roku po raz kolejny polski sport osiągnął wielkie sukcesy. W związku z tymi sukcesami były wielkie obietnice ze strony pana premiera. Jeśli zajmujemy się tylko i wyłącznie lekkoatletyką, to w marcu tego roku obiecywał pan premier dodatkowe 300 mln na infrastrukturę lekkoatletyczną. W sierpniu, po spotkaniu z polskimi lekkoatletami, którzy wrócili z mistrzostw Europy z Berlina, miało być dodatkowe 300 mln zł na hale lekkoatletyczne.

Moje pytanie dotyczy tego, w jaki sposób pan premier chce zrealizować te swoje obietnice, skoro w przyszłorocznym budżecie nie ma na ten temat słowa, nie ma w żaden sposób zwiększonego budżetu ministerstwa sportu, jeżeli chodzi o infrastrukturę. Chyba więc nie bardzo można wierzyć w te zapewnienia pana premiera, jeżeli chodzi o rozwój polskiego sportu. A proszę mi wierzyć, że polscy sportowcy, polscy lekkoatleci na to wszystko zasługują. Proszę o odpowiedź na piśmie. Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

(*Posel Zbigniew Ajchler*: Brawo! Pan premier nie jest lekkoatletą.)

Wicemarszałek Beata Mazurek:

Dziękuję.

Pytanie zadaje pani poseł Krystyna Skowrońska, PO–KO.

Posel Krystyna Skowrońska:

Panie Premierze! Bogaty rząd, premie, gabinety, limuzyny. A Polacy co? Każdego roku przez ostatnie 3 lata 8 mld z kieszeni Polaków podwyższenia podatku VAT. Godzi się to?

(Poseł Cezary Grabarczyk: Skandal!)

Panie Premierze! Wprowadziliście państwo 30 nowych opłat i podatków. Godzi się tak wyciągać z kieszeni Polaków pieniądze i mówić, że macie państwo dobre samopoczucie? Najniższe inwestycje od 20 lat. Nie ma się czym chwalić.

Czy odpowiedział pan na list prezydenta Rzeszowa w sprawie podwyżek w mieście? Prawie 70%. Inne samorządy również. Obiecywaliście państwo śmigłowce – nie ma, pomoc niepełnosprawnym – nie ma, fiasco projektu Wojsk Obrony Terytorialnej, fiasco programu rządu „Mieszkanie+” i fiasco programu rządu dotyczącego dróg samorządowych. Sam pan o tym mówił. Niestety trzeba podsumować: państwo macie dobry humor *(Dzwonek)*, bo macie premie, limuzyny...

(Wicemarszałek wyłącza mikrofon, poseł przemawia przy wyłączonym mikrofonie, oklaski)

Wicemarszałek Beata Mazurek:

Proszę o zadanie pytania panią poseł Alicję Chybicką, PO–KO.

Posel Alicja Chybicka:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Panie Premierze! Ja już z przerażeniem słuchałam dzisiejszego przemówienia, w którym nie było ani słowa, w odróżnieniu od exposé, na temat służby zdrowia. Czy ona przestała być priorytetem? Czy wszystko, co pan wtedy mówił, nie jest ani nie będzie realizowane? Bo jeśli popatrzymy na to, co się dzieje, to widzimy, że może dlatego pan dzisiaj nic nie powiedział. Kolejki jak były, tak są. Szpitale jak się zadłużały, tak się zadłużają. Zamykają się oddziały z braku personelu. Brakuje go pomimo zwiększonych środków. Dla chorego nic nie znaczą zwiększone środki. Dla chorego dziecka ważne jest, ażeby państwo np. zrefundowało leczenie przeciwciałami anty-GD2, bo dzisiaj trzeba uzbierać 2 mln zł, żeby wysłać takie dziecko do Niemiec, bo nie ma dostępu do tych przeciwciał. Na innowacje stale brakuje pieniędzy. Panie premierze, potrzebne są większe środki, dlatego że samo to zwiększenie nie zapewnia funduszy na innowacje. Dziękuję. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Beata Mazurek:

Dziękuję, pani poseł.

Pytanie zadaje poseł Artur Gierada, PO–KO.

Posel Artur Gierada:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Panie Premierze! Panie premierze, miał pan szansę powiedzieć o przyszłości. Miał pan szansę również odnieść się do przeszłości i wytłumaczyć z ostatnich lat swoich rządów. Jednak pan wolał skoncentrować się na podziękowaniach. Co ciekawe, nie dziękował pan milionom Polaków, którzy codziennie pracują nad rozwojem naszego kraju, ale dziękował pan swoim ministrom. To, co Polacy myślą o pana ministrach, widzimy choćby na podstawie opinii nauczycieli, związków zawodowych, rodziców uczniów po tym, jak zrujnowała pani minister Zalewska edukację. A symbolem tego, co myślą Polacy o pana rządach, są rolnicy, rolnicy, którzy dzisiaj chcieli przyjechać do Warszawy i panu osobiście podziękować, ale pozostając w uwielbieniu dla pana rządu, nie wytrzymali, wysiedli na środku autostrady A2 i tam dziękują panu na oczach miliona Polaków... *(Oklaski)*

(Głos z sali: Ha, ha, ha.)

Panie Premierze! Ja mówię to z pełnym przekonaniem i wiarą, bo wierzę, że Polacy podziękują panu w jesiennych wyborach. Podziękują panu, ale będą to podziękowania ostateczne. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

(Przewodnictwo w obradach obejmuje wicemarszałek Sejmu Ryszard Terlecki)

Wicemarszałek Ryszard Terlecki:

Posel Piotr Cieśliński, klub Platforma.

Posel Piotr Cieśliński:

Panie Marszałku! Panie Premierze! Tak swobodnie i często żonglował pan dzisiaj dowcipami z tego miejsca. Natomiast mam nadzieję, że poważnie odpowie pan na poważne pytania. Czyim jesteście rządem, panie premierze? I dlaczego rząd działa na rzecz Rosji, drastycznie zwiększając import węgla? Wiadomo, że polskie kopalnie nie będą w przyszłości wydobywać więcej węgla, bo jest on już trudno dostępny, a polityka energetyczna państwa jest tak skonstruowana, by nasze uzależnienie od węgla wzrastało. Dlaczego drastycznie zwiększamy import węgla jedynie z Rosji, a nie z innych krajów? Dlaczego w ciągu ostatniego roku dwukrotnie wzrósł import energii, mimo że rząd PiS-u robi z siebie bojownika o suwerenność energetyczną? I ostatnie pytanie. Dlaczego planuje się w ramach polityki energetycznej państwa elektrownię atomową, której parametry czasowe, podane w tym dokumencie, wskazują, że może to być wyłącznie... *(Dzwonek)*

(Wicemarszałek wyłącza mikrofon, poseł przemawia przy wyłączonym mikrofonie)

...technologia rosyjska albo chińska. Proszę odpowiedzieć... *(Oklaski)*

Wicemarszałek Ryszard Terlecki:

Pani poseł Marzena Okła-Drewnowicz, klub Platforma Obywatelska.

Nie ma pani poseł?

Pani poseł Mirosława Nykiel, klub Platforma Obywatelska.

(*Głos z sali:* PO–KO.)

Poseł Mirosława Nykiel:

Dziękuję bardzo.

Panie Marszałku! Panie Premierze! Mówił pan dzisiaj, że wszystko za czasów pana rządu było naj, naj, naj. To proszę powiedzieć, dlaczego pan zapominał o jednym „naj”, ważnym wskaźniku dla rozwoju gospodarczego, o najgorszej stopie inwestycyjnej w stosunku do PKB od 20 lat. Jest to najgorszy wskaźnik wśród państw w regionie – wszystkie państwa w regionie mają wyższy wskaźnik – najgorszy, tak jak mówię, na poziomie sprzed 20 lat. Panie premierze, zbliżają się święta i najlepszym prezentem dla Polaków byłoby nie chwalenie się jak za czasów Gierka, bo naprawdę to było jak z czasów Gierka, tylko zapewnienie, że zwiększy się poziom inwestycji, że poprawimy ten wskaźnik. Słuchając dzisiaj pana wystąpienia, patrząc na pana, przypomniało mi się stare polskie porzekadło: Pycha kroczy tuż przed upadkiem. I niech się stanie. (*Oklaski*)

(*Głos z sali:* Ha, ha, ha.)

Wicemarszałek Ryszard Terlecki:

Poseł Czesław Mroczek, Platforma Obywatelska.

(*Poseł Tadeusz Woźniak:* Niech się stanie pycha czy upadek?)

(*Poseł Mirosława Nykiel:* Upadek. Pycha była.)

Poseł Czesław Mroczek:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Panie Premierze! Pana dzisiejsze podziękowania dla ministrów Macierewicza i Błaszczaka symbolizują pogardę dla faktów, prawdy i brak przyzwoitości. Bo przecież za waszych czasów za ich rządów odeszli z wojska – czy zmusiliście ich do odejścia z wojska – prawie wszyscy dowódcy, doświadczeni, kompetentni. Osłabiliście Siły Zbrojne. W tym czasie, panie premierze, w ciągu 3 lat, wstrzymaliście pozyskiwanie nowego sprzętu. Nie ma nowych śmigłowców. Ma pan zresztą swój osobisty udział w utraceniu tego projektu. Nie ma okrętów podwodnych. A co jest? Pięć samolotów do przewozu władzy zakupionych bez przetargu, z rażącym naruszeniem prawa, w zмовie. I to orzekła Krajowa Izba Odwoławcza. A Polska Grupa Zbrojeniowa, polski przemysł, panie premierze? Pan tego nie wie? W Pol-

skiej Grupie Zbrojeniowej ludzie PiS-u stworzyli układ biznesowo-towarzyski do wyprowadzania pieniędzy publicznych. To jest notatka z CBA. W tej sprawie... (*Dzwonek*)

(*Wicemarszałek wyłącza mikrofon, poseł przemawia przy wyłączonym mikrofonie, oklaski*)

(*Poseł Cezary Grabarczyk:* Ale 1 sekunda przed było wyłączone.)

Wicemarszałek Ryszard Terlecki:

Poseł Anna Białkowska, klub Platforma Obywatelska.

Panie pośle, proszę zejść z mównicy.

(*Poseł Barbara Bartuś:* Dwie po.)

Poseł Anna Białkowska:

Panie Marszałku! Panie Premierze! Ciśnie się na usta wiele pytań, ale usłyszawszy pana wystąpienie, zapytam w tym samym stylu.

Po pierwsze, czego się pan wstydzi najbardziej z czasów swoich rządów – swoich kłamstw, afer, niezrealizowanych obietnic, nowych podatków, podwyżek cen właściwie wszystkich towarów, konfliktów z Unią Europejską, ze Stanami Zjednoczonymi, z Izraelem?

Po drugie, z czego pan jest najbardziej dumny? Z oferty pracy za miskę ryżu dla Polaków, z zamachu na sądownictwo, rozbijania armii czy strajków służb mundurowych, nauczycieli, pielęgniarek i rolników?

Po trzecie, dlaczego pan kłamie w adwencie?

(*Głos z sali:* Ha, ha, ha!)

Apeluję do pana. Tak pięknie pan dziękował swoim ministrom za ich pracę, dziś Polacy dziękują panu. To będzie najlepszy prezent pod choinkę. (*Oklaski*)

Wicemarszałek Ryszard Terlecki:

Poseł Magdalena Kochan, klub Platformy Obywatelskiej.

Poseł Magdalena Kochan:

Słuchałam wystąpienia pana premiera i przypomniało mi się stare hasło: program partii programem narodu.

Panie Premierze! Mówi pan, że Parlament Europejski, Unia Europejska to obcy. Dla mnie to mój parlament i nikt obcy – to swojak.

Pan porównuje wskaźniki osiągnięte w okresie kryzysu ze wskaźnikami osiąganymi w okresie hossy. Pan doskonale wie, że to jest manipulacja, że tych wskaźników porównywać nie można. Według pana nożyce dochodów społecznych się zmniejszają, a ja widzę samotne matki – to głównie one są samotnymi rodzicami – które nie mogą skorzystać ani z 500+,

Posel Magdalena Kochan

ani z funduszu alimentacyjnego, ani z żadnej pomocy państwa, pomocy społecznej, ponieważ przekraczają w tym roku o 8,50 zł, a w przyszłym o 16,20 zł, próg dochodowy, którego państwo nie podnosicie. Wstyd, a nie powód do dumy. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Ryszard Terlecki:

Posel Urszula Augustyn, klub Platformy Obywatelskiej.

(Posel Barbara Bartuś: PO–KO.)

Posel Bożena Kamińska, klub Platformy Obywatelskiej.

Posel Bożena Kamińska:

Dziękuję bardzo.

Panie Marszałku! Panie Premierze! Wysoka Izbo! Chciałabym się odnieść do słów, które padły na samym początku przemowy pana premiera, który zaznaczył, że najistotniejszą i najważniejszą rzeczą w naszym kraju jest jedność Polaków i że tę jedność rozbija opozycja.

Panie Premierze! To jest kłamstwo. Chcę panu przytoczyć przykłady. Od 3 lat z tego miejsca apeluję, proszę, oświadczam, by nie dzielić Polaków. Tak niestety dzieje się od 3 lat w Suwałkach – w mieście, w którym mieszkam. Pan wiceminister Jarosław Zieliński odizolował służby mundurowe – wojsko *(Oklaski)*, Policję, inne służby od społeczeństwa, od kombatanów, od młodzieży, bo organizuje oddzielne wydarzenia. Nie można było nawet wysłać asysty... *(Dzwonek)*

(Wicemarszałek wyłącza mikrofon, posel przemawia przy wyłączonym mikrofonie)

...żołnierskiej na 100-lecie niepodległości. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Ryszard Terlecki:

Posel Rajmund Miller, Platforma Obywatelska.

Posel Rajmund Miller:

Panie Marszałku! Panie Premierze! Mówił pan o wielu pseudosukcesach waszego rządu, ale niewiele mówił pan o opiece zdrowotnej. Ja jestem lekarzem i może to panu uzupełnić.

Sukcesy waszego rządu. Obiecaliście zmniejszenie kolejek, tymczasem kolejki do specjalistów i do badań specjalistycznych są według niezależnych badań największe w historii Polski. Czy pan wie, że 2017 r. był rokiem, w którym zmarło ponad 400 tys. Polaków – najwięcej od 26 lat? To są wasze sukcesy?

Panie Premierze! Dokonaliście destrukcji zbudowanej z dużym tużem sieci szpitali kardiologii interwencyjnej i naczyniówki. Dotyczy to również mojego powiatu – powiatu nyskiego. Zwracałem się do pana z pismem, do którego dołączyłem ok. 4 tys. podpisów. To jest 140 tys. ludzi, których życie i zdrowie jest zagrożone wskutek waszego działania. Mam do pana pytanie. Dostał pan ode mnie pismo. Czy pomoże pan odtworzyć te kliniki zarówno w Nysie, jak i w Starachowicach?

Panie premierze, obiecaliście... *(Dzwonek)*

(Wicemarszałek wyłącza mikrofon, posel przemawia przy wyłączonym mikrofonie, oklaski)

Wicemarszałek Ryszard Terlecki:

Posel Mariusz Witczak, klub Platformy Obywatelskiej.

Posel Mariusz Witczak:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Zorganizowana w Polsce przez PiS władza kojarzy się ludziom z aferami i z kłamstwem.

(Głos z sali: Kłamstwo.)

Zamiatanie afer pod dywan stało się waszą specjalnością. Afera nagrodowa, afera PCK, afera radomska, afera KNF – taka ilość afer...

(Posel Robert Telus: Jaka radomska?)

...kładzie każdy normalny demokratyczny rząd. Nie jesteście demokratami, bo nie macie w sobie wewnętrznego wstydu, który pozwoliłby wam zakończyć tak wstydlive rządy.

Panie Premierze! Pan, nie wyjaśniając tych afer, nie ma moralnego prawa, żeby prosić tę Izbę o wotum zaufania. Dymisja. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Ryszard Terlecki:

Posel Robert Tyszkiewicz, klub Platformy Obywatelskiej.

Posel Robert Tyszkiewicz:

Panie Marszałku! Panie Premierze! Wspominał pan dzisiaj o tym, żebyśmy razem budowali wspólnotę i żebyśmy nie jeździli za granicę skarżyć się, jeżeli w naszej narodowej wspólnotce coś jest nie tak. Chcę panu opowiedzieć o ludziach, którzy złożyli skargę na swoją sprawę nie za granicą, ale do polskiego Trybunału Konstytucyjnego.

Gmina Grabówka na Podlasiu – symbol walki o niezależność. Wyrok Trybunału Konstytucyjnego z 1 czerwca ub.r. uznał decyzję rządu PiS wstrzymującą utworzenie tej gminy za sprzeczną z konstytucją. Mieszkańcy do tej pory czekają, by rząd wznowił

Posel Robert Tyszkiewicz

działania na rzecz powstawania tej gminy. Nic nie stoi na przeszkodzie, aby dać to tym ludziom i wykażać szacunek dla tej małej wspólnoty. Nie można budować wspólnoty na kłamstwie, nie można budować wspólnoty na zawiedzionych nadziejach. Kiedy rozpocznie pan tworzenie... *(Dzwonek)*

(Wicemarszałek wyłącza mikrofon, poseł przemawia przy wyłączonym mikrofonie, oklaski)

Wicemarszałek Ryszard Terlecki:

Pan poseł Stanisław Lamczyk, klub Platformy.

Posel Stanisław Lamczyk:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Panie Premierze! Z badań wypadków lotniczych w lotnictwie cywilnym po 1945 r. wynika, że za 70% wypadków odpowiedzialny jest czynnik ludzki. Drodzy państwo, zobaczcie, do jakiego stanu doprowadziliście polski LOT. Prawdę mówiąc, strajki się skończyły, ale protest trwa nadal. Piloci obawiają się o bezpieczeństwo, składają donos do ABW. Podobnie Polskie Porty Lotnicze. W tej chwili procedujemy nad Prawem lotniczym, zgodnie z którym ULC ma być obciążony innymi sprawami. To jest nie do przyjęcia. Wszystkie elementy kontrolujące wskazują, że bardziej się dociążyć nie da. Panie premierze, czy pan to kontroluje? Czy tam jest polski pilot? Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Ryszard Terlecki:

Posel Cezary Grabarczyk, klub Platformy.

Posel Cezary Grabarczyk:

Panie Premierze! Jeżeli Jarosław Kaczyński polecił panu: musisz iść do Sejmu, uspokoić Polaków, że PiS chce wyprowadzić ich z Unii Europejskiej, to panu się to nie udało. My wiemy, że PiS trwa w konflikcie z Unią Europejską. Trybunał Unii Europejskiej wyznaczył kolejne posiedzenie, kolejną rozprawę – ma odbyć się w marcu przyszłego roku.

W rankingu demokracji Polska spadła na dno. Spośród 41 krajów OECD i Unii Europejskiej z 8. miejsca spadliśmy na 37. pozycję, o 29 miejsc. Jakość rządu także była badana. Polska zajmuje 34. lokatę, spadliśmy o 20 miejsc.

Pytanie do pana premiera. Prawie dokładnie rok temu obroniliście, Prawo i Sprawiedliwość obroniło panią premier Beate Szydło. Tak było w południe, a po południu już składała dymisję. Czy pamięta pan o *(Dzwonek)* tym? *(Oklaski)*

(Głos z sali: Ooo...)

Wicemarszałek Ryszard Terlecki:

Posel Stanisław Żmijan, klub Platformy.

Posel Stanisław Żmijan:

Panie Marszałku! Wysoki Sejmie! Panie Premierze! Jeżeli prawdą jest, że społeczeństwo radośnie reaguje na dobrą zmianę w wykonaniu PiS-u i Zjednoczonej Prawicy, bo od tych słów dzisiaj rozpoczął pan swoje wystąpienie w Wysokiej Izbie, to ja chcę pana premiera zapytać o dzisiejszy protest rolników blokujących A2. Czy czynili to z radości? Czy kilka tygodni temu podwykonawcy i dostawcy realizujący nasze programy infrastrukturalne, blokujący drogę krajową nr 17, czynili to z uwielbienia dla pana i dla pańskiego rządu? Czy protestujący policjanci, dzisiaj – pracownicy sądowi, pracownicy LOT-u, taksówkarze, nawet w jednym dniu... Czy to są przesłanki, które wskazują, że... *(Dzwonek)*

(Wicemarszałek wyłącza mikrofon, poseł przemawia przy wyłączonym mikrofonie, oklaski)

Wicemarszałek Ryszard Terlecki:

Posel Wojciech Ziemiński, klub Platformy.

Posel Wojciech Ziemiński:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Panie Premierze! W swoim wystąpieniu dziękował pan dzisiaj wielu ministrom, m.in. pani minister Zalewskiej za przeprowadzenie reformy edukacji. Natomiast sekcja oświaty „Solidarności” domaga się dymisji pani minister. Związek Nauczycielstwa Polskiego oraz liczni niezrzeszeni nauczyciele także tego oczekują. Rodzice uczniów klas ósmych oraz trzecich gimnazjum żyją w niepewności, co będzie z ich dziećmi w czerwcu 2019 r., kiedy nie będzie dla nich miejsca w szkołach ponadgimnazjalnych.

W związku z powyższym mam pytanie: Czy posłucha pan związków zawodowych oraz wielu niezadowolonych nauczycieli i rodziców i odwoła minister Zalewską? Dziękuję. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Ryszard Terlecki:

Wysoki Sejmie, ponieważ marszałek zwołał Konwent Seniorów na godz. 16, ogłaszam 10 minut przerwy.

(Przerwa w posiedzeniu od godz. 15 min 58 do godz. 16 min 15)

Wicemarszałek Ryszard Terlecki:

Wznawiam obrady.

Kontynuujemy pytania.

(Poseł Magdalena Ewa Marek: Nie ma pana premiera, nie ma kogo pytać.)

Nie ma pana premiera.

(Poseł Ewa Drozd: To kogo mamy pytać?)

(Poseł Piotr Cieśliński: To co, kolejna przerwa?)

(Głos z sali: Gdzie jest premier?)

Pani poseł Magdalena Marek, klub Platforma.

Bardzo proszę.

Poseł Magdalena Ewa Marek:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Chciałam zadać pytanie panu premierowi. Niestety nie ma go z nami na sali, więc trudno będzie zapytać pana premiera. Chciałam zapytać, w jaki sposób rząd zabezpieczy nasz kraj, naszych obywateli oraz przemysł przed nieuchronnie zbliżającym się spadkiem koniunktury na rynkach światowych. Dobry, roztropny i zapobiegliwy gospodarz w czasach dobrej koniunktury gromadzi i odkłada zapasy, żeby mógł je skonsumować w ciężkich czasach.

Podwyżki cen w energetyce. Minister zapowiedział, że znalazł 1 mld oszczędności w swoich energetycznych spółkach, jeżeli chodzi o podwyżki cen. Dzisiaj pan premier, którego teraz nie ma, powiedział, że nie będzie potrzeby, że tych podwyżek nie będzie. Chciałabym się zapytać – proszę przekazać moje pytanie na piśmie i o odpowiedź na piśmie – czy nie doszło do zмовy cenowej oraz czy nie było próby wyłudzenia pieniędzy z budżetu. Jakie działania podejmie URE, UOKiK... (Dzwonek)

(Wicemarszałek wyłącza mikrofon, poseł przemawia przy wyłączonym mikrofonie, oklaski)

Wicemarszałek Ryszard Terlecki:

Pan poseł Andrzej Halicki, Platforma Obywatelska.

Pani poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz...

(Głos z sali: Ale idzie pan poseł.)

Idzie, tak jest.

Bardzo proszę, panie pośle.

Poseł Andrzej Halicki:

Panie Marszałku! Trudno jest zadawać...

Witam pana premiera. Myślałem, że będę zadawał pytanie do fotela.

(Poseł Tadeusz Woźniak: Już jest łatwo, już jest łatwo.)

A pytanie jest bardzo konkretne. W tej liście podziękowań pan premier nie wymienił Zbigniewa Ziobry z imienia i nazwiska. Myślę, że to dobry znak. Rozumiem, że te podziękowania padną. Podziękowa-

nia, czyli zwolnienie i dymisja, za to, co zrobił z prokuraturą, za to, że ofiary próbuje stawiać w świetle zarzutów, że próbuje z ofiar zrobić gangsterów. (Oklaski) Tego, co zrobił z prokuraturą Zbigniew Ziobro, nie robili nawet komuniści. Ponad tysiąc awansów własnych ludzi tylko po to, żeby prokuratura była dyspozycyjna. To jest skandal. Powinien mu pan podziękować, podziękować już dziś.

Skoro mogę zadać pytanie, to zadam panu premierowi bardzo krótkie: Wie pan już, kto te taśmy z Sowy puścił publicznie? Przecież te taśmy były u was. Ma pan odpowiedź na to pytanie? (Oklaski) Kto stoi za tym, że wszyscy wiemy, że mówił pan o metodzie: na słupa, o innych metodach dorabiania się? Proszę o odpowiedź na to pytanie. (Oklaski)

(Głos z sali: Brawo!)

Wicemarszałek Ryszard Terlecki:

Poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz, Platforma Obywatelska.

(Głos z sali: PO–KO.)

Poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Czas z tego raju na ziemi opisywanego przez pana premiera wrócić na ziemię i powiedzieć o realiach. Pan premier Morawiecki mówił dzisiaj o kraju, który płynie mlekiem i miodem, a rzeczywistość wygląda w inny sposób. Rozumiem, że dzisiaj z radości rolnicy wyszli i blokowali autostradę A2, w listopadzie właściwie wszyscy policjanci poszli na zwolnienia L4, a nauczyciele protestują ku chwale premiera i PiS-owskiej Polski. (Oklaski)

Wysoka Izbo! PiS-owska Polska to jest kraj, który zmierza w kierunku wyjścia z Unii Europejskiej.

(Poseł Zbigniew Babalski: Nieprawda.)

(Poseł Tadeusz Woźniak: Nieprawda, głupoty pani opowiada.)

Polska PiS to jest kraj, w którym dziennikarze chodzą na przesłuchania, a przestępcy, którzy chcieli zamordować Wojciecha Kwaśniaka, chodzą wolno po ulicach. Polska PiS to jest kraj, w którym najpierw rządzący rozmontowali wymiar sprawiedliwości, a teraz... (Dzwonek)

(Wicemarszałek wyłącza mikrofon, poseł przemawia przy wyłączonym mikrofonie, oklaski)

(Poseł Jacek Osuch: Dobrze się z tym czujesz?)

Wicemarszałek Ryszard Terlecki:

Pani poseł, proszę opuścić mównicę.

(Głos z sali: Proszę zwrócić uwagę temu panu, co przeszkadzał cały czas.)

Norbert Obrycki, Platforma Obywatelska.

Posel Norbert Obrycki:

Wysoka Izbo! Panie Premierze! Chwaląc za usługi ministra gospodarki morskiej, nie miał pan czego wymienić jako sukces w przypadku 3 lat jego działań. Minister jest właściwie zbędny. Polacy nie zauważyliby jego zniknięcia, przemysł stoczniowy podlega wszak ministrowi obrony narodowej. Czy wie pan, czy dotarło do pana, napisali o tym związkowcy Morskiej Stoczni Remontowej Gryfia, że tonie ona w długach i po 3 latach waszych rządów jest właściwie niefunkcjonalna? Czy wie pan, że tzw. ustawa stoczniowa jest wydmuszką, że nikt z niej nie skorzystał i nie skorzysta? Czy wie pan, że prom dla Polskiej Żeglugi Bałtyckiej od 18 miesięcy nie może doczekać się nawet projektu, a Polska Żegluga Morska, nasz największy armator, zarządzana jest od 2 lat przez jedną osobę, bez żadnej kontroli? Z programu „Batory”, tak szumnie przez pana zapowiadanego, zostało tylko młodzieżowe westchnienie: sorry, Batory. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Ryszard Terlecki:

Pani poseł Ewa Drozd, Platforma Obywatelska.

Posel Ewa Drozd:

Panie Premierze! Dużo pan dzisiaj mówił o obietnicach i ich realizacji. Jeszcze więcej czasu poświęcił pan na podziękowania dla swoich ministrów. Ja też chciałabym panu podziękować za zrealizowanie obietnicy, którą tak szumnie ogłaszaliście w Lublinie. Pani premier Szydło, machając niebieską teczką, w której była ustawa o podatku od kopalni, obiecała likwidację tego szkodliwego podatku. I co? Pani premier Szydło nie zlikwidowała tego podatku. Pan, panie premierze, również. Pan ten podatek wykorzystał jako korupcyjne narzędzie do przekupienia bezpartyjnych samorządowców, żeby przejąć władzę w sejmiku Dolnego Śląska. *(Oklaski)* Stąd moje pytanie, panie premierze: Którą obietnicę zamierza pan spełnić – tę składaną Polakom w kampanii wyborczej czy tę składaną grupie interesów właśnie we Wrocławiu? *(Oklaski)*

(Głos z sali: Brawo!)

Wicemarszałek Ryszard Terlecki:

Pani poseł Agnieszka Hanajczyk, klub Platforma Obywatelska.

Posel Agnieszka Hanajczyk:

Panie Marszałku! Panie Premierze! Sposób wypowiadania się przez pana określił już Sąd Apelacyjny

ny w Warszawie we wrześniu. Te wypowiedzi to są wypowiedzi o charakterze wartościującym, słownej hiperboli, wykorzystującej figury retoryczne, to są wypowiedzi przesadne, prowokacyjne, to są wypowiedzi będące sloganami wyborczymi, mieszczącymi się w języku wyborczym.

Pan premier wie, o czym mówię. Mówię o kampanii związanej z ostatnimi wyborami samorządowymi, gdy przegrał pan dwa procesy w trybie wyborczym. Pierwszy we wrześniu z Platformą, gdy Sąd Apelacyjny w Warszawie nakazał panu sprostować publicznie wypowiedź, w której zarzucił pan naszej koalicji, że w czasie naszych rządów nie budowano w Polsce dróg. I drugi, w październiku w związku z wypowiedzią dotyczącą komitetu wyborczego Jacka Majchrowskiego, że rządzący dotychczas w Krakowie nie zrobili nic lub prawie nic w walce ze smogiem. W związku z tym zadam takie pytanie: Panie premierze, czy prawdą jest, że Komisja Europejska zwróciła panu uwagę, że nie informuje pan opinii publicznej o unijnym wkładzie w inwestycje drogowe? *(Dzwonek)* Dziękuję. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Ryszard Terlecki:

Pan poseł Paweł Suski, Platforma Obywatelska.

Pani poseł Katarzyna Osos, Platforma Obywatelska.

Pan poseł Paweł Bańkowski, Platforma Obywatelska.

Posel Paweł Bańkowski:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Panie Premierze! Jak Polacy mają uwierzyć dzisiaj w pańskie słowa, skoro dokładnie rok temu z tej mównicy sejmowej, w swoim exposé mówił pan: chcemy zlikwidować ubóstwo energetyczne i poprawić jakość życia Polaków, a węgiel jest podstawową naszej energetyki, nie chcemy, nie możemy z niego zrezygnować? Tymczasem dzisiaj to właśnie rząd PiS pogłębia ubóstwo energetyczne Polaków, wprowadzając podwyżki cen energii, podwyżki cen węgla, który szerokim strumieniem płynie do Polski, ale nie z polskich kopalń, tylko z Rosji – w tym roku już ponad 10 mln t.

Panie premierze, dzisiaj na posiedzeniu Komisji do Spraw Energii i Skarbu Państwa minister Tchórzewski mówił o funduszu efektywności energetycznej, na które spółki energetyczne mają wpłacić miliard złotych tytułem rekompensat. Pan zaś dzisiaj powiedział, że podwyżek cen energii nie będzie. Kto zatem kłamie? Pan minister Tchórzewski czy pan, panie premierze? Jeżeli to prawda, że nie będzie podwyżek cen energii, to samorządy będą renegocjowały ceny ze spółkami energetycznymi, które obciążyły ich kilkudziesięcioprocentowymi podwyżkami... *(Dzwonek)*

(Wicemarszałek wyłącza mikrofon, poseł przemawia przy wyłączonym mikrofonie, oklaski)

Wicemarszałek Ryszard Terlecki:

Pan poseł Wojciech Król, Platforma Obywatelska.

Poseł Wojciech Król:

Panie Marszałku! Panie i Panowie Posłowie! Panie Premierze! Rząd Prawa i Sprawiedliwości wykluczył ponad 12 tys. górników, których nie uwzględniły ustawy o rekompensatach za utracony deputat węglowy. Ustawy wykluczyły górników, którzy odeszli od 2015 r. z kopalń i nie zrzekli się deputatów węglowych. Z pana wystąpienia wynikało dzisiaj, że rząd pieniędzy ma aż nadmiar, dlatego chciałbym zapytać, kiedy ta wykluczona grupa otrzyma rekompensaty. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Ryszard Terlecki:

Pan poseł Antoni Mężydło, klub Platforma Obywatelska.

Poseł Antoni Mężydło:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Panie Premierze! Dziękując swoim ministrom za dotychczasową pracę i osiągnięcia, pominął pan ministra cyfryzacji Marka Zagórskiego. Czyżby była między panami różnica w sprawie koncepcji budowy komórkowej sieci telekomunikacyjnej piątej generacji? „Rzeczpospolita” z 29 listopada informowała, że jest pan osobiście zwolennikiem budowy jednej sieci 5G i w tym pana wspieram, a szczególnie chodzi o jedną sieć w paśmie 700 MHz, bo to da nieporównywalnie lepszy efekt w zakresie dostępności sieci w regionach, gdzie istnieją dotychczas czarne plamy na telekomunikacyjnej mapie Polski. Czy taka różnica między panami istnieje?

Chwalił pan strategię energetyczną Ministerstwa Energii, ale są tam wyrażane wyłącznie pobożne życzenia, jak 10 GW energii wiatrowej morskiej, gdy eksperci mówią zaledwie o 2 GW. Dotychczas w całej Europie, w której ta energetyka rozwija się już od kilkunastu lat, jest zaledwie 15 GW energii wiatrowej na morzu. 9 GW energii jądrowej za 200–350 mld, gdy całość szacujecie na 400 mld. Czyli jest to taka sama prawda jak pana *(Dzwonek)* dzisiejsza deklaracja, że ceny energii nie wzrosną, gdy już wzrosły i cały czas rosną. *(Oklaski)*

(Głos z sali: Kłamiesz.)

Wicemarszałek Ryszard Terlecki:

Pan poseł Marek Krzakała, klub Platformy Obywatelskiej.

Poseł Marek Krzakała:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Panie Premierze! Chce pan, by społeczeństwo panu zaufało, nawołuje pan do jedności. Proszę powiedzieć, jak można ufać człowiekowi, który kłamie, by osiągnąć doraźne cele polityczne? Kłamstwo o budowie dróg i mostów w kampanii wyborczej? Jak można ufać człowiekowi, który źle życzy drugiemu i cieszy się z cudzego nieszczęścia? Wypowiedź w sprawie wypadku Roberta Kubicy. Człowiekowi, który insynuuje, że rzekomo wpływy z VAT są wyższe niż pozyskane środki unijne? Jaka jest pana wiarygodność na arenie międzynarodowej, skoro za pana rządów notowania Polski w Unii drastycznie spadły, a pana wpływ na kształt przyszłej Europy jest znikomy? Jak panu uwierzyć, że nie chce pan wyprowadzić Polski z Unii Europejskiej, skoro stosuje pan zasadę klasyka: mówić prawdę, ale nie do końca? Dlatego jeśli Polacy mają obdarzyć pana zaufaniem, to życzę panu jako premierowi mniej cynizmu i półprawd, a więcej ludzkiej przyzwoitości. Dziękuję. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Ryszard Terlecki:

Dziękuję.

Witamy na galerii delegację Tajwanu. Bardzo nam przyjemnie. *(Oklaski)*

Teraz pytanie zadaje pani poseł Jolanta Hibner. Bardzo proszę.

Poseł Jolanta Hibner:

Dziękuję bardzo.

Panie Marszałku! Panie Premierze! Dlaczego pan oszukuje Polaków? Dzisiaj pan powiedział, że nie będzie podwyżek cen energii. Godzinę przed panem pan Tchórzewski na posiedzeniu Komisji do Spraw Energii i Skarbu Państwa powiedział i uzasadniał, dlaczego mają być podwyżki cen energii. Kto mówi prawdę? Czy pan się urodził z kłamstwem na ustach, dlaczego pan bez przerwy kłamie? Dlaczego pan chroni przestępców, bandziorów, którzy są związani z KNF-em czy ze SKOK-ami? Dlaczego pan się boi tych ludzi? Dlaczego pan nie wyjdzie i nie powie: Nie, od dzisiaj przestaję kłamać? Nie będzie kłamstwa w sprawie KNF-u. Nie będzie kłamstwa w sprawie SKOK-ów. Pan kłamie nagminnie. Czy pana rodzice tego nie widzą? *(Oklaski)*

(Głos z sali: Pani kłamie, pani kłamie.)

(Głos z sali: Hańba!)

Wicemarszałek Ryszard Terlecki:

O matko...

Pan poseł Arkadiusz Myrcha, klub Platformy.

Posel Arkadiusz Myrcha:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Panie Premierze! Dzisiejszym wystąpieniem udowodnił pan, że pan nie ma bladego pojęcia o tym, co się dzieje w wymiarze sprawiedliwości. 3 lata rządów ministra Ziobry to jest ruina wymiaru sprawiedliwości. Mówi pan o systemie losowania spraw? Przecież ten system kompletnie nie działa, a wprowadził tylko chaos w sądownictwie. Mówi pan o niezależności sędziów? Przecież to brzmi jak jakiś ponury żart z państwa strony.

(*Posel Barbara Bartuś*: Ciągłe są podlegli Platformie. Widać...)

Proszę to powiedzieć tym sędziom, którzy zostali zwolnieni faksem wysłanym z Ministerstwa Sprawiedliwości...

(*Posel Tadeusz Woźniak*: Rulewski mówił, że macie swoich sędziów.)

...albo tym sędziom, którzy mają postępowania dyscyplinarne za normalne czynności procesowe.

(*Posel Maria Małgorzata Janyska*: Proszę nie przeszkadzać.)

Czy pan premier wie o tym, jaka jest zapaść w systemie Służby Więziennej? Czy pan premier wie o dramatycznej sytuacji pracowników sądów i prokuratur? Czy pan premier wie o bezprawnych dodatkach mieszkaniowych wypłacanych w Prokuraturze Krajowej? Nie wierzę, że pana dobry kolega, minister Ziobro, o tym panu nie powiedział. Za to wszystko, co zrobił minister Ziobro, za tę polityczną prokuraturę, za te skandaliczne zaniechania w sprawie...

(*Wicemarszałek wyciąga mikrofon, posel przemawia przy wyłączonym mikrofonie, oklaski*)

Wicemarszałek Ryszard Terlecki:

Posel Maria Janyska, Platforma Obywatelska.

Posel Maria Małgorzata Janyska:

Panie premierze, ile warte są kłamstwa? Pana kłamstwa w kampanii wyborczej zostały wycenione. Dwa wyroki sądu, dwukrotne obowiązkowe przeprosiny. Pan dołożył do tego zero wstydu i refleksji. Ale te kłamstwa Polacy też wyceniają.

Opowiadał pan tutaj o cudach, które robicie dla przedsiębiorców. 2 dni temu badano, jak przedsiębiorcy, proszę państwa, oceniają te cuda. 50% przedsiębiorców uważa, że w bieżącym roku pogorszyły im się znacznie warunki prowadzenia działalności. Z tego w grupie średnich przedsiębiorców 53% tak uważa, a grupie małych – 49%. 61% przedsiębiorców obawia się waszej radosnej, prawnej twórczości w przyszłym roku. To są fakty wbrew waszym fantazjom. Zejdźcie na ziemię, bo fruwanie pod sufitem nie zawsze dobrze robi, można sobie czasem głowę rozbić.

Posel z Konina mówił, że tam jest złe nastawienie do Platformy. Ale tam...

(*Wicemarszałek wyciąga mikrofon, posel przemawia przy wyłączonym mikrofonie, oklaski*)

Wicemarszałek Ryszard Terlecki:

Posel Artur Dunin, Platforma Obywatelska.

Posel Artur Dunin:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Panie Premierze! To, co pan dzisiaj zaprezentował, to Himalaje hipokryzji, Himalaje hipokryzji.

(*Głos z sali*: Ta sama śpiewka.)

Już panu wyluszczę, dlaczego tak twierdzę. Pan powinien wreszcie to zrozumieć. Po pierwsze, podziękowania dla pani Ani Zalewskiej, które pan kierował, to po prostu jest granda. Moje dziecko dzisiaj zastanawia się, co będzie robić, bo, pani Aniu, statystycznie nie jest tak, że każde dziecko dostanie się tam, gdzie chce.

(*Posel Barbara Bartuś*: Nigdy tak nie było.)

Dlatego że zrobiła pani... To nie była reforma, a deforma edukacji. Za co pan, panie premierze, jej dziękuje? Za co? Za to nieudacznictwo? Za to, że dzieciaki nie wiedzą, czego będą się uczyć? To po pierwsze. Po drugie, dziękuje pan panu ministrowi Zielińskiemu. Za te konfetti? Za to, że husarię robił, nie z wojska, a z mili..., z Policji?

(*Głos z sali*: Milicji.)

Działacie jak... Wstyd i hańba!

(*Wicemarszałek wyciąga mikrofon, posel przemawia przy wyłączonym mikrofonie, oklaski*)

Wicemarszałek Ryszard Terlecki:

Posel Grzegorz Lipiec, Platforma Obywatelska.

Panie pośle...

(*Głos z sali*: Ale czas się skończył.)

Posel Grzegorz Lipiec:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Panie Premierze! Zaczęlbym od pana wiedzy na temat walki ze smogiem. Zacytuję pewien tekst z Krakowa: „Nieprawdziwe są informacje podane przeze mnie w dniu 14 października 2018 r. podczas spotkania wyborczego Prawa i Sprawiedliwości w Krakowie o braku działań prezydenta miasta Krakowa Jacka Majchrowskiego na rzecz poprawy jakości powietrza w Krakowie”. Podpisano: Mateusz Morawiecki, prezes Rady Ministrów.

(*Posel Jakub Rutnicki*: Kłamczuszek.)

Takie ogłoszenie pojawiło się w lokalnych mediach w Krakowie.

(*Głos z sali*: Statystyki przełamaliśmy.)

Powiedzmy szczerze, nie ma pan szczęścia do wielu ministrów, ale do ministra ochrony środowiska w szczególności, mam takie wrażenie, bo skoro nie ma pan wiedzy na temat działań podejmowanych przez samorządy...

(*Posel Jacek Osuch*: Statystyki umieralności w Krakowie z powodu smogu przywołaj.)

Posel Grzegorz Lipiec

...w tym zakresie, to na jakiej podstawie uważa pan, że zrobiliście cokolwiek w tym zakresie. Raczej powszechne jest przekonanie, że nie tylko nic nie zrobiliście, ale zepsuliście to, co dość dobrze funkcjonowało. Zlikwidowano program „Kawka”, wojewódzkie fundusze ochrony środowiska też, jak wiemy... *(Dzwonek)*

(Wicemarszałek wyciąga mikrofon, poseł przemawia przy wyciągniętym mikrofonie, oklaski)

Wicemarszałek Ryszard Terlecki:

Pan poseł Janusz Cichoń, Platforma Obywatelska.

Posel Janusz Cichoń:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Panie Premierze! Wysłuchaliśmy pana opowieści z krainy mchów i paproci i zachęcamy pana do tego, żeby pan wrócił na ziemię. Tu Ziemia, panie premierze. Mam pytanie, czy pan wie, że z każdej wypracowanej przez Polaków w mozołę i trudzie złotówki państwo PiS zabiera ponad 35 gr, bo podatki i składki stanowią ponad 35% polskiego PKB?

(Głos z sali: U was było więcej.)

Państwo polskie należy dzięki wam do najdroższych w naszej części Europy i nigdy, tak naprawdę, nie było tak pazerne.

(Głos z sali: To nieprawda.)

Ale te 35 gr to za mało, bo jeszcze pożyczacie państwo prawie 2 gr, zadłużając *(Dzwonek)* przyszłe pokolenia. *(Oklaski)*

(Głos z sali: Nie wyszło ci.)

Wicemarszałek Ryszard Terlecki:

Pan poseł Killion Munyama, Platforma Obywatelska.

Posel Killion Munyama:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Panie Premierze! W kampanii wyborczej w 2015 r. mówiliście, że Polska jest w ruinie. Dlaczego pan nie może dzisiaj przyznać, że Polska to jedyny kraj w Unii Europejskiej, który w minionym ćwierćwieczu ani razu nie doświadczył recesji? Mówimy o kłamstwie, powtarzamy co chwila to, co pan premier właśnie przedstawia. Czy lepszym wyrażeniem będzie: proszę nie ściemniać? *(Wesołość na sali, oklaski)*

(Głos z sali: Ha, ha, ha.)

Wicemarszałek Ryszard Terlecki:

Pani poseł Elżbieta Radziszewska, Platforma.

Posel Elżbieta Radziszewska:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Panie premierze, ktoś, kto jest piewą dobrej zmiany, ostatnio powiedział, że partia rządząca ma problem z nadużywaniem przywilejów należnych władzy i okazała się być znacznie mniej odporna na pokusy korupcji, blichtru i blasku związanego z władzą. To powiedział pan prof. Zybortowicz.

I w kontekście tego, co on powiedział, co on już widzi, a czego wy nie widzicie, chciałabym pana premiera zapytać o działania antykorupcyjne związane z refundacją lekową. Chciałabym prosić, by pan premier zapoznał się z pismem szefa CBA do Komisji Zdrowia w sprawie czuwania przez tę agencję rządową nad procesem refundacji leków. Bo to, co czytamy, jest kuriozalne. Niestety sprawia to wrażenie, jakby służby specjalne i rząd chroniły mechanizmy korupcyjne. *(Dzwonek)* Bardzo...

(Wicemarszałek wyciąga mikrofon, poseł przemawia przy wyciągniętym mikrofonie, oklaski)

Wicemarszałek Ryszard Terlecki:

Pani poseł Iwona Krawczyk, klub Platformy.

Posel Iwona Krawczyk:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Panie Premierze! Gratuluję dobrego samopoczucia. Być może to na skutek spożycia większej ilości tych ciasteczek z obniżonym VAT-em, o których był pan łaskaw wspomnieć.

(Głos z sali: Ooo...)

(Głos z sali: Błysnęła.)

Mówił pan o wskaźniku nierówności, a ja powiem o wskaźniku samorządności. Panie premierze, czy od dzisiaj korupcja polityczna będzie finansowana z budżetu państwa, jak to ma miejsce na Dolnym Śląsku? Czy wszystkie zawarte w umowie koalicyjnej zobowiązania, wielomiliardowe zobowiązania dla Dolnego Śląska zostaną wypełnione?

I à propos samorządności, czy w dalszym ciągu będziemy odbierać kompetencje samorządom, jak to jest planowane właśnie w nowelizacji ustawy o samorządzie województwa, czyli obniżenie, pomniejszenie zakresu kompetencji przewodniczącym sejmików? Dziękuję. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Ryszard Terlecki:

Pan poseł Piotr Kaleta, Prawo i Sprawiedliwość.

Posel Piotr Kaleta:

Bardzo dziękuję.

Posel Piotr Kaleta

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Szanowny Panie Premierze! Najpierw pewna dygresja dotycząca posła, którego wprowadzie tu nie ma, ale który odwoływał się do spraw związanych z kulturą. Myślę, że jeżeli ten poseł z PO–KO czy z ko-ko przeszedłby swoiste katharsis, dopiero mógłby o tym mówić, a tak na dobrą sprawę nie jest to jego dobrą domeną.

Szanowni państwo, pytanie jest w zasadzie paradoksalne, bo to pytanie do pana premiera w nawiązaniu do jego dzisiejszej wypowiedzi. Otóż oczekiwał on, że tu, w Wysokiej Izbie, będzie wreszcie opozycja mądra, logiczna, myśląca po polsku, chcąca dobrze dla naszych obywateli. I mimo wszystko, panie premierze...

(Poseł Joanna Mucha: Co pan sugeruje, mówiąc: myśląca po polsku?)

...czy po tym czasie, po tych rozmowach, po tych dyskusjach nie odnosi pan wrażenia, że jednak te pana życzenia były życzeniami złudnymi, że one nie mają uzasadnienia w rzeczywistości? Bo tak na dobrą sprawę nic się nie zmieniło. Żadne konkretne, merytoryczne pytanie nie padło, był ten sam jazgot, były te same bezpodstawne zarzuty bez pokrycia.

Proszę państwa, jeszcze jedna rzecz. Tu siedzi pan premier Morawiecki. Te pytania, które zadawaliście, powinniście zadawać, kiedy siedziała tam pani Ewa *(Dzwonek)* Kopacz i Donald Tusk. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

(Głos z sali: Brawo!)

Wicemarszałek Ryszard Terlecki:

Pan poseł Piotr Uściński, Prawo i Sprawiedliwość.

Posel Piotr Uściński:

Szanowny Panie Marszałku! Panie Premierze! Wysoka Izbo! Opozycja dzisiaj bardzo atakowała rząd za rzekome podnoszenie podatków. Ja tu widzę same obniżki, np. CIT dla średnich i małych przedsiębiorców, mały ZUS, wiele innych.

(Poseł Kazimierz Płocke: Smoczki, smoczki.)

(Głos z sali: To nieprawda.)

Mam w związku z tym pytanie do pana premiera. Panie premierze, jaka będzie dalsza polityka podatkowa polskiego rządu? Czy będziemy dalej obniżać podatki, czy będziemy je podwyższać? Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Ryszard Terlecki:

Pan poseł Marek Jakubiak, poseł niezależny.

Posel Marek Jakubiak:

Panie Marszałku! Panie Premierze! Zapamiętam z dzisiejszej pańskiej wypowiedzi dwie główne tezy. Otóż Polacy zarabiają dobrze, bo 50% z tego zabiera państwo i to jest powód do uciechy. A więc ja chciałbym to przeliczyć. Zarabiacie państwo 1000 zł, 500 zł oddajecie rządowi. Sami oceńcie, w jakiej jesteście pozycji.

(Poseł Piotr Uściński: Ale jest lepiej, niż było za Platformy.)

Prawda? Zdecydowanie, ja też się cieszę. Po prostu moglibyśmy wszystko oddać...

(Poseł Piotr Uściński: Dzień wolności podatkowej.)

...i też by było za mało.

Natomiast wygłosił pan dzisiaj drugą tezę, że nie będzie żadnych podwyżek cen energii elektrycznej, co mnie niezmiernie cieszy, dlatego że sądzę, że mogłoby to doprowadzić...

(Poseł Cezary Grabarczyk: Ale to nieprawda.)

...co najmniej do niepokoi społecznych.

Panie premierze, ale zadam jednak pytanie, czy została zidentyfikowana przyczyna różnicy wynagrodzeń pomiędzy pracownikami w Polsce i na Zachodzie. Skoro w ciągu 10 lat chcemy doprowadzić do wyrównania tychże pensji, to czy zidentyfikował pan, dlaczego tak się dzieje, że dzisiaj w Polsce mniej się płaci... *(Dzwonek)*

(Wicemarszałek wyłącza mikrofon, poseł przemawia przy wyłączonym mikrofonie, oklaski)

Wicemarszałek Ryszard Terlecki:

Pan poseł Jarosław Krajewski, Prawo i Sprawiedliwość.

Posel Jarosław Krajewski:

Panie Marszałku! Panie Premierze! Wysoka Izbo! Ja muszę przypomnieć, szczególnie posłom PO–KO, nasze zobowiązanie programowe z 2015 r. Otóż wielokrotnie podkreślaliśmy: praca, praca i jeszcze raz praca.

(Poseł Janusz Cichoń: Dla swoich.)

I dzisiaj również państwo możecie sprawdzić, jak wygląda realizacja tego zobowiązania, jeśli chodzi o rząd pana premiera Mateusza Morawieckiego. Spójrzmy na liczby, zobaczmy, jakie są fakty. Według Eurostatu poziom bezrobocia w Polsce to 3,5%. Według Głównego Urzędu Statystycznego – 5,7%. Jeżeli spojrzymy na takie miasta jak moje miasto Warszawa, to dzięki rozważnej polityce gospodarczej, polityce społecznej rządu Prawa i Sprawiedliwości...

(Poseł Jakub Rutnicki: Ha, ha, ha.)

(Poseł Maciej Wąsik: Martwi was to, nie? Martwi was to?)

Posel Jarosław Krajewski

...poziom bezrobocia zmniejszył się trzykrotnie i dzisiaj wynosi jedynie 1,5%. To wymusza jednak pewne zmiany, jeśli chodzi o organizację urzędów pracy. Mam pytanie do pana premiera: Jakie będą priorytety (*Dzwonek*) dla urzędów pracy...

(Wicemarszałek wyłącza mikrofon, poseł przemawia przy wyłączonym mikrofonie)

...w najbliższych miesiącach i w najbliższych latach. (*Oklaski*)

Wicemarszałek Ryszard Terlecki:

Pan poseł Michał Jaros, Platforma Obywatelska.

Posel Michał Jaros:

Szanowny Panie Marszałku! Panie Premierze! Wysoka Izbo! Pan premier mówił o reformie państwa. Trudno w tej Izbie znaleźć posłów, którzy by tak samo nie myśleli. Też myślimy o reformie państwa. W związku z tym mam pytanie, panie premierze: Kiedy pan premier umożliwi polskim miastom, takim jak Gdańsk, Wrocław, Kraków, Warszawa, utworzenie związków metropolitalnych? Jak pan premier doskonale wie, bo przecież jest pan mieszkańcem naszego miasta, Wrocławia, do największych problemów należą problemy komunikacyjne. Potrzebujemy współpracy gmin, potrzebujemy wspólnej polityki przestrzennej, ale także wspólnej polityki transportowej. Potrzebujemy rozwiązywać chociażby takie problemy jak problem korków. W związku z tym, panie premierze, kieruję do pana pytanie: Kiedy, czy w ogóle poprzecie takie propozycje, które np. udało mi się wypracować wspólnie z aktywistami we Wrocławiu, dotyczące utworzenia Wrocławskiego Związku Metropolitalnego? Panie premierze, to jest zasadnicze pytanie: Czy i kiedy powstanie Wrocławski Związek Metropolitalny? Czy umożliwicie powstanie takiego związku? Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Ryszard Terlecki:

Pani poseł Barbara Bartuś, Prawo i Sprawiedliwość.

Posel Barbara Bartuś:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Panie Premierze! Do tego, że przez lata Platforma Obywatelska kłamała, już trochę się przyzwyczaiłam. Dzisiejsze wystąpienia to są naprawdę szczyty hipokryzji. W momencie kiedy przedstawiciel Platformy mówi o emerytach, w sytuacji gdy Platforma Obywatelska pod-

nosiła wiek emerytalny, gdy za Platformy te waloryzacje były po 2 zł, a rząd Prawa i Sprawiedliwości od początku pomaga tej grupie społecznej, tej bardzo ważnej grupie społecznej, jaką są emeryci i renciści, naprawdę jest to niepokojące, bo siejcie niepokój wśród ludzi. Gdyby nie to, można by się uśmieć z tego, co mówicie, natomiast to jest przykre, dlaczego tak dzielicie Polaków. Za waszych czasów takie rejony Polski jak mój, czyli ta Polska powiatowa, były przez was niszczone. Były zamykane dworce, były zamykane placówki pocztowe, były zamykane posterunki Policji. Dzisiaj rząd pana Mateusza Morawieckiego stara się to odrobić. Jak dalej będzie to robione? Czy jest (*Dzwonek*) planowane...

(Wicemarszałek wyłącza mikrofon, poseł przemawia przy wyłączonym mikrofonie, oklaski)

Wicemarszałek Ryszard Terlecki:

Pan poseł Antoni Duda, Prawo i Sprawiedliwość.

Posel Antoni Duda:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Panie Ministrze! Od początku działalności ten rząd, rząd Zjednoczonej Prawicy, był nastawiony na rozwój gospodarczy Polski. Pan, najpierw jako wicepremier odpowiedzialny w szerokim zakresie tego słowa za gospodarkę, a następnie jako premier w rozwoju gospodarczym widzi szansę i możliwości realizacji ambitnego planu, jaki przyjęliście, przejmując 3 lata temu rządy. O realizacji tego planu mówił pan w swoim dzisiejszym wystąpieniu. Jako członek Komisji Gospodarki i Rozwoju z satysfakcją dyskutuję nad projektami ustaw wnoszonych przez ten rząd, które temu rozwojowi służą. W rozwoju tym pewne znaczenie mają tzw. tygrysy gospodarcze. W Polsce mamy firmy o międzynarodowej renomie. Wymienię te z zakresu transportu, takie jak Newag, wiodący polski producent elektrycznych i spalinowych pojazdów pasażerskich, lokomotyw, pojazdów metra, Solaris, europejski lider w zakresie nowoczesnych pojazdów komunikacji publicznej, Ursus. W rządowej „Strategii na rzecz odpowiedzialnego rozwoju” wskazano, że rząd planuje uczynić z wymienionych firm nasze gospodarcze tygrysy... (*Dzwonek*)

(Wicemarszałek wyłącza mikrofon, poseł przemawia przy wyłączonym mikrofonie, oklaski)

Wicemarszałek Ryszard Terlecki:

Pan poseł Tadeusz Woźniak, Prawo i Sprawiedliwość.

Poseł Tadeusz Woźniak:

Panie Marszałku! Wysoki Sejmie! Panie Ministrze! Rządy PO-PSL bały się rodziny. Bały się rodziny tradycyjnej, walczyły w jakimś sensie z tą rodziną, ponieważ kiedy składaliśmy w czasie tamtych rządów trzykrotnie projekt uchwały o ustanowieniu Dnia Praw Rodziny, trzy razy ten projekt nie doczekał się nawet pierwszego czytania. Dopiero za rządów obecnej koalicji rządzącej, Prawa i Sprawiedliwości, Zjednoczonej Prawicy, ta uchwała weszła w życie. Dlatego też chciałbym prosić pana premiera, dziękując za działania na rzecz rodziny, dziękując także za działania na rzecz praw rodziny, aby rząd pana premiera wydał raport o sytuacji polskich rodzin, o sytuacji rodzin w Rzeczypospolitej Polskiej w 100-lecie odzyskania niepodległości. Pragnę przypomnieć, że mija właśnie 20 lat od wydania pierwszego tego typu raportu, raportu rzecznika rządu ds. rodziny pana Kazimierza Kapery, w 1998 r. Byłoby to bardzo... *(Dzwonek)*

(Wicemarszałek wyłącza mikrofon, poseł przemawia przy wyłączonym mikrofonie, oklaski)

Wicemarszałek Ryszard Terlecki:

Pani poseł Anna Paluch, Prawo i Sprawiedliwość.

Poseł Anna Paluch:

Dziękuję bardzo.

Panie Premierze! Za rządów naszych poprzedników Polska, o ile można powiedzieć, że się rozwijała, rozwijała się wyłącznie wokół metropolii. Teraz stwarza się jedną strefę ekonomiczną i ten ruch umożliwi rozwój regionom. Proszę powiedzieć, panie premierze, jak ten instrument rozwojowy będzie działał i w jaki sposób skorzysta na jego wprowadzeniu ta przysłowiowa nasza Polska powiatowa. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Ryszard Terlecki:

Pan poseł Józef Leśniak, Prawo i Sprawiedliwość.

Poseł Józef Leśniak:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Panie Premierze! Wiele regionów w Polsce jest wykluczonych komunikacyjnie na skutek wieloletnich zaniedbań rządów Platformy Obywatelskiej i PSL, co niewątpliwie ma wpływ na ich rozwój.

(Poseł Marek Sawicki: Polska była w ruinie.)

W związku z tym mam pytanie: Jak rząd zamierza przywrócić do krwioobiegu gospodarczego i infrastrukturalnego te regiony? Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Ryszard Terlecki:

Pani poseł Urszula Rusecka, Prawo i Sprawiedliwość.

Poseł Urszula Rusecka:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Panie Premierze! Nasza opozycja, Platforma Obywatelska, Polskie Stronnictwo Ludowe, nazywa nas oszustami. No proszę państwa, już tak jak państwo oszukaliście naszych emerytów, podnosząc wiek emerytalny do 67 lat, to już chyba mówi samo za siebie, kto tutaj jest oszustem. Prawo i Sprawiedliwość od początku swojego funkcjonowania wypełnia swoje zadania programowe. Obniżyliśmy wiek emerytalny, podnosimy najniższą emeryturę, nie dalej jak przed momentem zakończyło się posiedzenie Komisji Polityki Społecznej i Rodziny. Waloryzujemy emerytury i renty o wyższą stawkę niż ta, która jest w ustawie. Wiele działań dla emerytów jest realizowanych przez rząd Prawa i Sprawiedliwości, który jest wiarygodny. Panie premierze, jakie zadania i jakie pomysły, jeśli chodzi o wsparcie emerytów i rencistów, i tych najbardziej potrzebujących, są jeszcze w zanadrzu, które to rząd Prawa i Sprawiedliwości *(Dzwonek)* ma dla emerytów? Dziękuję. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Ryszard Terlecki:

Pani poseł Barbara Dziuk, Prawo i Sprawiedliwość.

Poseł Barbara Dziuk:

Panie Marszałku! Panie Premierze! Wysoka Izbo! Ja bym chciała zapytać o politykę międzynarodową. W Wielkiej Brytanii mieszka kilka tysięcy Polaków i wobec niepewności w sprawie brexitu pytam, jak to wygląda: Czy są zagrożeni i czy Polska podejmuje działania międzynarodowe? Z kolei drugie pytanie rodzi się odnośnie do polexitu, co jest absurdem. Czy w ogóle można mówić o tym, że Polska wystąpi z Unii Europejskiej? I tak bym chciała tu podkreślić, postawić pytanie: Jeśli chodzi o to szkodliwe na arenie międzynarodowej działanie totalnej opozycji, to czy to pomaga w negocjacjach międzynarodowych, czy przeszkadza? Dziękuję. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Ryszard Terlecki:

Pan poseł Krzysztof Zaremba, Prawo i Sprawiedliwość.

Posel Krzysztof Zaremba:

Panie Marszałku! Panie Premierze! Niech szlag trafi te stocznie – to cytuję z wypowiedzi Donalda Tuska, poprzedniego premiera. *(Oklaski)*

(Posel Maciej Wąsik: Brawo!)

Jak powiedział, tak zrobił. Panie premierze, zniszczona infrastruktura Stoczni Szczecińskiej, stoczni gdyńskiej, urzędzenia dozоровe, których bano się uruchamiać, wywiezione materiały, zniszczona dokumentacja, brak ujęć wody, rozwalona cała infrastruktura przeciwpożarowa, ale wreszcie – oddanie marki polskich stoczni w niebyt. Stocznia Gryfia doprowadzona na skraj upadku po to, żeby koledzy, którzy mieli stocznie w teczkach, związani z niektórymi politykami Platformy Obywatelskiej, mogli za bezcen od syndyka kupić te stocznie, sprzęt tej stoczni. Prace nad promem trwają, 16 miesięcy projektowania *(Dzwonek)*, reszta...

(Wicemarszałek wyłącza mikrofon, posel przemawia przy wyłączonym mikrofonie)

...to jest... *(Oklaski)*

Wicemarszałek Ryszard Terlecki:

Pani poseł Barbara Chrobak, klub Kukiz'15.

Posel Barbara Chrobak:

Panie Marszałku! Panie Premierze! Wysoka Izbo! Zwracam się do pana premiera bezpośrednio, bo minister sprawiedliwości akurat robi wszystko, co w jego mocy: Co pan premier zamierza zrobić, aby zakończyły się protesty pracowników sądów i prokuratury? Czy pan premier w ogóle ma świadomość tego, że protest przede wszystkim bije w strony postępowania, a zwłaszcza w ofiary przestępstw? Czy pan premier ma świadomość tego, że wielu pracowników sądów i prokuratury żyje na skraju ubóstwa? Co pan premier zamierza zrobić, aby poprawiła się sytuacja finansowa pracowników sądów i prokuratury? Na odpowiedź pana premiera oczekują tysiące pracowników sądów i prokuratury. Dziękuję. *(Oklaski)*

(Głos z sali: Brawo!)

Wicemarszałek Ryszard Terlecki:

Bardzo dziękuję.

Pani poseł Joanna Lichocka, Prawo i Sprawiedliwość.

Posel Joanna Lichocka:

Panie Marszałku! Panie Premierze! Wysoka Izbo! Rozbudowa sieci muzeów w Polsce, tworzenie nowych instytucji kultury, skutecznie prowadzona polityka

historyczna, więcej środków budżetowych na kulturę – to najważniejsze dokonania ministerstwa kultury, jedno z najważniejszych dokonań w ciągu ostatnich 3 lat. Wzrost wydatków z budżetu państwa to 20%. Ponad 1% z budżetu przeznaczamy na kulturę. To jest znacząca różnica w porównaniu z naszymi poprzednikami. Kiedy wy rządzyliście, panowie i panie, niszczało wiele zabytków, bardzo wiele, znam to z mojego okręgu kaliskiego...

(Posel Cezary Grabarczyk: Ale telewizja kwitła.)

(Posel Rafał Weber: TVN tak.)

...np. kolegiata w Choczu, perła baroku w Wielkopolsce, musiała być zamknięta, bo nie można się było doprosić pieniędzy na remont, na ratowanie tego zabytku. Chciałam, panie premierze, podziękować za osobiste zaangażowanie się, żeby ta kolegiata mogła być ratowana, mógł być ten zabytek teraz odnawiany. I pytanie o istotę różnicy między tymi rządami: Czy rządy PO i PSL to nie były przypadkiem po prostu *(Dzwonek)* rządy barbarzyńców, którzy niszcząli? *(Oklaski)*

Wicemarszałek Ryszard Terlecki:

Posel Rafał Weber, Prawo i Sprawiedliwość.

Posel Rafał Weber:

Panie Marszałku! Panie Premierze! Panowie Ministrowie! Wysoka Izbo! Szanowni Państwo! Wiecie, ile jest powodów do tego, aby zagłosować za wotum zaufania dla pana premiera Mateusza Morawieckiego? 38 434 tys. – tyle ludzi, tyle osób przebywa każdego dnia na terenie Rzeczypospolitej Polskiej i za tyle osób każdego dnia odpowiada premier polskiego rządu, a od roku premierem polskiego rządu jest pan Mateusz Morawiecki i tę odpowiedzialność wypełnia w 100%. Wszyscy, którzy przebywają na terenie naszego kraju, są bezpieczni, mogą się swobodnie poruszać, mogą funkcjonować, mogą żyć, pracować. Obywatele krajów Europy Zachodniej takiego szczęścia jak polscy obywatele w ostatnich latach nie mają i jest to zasługa rządu Prawa i Sprawiedliwości. *(Oklaski)*

Ale chcę zejść niżej, szanowni państwo, chcę zejść na Podkarpacie, do regionu, który odczuwa w wyraźny sposób efekty rządów Prawa i Sprawiedliwości w wielu obszarach, obszarach inwestycji infrastrukturalnych *(Dzwonek)*, droga ekspresowa S19.

(Wicemarszałek wyłącza mikrofon, oklaski)

Wicemarszałek Ryszard Terlecki:

Pan poseł Ireneusz Zyska, Prawo i Sprawiedliwość.

Pan poseł Waldemar Andzel, Prawo i Sprawiedliwość.

Posel Waldemar Andzel:

Panie Marszałku! Panie Premierze! Wysoka Izbo! Platforma Obywatelska nasz kraj niszczyła przez ostatnie lata i zadłużała na potęgę, ale nie było na drogi gminne i powiatowe. Rząd Prawa i Sprawiedliwości tę sytuację odmienił.

Mam pytanie do pana premiera: Jak rząd zamierza poprawić jakość dróg lokalnych w gminach i powiatach i w jaki sposób przyczyni się do tego Fundusz Dróg Samorządowych? Bo rząd Prawa i Sprawiedliwości dba o Polaków. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Ryszard Terlecki:

Pani poseł Joanna Fabisiak, Platforma Obywatelska.

Pan poseł Marek Hok, Platforma Obywatelska.

Posel Marek Hok:

Panie Marszałku! Panie Premierze! Panie premierze, pan w swoim wystąpieniu dziękował wszystkim ministrom swojego rządu. Zapomniał pan premier tylko pochwalić swojego ministra zdrowia, pana prof. Szumowskiego. Czy to z tego powodu, że nakłady na ochronę zdrowia w dalszym ciągu są jednymi z najniższych w Europie, czy też z tego powodu, że nakłady na onkologię – nasze najbardziej dramatyczne wyzwanie – również są jednymi z najniższych w Europie? Pan premier zdaje sobie sprawę, że co roku jest ok. 170 tys. nowych zachorowań na choroby nowotworowe, że co roku ok. 100 tys. ludzi w Polsce umiera z powodu chorób nowotworowych. Może nie pochwalił pan swojego ministra z tego powodu, że w swoim exposé proponował pan powołanie narodowego instytutu onkologicznego, tymczasem po paru miesiącach powstała propozycja Krajowej Sieci Onkologicznej, która spowoduje, że system onkologiczny – system dotyczący tej trudnej działalności – będzie właściwie w ruinie. 260 mln nie jest zapłacone za świadczenia onkologiczne, a 50 mln jest przeznaczone na sieć onkologiczną, która ma jeszcze w tym roku wejść w życie. *(Oklaski)*

(Poseł Cezary Grabarczyk: Ha, ha, ha!)

Wicemarszałek Ryszard Terlecki:

Pan poseł Grzegorz Matusiak, Prawo i Sprawiedliwość.

Posel Zbigniew Gryglas:

Panie Marszałku! Wysoki Sejmie! Panie Premierze! Mam przyjemność zabrać głos jako jeden z ostatnich w tej debacie, ale w bardzo ważnej sprawie do-

tyczącej polityki zagranicznej. Chodzi o współpracę w rejonie naszej części Europy, w rejonie Trójmorza.

Za chwilę rozpoczniemy pierwsze posiedzenie Parlamentarnego Zespołu ds. Trójmorza. Mam nadzieję, że zgodnie z apelem pana premiera współpraca w tym zespole będzie ponadpartyjna, bo to jest kwestia strategiczna, bardzo istotna dla naszego kraju. Dzięki aktywnej działalności rządu, a także pana prezydenta ten projekt dzisiaj jest już projektem realnym, który połączy gospodarczo, połączy energetycznie, połączy w bardzo wielu obszarach kraje naszego regionu.

Panie Premierze! Chcę zapytać, jak na tym tle wygląda działalność poprzednich gabinetów w poprzedniej kadencji Sejmu. Czy Polska wtedy była wiarygodnym partnerem, tak jak dzisiaj jest wiarygodnym partnerem dla krajów Europy *(Dzwonek)* Środkowo-Wschodniej? *(Oklaski)*

(Przewodnictwo w obradach obejmuje wicemarszałek Sejmu Barbara Dolniak)

Wicemarszałek Barbara Dolniak:

Dziękuję bardzo.

Zapraszam do zadania pytania pana posła Grzegorza Matusiaka, Prawo i Sprawiedliwość.

Bardzo proszę.

Posel Grzegorz Matusiak:

Pani Marszałek! Panie Premierze! Wysoka Izbo! W lutym 2015 r. pod siedzibą Jastrzębskiej Spółki Węglowej użyto broni przeciw górnikom. Dziś górnictwo wstaje z kolan. Czy przez lata rządów Prawa i Sprawiedliwości odbudowano polskie górnictwo i przywraca się szacunek dla tej ciężkiej pracy? Spłacono zobowiązania, uruchomiono wiele programów inwestycyjnych w górnictwie. Czy pan premier podtrzymuje deklarację dotyczącą rozwoju górnictwa na najbliższe lata? Czy w planach obecnego rządu jest budowa nowych kopalń? Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Barbara Dolniak:

Dziękuję bardzo.

Zapraszam do zadania pytania pana posła Pawła Suskiego, Platforma Obywatelska – Koalicja Obywatelska.

Posel Pawel Suski:

Dziękuję.

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Panie Premierze! Przykro mi to mówić, ale jest pan kłamcą.

(Głos z sali: Ooo...)

(Poseł Jacek Osuch: Kto ci takich rzeczy naopowiadał?)

Posel Paweł Suski

Rok temu słuchałem pana exposé. Pięknie pan mówił o solidarnym państwie, o pomocy słabszym. W Wałczu, moim rodzinnym mieście, w imieniu Rzeczypospolitej w pasie drogi krajowej nr 10 buduje pan obwodnicę. Do tej inwestycji jako podwykonawca przystąpił lokalny przedsiębiorca. Niestety został oszukany i dołożył do państwowej drogi z własnej kieszeni 250 tys. zł. Pisałem do pana w tej sprawie wielokrotnie. Jakież było moje zdziwienie podczas czytania kolejnych odpowiedzi, bezczelnych odpowiedzi pana urzędników, którzy kwestionowali w ogóle obecność tego podwykonawcy na terenie inwestycji.

(Posel Stanisław Piotrowicz: Ile firm upadło za waszych rządów?)

Gdzie pana solidarne państwo? Gdzie ta opiekuńczość? *(Poruszenie na sali) (Dzwonek)*

(Wicemarszałek wyłącza mikrofon, posel przemawia przy wyłączonym mikrofonie, oklaski)

Wicemarszałek Barbara Dolniak:

Dziękuję panu posłowi.

Zapraszam na mównicę pana posła Jacka Osucha, Prawo i Sprawiedliwość.

Bardzo proszę, panie pośle, o zadanie pytania.

Posel Jacek Osuch:

Bardzo dziękuję.

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Panie Premierze! W ostatnim czasie dużo się mówi o tym, że przyszły budżet Unii Europejskiej będzie mniejszy, ale przecież w sprawie budżetu wymagana jest jednomyślność.

Moje krótkie pytanie do pana premiera: Czy Polska ma w tej sprawie sojuszników? Bardzo dziękuję. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Barbara Dolniak:

Dziękuję.

To było ostatnie pytanie.

Teraz zapraszam prezesa Rady Ministrów pana Mateusza Morawieckiego do udzielenia odpowiedzi na to pytanie i pytania wcześniejsze.

Bardzo proszę. *(Oklaski)*

(Głos z sali: Teraz słuchajcie i się uczenie.)

(Przewodnictwo w obradach obejmuje wicemarszałek Sejmu Ryszard Terlecki)

**Prezes Rady Ministrów
Mateusz Morawiecki:**

Dziękuję bardzo.

Panie Marszałku! Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Bardzo dużo rzeczy, kwestii wynotowałem. Postaram

się wiele tematów ująć w odpowiedzi, zaadresować. Niektóre pytania się powtarzały. Jeśli nie zdążę odpowiedzieć na pewne pytania lub odpowiedź będzie niepełna, oczywiście postaram się to uzupełnić na piśmie.

Były pytania, które dotyczyły KNF-u. Pozwólę sobie zacytować wyrok Trybunału Konstytucyjnego z 2011 r. Otóż tak: Komisja Nadzoru Finansowego jest szczególnym organem administracji państwowej, o dużym stopniu niezależności, usytuowanym poza strukturą administracji rządowej. W składzie orzekającym jest pan sędzia Andrzej Rzepliński. I dalej: Prezes Rady Ministrów nie ma w istocie kompetencji kontrolnych nad komisją, ponieważ ustawy nie upoważniają go do żądania informacji, tak jak w przypadku organów administracji rządowej...

(Posel Cezary Grabarczyk: Przewodnicząca... uważa inaczej.)

...a ustawa o nadzorze nad rynkiem finansowym nie daje mu możliwości reagowania na roczne sprawozdanie KNF. To wyrok Trybunału Konstytucyjnego z czasów...

(Posel Cezary Grabarczyk: To po co komisja śledcza?)

Trybunał Konstytucyjny jasno stwierdził, że KNF jest organem niezależnym, niezawisłym, bez możliwości kontroli przez premiera. Ta ustawa, którą Wysoka Izba przyjęła, właśnie miała to przynajmniej częściowo zmieniać, więc po prostu wyjaśniam, jaki jest porządek prawny, tak żeby państwo, którzy interesują się tą sprawą, mieli tego świadomość. *(Oklaski)*

Następnie były pytania o wiek emerytalny i o emerytury. Drodzy państwo – patrzę na państwa z PSL-u, jest paru przedstawicieli – to państwo podnieśliście wiek emerytalny dla wszystkich emerytów, dla wszystkich przyszłych emerytów, dla kobiet, czasami z 55 lat do 67 w zależności od tego, w jakiej grupie zawodowej pracują, a dla mężczyzn z 60 lat do 67 bądź z 65 lat do 67.

(Głos z sali: A jak było w 2017 r.?)

Więc trudno naprawdę nie wyjść ze zdumienia, kiedy słucham pytania ze strony PSL-u o emerytów, ponieważ państwo w realny sposób pogorszyliście los emerytów w ten sposób i my, poprzez wypełnienie naszej obietnicy wyborczej, tj. obniżenie wieku emerytalnego do 65, 60 lat, po prostu zrobiliśmy to, czego emeryci od nas się domagali... *(Oklaski)*

(Głos z sali: Brawo!)

Było pytanie, które dotyczyło cen energii. Chciałbym powiedzieć, jeszcze raz podkreślić z całą mocą, że to, że dzisiaj jesteśmy w takim stanie... Nie trzeba superfachowców od rynku energetyki, którzy potwierdzą wszystkim państwu, jakie były skutki takich, a nie innych decyzji rządu Donalda Tuska w 2008 r. i pani premier Kopacz w 2014 r. *(Oklaski)* To jest bezpośrednia konsekwencja waszych działań. I rzeczywiście wraz z panem ministrem Tchórzewskim pracujemy nad tym, są pozytywne efekty negocjacji z Komisją Europejską, dotyczą możliwości wykorzystania

Prezes Rady Ministrów Mateusz Morawiecki

uprawnień, które nie zostały wykorzystane przez firmy na inwestycje jeszcze od bodaj 2010 r. lub 2011 r. To są uprawnienia, co do których sprzedaży mamy zgodę, a więc pojawia się dodatkowy zasób środków na działania, które mają zapobiegać jakimkolwiek zmianom. Rzeczywiście pracujemy nad tym razem z panem ministrem Tchórzewskim.

Następnie było pytanie o przemoc wobec kobiet. Jak rozumiem, to jest zaufanie po tej stronie czy w tej części do instytucji unijnych i do tego, co one oświadczają. Chciałem podkreślić, że w badaniach Agencji Praw Podstawowych Unii Europejskiej Polska jest jednym z krajów, w których przemoc wobec kobiet jest najmniej. Oczywiście z tym strasznym zjawiskiem trzeba bezwzględnie walczyć. Tego oczywiście chcemy i będziemy prowadzili kolejne działania, a właśnie nasze zdecydowane działania również w obszarze Kodeksu karnego, wymiaru sprawiedliwości...

(*Posel Monika Rosa: Czyli jakie?*)

...prowadzą do tego, żeby maksymalnie ograniczać haniebną, straszną, krzywdzącą obecność tego typu zachowań w niektórych domach.

Były pytania dotyczące VAT-u. Drodzy państwo, diabeł ubrał się w ornat i ogonem na mszę dzwoni. To państwo podnieśliście VAT z 22% na 23%, czyli o 5% prawie, mniej więcej, prawda, z 7% na 8%.

(*Głos z sali: Czasowo.*)

(*Posel Ewa Drozd: A wy co zrobiliście?*)

Każdy oczywiście może sobie mówić, że to jest czasowo, ale to była państwa decyzja i w życiu nie przypuszczaliście...

(*Posel Cezary Grabarczyk: A kto przedłużył?*)

(*Posel Monika Wielichowska: A kto przedłużył?*)

...że może być taka skuteczność w odzyskiwaniu VAT-u. Tylko państwu przypomnę, że przez 8 lat rządów Platformy Obywatelskiej i PSL państwo po podniesieniu VAT-u o 1 punkt procentowy, czyli ok. 5%, spowodowaliście, że przyrostu VAT-u było tylko 21% w budżecie. W naszym przypadku przez 4 lata będzie to ok. 50%. (*Oklaski*) To jest coś zupełnie nieporównywalnego i to jest rzeczywiście rzecz do wyjaśnienia.

Było pytanie o inwestycje. Otóż chcę powiedzieć, że inwestycje w III kwartale bardzo ładnie urosły. Rok do roku o 9,9%. Dziękuję bardzo.

Następnie były pytania o inflację. Szanowni państwo, mam zawsze bardzo ambiwalentne odczucie, bo z technokratycznego punktu widzenia inflację mamy jedną z najniższych w Unii Europejskiej – trzecią lub czwartą od dołu, ale to nie jest coś, co mnie uspokaja. Dla mnie oczywiście najważniejsza jest inflacja, którą odczuwają ludzie. Dlatego cieszę się, że rzeczywiście paliwo idzie w dół, że cena benzyny idzie w dół. Bardzo się z tego powodu cieszę. Dlatego martwię się o wszystkie artykuły, które są artykułami codziennego użytku i których cena idzie w górę. Czasami jest to zupełnie od nas niezależne, jak np. w rolnictwie.

To na skutek działań PSL-u – odpowiadam przy okazji na jedno z kolejnych pytań – doprowadziliście państwo w tamtych czasach do wyprzedaży majątku narodowego bardzo wielu przedsiębiorstw, które były przedsiębiorstwami przetwórstwa rolnego, przetwórstwa rolno-spożywczego. Niestety dzisiaj ich nie ma (*Oklaski*) i to powoduje, że...

(*Posel Marek Sawicki: Kłamca!*)

...nie ma możliwości prowadzenia działań stabilizujących na rynkach rolnych, takich, jakich byśmy sobie życzyli.

(*Posel Marek Sawicki: Które firmy sprzedaliśmy?*)

Pan minister Ardanowski, jeszcze wcześniej pan minister Jurgiel podjęli szereg działań w zakresie rynku handlu detalicznego, rolniczego handlu detalicznego czy w zakresie stabilizacji cen poprzez mechanizmy skupu. Ale oczywiście w wyniku tego, co zastaliśmy w rolnictwie, po PSL-u w szczególności, jest to zadanie niezwykle trudne i długofalowe.

(*Posel Marek Sawicki: 3 lata.*)

I tutaj jest jeszcze jedna rzecz, która parę razy była podnoszona z tego miejsca, dotycząca rolnictwa.

(*Posel Marek Sawicki: 3 lata niemocy.*)

Drodzy państwo, jak można jeszcze wyraźniej to pokazać, skoro my w wypadku kompensacji tej tragedii, jaką była susza, wypłacimy w najbliższych kilku tygodniach – już wypłacono około 1,5 mld, czyli ponad trzy razy więcej niż wy, niż Platforma Obywatelska (*Oklaski*) i PSL – 2300 mln zł?

(*Posel Sławomir Nitras: Co mieliśmy wypłacać, jak suszy nie było?*)

W waszym przypadku...

(*Posel Marek Sawicki: Czteryście...)*

...ta susza, która była podobnie dotkliwa jak w tym roku, może bardziej...

(*Posel Sławomir Nitras: W którym roku?*)

...ta susza została skompensowana...

(*Posel Barbara Bartuś: W 2015 r.*)

...środkami w wielkości tylko 450 mln zł. Jak można mieć jeszcze bardziej dokładne dane porównawcze niż w tym przypadku? A więc rzeczywiście jest...

(*Posel Marek Sawicki: Czteryście i osiemset.*)

...ogromna różnica. A jeszcze trzeba dodać jedną rzecz w kontekście PSL-u. Wiem, że teraz się państwo tego wstydzicie, ale rzadko to jest przypominać. Otóż, szanowni państwo, w czasach PSL-u i PO sprzedawano około 100 tys. ha rocznie ziemi z zasobu Agencji Nieruchomości Rolnych.

(*Posel Marek Sawicki: Polskim rolnikom.*)

Sprzedawano ją...

(*Posel Krystyna Pawłowicz: Nie przerywaj.*)

...różnym, w różnych kierunkach. Wyprzedawano tę ziemię, niestety. A dzisiaj...

(*Posel Marek Sawicki: Polskim rolnikom. A wy sprzedaliście...)*

...my powstrzymaliśmy tę wyprzedaż. Oczywiście PSL tego się wstydzi. Ale trzeba to bardzo mocno powiedzieć. (*Oklaski*)

Prezes Rady Ministrów Mateusz Morawiecki

Było pytanie pani poseł Milczanowskiej. Szanowna pani poseł, mogę powiedzieć, że ta luka w VAT, o którą pani pytała, była bardzo dokładnie określona również przez Komisję Europejską. To dlatego tak ciężko Platformie Obywatelskiej i PSL-owi odpowiadać na to, bo oprócz zeznań pani Chojnej-Duch, oprócz wszystkich dokumentów, a sam widziałem jako minister finansów, jak wiele pism wpływało do ministra finansów, wcześniej jeszcze, z prośbą od różnych zrzeszeń, stowarzyszeń, producentów stali, elektroniki użytkowej, węgla: panie ministrze, proszę coś zrobić, bo tracimy miliardy złotych – gdzie było wasze działanie – a luka się powiększała, PwC to potwierdzało, Komisja Europejska potwierdza to do dzisiaj. Takie są fakty. *(Oklaski)*

(Poseł Cezary Grabarczyk: I ten stan trwa nadal.)

Ten stal trwa nadal? Otóż, szanowni państwo...

(Poseł Ewa Drozd: Nic się nie zmieniło.)

...chcę powiedzieć państwu o kilku liczbach, bo w zeszłym roku, nie wierząc w to, co się dzieje w naszym budżecie, Platforma Obywatelska podkreślała, że to jest niemożliwe, że to musi być jakaś jednoroczna sztuczka – odszukajcie sobie wywiady, wystąpienia z zeszłego roku – że niemożliwe, żeby był taki przyrost z VAT-u. Tak mówili wasi ekonomiści, wasi przedstawiciele, wasi posłowie. Otóż w tym roku wpływ z VAT po raz kolejny nie dość, że będzie wyższy niż w zeszłym roku, to jeszcze przekroczy plany budżetowe na ten rok. *(Oklaski)*

(Głos z sali: Brawo!)

Dalej posłowie kręcą głowami, nie wierzą. Zobaczą za parę tygodni.

(Głos z sali: Ile aktów oskarżenia?)

To jest ten gigantyczny sukces...

(Poseł Paweł Suski: Ile aktów oskarżenia jest?)

...naszych różnych instrumentów informatycznych, takich jak: split payment, STIR, SENT 1, SENT 2, SENT 3, JPK, działania na systemach informatycznych, Krajowa Administracja Skarbowa, co do której państwo mówiliście w 2016 r., że wywoła chaos i straty. Tak mówił jeden z posłów.

(Poseł Cezary Grabarczyk: I nowożeńcy się boją teraz.)

Chaos i straty. Czy powtórzyliby pan, panie pośle...

Wicemarszałek Ryszard Terlecki:

Panie pośle, proszę nie przeszkadzać.

Prezes Rady Ministrów Mateusz Morawiecki:

...że to chaos i straty?

(Poseł Cezary Grabarczyk: Tak jest, panie marszałku. Oczywiście.)

No więc jeżeli chcecie wrócić, drodzy rodacy, do tych czasów, kiedy mafie VAT-owskie okradały Polskę za PO i PSL, to...

(Poseł Ewa Drozd: Ile tych mafii jest?)

...niestety zabraknie rzeczywistości tych dziesiątków miliardów złotych.

(Poseł Cezary Grabarczyk: Ile tych mafii? Ile tych mafii? – pytamy.)

Dalej były pytania...

(Poseł Ewa Drozd: Gdzie są akty oskarżenia?)

...o Centralny Port Komunikacyjny To jest wielki projekt na dekadę i postępy prac w kwestii tego Centralnego Portu Komunikacyjnego są dobre, zgodne z naszym harmonogramem na pierwsze 4 lata.

Następnie było pytanie o to, co robimy, bo rzeczywistość 80% społeczeństwa – i to trochę dziwne, ale pytała o to też osoba z Platformy Obywatelskiej czy z koalicji – chce reformy sądownictwa i czy my rzeczywistość kontynuujemy działania w kierunku usprawnienia procedur, ich skrócenia. Tak, są takie działania w Ministerstwie Sprawiedliwości prowadzone, ponieważ reforma sądownictwa na koniec dnia ma być dla ludzi. W pełni sobie zdajemy z tego sprawę i podziękujemy ten pogląd.

Szanowni państwo, było pytanie o prywatyzowane przedsiębiorstwa i jednocześnie o repolonizację. Otóż niewielu jest ludzi w Polsce, którzy nie cieszą się z tego, że odkupiliśmy Polskie Koleje Linowe. Ja jestem z tego dumny rzeczywistość.

(Poseł Cezary Grabarczyk: Za ile?)

Stocznia Gdańska, Polskie Koleje Linowe, banki, firmy energetyczne wracają do domeny polskiej. *(Oklaski)*

(Poseł Ewa Drozd: Za ile?)

To jest to, kiedy proszę was o wspólną radość.

Były też pytania o ministerstwo edukacji, panią minister i jej reformę związaną z gimnazjami. Otóż mam bardzo dokładne wyliczenia od pani minister, z których wynika, że kumulacja tych dwóch roczników, o których państwo mówiliście, będzie w odpowiedni sposób zaadresowana poprzez zwiększoną liczbę miejsc dla tych uczniów. Przecież to nie jest tak, że nagle się pojawiło w Polsce dwa razy więcej dzieci, osób, młodzieży. Bardzo bym chciał, ale tak nie jest.

(Poseł Sławomir Nitras: Pojawiło się, bo rocznik...)

My oczywiście zadbaliliśmy o to...

(Poseł Ewa Drozd: Tak, podwoiliście.)

...poprzez odpowiednie subwencje, kolejnych kilka miliardów złotych więcej dla samorządów na subwencję oświatową, i w związku z tym jestem spokojny, bo takie zapewnienie od pani minister otrzymałem.

Były pytania o wojnę na Ukrainie, o tę sytuację, o agresję rosyjską. Szanowni państwo, tak, oczywiście, jesteśmy *(Dzwonek)* bardzo mocno tym zaniepokojeni.

(Poseł Ewa Drozd: Czas minął.)

Prowadzimy działania dyplomatyczne, rozmawiamy. Pan minister Szczerński w Stanach Zjednoczonych właśnie rozmawia; rozmawiał niedawno o tym

Prezes Rady Ministrów Mateusz Morawiecki

pan minister Czaputowicz w Brukseli. Jesteśmy cały czas z naszymi partnerami w kontakcie, po to żeby stosować możliwie solidarne instrumenty nacisku na agresora, jakim jest w tym przypadku ponownie Federacja Rosyjska.

Następnie było pytanie o to, co robimy dla grupy najmniej zarabiających osób. Otóż chcę powiedzieć, że płacę minimalną podnieśliśmy w ciągu 3 lat o 500 zł, między 2015 r. a 1 stycznia 2019 r. To płaca minimalna na poziomie 2250 zł. Takiego przyrostu w ciągu 3 lat, o 500 zł, praktycznie nie było. Ja też życzylibym sobie, żeby ona jeszcze szybciej rosła, ale na razie to jest to, co w dialogu w ramach Rady Dialogu Społecznego z pracodawcami wypracowaliśmy. W przyszłym roku również będziemy wdrażać małą działalność gospodarczą. Mamy też działalność nierejestrowaną. To jest w ramach konstytucji biznesu. Mamy tzw. rozbiegówkę. To wszystko działania dla samozatrudnionych, a więc dla tych osób, które relatywnie mniej zarabiają – odpowiadam dokładnie na to pytanie – bo te osoby będą mogły zaoszczędzić na ZUS-ie.

Było też pytanie, szanowni państwo, ile małe i średnie firmy zaoszczędzą na ZUS-ie, na podatkach, na tych ulgach, które wprowadziliśmy. Otóż to jest rocznie ok. 3–4 mld zł. Niektóre elementy są trudno policzalne, dlatego mówię: 3–4 mld zł. Ale w realnych pieniądzach to jest ogromna ulga dla małych i średnich firm.

Wreszcie w ramach tego pakietu... Odpowiem też na pytania o CIT, bo tutaj ktoś zarzucał mi mówienie nieprawdy, jeśli chodzi o to, że mamy w przypadku CIT jeden z najniższych podatków w Europie. Otóż nie. W Unii Europejskiej mamy dokładnie najniższy, ex aequo chyba z jednym lub dwoma krajami, na poziomie 9%. Chyba Szwajcaria ma trochę niższy, ale to jest szczególnego rodzaju kraj, nieczłonek Unii Europejskiej. Ale było pytanie: Ile firm z tego skorzysta? Otóż, Wysoka Izba, skorzysta 93–94% wszystkich firm płacących CIT (*Oklaski*), tj. 430 tys. z 450 tys., proszę sobie to sprawdzić, dlatego że kryterium to 2 mln euro obrotów. Wystarczy sobie popatrzeć na to kryterium, na to, ile firm się łapie na to kryterium, że tak powiem. Właśnie powyżej 90%, a więc jest to ulga podatkowa bardzo powszechna.

Podsumuję te wątki podatkowe, bo one się pojawiały w różnych wypowiedziach, z jednej, z drugiej części sali. Szanowni państwo, podczas mojego wystąpienia mówiłem o tym, kolokwialnie tak nazywanym, dniu wolności podatkowej. Co jest bardziej wymowne niż zebranie wszystkich podatków razem? (*Oklaski*) Mówicie: Tu podniesione, tam... W waszych czasach dwadzieścia kilka razy podnosiliście podatki, w tym tak wielkie jak VAT.

(*Posel Monika Wielichowska*: A wy ponad 30.)

Podnieśliście podatek VAT o 5%, o 1 punkt procentowy. (*Oklaski*)

(*Posel Ewa Drozd*: A wy co zrobiliście?)

A my prowadzimy politykę podatkową tak...

(*Posel Ewa Drozd*: A wy co zrobiliście z niej? No właśnie co?)

...że fakty są bardzo proste. Mamy dzień wolności podatkowej 6 czerwca, a w waszych czasach było to 24 czerwca, w 2011 r., a więc rzeczywiście mamy dużo więcej tej wolności podatkowej.

Szanowni Państwo! Było pytanie o brexit. To rzeczywiście jest problem, w ramach Unii Europejskiej się z tym borykamy. Jeszcze tylko raz zaapeluję, poprzez wasz klub, do przewodniczącego, żeby nie igrał z ogniem, żeby nie grał na twardy brexit, bo to jest wielkie ryzyko dla wszystkich Polaków, którzy tam, na Wyspach Brytyjskich, są, jak również dla naszych przedsiębiorców. Niestety przewodniczący Tusk działał i wypowiadał się w taki sposób, że był bardzo powszechnie i ostro krytykowany w Wielkiej Brytanii i nie tylko, również w Unii Europejskiej.

Prowadziliśmy nasze działania w taki sposób, żeby do tego kompromisu doprowadzić, i przyczyniliśmy się do niego. Życzyłbym sobie tylko tego, żeby w wyniku tych zawirowań Wielka Brytania została w Unii Europejskiej. Tak by było pewnie najlepiej dla Polski. Jeśli jednak wyjdzie z Unii Europejskiej, to oczywiście kluczowa jest, dla nas też, kwestia budżetowa. Tu jest dobra wiadomość: w ramach tych negocjacji, które prowadziliśmy, zapewniliśmy do końca tej perspektywy udział środków brytyjskich w realizacji wszystkich polskich projektów ze środków unijnych. (*Oklaski*)

Jeden z posłów zarzucał cenzurę. Czy to my jesteśmy za cenzurą, za ACTA 2, czy europosłowie z Platformy Obywatelskiej są za ACTA 2? (*Oklaski*)

(*Głos z sali*: Brawo!)

Pan poseł Maciej Małecki pytał o nasze bezpieczeństwo gazowe. Słusznie pan poseł, pan minister przypomniał ten haniebny kontrakt gazowy – to uzależnienie od Gazpromu – który próbowaliście państwo podpisać, którego powinniście się wstydzić do 2035 r.

(*Posel Małgorzata Kidawa-Błońska*: Tak jak węgiel z Rosji.)

My dzięki działaniom pana ministra Naimskiego, pana ministra Tchórzewskiego i zespołów mamy ogromną szansę na gazociąg Baltic Pipe, na gazociąg do Norwegii, na trwałe uniezależnienie się od gazu rosyjskiego. (*Oklaski*) To dzięki panu prezydentowi Lechowi Kaczyńskiemu powstał terminal LNG na pięć...

(*Posel Cezary Grabarczyk*: Tak?)

Teraz rozbudowujemy, będzie 7,5 mld m³. Jest wielka szansa, że za 3–4 lata będziemy w pełni niezależni. Już jesteśmy częściowo niezależni: budujemy nowe interkonektory na Słowację, zbudowany jest interkonektor do Republiki Czeskiej, rewers w Mallnow, a więc cała ta kwestia szantażu gazowego przez Gazprom niedługo odejdzie do przeszłości.

Szanowni Państwo! Pytania o policjantów.

(*Głos z sali*: Za 4 lata to chyba nikt nie będzie.)

Prezes Rady Ministrów Mateusz Morawiecki

To ciekawe, bo znowu można powiedzieć, że przecież to w waszych czasach zamykaliście, zamknęliście 417 z ok. 820 posterunków Policji, czyli ponad połowę.

(*Posel Ewa Drozd: Nikt o posterunki nie pyta.*)

Nigdy się z tego nie wytłumaczyliście. Nie mieliście argumentów. My wdrożyliśmy... Bardzo dziękuję za to panu ministrowi Błaszczakowi, który był wtedy, na początku naszych rządów, ministrem spraw wewnętrznych. To on przygotował program modernizacji służb mundurowych, program o wartości 10 mld. (*Oklaski*)

(*Głos z sali: Brawo!*)

Dzisiaj pan minister Brudziński przygotował kontynuację tego programu. Drodzy Policjanci! To jest właśnie długofalowe myślenie o sprzęcie policyjnym, to są śmigłowce Black Hawk. Przy okazji odpowiem. Ktoś pytał o Mielec. Tak, zamówiliśmy w Mielcu kolejne śmigłowce Black Hawk. Będą to helikoptery produkowane w Polsce, będą służyły polskiej Policji. (*Oklaski*)

(*Posel Paweł Suski: Mówi pan tak jak Macierewicz.*)

A wiecie państwo, ile w waszych czasach, przez 8 lat rządów PO i PSL, kupiliście nowych helikopterów dla Policji? Zero. (*Poruszenie na sali, oklaski*)

(*Głos z sali: Zero!*)

(*Głos z sali: Zero dla wojska!*)

Zero. Jeszcze raz bardzo dziękuję panu ministrowi. To jest naprawdę przełomowy dla Policji program i rzeczywiście tam, w ramach tego programu, są i programy sprzętowe i związane z podwyżkami.

Było pytanie o „Dostępność+”. To rzeczywiście bardzo ważny program. To jest nasze zobowiązanie i polityczne, i moralne wobec słabszych członków naszego społeczeństwa. I te 23 mld zł, które na to przeznaczono, ma służyć poprawie warunków życia wszystkich naszych seniorów, słabszych osób, niepełnosprawnych, tych uwięzionych na trzecim i czwartym piętrze. (*Oklaski*) Na pewno będziemy realizować ten program.

Było pytanie o Fundację im. Róży Luksemburg, o różnego rodzaju fundacje, które cały czas posługują się komunistyczną nomenklaturą. Rzeczywiście, życzył bym sobie, żebyśmy tutaj jak najszybciej odeszli od tych wszystkich komunistycznych relikwów. Mam nadzieję też, że nie dojdzie do zamiany nazw ulic na poprzednie, chodzi o zmianę nazw odnoszących się do imion naszych bohaterów na nazwy odnoszące się do zdrajców, którzy służyli komunistom w przeszłości. (*Oklaski*)

(*Posel Sławomir Nitras: Raczej nie służyła komunistom tylko... Z historią trochę na bakier.*)

Była kwestia OZE, odnawialnych źródeł energii. Te pytania padały z obu stron sali. Szanowni Państwo! Proszę spojrzeć na ten miks energetyczny. Chy-

ba osoby, które zadawały to pytanie z tej strony sali, nie przestudiowały tego dokładnie, bo my tam zakładamy oczywiście przyrost, jeżeli chodzi o odnawialne źródła energii...

(*Posel Paweł Suski: Przez likwidację wiatraków.*)

...i to w odniesieniu zarówno do energetyki wiatrowej na morzu, jak i do fotowoltaiki. Zresztą w odniesieniu do fotowoltaiki zakładamy przyrost w ciągu najbliższych 20 lat do poziomu 12 GW. A więc zakładamy bardzo daleko idące inwestycje w fotowoltaikę i w energetykę wiatrową. Plany są rzeczywiście bardzo – tutaj ktoś z państwa posłów zauważył, że aż za bardzo – ambitne. W ramach jednej grupy parlamentarnej, jednego klubu z jednej strony padały głosy, że mamy za duży plan budowy elektrowni wiatrowych na morzu, a z drugiej – że jest on za mały. To uzgodnijcie te wersje w ramach swojego klubu. (*Oklaski*)

(*Posel Paweł Suski: Ile tych wiatraków ma pan na morzu? Zero!*)

My chcemy po prostu budować odnawialne źródła energii, dbając jednocześnie o polskie górnictwo.

(*Głos z sali: Wyciągając węgiel z Rosji.*)

(*Posel Paweł Suski: Putin się cieszy.*)

To, co się działo z górnictwem za waszych czasów, to górnicy najlepiej opowiedzieli. Oczywiście też strzelaliście do górników rzeczywiście gumowymi kulami.

My staramy się pogodzić te kwestie ze sobą. Z jednej strony mamy wielkie wyzwania związane z restrukturyzacją górnictwa, a z drugiej strony mamy te kleszcze polityki klimatycznej, w które nas państwo wepchnęliście poprzez to, o czym mówiłem podczas mojego wystąpienia. Ale jak widzicie państwo, radzimy sobie z tym, bo wypełnimy cele polityki klimatycznej, które są Polsce narzucone do roku 2020, jak również w ramach obecnych negocjacji, chodzi o okres do roku 2030, dbamy o to, żeby ten miks energetyczny był dla Polski jak najlepszy, jak najbardziej opłacalny.

Było pytanie o to, co w Bratysławie i w ramach grupy przyjaciół spójności. Otóż tam rzeczywiście podpisaliśmy jasną deklarację. Proszę sięgnąć sobie do tej deklaracji. Mamy mocną grupę państw, nie tylko zresztą z Europy Środkowej. To jest bardzo solidarna grupa państw. Wiemy, czego chcemy, i ujęliśmy tam nasze priorytety. Będziemy bardzo twardo walczyć, żeby ten budżet unijny dla Polski co najmniej nie był słabszy od poprzedniego, chociaż to wasi ministrowie raptem 4–5 lat temu mówili, że ten budżet, ta perspektywa jest już ostatnią taką dobrą perspektywą. Zajrzyjcie sobie do tych cytatów. A my pokażemy, wbrew tym waszym ówczesnym obawom, że nowy budżet unijny dla Polski będzie jeszcze lepszy niż ten poprzedni lub równie dobry. (*Oklaski*)

(*Posel Cezary Grabarczyk: I związany z kryterium praworządności.*)

Szanowni Państwo! Było pytanie o Centralny Port Komunikacyjny. Mówiłem już o tym wcześniej. Nie chcę się powtarzać.

(*Głos z sali: Kolejne próżniowe.*)

Prezes Rady Ministrów Mateusz Morawiecki

To też.

(*Głos z sali:* O pracownikach sądu i prokuratury.)

(*Posel Paweł Suski:* O zwiększenie niezawisłości sądów. Jakby można było stopniować niezawisłość.)

O, import węgla z Rosji.

(*Posel Barbara Dolniak:* A sądy?)

To już kilka razy się pojawiało. Szanowni Państwo! Ile się inwestuje w nowe ściany górnicze? To nie jest proces, który można bardzo szybko przeprowadzić. Te inwestycje zostały rozpoczęte. One za pół roku, za rok dadzą rezultat. Ale dzisiaj musimy skądś ten węgiel ściągać i akurat dzisiaj, jeśli chodzi o węgiel, nie mamy uzależnienia takiego jak w przypadku gazu, w które to uzależnienie chcieliście wpędzić nas jeszcze bardziej, bo węgiel możemy sobie kupować z Australii, z różnych stron świata, i zresztą kupujemy...

(*Posel Sławomir Nitras:* Ale kupujemy z Rosji.)

...z różnych stron świata. A więc to, że dzisiaj musimy kupować węgiel z zewnątrz, jest konsekwencją braku inwestycji w czasach rządów PO i PSL w górnictwie. (*Oklaski*)

(*Głos z sali:* Brawo!)

(*Posel Paweł Suski:* To wy kupujecie węgiel z Rosji! To wasza wina!)

(*Posel Monika Wielichowska:* To wy kupujecie węgiel z Rosji. To wy wstrzymujecie budowę kopalni w Nowej Rudzie.)

Szanowni Państwo! Było pytanie o podatki pobierane od korporacji międzynarodowych. A myślicie państwo, że w wyniku czego tak pięknie rośnie CIT, skoro już wcześniej obniżyliśmy podatek CIT dla małych i średnich firm z 19 na 15, a teraz z 15 na 9? Przecież właśnie jest z międzynarodowych wielkich korporacji (*Oklaski*) – opodatkowaliśmy galerie handlowe...

(*Głos z sali:* Brawo!)

...wielkie instytucje, wielkie domy handlowe. Te, które wcześniej prawie wcale nie płaciły podatków, dzisiaj zaczęły płacić. Trudniej jest uciekać do rajów podatkowych. Wprowadziliśmy takie reguły w ramach podatku CIT, że dzisiaj, popatrzcie, na koniec listopada – zdradzam tę wielkość – plany osiągną prawie wartość całoroczną, a jeszcze za grudzień dojdzie kilka miliardów z podatku CIT, czyli mamy wielki sukces (*Oklaski*) w opodatkowaniu...

(*Głos z sali:* Brawo!)

...międzynarodowych korporacji.

(*Posel Sławomir Nitras:* Ale Srebrna na Cyprze.)

(*Posel Ewa Drozd:* Na Cyprze.)

Wiedzieliśmy, jak się za nie wziąć od strony podatkowej, jak spowodować, żeby nie uciekały tak łatwo do rajów podatkowych jak...

(*Głos z sali:* Na Cyprze jest.)

...w waszych czasach. Bardzo dokładnie wiedzieliśmy, jakie mechanizmy zastosować i dzięki temu... Podatek CIT, szanowni państwo, trzeba to powie-

dzieć, to jest taka wyjątkowa klęska Platformy Obywatelskiej. Bo o ile w przypadku VAT-u oni podnieśli podatek VAT i trochę przyrósł przez 8 lat, o tyle w przypadku CIT... Wyobraźcie sobie, szanowni państwo, że tak jak w 2008 r. podatek CIT był na poziomie 34 mld, to po 8 latach wynosił – ile? – 33 mld.

(*Głos z sali:* Ooo...)

Po 8 latach spadły dochody budżetu. W tym roku będzie to ok. 43 mld, czyli w ciągu 2–3 lat...

(*Wypowiedź poza mikrofonem*)

Wicemarszałek Ryszard Terlecki:

Panie pośle Nitras...

**Prezes Rady Ministrów
Mateusz Morawiecki:**

...podnieśliśmy wpływy z tego podatku pomimo obniżki CIT-u dla wszystkich małych i średnich firm – a w 99,9% to są polskie firmy – bo nam zależy na polskim biznesie (*Oklaski*), na polskich przedsiębiorcach.

Było pytanie pani poseł Małgorzaty Wypych o repatriantów. Tak, my zaczęliśmy przyjmować aktywnie repatriantów, poszerzyliśmy Kartę Polaka i aktywnie ściągamy repatriantów. Znajdują się w naszym budżecie pozycje budżetowe po to, żeby ich wspierać, żeby pomagać im stawiać pierwsze kroki.

(*Posel Paweł Suski:* I 3 mln uchodźców.)

Jest to dla repatriantów. Rzeczywiście jest to dla nas bardzo ważne.

Jeden z posłów pytał o to, co pojawiało się tutaj parę razy pod hasłem „ustawa IPN”. Otóż, szanowni państwo, z mało których rzeczy jestem aż tak dumny, jak z deklaracji, którą udało nam się podpisać z panem premierem Netanjahu. Odbudowaliśmy właściwie pozycję Polski poprzez to, że Izrael mówi dzisiaj jednym głosem z Polską o winach niemieckich. W waszych czasach przemykaliście oko (*Oklaski*) na sformułowanie „polskie obozy śmierci”, na to, że hańbiono polskie imię.

(*Posel Cezary Grabarczyk:* Tysiąc interwencji.)

My na to nie pozwalamy ani na to nie pozwolimy. (*Oklaski*)

Było też pytanie o emerytury. Szanowni Państwo! My właśnie parę dni temu pokazaliśmy najwyższą waloryzację emerytur, 8,4 mld zł. Najniższa emerytura będzie waloryzowana nie o 10 czy 20 zł, jak ktoś mówił tutaj, tylko o 70 zł. I to jest cały czas...

(*Posel Zbigniew Ajchler:* Będzie!)

Tak, będzie od 1 marca. Bo to jest termin, w którym odbywają się waloryzacje, coroczny termin ustawowy – od 1 marca. I takiego wysiłku finansowego, żeby jednocześnie obniżyć wiek emerytalny, co kosztuje ok. 10–12 mld zł i jest połączone z tymi oszczędnościami... To są środki wielkości drugiego 500+. Na emerytury, chodzi o waloryzacje oraz obniżenie wieku, w tym jednym roku 2019 przeznaczone będzie 20 mld

Prezes Rady Ministrów Mateusz Morawiecki

więcej. To jest to, co my rzeczywiście przeznaczamy dla emerytów. Ale zgadzam się, że chcielibyśmy, żeby wraz z rozwojem gospodarczym te emerytury rosły jeszcze szybciej. Można sięgnąć do danych źródłowych z czasów PSL i Platformy. Dlaczego wtedy emerytury nie rosły? Były lata praktycznie prawie bez waloryzacji. Dlaczego wtedy wcale nie dbaliście o emerytów?

(*Posel Paweł Suski*: O ile podnieśliście do tej pory przez 3 lata?)

Dzisiaj łatwo jest wam rzucać propozycje, bo nie wy odpowiadacie za ich realizację. A ja pokazuję, że tu jest kolejne 20 mld, które wyrwaliśmy mafiom VAT-owskim i przeznaczamy dla emerytów. (*Oklaski*)

(*Posel Paweł Suski*: Jakim mafiom? Ile tych mafii?)

(*Posel Ewa Drozd*: Ile tych mafii?)

Było też jeszcze, szanowni państwo, już zbliżam się do końca, pytanie o smog. Raz jeszcze muszę przywołać coś, co powiedziałem. Ponieważ mało kiedy aż tak bardzo ciśnie się na usta to przysłowie: diabeł ubrał się w ornat. Przywołuję wyrok Trybunału Sprawiedliwości z Luksemburga, czyli Unii Europejskiej, który jednoznacznie stwierdził, że w waszych czasach, jeśli chodzi o poziom zanieczyszczeń, emisję substancji szkodliwych, wszelkie prace były w karygodny sposób zaniedbywane. Sięgnijcie sobie do tego orzeczenia. I teraz w kontraście do tego są nasze działania: piece, refundacja wymiany pieców (*Oklaski*), jakość paliw i połączenie tego z tą kwadraturą koła w ramach polityki energetycznej, wielki program termomodernizacji.

Drodzy Rodacy! Przecież wiemy, że nie da się zmienić jakości powietrza w jeden kwartał, w jeden rok, ale tak, to cały czas jest nasze zobowiązanie. I gdyby nie było tych trzech rzeczy, moglibyście państwo mówić, że nic się nie zadziało. Ale zadziało się bardzo dużo i jeszcze raz dziękuję panu ministrowi Szyszko i panu ministrowi Kowalczykowi za wszystkie prace, które prowadzą (*Oklaski*) do dbałości o czyste powietrze.

Było jeszcze pytanie – to już na koniec – o dług. Sporo mówiłem o długu publicznym i rzeczywiście jeszcze raz mogę podkreślić, że w ramach naszych rządów w zeszłym roku po raz pierwszy dług zmalał nie tylko – bo podawaliście to państwo w wątpliwość – w stosunku do PKB. Można bardzo łatwo sprawdzić, że zmalał w wartościach absolutnych o 3,5 mld zł, oczywiście ku zaskoczeniu zarówno wielu agencji ratingowych, jak i samej Komisji Europejskiej. Bardzo nas za to chwalili. Widzą, że polityka finansowa, polityka budżetowa jest w bardzo dobrych rękach.

Dziękuję bardzo wszystkim ministrom i posłom Zjednoczonej Prawicy za to, że dbają, za taką odpowiedzialną politykę, bo ona prowadzi do większych możliwości inwestowania w rozwój i w sprawy społeczne.

Były też pytania o służbę zdrowia. Rzeczywiście chcę teraz podziękować panu ministrowi Szumowskiemu, panu ministrowi...

(*Posel Ewa Kopacz*: A leki, a kolejki?)

(*Posel Sławomir Nitras*: Zapomniał o nich.)

...Markowi Zagórskiemu, za wszystko to...

(*Posel Rafał Grupański*: Brak powagi, to jest problem.)

...co zrobili w swoich obszarach. Otóż rozpoczęły się prace nad Narodowym Instytutem Onkologii, nad kardiologią. Mówiliście państwo o kolejkach. Kolejka do operacji zaćmy skróciła się o 125 tys. osób. (*Oklaski*)

(*Posel Ewa Kopacz*: Słucham?)

Czy to jest nic?

(*Głos z sali*: Brawo!)

Jeszcze jedna rzecz. Czy wiecie – patrzę teraz tutaj na tę część sali – że my...

(*Posel Ewa Kopacz*: Na zaćmę tylko chorują.)

...z naszych podatków, wykorzystując ściągłość i zwycięstwo nad mafiami VAT-owskimi, zapłaciliśmy za 8 lat...

(*Posel Ewa Kopacz*: Tak jest.)

...niepłacenia nadwykonań w jednostkach służby zdrowia? (*Oklaski*)

To też jest zasługa pana ministra Szumowskiego i pani minister Czerwińskiej. A więc to jest to.

I jeszcze kwestia, o której...

(*Posel Ewa Kopacz*: Proszę nie kłamać, proszę nie kłamać z mównicy sejmowej.)

...chcę wspomnieć.

(*Posel Ewa Kopacz*: Kłamca.)

Pan minister Zagórski – chcę podkreślić, że jest tutaj z nami – rzeczywiście opłata Polskę światłowodami. To jest wielka cywilizacyjna, cyfrowa zmiana. Chcemy, żeby do każdej szkoły dotarł światłowód. (*Oklaski*) To będzie rzeczywiście wielka, bardzo pozytywna zmiana dla całej Polski.

Padło też pytanie o LOT. Nie wiem jak... To było pytanie ze strony Platformy Obywatelskiej. Nie wiem, czy mam odpowiadać. Jak wy, którzy prawie doprowadziliście LOT do bankructwa, chcieliście go sprzedać, jak możecie pytać o LOT...

(*Posel Ewa Kopacz*: Co ty opowiadasz?)

...który teraz odbudowuje siatkę połączeń i ma zyski? (*Oklaski*)

Wysoka Izbo! Bardzo dziękuję za wszystkie pytania. Do tych, na które nie zdążyłem odpowiedzieć, na pewno odniosę się na piśmie, ale wypowiedziałem się na temat głównych zagadnień.

(*Posel Barbara Dolniak*: A wymiar sprawiedliwości, panie premierze?)

Raz jeszcze bardzo chciałem prosić Wysoką Izbę o kredyt zaufania, o wotum zaufania, bo wierzę, że rząd Prawa i Sprawiedliwości realizuje dobre reformy, że dobrze służy Polsce...

(*Posel Ewa Kopacz*: Polaków – na pewno panu dadzą w wyborach...)

...i dalej chcemy jej służyć. Żeby Polska się zmieniła, potrzebujemy kolejnych miesięcy, kolejnych lat wielkich reform i naprawy państwa. Proszę Wysoką Izbę o wotum zaufania. Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

(*Posel Monika Wielichowska*: A kłamstwo ma krótkie nogi i długi nos Pinokia.)

(*Część posłów wstaje, oklaski*)

Wicemarszałek Ryszard Terlecki:

Bardzo dziękuję panu premierowi.

(Poseł Zbigniew Ajchler: Ale kasy nie ma.)

Do głosowania w tej sprawie przystąpimy za chwilę w bloku głosowań.

Po zasięgnięciu opinii Konwentu Seniorów marszałek Sejmu podjął decyzję o skreśleniu z porządku dziennego bieżącego posiedzenia punktu 2.: Pierwsze czytanie poselskiego projektu ustawy o zmianie ustawy o szczególnych zasadach usuwania skutków prawnych decyzji restrykcyjnych dotyczących nieruchomości warszawskich, wydanych z naruszeniem prawa oraz zmianie ustawy o gospodarce nieruchomościami, druk nr 3070.

Ogłaszam 3 minuty przerwy.

(Przerwa w posiedzeniu od godz. 17 min 45 do godz. 17 min 48)

Marszałek:

Wznawiam obrady.

Wysoki Sejmie! Właściwa komisja przedłożyła sprawozdanie o projekcie ustawy o promowaniu energii elektrycznej z wysokosprawnej kogeneracji, druk nr 3057.

W związku z tym, po uzyskaniu jednolitej opinii Konwentu Seniorów, podjąłem decyzję o uzupełnieniu porządku dziennego o punkt obejmujący rozpatrzenie tego sprawozdania.

Proponuję, aby w tym przypadku Sejm wyraził zgodę na zastosowanie art. 51 pkt 3 regulaminu Sejmu oraz w dyskusji nad dodanym punktem wysłuchał 5-minutowych oświadczeń w imieniu klubów i kół.

Jeżeli nie usłyszę sprzeciwu, będę rozumiał, że Sejm propozycje przyjął.

Sprzeciwu nie słyszę.

Prezydium Sejmu, w uzgodnieniu z Konwentem Seniorów, przedłożyło projekty uchwał:

— w sprawie upamiętnienia 200. rocznicy urodzin Ernesta Malinowskiego, druk nr 3096,

— w sprawie upamiętnienia ofiar stanu wojennego w Polsce, druk nr 3101.

W związku z tym, po uzyskaniu jednolitej opinii Konwentu Seniorów, podjąłem decyzję o uzupełnieniu porządku dziennego o punkty obejmujące rozpatrzenie tych projektów.

Proponuję, aby w tych przypadkach Sejm wyraził zgodę na zastosowanie art. 51 pkt 1 regulaminu Sejmu.

Jeżeli nie usłyszę sprzeciwu, będę uważał, że Sejm propozycje przyjął.

Sprzeciwu nie słyszę.

Przystępujemy do rozpatrzenia punktu 8. porządku dziennego: Przedstawiony przez Prezydium Sejmu projekt uchwały w sprawie upamiętnienia 200. rocznicy urodzin Ernesta Malinowskiego (druk nr 3096).

Prosiłbym państwa posłów o powstanie.

(Zebrani wstają)

Odczytam projekt uchwały.

„Uchwała Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej w sprawie upamiętnienia 200. rocznicy urodzin Ernesta Malinowskiego

200 lat temu, 5 stycznia 1818 roku, w rodzinie o głębokich tradycjach niepodległościowych urodził się uznany inżynier drogowy i kolejowy Ernest Malinowski. W Peru obchodzony jest Rok Upamiętnienia 200-lecia Urodzin wybitnego Polaka, który wpisał się w historię tego kraju, stając się jego narodowym bohaterem.

Największym osiągnięciem Ernesta Malinowskiego, dzięki któremu zyskał światową sławę, było zaprojektowanie i budowa kolei transandyjskiej. Licząca prawie 220 km linia kolejowa, wznosi się do dziś na wysokość prawie 5000 m n.p.m., będąc przełomowym osiągnięciem ówczesnej techniki. O kolei tej, zwłaszcza o znajdujących się na jej trasie mostach i tunelach, pisały wszystkie najważniejsze czasopisma techniczne na świecie. Aż do 2006 r. była to najwyżżej położona linia kolejowa na świecie.

Ernest Malinowski jako Obywatel Honorowy Peru, pracujący dla tego kraju przez 43 lata, nie mogąc powrócić do własnej Ojczyzny, był i wciąż jest obecny w pamięci Peruwianczyków. Sejm Rzeczypospolitej Polskiej przyłącza się do uczczenia 200. rocznicy urodzin naszego wybitnego Rodaka, wyrażając uznanie dla jego postawy i dorobku zawodowego, którym wpisał się w światowe dziedzictwo kulturowe i techniczne”.

Proszę Wysoką Izbę o przyjęcie uchwały przez aklamację. *(Oklaski)*

Dziękuję bardzo.

Stwierdzam, że Sejm podjął uchwałę w sprawie upamiętnienia 200. rocznicy urodzin Ernesta Malinowskiego.

Przystępujemy do rozpatrzenia punktu 31. porządku dziennego: Przedstawiony przez Prezydium Sejmu projekt uchwały w sprawie upamiętnienia ofiar stanu wojennego w Polsce (druk nr 3101).

(Zebrani wstają)

Odczytam teraz...

(Głos z sali: Piotrowicz niech przeczyta.)

...projekt uchwały.

„Uchwała Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej w sprawie upamiętnienia ofiar stanu wojennego w Polsce

W nocy z 12 na 13 grudnia 1981 roku reżim gen. Wojciecha Jaruzelskiego wprowadził w Polsce stan wojenny. Wojskowa Rada Ocalenia Narodowego wysłała na ulice czołgi wraz z jednostkami wojska, Milicji Obywatelskiej, ZOMO, ORMO oraz funkcjonariuszy SB. Komunistyczna władza chciała zniszczyć wolnościowego ducha Narodu Polskiego.

Ponad 100 ofiar śmiertelnych, prawie 10 tysięcy osób internowanych, tysiące Polaków szykanowanych, prześladowanych, wyrzucanych z pracy, a także zmuszanych do emigracji – ostateczny bilans tej narodowej tragedii z pewnością nigdy nie zostanie ostatecznie określony.

Marszałek

Ofiary pacyfikacji kopalni Wujek, tłumienia demonstracji w Gdańsku, Kielcach, Krakowie, Lubinie, Nowej Hucie, Poznaniu, Warszawie, we Wrocławiu oraz w innych miejscowościach, gdzie Polacy nie zgadzali się na odbieranie wolności – wciąż czekają na sprawiedliwe rozliczenie zbrodni stanu wojennego.

Sejm Rzeczypospolitej Polskiej składa hołd ofiarom stanu wojennego i tym wszystkim, którzy stawili opór komunistycznej dyktaturze”.

Proszę Wysoką Izbę o przyjęcie uchwały przez aklamację. *(Oklaski)*

Dziękuję bardzo.

Stwierdzam, że Sejm podjął uchwałę w sprawie upamiętnienia ofiar stanu wojennego w Polsce.

Powracamy do rozpatrzenia punktu 1. porządku dziennego: Rozpatrzenie wniosku prezesa Rady Ministrów o wyrażenie przez Sejm Rzeczypospolitej Polskiej wotum zaufania Radzie Ministrów.

Przechodzimy do głosowania.

Przypominam, że zgodnie z art. 160 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej udzielenie wotum zaufania Radzie Ministrów następuje większością głosów w obecności co najmniej połowy ustawowej liczby posłów.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem wniosku prezesa Rady Ministrów pana Mateusza Morawieckiego o wyrażenie wotum zaufania Radzie Ministrów, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

(Głos z sali: Brawo!)

Głosowało 414 posłów. Za głosowało 231, przeciw – 181, wstrzymało się 2.

(Cześć posłów wstaje, oklaski)

Stwierdzam, że Sejm wyraził wotum zaufania Radzie Ministrów.

(Posłanki Klubu Parlamentarnego Prawo i Sprawiedliwość wręczają kwiaty prezesowi Rady Ministrów Mateuszowi Morawieckiemu)

(Cześć posłów klaszcze i skanduje: Mateusz! Mateusz! Mateusz!)

(Cześć posłów skanduje: KNF! KNF! KNF!)

Dziękuję.

Powtarzam: stwierdzam, że Sejm wyraził wotum zaufania Radzie Ministrów.

(Poseł Krzysztof Truskolaski: Co oni tam krzyczeli? Tadeusz? Ha, ha, ha.)

Zarządzam 3-minutową przerwę.

(Przerwa w posiedzeniu od godz. 17 min 56 do godz. 19 min 02)

Wicemarszałek Ryszard Terlecki:

Wznawiam obrady.

Przystępujemy do rozpatrzenia punktu 3. porządku dziennego: Pierwsze czytanie komisijnego projektu ustawy o zmianie ustawy o Policji oraz niektórych innych ustaw (druk nr 3088).

Proszę panią poseł Józefę Hrynkiewicz o przedstawienie uzasadnienia projektu ustawy.

Posel Józefa Hrynkiewicz:

Panie Marszałku! Wysoki Sejmie! Pani Minister! Szanowni Goście! Mam zaszczyt w imieniu Komisji Administracji i Spraw Wewnętrznych przedstawić komisyjny projekt ustawy o zmianie ustawy o Policji oraz niektórych innych ustaw, druk Sejmu RP VIII kadencji nr 3088.

Przedstawiany projekt wstępnie był omawiany na posiedzeniu Komisji Administracji i Spraw Wewnętrznych w dniu 10 grudnia br. Projekt stanowi wykonanie wyroku Trybunału Konstytucyjnego z 14 grudnia 2017 r., sygn. akt K 17/14, w którym Trybunał Konstytucyjny stwierdza, że art. 219 § 2 ustawy z 6 czerwca 1997 r. Kodeks postępowania karnego oraz art. 44 § 2 ustawy z 24 sierpnia 2001 r. Kodeks postępowania w sprawach o wykroczenia w zakresie, w jakim przewiduje się przeszukiwanie osoby, nie określając granic tego przeszukiwania, są niezgodne z art. 41 ust. 1 oraz art. 47 w związku z art. 31 ust. 3 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej.

Trybunał Konstytucyjny stwierdza ponadto, że przepisy wydanych aktów wykonawczych na podstawie ustaw: o Policji, o Straży Granicznej, o strażach gminnych, o żandarmerii i wojskowych organach porządkowych, o Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego i Agencji Wywiadu, o Służbie Kontrwywiadu Wojskowego oraz Służbie Wywiadu Wojskowego, o Centralnym Biurze Antykorupcyjnym, o Służbie Więziennej, o cudzoziemcach, o Służbie Ochrony Państwa i o Straży Marszałkowskiej są ze względów formalnych niezgodne z Konstytucją Rzeczypospolitej Polskiej.

Projekt szczegółowo wymienia odpowiednie artykuły przywoływane w ustawie. Konstytucja Rzeczypospolitej w rozdziale: Wolności i prawa osobiste zawiera szeroki zakres praw i gwarancji, które dotyczą wolności osobistej każdego obywatela.

Z treści wyroku Trybunału Konstytucyjnego z roku 2017 przywołującego art. 41, 47, 31, 45 i 77 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej jasno wynika konieczność dostosowania przepisów w treści wskazanych ustaw w zakresie określenia zasad, trybu i granic przeszukiwania oraz uprawnień funkcjonariuszy do dokonywania kontroli osobistej, a także dostosowania tych czynności do standardów konstytucyjnych wyrażonych w szczególności w art. 41 ust. 1, art. 47 w związku z art. 31 ust. 3, art. 45 ust. 1 oraz art. 77 ust. 2 Konstytucji RP. Wymienione w uzasadnieniu wyroku Trybunału Konstytucyjnego artykuły Konstytucji RP gwarantują każdemu obywatelowi nietykalność i wolność osobistą oraz stwierdzają, że ograniczenie tego prawa może nastąpić tylko na zasadach i trybie określonych w ustawie.

Posel Józefa Hryniewicz

Art. 47 Konstytucji gwarantuje każdemu prawo do ochrony życia prywatnego, rodzinnego, czci i dobrego imienia oraz decydowania o swoim życiu osobistym. Ograniczenie wolności konstytucyjnych może nastąpić tylko na mocy ustawy. Ograniczenie w korzystaniu z konstytucyjnych wolności może nastąpić tylko wtedy, gdy jest to konieczne ze względu na bezpieczeństwo, porządek publiczny, ochronę zdrowia i moralności publicznej oraz wolności i prawa innych osób. Zgodnie z art. 45 konstytucji każdy ma prawo do sprawiedliwego i jawnego rozpatrzenia sprawy przez niezależny, bezstronny i niezawisły sąd. Nikomu nie można zamykać drogi sądowej w dochodzeniu naruszonych wolności i praw.

Wysokie standardy ochrony wolności i praw obywateli zawarte w Konstytucji RP znalazły też odzwierciedlenie w wyroku Trybunału Konstytucyjnego z 14 grudnia 2017 r., który w szerokim i wielostronnym uwarunkowaniu wolności i praw jednostki ujmuje dokonywane przez funkcjonariuszy służb czynności w ramach ich uprawnień. Dokonywane w ramach kontroli osobistej obywatela czynności są równoznaczne z naruszeniem nietykalności osobistej chronionej w art. 45 i art. 47 konstytucji.

Rzecznik praw obywatelskich wniósł do Trybunału Konstytucyjnego wniosek o zgodne z konstytucją uregulowanie uprawnień funkcjonariuszy służb do dokonywania czynności kontroli osobistej i przeszukiwania. W złożonym przez rzecznika praw obywatelskich do Trybunału Konstytucyjnego wniosku nie są kwestionowane. Przedmiotem wniosku rzecznika praw obywatelskich jest formalna strona regulacji polegająca na niekonstytucyjnym poziomie regulacji z punktu widzenia ochrony praw i wolności konstytucyjnych. Regulacje te zawarte są bowiem w rozporządzeniach i zarządzeniach, podczas gdy konstytucja wymaga ustawowego uregulowania tych czynności.

Obecne uprawnienia Policji oraz innych wymienionych w ustawie służb ochrony bezpieczeństwa obywateli i państwa dotyczące kontroli osobistej, a więc czynności wkraczających w sferę wolności osobistych i praw obywateli, wynikają nie z ustawy, lecz z rozporządzeń oraz zarządzeń. Przedmiotem procedowanego komisijnego projektu ustawy są czynności dokonywane przez funkcjonariuszy służb w ramach ich uprawnień. Czynności te należą do zagadnień skomplikowanych i wieloznacznych, a tym samym trudnych do jednoznacznego wyrażenia w ścisłym języku stanowionego prawa. Potwierdza to Trybunał Konstytucyjny, który w uzasadnieniu swojego stanowiska odwołuje się do kilku własnych wyroków dotyczących ochrony wolności i praw obywateli wydanych w latach 2000–2006, wskazując na trudności z jednoznacznym i szczegółowym ujęciem zagadnienia w języku prawa. Jednocześnie Trybunał Konstytucyjny potwierdza i wskazuje na konieczne ujęcie w regulacjach ustawowych czynności postępowania służb w sprawach mających wpływ na wol-

ności i prawa konstytucyjne, tak aby nie zastępować przepisów ustawy stosowaniem przepisów wykonawczych.

Przedłożony projekt ustawy zawarty w druku nr 3088 spełnia warunki określone w wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 14 grudnia 2017 r., sygn. akt K 17/14, Dz. U. poz. 2405. Procedowana ustawa przenosi zakres przedmiotowy czynności sprawdzających do odpowiednich ustaw, jasno precyzuje zasady i tryb ustawowo dopuszczanego ograniczania nietykalności i wolności osobistej, co określa ogólnie art. 41 konstytucji. Konstytucyjną zasadę sądowej kontroli zasadności, legalności i prawidłowości dokonywania kontroli osobistej, ważną dla ochrony praw i wolności, wprowadza do ustaw.

Wprowadzone w procedowanym projekcie ustawy przepisy realizują postanowienia wyroku Trybunału Konstytucyjnego z 2017 r., porządkują tryb i zasady ochrony praw i wolności obywateli, określają uprawnienia funkcjonariuszy do dokonywania kontroli osobistej oraz granice przeszukiwania, dostosowując dokonane czynności do standardów konstytucyjnych wyrażonych w art. 41 ust. 1, art. 47 w związku z art. 31 ust. 3 oraz art. 45 ust. 1 i art. 77 ust. 2 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej.

W imieniu Komisji Administracji i Spraw Wewnętrznych składam podziękowania wszystkim osobom i instytucjom, które w istotnym zakresie przyczyniły się do dostosowania treści ustaw do standardów konstytucyjnych, a tym samym do utwierdzenia wysokich standardów ochrony wolności i praw obywateli gwarantowanych w Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej. Wysokie standardy ochrony wolności i praw obywateli, wysokie standardy związane z możliwością zaskarżania naruszonych praw, jeśli takie wystąpiły, znajdują odzwierciedlenie w konstytucji.

Jeszcze raz składam bardzo głębokie podziękowania, szczególnie dyrektorowi Departamentu Bezpieczeństwa w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Administracji panu Cichomskiemu. Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

Wicemarszałek Ryszard Terlecki:

Dziękuję bardzo.

Sejm ustalił, że w dyskusji nad tym punktem porządku dziennego wysłucha 5-minutowych oświadczeń w imieniu klubów i kół.

Otwieram dyskusję.

Jako pierwszy pan poseł Edward Siarka w imieniu Klubu Parlamentarnego Prawo i Sprawiedliwość.

Posel Edward Siarka:

Panie Marszałku! Panie Ministrze! Wysoki Sejmie! W imieniu klubu Prawo i Sprawiedliwość mam zaszczyt przedstawić nasze stanowisko wobec komi-

Posel Edward Siarka

syjnego projektu ustawy o zmianie ustawy o Policji oraz niektórych innych ustaw z druku nr 3088.

Omawiany dziś projekt ustawy jest wynikiem inicjatywy ustawodawczej Komisji Administracji i Spraw Wewnętrznych, która wystąpiła w sprawie uregulowania kwestii przeszukania osób i mienia na gruncie prawa. Otóż rzecznik praw obywatelskich zwrócił się z wnioskiem do Trybunału Konstytucyjnego o zbadanie zgodności z konstytucją art. 219 § 2 ustawy z dnia 6 czerwca 1997 r. Kodeks postępowania karnego oraz art. 44 § 2 ustawy z dnia 24 sierpnia 2001 r. Kodeks postępowania w sprawach o wykroczenia w zakresie przeszukania osób.

W dniu 14 grudnia 2017 r., jak już pani poseł wnioskodawczyni przywołała tę datę, Trybunał Konstytucyjny orzekł w swoim wyroku, że ww. przepisy ustawy nie określają granic przeszukania i są niezgodne z art. 41 ust. 1 i art. 47 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej. Zgodnie z tym orzeczeniem przepisy ustaw o Policji, o Straży Granicznej, o strażach gminnych, o Biurze Ochrony Rządu, a dzisiaj o Służbie Ochrony Państwa, o Żandarmerii Wojskowej, o Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego oraz Agencji Wywiadu, o Służbie Kontrwywiadu Wojskowego oraz Służbie Wywiadu Wojskowego i o Centralnym Biurze Antykorupcyjnym wymagają w zakresie, w jakim uprawniają funkcjonariuszy, strażników i żołnierzy do wykonywania kontroli, znowelizowania w ustawach, aby były zgodne z konstytucją i gwarantowały granice przeszukania osób oraz uprawnień w tym zakresie funkcjonariuszy. Myślę, że wielu obywateli nie zdaje sobie sprawy, iż granice przeszukania osób i kontroli mienia nie były uregulowane ustawą, a przecież wszelkie ograniczenia w zakresie korzystania z konstytucyjnych praw i wolności powinny być uregulowane właśnie na gruncie ustaw.

Trudno nie zgodzić się z tezą, że przeszukiwanie czy kontrola osobista są ingerencją funkcjonariuszy, żołnierzy czy strażników w sferę wolności i nietykalności osobistej. Trybunał orzekł, że ustawodawca powinien rozróżnić również pojęcie przeszukania od kontroli osobistej i wyznaczyć granicę między tymi czynnościami, które zdarzają się często w przypadku konfliktu z prawem. Tak więc w ustawie znalazła się propozycja, aby z kontroli osobistej był sporządzany protokół oraz by w przypadku zastrzeżeń co do prawidłowości przeprowadzenia tej czynności poszkodowany mógł odwołać się do sądu rejonowego. W tym przypadku na gruncie tej ustawy znalazł się w ustawie zapis, aby to odwołanie kierowane było za pośrednictwem jednostki Policji do sądu. Oczywiście w aktach wykonawczych mają się znaleźć wzory takiego protokołu, aby protokoły były jednolite w całym systemie prawnym.

To sąd ostatecznie według przyjętych rozstrzygnięć ustawowych ma dawać ochronę kodeksową w zakresie sposobu przeprowadzenia przeszukania, ale również ma rozstrzygać o zasadności i celowości ta-

kich przeszukań. Kontroli sądowej będą podlegać również czynności związane z przeglądaniem zawartości bagażu, sprawdzaniem ładunków w portach i na dworcach oraz w środkach transportu lądowego, powietrznego i wodnego. Często, zwłaszcza jeżeli chodzi o kontrole na naszych lotniskach, spotykamy się w naszych biurach ze skargami w tym zakresie. Warto w tym miejscu dodać, iż granicę przeszukania wyznacza zgodnie z projektem ustawy, zmianą art. 227 Kodeksu postępowania karnego, cel, którym jest znalezienie rzeczy mogących stanowić dowód w sprawie lub (*Dzwonek*) podlegających zajęciu. Zmiana redakcji tego artykułu to także ukierunkowanie funkcjonariuszy, by dokładali oni należytej staranności w przeszukiwanie danej osoby.

Klub Prawo i Sprawiedliwość będzie głosował za przyjęciem projektu tej ustawy. Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

(*Przewodnictwo w obradach obejmuje wicemarszałek Sejmu Beata Mazurek*)

Wicemarszałek Beata Mazurek:

Dziękuję.

Głos zabierze poseł Marek Wójcik, PO–KO.

Posel Marek Wójcik:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Pani Minister! Przede wszystkim trzeba powiedzieć, że to wcale nie jest projekt komisyjny, a już na pewno nie jest to inicjatywa komisyjna, dlatego że projekt powstał w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Administracji i został przekazany komisji w ubiegłym tygodniu właściwie z dnia na dzień. Jednego dnia po południu otrzymaliśmy projekt, a drugiego dnia zostaliśmy postawieni w sytuacji, w której mieliśmy temu projektowi rządowemu – podkreślę – nadać status projektu komisyjnego. Sytuacja jest o tyle niedobra, że, przypomnę, projekt ma realizować wyrok Trybunału Konstytucyjnego z 17 grudnia 2017 r., a to znaczy, że rząd miał rok na jego przygotowanie, tymczasem zostaliśmy postawieni pod ścianą. Dlaczego pod ścianą? Dlatego że przepisy rozporządzeń i zarządzeń, które dotyczą kontroli osobistej i przeszukań, zgodnie z wyrokiem Trybunału Konstytucyjnego utracą swoją moc 23 grudnia, czyli już za 11 dni, w związku z czym procedujemy nad tą ustawą nie za pięć dwunasta, tylko właściwie za minutę dwunasta, bo już zaraz dojdzie do sytuacji, w której służby nie będą mogły normalnie funkcjonować, jeżeli tych zmian nie wprowadzimy.

Co do zakresu zmian, do których zobligował nas Trybunał Konstytucyjny, to rząd, bo na rządzie spoczywała odpowiedzialność za przygotowanie zmian, rzeczywiście, żeby zrealizować wyrok Trybunału Konstytucyjnego, powinien określić w ustawie gra-

Posel Marek Wójcik

nice przeszukania i kontroli osobistej oraz możliwości zaskarżenia przebiegu tych czynności do sądu. To są bardzo ważne kwestie dotyczące bezpośrednio naszych praw i wolności osobistych. Ja chciałbym zwrócić uwagę na to, w jaki sposób zaplanowano prace sejmowe nad tym projektem. Już wspomniałem, jak wyglądało w ubiegłym tygodniu posiedzenie komisji i nadanie temu projektowi rządowemu teoretycznie charakteru projektu komisijnego. Natomiast o tym, że ten projekt będzie dziś rozpatrywany, dowiedzieliśmy się wczoraj w nocy podczas zmiany porządku obrad, harmonogramu pracy Wysokiej Izby na dzisiaj. Projekt jest rozpatrywany dzisiaj, posiedzenie komisji zaplanowano pierwotnie na dzisiaj, ale z powodu wniosku pana premiera odbędzie się ono jutro rano, drugie czytanie odbędzie się jutro, uchwalenie projektu odbędzie się pojutrze. Otóż to nie są warunki, w których da się normalnie pracować nad projektami dotyczącymi praw i wolności obywatelskich. Tak nie powinno być. Ale za to odpowiedzialność spoczywa nie na nas, nie na komisji, tylko na rządzie, który późno ten projekt przygotował.

Chcielibyśmy o tym projekcie rozmawiać, dlatego że, jak wspomniałem, dotyczy ważnych kwestii. Chcielibyśmy, żeby w tych rozmowach uczestniczył również rzecznik praw obywatelskich, przedstawiciel NGOs zajmujących się kwestią praw obywatelskich, natomiast sposób pracy i jej organizacji w Sejmie nie jest prawdopodobnie będzie wykluczał taką pogłębioną dyskusję. A ustawa nie jest ustawą jakąś prostą. To jest ustawa, która liczy 66 stron z przepisami prawa, nowelizuje 14 ustaw, w tym Kodeks postępowania karnego. Przypomnę, że w poprzednich kadencjach było zasadą nieprzeprowadzanie nowelizacji kodeksów bez uzyskania uprzedniej opinii KRS-u. Otóż nawet tej zasady państwo nie jesteście w stanie dotrzymać przy tym trybie pracy. Ja nie zgadzam się z argumentacją, że to jest proste przeniesienie przepisów z rozporządzeń i zarządzeń. Otóż nie. Jeżeli rozporządzenie jest przygotowane przez rząd, to rząd bierze za nie odpowiedzialność, ale jeżeli przepis powstaje w Sejmie, to odpowiedzialność jest przerzucona na Wysoką Izbę, i chcielibyśmy, żeby Wysoka Izba była traktowana w tym procesie legislacyjnym poważnie.

W imieniu mojego klubu chciałbym zwrócić uwagę na kilka kwestii, które nas niepokoją. To jest m. in. kwestia związana z dotyczącymi kontroli osobistej uprawnieniami, które będą przyznane strażom gminnym. Być może one obowiązują jako wprowadzone na poziomie rozporządzeń, natomiast teraz będą w ustawie. Uważamy więc, że pracując nad tym w komisji i w Sejmie powinniśmy się zakresem tych uprawnień straży gminnych zająć. Chcemy zwrócić również uwagę na to, że wprowadzacie państwo pojęcie sprawdzenia prewencyjnego, czyli takiego, kiedy następuje przeszukanie osoby chcącej wejść na ochroniany teren, jednak rząd nie przewiduje dla

takiej osoby możliwości wniesienia zażalenia na sposób takiego sprawdzenia, a przecież takich sprawdzeń jest bardzo dużo, bo to są wszystkie sprawdzenia przed koncertami, sprawdzenia osób, które wchodzi na teren imprezy masowej. Mam nadzieję, że podczas posiedzeń komisyjnych w tych pracach będzie uczestniczył rzecznik praw obywatelskich i że odniesie się do tego, w jaki sposób państwo (*Dzwonek*) realizujecie wyrok trybunału, który powstał w związku z jego wnioskiem. Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

Wicemarszałek Beata Mazurek:

Dziękuję.

Głos teraz zabierze poseł Bartosz Józwiak, klub Kukiz'15.

Posel Bartosz Józwiak:

Pani Marszałek! Pani Minister! Wysoka Izbo! Pochylamy się teraz nad projektem tzw. komisijnym. On nie ma nic wspólnego z projektem komisijnym. Myślę, że rząd powinien się jednak przyznać do autorstwa tego projektu i po raz kolejny nie wciskać komisji projektu tylko dlatego, że jest on procedowany w ostatniej możliwej chwili. W ostatniej możliwej chwili, inaczej państwo nie jesteście w stanie zmieścić się w terminie – po raz kolejny. To nie jest pierwszy taki projekt. Ten bubel, który stworzyliście wcześniej, odnoszący się do służb medycznych, który musieliśmy ratować jako komisja, to był jeden z takich klasycznych projektów, za które nikt nie poniósł odpowiedzialności. Czy któryś z ministrów, który ten bubel wcześniej zaprojektował, poniósł odpowiedzialność? Nie poniósł. I teraz mamy drugi taki projekt. To jest projekt ważny, ja się z tym zgadzam. Większość zapisów tego projektu jest dobra, należy się nad nimi pochylić, bo one wreszcie regulują to, z czym mieliśmy dotychczas do czynienia. Pewnie nikt z państwa nie był wcześniej przez służby przeszukiwany, inwigilowany, a ja byłem, za tamtego systemu. Byłem za tamtych rządów i wiem, na czym to polega, kiedy nie ma uregulowania. Tylko tak nie wolno stanowić prawa, szanowni państwo, naprawdę. To jest kolejny raz, kiedy zmuszacie nas, żebyśmy w 2 dni procedowali nad bardzo ważnym projektem dotyczącym naszych wolności osobistych, wręcz przeszukań czy też kontroli bardzo subtelnych, osobistych, również takich, kiedy dochodzi do zdejmowania odzieży. Przecież w tym projekcie jest to ujęte.

Nie możemy nad tym procedować w ciągu 2 dni. Poseł Wójcik ma nadzieję, ale ja nie mam żadnej nadziei, że my cokolwiek w tej komisji przepracujemy. Jeżeli, szanowni państwo, nie będzie powołanej podkomisji, to ja naprawdę po raz pierwszy, być może wbrew jakiemuś dobru, będę rekomendował mojemu klubowi, żeby tego projektu nie przyjmować i nie po-

Posel Bartosz Józwiak

pierać, bo gdzieś musi nastąpić powiedzenie non possumus, koniec takiego procesu legislacyjnego, naprawdę, z całym szacunkiem.

Jeżeli my, jako Wysoka Izba, mamy się pochylać nad tym projektem, mamy przejmować za niego odpowiedzialność, to dajcie nam państwo nad nim popracować, dajcie się nad nim pochylić. W 2 dni mamy to zrobić? Dzisiaj pierwsze czytanie, rano posiedzenie komisji, drugie czytanie i głosowanie w piątek? Nad tak ważnym projektem, który dotyczy naszych wolności osobistych? Naprawdę rozumiem: powinniśmy to uregulować. Najpierw dajemy służbom wielkie uprawnienia, żeby nas inwigilowano, potem próbujemy to regulować, ale szanowni państwo, nie w ten sposób.

W 2017 r. w grudniu był wyrok trybunału. Przez rok nie zrobiono nic. Czy przez ten rok ministerstwo nie opracowywało innych ustaw? Mielśmy całą rzeszę ustaw, ale jakoś państwu np. implementacja dyrektywy unijnej o broni i amunicji nie przeszkadza. Wykorzystujecie wszelkie kruczki, żeby ją odwlec, tylko dlatego, że pan minister Zieliński chodzi na pasku Policji. Tutaj ogon merda psem. Was wtedy nie interesuje, żeby zrobić to szybko, w terminie i o czasie, tylko wolicie to odwlekać. Natomiast w tym przypadku, kiedy to dotyczy naszych wolności osobistych, jesteście w stanie to robić w taki sposób. Z całym szacunkiem, ale tak nie powinno to wyglądać. My oczywiście nie będziemy się sprzeciwiali, żeby skierować to do komisji, natomiast ja mam pewność, że komisja niczego nie robi, bo pan minister Zieliński nie pozwoli przewodniczącemu komisji na to, żebyśmy nad tym procedowali w sposób godny i prawidłowy. Niestety, szanowni państwo, taka jest prawda. Dziękuję. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Beata Mazurek:

Proszę o zabranie głosu pana posła Zbigniewa Sosnowskiego, Polskie Stronnictwo Ludowe – Unia Europejskich Demokratów.

Posel Zbigniew Sosnowski:

Szanowna Pani Marszałek! Szanowna Pani Minister! Wysoka Izbo! Procedowana dzisiaj ustawa o Policji, a właściwie potrzeba dostosowania niektórych jej zapisów, w tym ustaw tzw. pokrewnych, do wyroku Trybunału Konstytucyjnego nie wynika z ewidentnych błędów w zapisach dotychczasowych, lecz z rozpędu legislacyjnego i braku możliwości rzetelnego pochylenia się parlamentarzystów nad aktem normatywnym. Taki tryb procedowania jest naganany, by nie powiedzieć: niedopuszczalny. Dobitnie o tym mówił mój przedmówca. Trybunał Konstytucyjny określa zawsze w swoich orzeczeniach pola zmian,

lecz nie jest on uprawniony do wskazywania ustawodawcy treści przyszłych zapisów. Sąd konstytucyjny to nie sąd powszechny, którego wyroki odczytywane i wykonywane muszą być wprost, w literalnej zgodności z ich treścią.

Niemniej zauważyć należy, że kolejny już raz rząd, ratując sytuację, wyręcza się komisją sejmową, co gwarantuje szybką ścieżkę legislacyjną. W omawianej dzisiaj materii mamy do czynienia z jednej strony z potrzebą zagwarantowania możliwości realizacji służb państwa w różnych sytuacjach wobec obywatela, z drugiej zaś strony – z prawnokarną ochroną obywatela w przypadku nadmiernego bądź nieuzasadnionego stosowania środków represyjnych wobec obywatela. Nie ulega najmniejszej wątpliwości, że w sytuacjach zagrożenia, uzasadnionego podejrzenia popełnienia przez obywatela czynu kryminalnego, w tym czynów o najwyższym ciężarze, państwo musi działać szybko, sprawnie i skutecznie. Ale czy samo podejrzenie popełnienia czynu zabronionego oznacza, że czyn ten istotnie popełniono? Otóż nie. Środki o charakterze prewencyjno-zapobiegawczym, a w szczególności zatrzymanie i kontrola osobista, budziły zawsze mieszanie uczucia w społeczeństwie.

Najogólniej rzecz ujmując, chodzi o zapisy nieprzewidujące sądowej kontroli zgodności z prawem dokonywania kontroli osobistej. W pełni zgodzić się należy, że do tak szczególnych działań dokonywanych przez funkcjonariuszy służb, wielokrotnie uzasadnionych, wkomponowane być muszą zawsze środki gwarantujące obywatelom prawo do niezależnego sądu w odniesieniu do oceny ich legalności, w tym zasadności. W tym kontekście odczytuję wyrok Trybunału Konstytucyjnego jako myśl przewodnią potrzeby nowelizacji. Jednakże zgodzić się należy z faktem, że przyszły kształt zapisów normujących omawianą problematykę nie może odbiegać od rzeczywistych realiów opartych na konkretnych przykładach nie tylko polegających na przekroczeniu uprawnień przez funkcjonariuszy, ale wręcz wynaturzeń krzywdzących niewinnego obywatela. I chociaż szkoda wynikająca z tych zdarzeń może okazać się niewysoka, to jednak sądowa kontrola działań budzących sprzeciw społeczeństwa stanie się gwarantem szeroko rozumianej praworządności.

Wysoka Izbo! Inicjatywa Komisji Administracji i Spraw Wewnętrznych to dopiero początek szybkiej ścieżki legislacyjnej, porządkująca zakres czynności faktycznych, zachowań funkcjonariuszy i uruchamiająca procedurę kontrolną przysługującą obywatelowi.

Panie i Panowie Posłowie! Aby mądrze i spokojnie uporządkować obecny stan prawny poprzez uchwalenie prawa gwarantującego poszanowanie obywatela w każdej sytuacji, w tym także sytuacji stosowania przymusu i środków represyjnych, wnoszę o skierowanie projektu do dalszych prac w komisji, gdzie pochylimy się nad propozycjami zawartymi w druku nr 3088. Dziękuję za uwagę.

Wicemarszałek Beata Mazurek:

Dziękuję.

Przechodzimy do zadawania pytań.

Czy ktoś z państwa chciałby się jeszcze dopisać do listy osób zadających pytanie?

Nie widzę.

Zamykam listę.

Jako pierwsza pytanie zadaje pani poseł Zofia Czernow, PO – Koalicja Obywatelska.

Czas – 1 minuta.

Nie ma pani poseł.

W takim razie proszę o zadanie pytania pana posła Jarosława Gonciarza, Prawo i Sprawiedliwość.

Posel Jarosław Gonciarz:

Szanowna Pani Marszałek! Panie Ministrze! Wysoka Izbo! Obecnie na świecie mamy do czynienia z coraz bardziej brutalnymi rodzajami przestępczości. Terroryzm, handel ludźmi i działania przestępców pod wpływem psychotropów zdarzają się coraz częściej. Czy przedstawione w projekcie ustawy wymagania będą nieco skuteczniej wpływały na ochronę zdrowia i życia policjantów, służb państwa podczas prewencji i interwencji? Dziękuję. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Beata Mazurek:

Dziękuję.

Pytanie zadaje pan poseł Stefan Romecki, klub Kukiz'15.

Posel Stefan Romecki:

Szanowna Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Panie Ministrze! Szanowni Państwo! Po raz kolejny mamy do czynienia z ustawą dotyczącą tematów wrażliwych społecznie, naszych wolności, naszej intymności, np. zdejmowania odzieży przy kontrolach. Ustawa, jakkolwiek by patrzeć, jest oczywiście słuszna, reguluje tę tematykę zgodnie z wyrokiem trybunału, ale jest procedowana za szybko, w 2 dni, bez stosownych konsultacji, bez stosownych analiz komisji. To jest robota wykonywana na siłę, bez dopracowania tej ustawy, na kolanie, na stopniach tramwaju.

W związku z tym mam pytanie: Czy tak ma wyglądać legislacja w Polsce? Dlatego też od razu mam drugie pytanie: Kiedy państwo przewidyjecie pierwsze nowelizacje? Dziękuję. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Beata Mazurek:

Dziękuję.

Pytanie zadaje pan poseł Piotr Pyzik, Prawo i Sprawiedliwość.

Posel Piotr Pyzik:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Procedowana ustawa jest następstwem wyroku Trybunału Konstytucyjnego, a w przestrzeni publicznej funkcjonuje dużo relacji wskazujących na spory odnoszące się do stosowania procedur kontroli osobistej i przeszukania. Proponowane rozwiązania idą w dobrym kierunku, bo precyzują kwestie, które dziś budzą wątpliwości interpretacyjne. Czy w związku z tym, że tematem dyskusji są kwestie wkraczające w intymność osoby, nie należałoby zapewnić nie tylko możliwości żądania sporządzenia protokołu, ale także możliwości zawarcia w tym protokole uwag osoby kontrolowanej? Dziękuję. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Beata Mazurek:

Dziękuję.

Pytanie zadaje pan poseł Marek Wójcik, PO–KO.

Posel Marek Wójcik:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Pani Minister! Ta ustawa, jak już wspomniałem, dotyczy 14 innych ustaw, które regulują funkcjonowanie służb, w tym służb specjalnych, ale także służb mundurowych, jak również straży gminnych. Mam wątpliwości co do zakresu stosowania tych regulacji w przypadku firm ochroniarskich, w tym również służb lotniskowych, które też funkcjonują w oparciu o przepisy dotyczące firm ochroniarskich. Chciałbym zapytać, czy rozważaliście państwo znowelizowanie ustawy o ochronie osób i mienia. Dlaczego tego typu działanie nie zostało przeprowadzone? Jeżeli przenosi się wszystkie przepisy dotyczące przeszukań i kontroli osobistych z rozporządzeń i zarządzeń do ustaw i tworzy w ten sposób pewien system, to aż się prosi, żeby ująć tam przepisy, które regulują funkcjonowanie firm ochroniarskich – w Polsce są przecież setki tysięcy ochroniarzy – jak również służb lotniskowych, które przeprowadzają *(Dzwonek)* tego typu kontrole codziennie. Pewnie to też są dziesiątki tysięcy kontroli dziennie. Dziękuję. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Beata Mazurek:

Dziękuję, panie pośle.

Lista posłów zapisanych do głosu została wyczerpana.

O udzieleniu odpowiedzi na postawione pytania proszę podsekretarz stanu w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Administracji panią Renatę Szczęch.

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Administracji Renata Szczęch:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! W pierwszych słowach chciałam bardzo podziękować Komisji Administracji i Spraw Wewnętrznych za podjęcie inicjatywy ustawodawczej mającej na celu wdrożenie do polskiego porządku prawnego wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 14 grudnia 2017 r. Słuszność projektowanych regulacji nie budzi wątpliwości z uwagi na podniesienie standardu konstytucyjnego ochrony praw i wolności obywatelskich – o których tutaj wspominali panowie posłowie – jak również z punktu widzenia prawidłowości i legalności działania służb. Ze względu na powyższe kryteria w ocenie resortu spraw wewnętrznych i administracji przedłożony do rozpatrzenia komisyjny projekt ustawy o zmianie ustawy o Policji oraz niektórych innych ustaw zasługuje na poparcie.

W przytoczonym na wstępie wyroku Trybunał Konstytucyjny orzekł, że przepisy Kodeksu postępowania karnego oraz Kodeksu postępowania w sprawach o wykroczenia w zakresie, w jakim przewidują przeszukanie osoby, nie określając granic tego przeszukania, są niezgodne z Konstytucją Rzeczypospolitej Polskiej. Drugą kategorię przepisów zakwestionowanych przez trybunał stanowią przepisy ustaw pragmatycznych – ustaw: o Policji, o Straży Granicznej, o Biurze Ochrony Rządu, o Żandarmerii Wojskowej i wojskowych organach porządkowych, o Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego oraz Agencji Wywiadu, o Służbie Kontrwywiadu Wojskowego oraz Służbie Wywiadu Wojskowego, o Centralnym Biurze Antykorupcyjnym oraz o strażach gminnych – jak również wydane na ich podstawie akty wykonawcze w zakresie, w jakim uprawniają funkcjonariuszy, strażników gminnych i żołnierzy do dokonywania kontroli osobistej, nie określając granic tej kontroli, oraz w zakresie, w jakim nie przewidują sądowej kontroli zgodności z prawem jej dokonywania.

W tym miejscu chcę zaznaczyć, że jeśli chodzi o pytanie pana posła Wójcika odnośnie do uprawnień funkcjonariuszy straży gminnych, to są one akurat objęte przepisami ustawy regulującej uprawnienia strażników gminnych. Jeżeli chodzi z kolei o pytanie dotyczące firm ochroniarskich, to nie jest to objęte rzeczonym wyrokiem Trybunału Konstytucyjnego.

Analizując proponowane rozwiązania, należy pamiętać, że zarówno rzecznik praw obywatelskich w swoim wniosku inicjującym sprawę, jak i Trybunał Konstytucyjny w przywołanym wyroku nie kwestionowali ani uprawnienia funkcjonariuszy służby do przeprowadzania przeszukania i kontroli osobistej, ani katalogu sytuacji, w których czynności te mogą być podejmowane. Jak było to już wspomniane, zakwestionowana została jedynie formalna strona regulacji, polegająca na niedostatecznym – z punktu widzenia konstytucyjnej ochrony wolności oraz praw czło-

wieka i obywatela – stopniu szczegółowości ustawowych regulacji odnoszących się do przeszukania i kontroli osobistej.

Tutaj chciałabym jeszcze nadmienić, że mając na względzie zakres niezbędnych zmian określony w treści orzeczenia trybunału, w projekcie wskazano zakres czynności faktycznych, który obejmuje dokonanie kontroli osobistej, sposób jej przeprowadzania, obowiązki i uprawnienia funkcjonariusza, strażnika gminnego czy żołnierza dokonującego kontroli, jak również sposób dokumentowania tych czynności. Zakres czynności możliwych do wykonania w ramach kontroli osobistej został zdefiniowany z uwzględnieniem zasady proporcjonalności. Wskazano również, że czynność ta polega na sprawdzeniu zawartości odzieży i obuwia osoby poddawanej kontroli osobistej oraz przedmiotów, które znajdują się na jej ciele, bez odsłaniania przykrytej odzieżą powierzchni ciała, jak również na sprawdzeniu zawartości bagażu podręcznego oraz innych przedmiotów, które posiada przy sobie osoba kontrolowana.

Jedynie w sytuacji, gdy podczas sprawdzenia, o którym wcześniej była mowa, ujawniono posiadanie przez osobę kontrolowaną broni lub innych niebezpiecznych przedmiotów, mogących służyć do popełnienia czynu zabronionego pod groźbą kary lub przedmiotów, których posiadanie jest zabronione, możliwe jest sprawdzenie zawartości odzieży i obuwia osoby z odsłonięciem przykrytych odzieżą powierzchni ciała. To chciałam doprecyzować.

Ponadto z punktu widzenia ochrony praw oraz wolności istotne znaczenie ma klauzula nakazująca minimalizowanie zakresu ingerencji związanej z kontrolą osobistą, zgodnie z którą czynności należy wykonać w sposób możliwie najmniej naruszający dobra osobiste osoby kontrolowanej oraz w zakresie niezbędnym do zrealizowania celu kontroli w danych okolicznościach. Tym samym kontrola osobista nie w każdym przypadku jej przeprowadzania będzie obejmowała dokonanie wszystkich ustawowo zdefiniowanych czynności, ale tylko i wyłącznie te, które w danym, konkretnym przypadku będą niezbędne do osiągnięcia celu tych czynności.

Szczegółowo określono również zasady i tryb dokonywania kontroli, wskazując, że kontroli osobistej dokonuje funkcjonariusz tej samej płci co osoba kontrolowana oraz w miejscu niedostępnym dla osób postronnych w czasie wykonywania kontroli. Odstępstwo w tym zakresie jest możliwe wyłącznie wówczas, gdy kontrola musi być dokonana niezwłocznie, w szczególności ze względu na okoliczności mogące stanowić zagrożenie dla ludzkiego życia, zdrowia lub mienia. Przewidziano również, że podczas kontroli osobistej może być obecna osoba przybrana przez dokonującego czynności, a w przypadku gdy nie unie możliwi to przeprowadzenia kontroli osobistej albo nie utrudni jej przeprowadzenia w sposób istotny, także osoba wskazana przez osobę kontrolowaną.

W projektowanych regulacjach wskazano, że osobie kontrolowanej przysługuje zażalenie do sądu re-

**Podsekretarz Stanu w Ministerstwie
Spraw Wewnętrznych i Administracji
Renata Szczęch**

jonowego właściwego ze względu na miejsce dokonywania kontroli osobistej w terminie 7 dni od dnia jej dokonania w celu zbadania, po pierwsze, zasadności, po drugie, legalności oraz, po trzecie, prawidłowości jej dokonania. Jest to bardzo ważny element, który wnosi ta ustawa. Do tej pory takiego narzędzia nie było. Akty rangi rozporządzenia czy zarządzeń, które regulowały kwestie kontroli, nie dawały takiej możliwości, aby to uruchomić. Służyło temu jedynie zażalenie do prokuratora. Tym samym każdorazowo zakres ingerencji w prawa i wolności przez funkcjonariusza, strażnika gminnego czy żołnierza będzie podlegał kontroli niezawisłego sądu.

Wprawdzie wyrok Trybunału Konstytucyjnego nie rozstrzyga wprost o niezgodności – była o tym mowa – podstaw prawnych z zakresu i trybu przeglądalności zawartości bagaży lub sprawdzenia ładunku z przepisami konstytucji, jednak w uzasadnieniu wskazuje, że zarówno kontrola osobista, jak też przeglądanie zawartości bagaży, sprawdzanie ładunków powinny podlegać kontroli niezależnego sądu. Wobec powyższego w projekcie zaproponowano analogiczne regulacje w zakresie przeglądania zawartości bagaży oraz sprawdzania ładunku. Za przyjęciem takiego rozwiązania przemawia tożsamy cel dokonywania kontroli osobistej oraz przeglądania zawartości bagaży lub sprawdzania ładunków, jak również w określonych przypadkach konieczność łącznego dokonywania wymienionych czynności.

Pragnę odnieść się również do powielających się pytań dwóch panów posłów, dotyczących procesu legistycznego. Pragnę przypomnieć, że przedkładany projekt jest projektem komisyjnym. Inicjatywa ustawodawcza również przysługuje komisji, panie pośle Wójcik, natomiast proszę nie kwestionować zasadności implementacji rozstrzygnięcia Trybunału Konstytucyjnego do projektu rangi ustawy, ponieważ ustawa ta ściśle wykonuje i implementuje postanowienia trybunału.

W ocenie resortu spraw wewnętrznych i administracji proponowane rozwiązania są, jak wspomniałam, niezbędne do wykonania wyroku trybunału poprzez określenie zakresu możliwej ingerencji oraz przyznanie sądowej kontroli zgodności z prawem dokonania wskazanych czynności, podwyższony zostaje standard konstytucyjnej ochrony praw osób, wobec których te czynności są wykonywane.

Jednocześnie, mając na względzie zakreślony przez trybunał czas, po upływie którego zakwestionowane przepisy utracą moc obowiązującą, apeluję do państwa o przyjęcie projektu ponad podziałami politycznymi, jednocześnie dodając, doprecyzowując, że nie wszystkie z wymienionych aktów utracą w pełni tę moc, możemy szczegółowo doprecyzować

które, kiedy i w jakim zakresie na posiedzeniu najbliższej komisji.

Jeszcze raz chciałam bardzo podziękować za opracowanie, przygotowanie tego bardzo ważnego projektu. Dziękuję serdecznie. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Beata Mazurek:

Dziękuję.

W ramach sprostowania – pan poseł Marek Wójcik.

Poseł Marek Wójcik:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Pani Minister! Ani jednym słowem nie kwestionowałam zasadności uregulowania kwestii przeszukań i kontroli osobistych w ustawie i uważam, że dobrze, że tego typu proces ma miejsce i to jest rzeczywiście konsekwencja wyroku Trybunału Konstytucyjnego. Natomiast na pewno źle zrozumiała pani moje pytania, dlatego że wiem o tym, że ustawa dotyczy straży gminnych, bo sam o tym mówiłem, pani minister, wiem również, że ustawa nie dotyczy firm ochroniarskich, natomiast moje pytanie dotyczy tego, dlaczego państwo nie zdecydowaliście się również na przeniesienie kwestii związanych z uregulowaniem przeszukań i kontroli osobistych właśnie do ustawy o ochronie osób i mienia, do aktu prawnego, który reguluje funkcjonowanie firm ochroniarskich, dlatego że przecież jest bardzo wiele kontroli wykonywanych przez firmy ochroniarskie, m.in. przez służby lotniskowe, które właśnie mają taki status. Dlatego chciałbym od pani uzyskać informacje, dlaczego się nie zdecydowaliście na tego typu zabieg i czy to było świadome. *(Dzwonek)*

Wicemarszałek Beata Mazurek:

Dziękuję, panie pośle.

Teraz głos zabierze przedstawiciel wnioskodawców pani poseł Józefa Hryniewicz.

Poseł Józefa Hryniewicz:

Pani Marszałek! Wysoki Sejmie! Chciałam tylko króciutko podziękować wszystkim, którzy wzięli udział w pracy nad tą ustawą, wypowiadali się w jej sprawie, ale chciałam też odnieść się do trybu pracy nad ustawą. Otóż ustawa o Policji pochodzi z 1991 r., a ustawa zasadnicza, Konstytucja RP – z 1997 r. Wszystkie te zapisy są w konstytucji, nie zmieniły się, i one są już od bardzo wielu lat, zatem adres kierowany do nas, że robimy to w wielkim pośpiechu, w wielkim przyspieszeniu, niestaranie, powiedziałałabym, że ma średnie zastosowanie...

(Poseł Marek Wójcik: Wyrok jest z 2017 r.)

Posel Józefa Hrynkiewicz

...dlatego że możemy powiedzieć, że było wiele Sejmów, wielu ministrów spraw wewnętrznych i administracji, było wielu rzeczników praw obywatelskich i ta sprawa mogła być rozwiązana, dlatego że nic nie stało na przeszkodzie, aby przenieść do ustaw te rozwiązania, które są zapisane bardzo dokładnie zarówno w art. 31 konstytucji, jak i w art. 41: „Każdemu zapewnia się nietykalność osobistą i wolność osobistą. Pozbawienie lub ograniczenie wolności może nastąpić tylko na zasadach i w trybie określonych w ustawie”. Wobec tego nie było przeszkód do tego, aby wszystkie te zagadnienia były uregulowane ustawowo.

Dlatego dzisiaj chciałam szczególnie podziękować tym wszystkim, którzy przyczynili się do powstania tej ustawy, która jest wyjątkowo starannie opracowana we wszystkich szczegółach, i po prostu prosić państwa o to, żeby bez długich i zbędnych dyskusji o tym, że tryb przyjmowania ustawy... On naprawdę mógł być rozciągnięty na wiele kadencji, na wiele lat i mógł być bardzo starannie przygotowany i bardzo dokładnie procedowany w każdym wymiarze i w każdym słowie, które będą zawarte, jeśli chodzi o wolności i prawa osobiste, wolności obywatelskie, ale nie był z jakichś powodów.

I bardzo, bardzo jestem wdzięczna wszystkim, którzy przyczynili się do tego, że ta sprawa będzie uregulowana tak, jak powinna była być uregulowana już od samego początku. Jeszcze raz bardzo serdecznie dziękuję Ministerstwu Spraw Wewnętrznych i Administracji, a także wszystkim państwu, którzy z wielkim zapalem, zainteresowaniem i ogromną troską obywatelską wypowiadali się o tej ustawie. Bardzo dziękuję. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Beata Mazurek:

Dziękuję bardzo.
Zamykam dyskusję*).

Marszałek Sejmu, po zasięgnięciu opinii Prezydium Sejmu, proponuje, aby Sejm skierował komisyjny projekt ustawy o zmianie ustawy o Policji oraz niektórych innych ustaw, zawarty w druku nr 3088, do Komisji Administracji i Spraw Wewnętrznych w celu rozpatrzenia.

Jednocześnie marszałek Sejmu proponuje, aby Sejm wyznaczył termin przedłożenia sprawozdania umożliwiający rozpatrzenie go na bieżącym posiedzeniu Sejmu.

Jeżeli nie usłyszę sprzeciwu, będę uważała, że Sejm propozycje przyjął.

Sprzeciwu nie słyszę.

Przystępujemy do rozpatrzenia punktu 4. porządku dziennego: Pierwsze czytanie poselskiego projektu ustawy o zmianie ustawy o samorządzie województwa (druk nr 3087).

Proszę pana posła Arkadiusza Czartoryskiego o przedstawienie uzasadnienia projektu ustawy.

Posel Arkadiusz Czartoryski:

Pani Marszałek! Pani Minister! Szanowni Państwo! Samorząd województwa w dzisiejszej rzeczywistości i polskiej, i europejskiej nie jest samotną wyspą, nie jest oderwaną wyspą. Samorząd województwa, ażeby realizować swoje zadania, współpracuje i z rządem, i z innymi instytucjami, w tym europejskimi, chociażby wtedy kiedy samorząd województwa wykorzystuje środki europejskie, wtedy kiedy samorząd województwa wykonuje zadania, które służą wszystkim obywatelom na terenie danego województwa. Dlatego sprawne działanie samorządu województwa jest niezwykle istotne. Jest istotne zwłaszcza w tym momentach, w których np. ustalany jest budżet samorządu województwa, ponieważ ten budżet wprost wpływa na sytuację innych jednostek samorządu w Polsce, chociażby powiatów. Dlatego warto ustawę o samorządzie województwa poprawić w tych miejscach, w których ewidentnie jest ona niedoskonała.

Takim przykładem jest art. 20 ust. 3, w którym brakuje przepisów rozstrzygających w sytuacji, w której przewodniczący jest po prostu nieobecny na obradach, a wiceprzewodniczący jest niewyznaczony do prowadzenia posiedzenia sejmiku, albo w sytuacji, w której ewidentnie przewodniczący bądź wiceprzewodniczący odmawia prowadzenia obrad, uchyła się od prowadzenia obrad lub uniemożliwia realizację porządku obrad. Takie sytuacje nie tylko skutkują oczywiście obstrukcją pracy sejmiku, ale też mogą poważnie wpływać na życie gospodarcze czy społeczne całego województwa. Proponowana ustawa o zmianie ustawy o samorządzie województwa, którą mam zaszczyt przedstawić, ma za zadanie usunięcie tych wad prawnych.

Dodatkowo w ustawie wskazujemy, iż w sytuacji, w której województwo po ewentualnym przyjęciu proponowanego projektu ustawy nie dokona odpowiedniej zmiany statutu, obowiązują przepisy, które zawiera ten projekt ustawy. To zresztą jest w ogóle wynik naszego ustroju prawnego, bo ustawa jest dokumentem wyższej rangi niż statut województwa, więc nasz projekt ustawy tylko bardzo wyraźnie o tym przypomina.

Szanowni Państwo! Proszę o poparcie projektu ustawy, dlatego że projekt ustawy dotyczy całej Polski, wszystkich województw i ma służyć nie tylko tej kadencji sejmików samorządowych województw, ale i kolejnym kadencjom. To jest, proszę państwa, sytuacja, w której jesteśmy zobowiązani, ażeby tak stanowić prawo, żeby obywatele mieli poczucie, że samorząd województwa dobrze wykonuje swoje zadania w służbie publicznej, i żeby ewentualne spory bądź inne kwestie, które mogą wynikać podczas posiedzenia sejmiku, nie były przeszkodą do realizacji tych zadań. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

*) Teksty wystąpień niewyłoszonych w załączniku.

Wicemarszałek Beata Mazurek:

Dziękuję.

Sejm ustalił, że w dyskusji nad tym punktem porządku dziennego wysłucha 5-minutowych oświadczeń w imieniu klubów i kół.

Otwieram dyskusję.

Jako pierwszy głos zabierze pan poseł Ryszard Bartosik, Klub Parlamentarny Prawo i Sprawiedliwość.

Poseł Ryszard Bartosik:

Szanowna Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Panie Ministrze! W imieniu Klubu Parlamentarnego Prawo i Sprawiedliwość mam zaszczyt przedstawić stanowisko klubu dotyczące ustawy o zmianie ustawy o samorządzie województwa, druk nr 3087.

Wysoka Izbo! W obecnym stanie prawnym ustawa o samorządzie województwa w żaden sposób nie odnosi się do kwestii ogłaszania przerw w sesjach sejmiku województwa, w związku z czym kompetencje te są określone przez statuty województw, co umożliwia przewodniczącym podejmowanie decyzji odnośnie do ogłaszania przerw czy ustalania czasu ich trwania. Tak szerokie uprawnienia mogą prowadzić do sytuacji bardzo niekorzystnych, np. w wypadku próby odwołania przewodniczącego bądź wiceprzewodniczących bądź w innych sprawach przewodniczący, mając tak szerokie uprawnienia, może uniemożliwiać kontynuowanie pracy sesji sejmiku. W związku z tym proponujemy, aby te przepisy zmienić.

W skrajnym wypadku ogłaszanie tego typu przerw i takie postępowanie przewodniczącego może nawet doprowadzić do ponownych wyborów, co nie powinno mieć miejsca, to jest zbyt duże uprawnienia. Dlatego chcemy to dookreślić w tej zmianie ustawowej, tak aby ogłaszanie przerw przede wszystkim odbywało się za zgodą większości sejmiku, a także aby było określone, do jakiego czasu ta przerwa ma trwać. Te przepisy mówią także, że sesja sejmiku może być przerwana, ale w wyjątkowych wypadkach i również za zgodą większości.

Szanowni Państwo! Kolejne punkty proponowanej zmiany mówią o organizacji pracy sejmiku, ale przede wszystkim o tym, jak przewodniczący powinien wyznaczać do wykonywania tych zadań swoich zastępców, jak również jak to powinno wyglądać w praktyce. W przypadku nieobecności przewodniczącego powinien on wyznaczyć wiceprzewodniczących, a gdyby przewodniczącego nie było, ustawa mówi o tym, aby obrady sesji prowadził najstarszy wiekiem wiceprzewodniczący.

Może zdarzyć się również sytuacja, kiedy na obrady sesji nie przybędzie nikt z prezydium rady, czyli ani przewodniczący, ani wiceprzewodniczący. Wówczas ustawa mówi o tym, że aby umożliwić pracę sejmikowi, prezes Rady Ministrów wyznacza radnego, który tę sesję będzie prowadził.

Szanowni Państwo! Oczywiście w sejmikach województwa funkcjonują statuty. Ustawa ma wejść w życie w dniu ogłoszenia, ale sejmiki będą miały czas na dostosowanie swoich statutów do ustawy, przewidziano na to 10 dni, przy czym statut do czasu zmiany obowiązuje w dotychczasowej formie. Jeśli do zmiany by nie doszło, zmiany statutu dokona wojewoda poprzez wprowadzenie niezbędnych przepisów. Wojewoda wprowadzi wtedy te zmiany w poszczególnych statutach.

Wysoka Izbo! Projekt nowelizacji ustawy ma na celu uniemożliwienie w przyszłości paraliżowania pracy sejmiku przez przewodniczących, także przez wykorzystanie luk w obowiązujących przepisach. Te zmiany powinny umożliwić prowadzenie przez sejmiki prac zgodnie z zasadami obowiązującymi w samorządzie terytorialnym. *(Dzwonek)* Proszę w imieniu klubu Prawa i Sprawiedliwości o przyjęcie tej ustawy. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Beata Mazurek:

Dziękuję bardzo, panie pośle.

Proszę o zabranie głosu panią poseł Bożenę Kamińską, PO-KO.

Poseł Bożena Kamińska:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Panie Ministrze! Mam zaszczyt zaprezentować stanowisko klubu Platforma Obywatelska – Koalicja Obywatelska wobec poselskiego projektu ustawy o zmianie ustawy o samorządzie województwa, druk nr 3087.

Wysoka Izbo! Bez wątpienia jest to projekt czysto polityczny oraz niekonstytucyjny. Przyglądając się treści projektu oraz zważając na czas jego wpłynięcia do Sejmu, tj. 6 grudnia 2018 r., czyli niespełna 10 dni po pierwszym posiedzeniu Sejmiku Województwa Podlaskiego, na którym przewodniczącym został wybrany pan Karol Pilecki z Platformy Obywatelskiej, nie można oprzeć się wrażeniu, iż jest to działanie o charakterze indywidualnym i konkretnym. Opiniując zwracamy uwagę, że sytuacja, która miała, ma miejsce w województwie podlaskim i w sejmiku województwa podlaskiego, na dzień dzisiejszy została już rozwiązana. Mieliśmy wielką nadzieję, że posłowie wnioskodawcy z Prawa i Sprawiedliwości wycofają ten projekt nowelizacji ustawy o samorządzie województwa, której żadna władza przez 20 lat nie próbowała zmieniać, nie było tu też próby ręcznego sterowania z centrali w Warszawie. Niestety dzisiaj jesteśmy tego świadkami. Tutaj trzeba podkreślić, że oczywiście dla państwa pewnie niedopuszczalna była sytuacja, w której jako partia rządząca, Zjednoczona Prawica, mieliście większość w Sejmiku Województwa Podlaskiego, a przegraliście głosowanie w sprawie przewodniczącego sejmiku województwa.

Posel Bożena Kamińska

W związku z tym, że to przewodniczący ma prawo zwoływać i przerywać sesję, z czego również skorzystał, uniemożliwiając m.in. swoje odwołanie, w bardzo szybkim tempie przygotowaliście państwo ten projekt li tylko ze względu na bieżące cele polityczne.

W dniu 7 grudnia 2018 r. ten projekt ustawy o zmianie ustawy o samorządzie województwa został skierowany do pierwszego czytania na posiedzeniu Sejmu i dzisiaj jest on procedowany.

Odnosząc się do zmian, które godzą w Konstytucję Rzeczypospolitej Polskiej, pragnę nadmienić, że zmiany wskazane w projekcie godzą w art. 15 Konstytucji RP, czyli w zasadę decentralizacji władzy publicznej, jak również w art. 16 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej, który dotyczy istoty samorządu, i w art. 165 ust. 2 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej dotyczący ochrony praw samodzielności jednostek samorządu terytorialnego. Naruszeniem tych zasad jest umożliwienie prezesowi Rady Ministrów, czyli panu premierowi, desygnowania radnego do pełnienia funkcji przewodniczącego sejmiku. Proszę państwa, czy to premier ma decydować, kto ma być przewodniczącym sejmiku województwa? Czy dalej będziemy postępowali analogicznie i to np. przewodniczący sejmiku będzie decydował o tym, kto ma być przewodniczącym rady gminy, powiatu czy miasta? Dokąd zmierzamy?

Wprowadzenie zmian w projekcie narusza wprost również konstytucyjną gwarancję samodzielności samorządu terytorialnego, a przyznanie prezesowi Rady Ministrów prawa wskazania radnego, który wykonuje zadania przewodniczącego sejmiku, powoduje fikcyjność swobody i niezależności w podejmowaniu decyzji i działań przez radnego obejmującego tę funkcję.

Również art. 2 projektu sprowadza samorządność terytorialną i niezależność samorządu do absurdu minimum. Sejmik województwa ma jedynie 10 dni od dnia wejścia w życie ustawy na dostosowanie statutu do tejże ustawy. Jeśli tego nie dokona, to wojewoda w drodze zarządzenia zastępczego wprowadzi zmiany w statucie województwa.

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! *(Dzwonek)* W imieniu Klubu Parlamentarnego Platforma Obywatelska – Koalicja Obywatelska wnoszę o odrzucenie w pierwszym czytaniu poselskiego projektu ustawy o zmianie ustawy o samorządzie województwa. Dziękuję bardzo. *(Okłaski)*

Wicemarszałek Beata Mazurek:

Dziękuję.

Głos zabierze pan poseł Andrzej Maciejewski, klub Kukiz'15.

Posel Andrzej Maciejewski:

Pani Marszałek! Panie Ministrze! Panie i Panno! Posłowie! W imieniu klubu Kukiz'15 mam zaszczyt przedstawić stanowisko odnośnie do projektu ustawy o samorządzie województwa. Nie ukrywam, że miałem pewien problem, bowiem kiedy dzisiaj rano było głosowanie, to byłem chyba jedynym posłem w moim klubie, który głosował za. Ale tylko dlatego byłem za, bo chciałem wysłuchać wnioskodawców i dowiedzieć się, co mają na myśli. Zrobiłem to trochę przekornie. Teraz mogę powiedzieć, że to był błąd.

Proszę państwa, świat chyba zwariował, bo dobre praktyki na gruncie samorządowym od roku 1990 zaczynają się bardzo, ale to bardzo psuć. Każdy, kto był samorządowcem na szczeblu miasta, gminy, powiatu czy województwa, wie, że na pierwszej sesji wybierany jest przewodniczący, wybierane jest prezydium. To jest tak oczywiste, to jest standardowa procedura, że w ogóle nie sądziłem, że w jakikolwiek sposób można tutaj namieszać. Okazuje się jednak, że niestety, ale sejmiki zostały chyba zarażone wirusem partyjniactwa politycznego, z centralnego punktu strzelając. My je po prostu zepsuliśmy. Oni pomylili Sejm z sejmikiem.

Dzisiaj ta choroba doprowadziła do takiej oto sytuacji, że właściwie dzisiejszy projekt ustawy możemy nazwać ustawą dedykowaną dla konkretnego sejmiku. To jakiś obłąd. Proszę państwa, po dzisiejszym posiedzeniu mojej komisji, której przewodniczę, komisji samorządu, gdzie było krajowe biuro wyborcze, gdzie było PKW, tak naprawdę mogę zapewnić, że jest sto razy więcej tematów do zrobienia, panie ministże, szanowni posłowie wnioskodawcy, na szczeblu samorządowym. Pierwszy z brzegu przykład: przecież po wyborach w tym roku przez 30 dni tak naprawdę były dwie rady, w niektórych momentach były nawet dwa razy te same osoby – jedne były wybrane na burmistrza, inne już kończyły kadencję. Tak naprawdę już cykał kalendarz tej nowej kadencji, w radzie powiatu były 3 miesiące na wybór zarządu, minął miesiąc i zostały 2 miesiące. Nieprzypadkowo wielu włodarzy odkładało termin złożenia ślubowania, żeby nie utracić odpraw itd. Proszę państwa, mamy tu naprawdę kupę różnych niuansów, które trzeba rozwiązać, a to, z czym dzisiaj mamy do czynienia, to po prostu jest chichot.

Apeluję do partii rządzącej, do posłów Prawa i Sprawiedliwości, o wycofanie tego projektu. Powiem jedną rzecz: a co będzie za miesiąc, dwa, za pół roku, kiedy któryś przewodniczący w gminie zastrajkuje i zrobi bunt na statku?

(Posel Bożena Kamińska: No tak, tak.)

Będziemy robić ustawę o gminie czy o powiecie? Proszę państwa, zgodzę się z jednym, i tutaj bez wątpienia należy zwrócić uwagę na istotny element: potrzebny jest wentyl bezpieczeństwa, bo jak widzimy, wyobrażnia wielu samorządowców potrafi zaskoczyć. Ale to ma być w tym momencie na gruncie ustawy

Posel Andrzej Maciejewski

o gminie, powiecie i województwie. Niech to będzie spójny element bezpiecznika, ale już bez palca pana premiera. Do tego, żeby powołać przewodniczącego, pana premiera nie potrzeba, bo w tym momencie radni powinni mieć prawo zwołania sesji nadzwyczajnej.

Niestety trudno jest pewne rzeczy przewidzieć. Są osobowości, które nie potrafią się pogodzić z porażką, ale tak jak ktoś został wybrany przewodniczącym, może też zostać odwołany. Tak to działa. Też kiedyś miałem okazję być przewodniczącym rady miasta, przede mną było trzech przewodniczących. Tak to działa. Demokracja polega na wyborze i odbieraniu tego prawa. To jest ta dojrzałość, która gdzieś jest gubiona. Myślę, że też na to warto zwrócić uwagę, na ten etap, na etykę, która jest psuta przez nas na szczeblu centralnym.

Apeluję zatem, żebyśmy podeszli do tego rozsądnie. Apeluję, aby ten projekt wycofać, a usiąść do rozwiązania naprawdę istotnych problemów, które wynikają z tych doświadczeń samorządowych, szczególnie ostatnich doświadczeń tych 30 dni, gdzie tak naprawdę po wyborach mieliśmy nową radę, nowych radnych, którzy jeszcze nie działali, i starą radę, która jeszcze ciągle podejmowała decyzje. I to jest wyzwanie, i tutaj trzeba zacząć działać. Zapraszam do współpracy. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Beata Mazurek:

Dziękuję.

Proszę o zabranie głosu pana posła Jerzego Meysztowicza, koło Nowoczesna.

Nie ma.

Przechodzimy do zadawania pytań.

Czy ktoś z państwa chciałby się dopisać do listy osób zadających pytania?

Nie widzę.

Zamykam listę.

Jako pierwsze pytanie zada pan poseł Michał Szczerba.

Czas – 1 minuta.

Nie ma pana posła.

Pan poseł Krzysztof Truskolaski.

Też nie ma.

Pan poseł Tomasz Cimoszewicz.

Też nie ma.

Pan poseł Marek Sowa.

Nie ma.

Pani poseł Halina Rozpondek, PO–KO.

(Poseł Halina Rozpondek: Jestem.)

Proszę.

Posel Halina Rozpondek:

Pani Marszałek! Wysoki Sejmie! Jako wieloletni samorządowiec i poseł z komisji samorządu terytorialnego jestem absolutnie zaskoczona tym projek-

tem ustawy. Zmiany zaproponowane w tym projekcie ingerują w konstytucyjną autonomię samorządu województw i łamią zapisy Europejskiej Karty Samorządu Terytorialnego, którą Polska podpisała. Wprowadzenie zapisu o możliwości wskazania radnego prowadzącego obrady sejmiku przez prezesa Rady Ministrów to naprawdę naganna ingerencja w pracę sejmiku, który zgodnie z przepisami prawa ma zapewnione samodzielność, ochronę prawną i autonomię. Gwarantuje mu to konstytucja. Przy tym brak jakichkolwiek opinii organizacji samorządowych, głównie Związku Województw Rzeczypospolitej Polskiej, to naprawdę karygodne i represyjne łamanie zasad demokracji w Polsce.

Mam pytanie: Czy państwo zdajecie sobie sprawę z tego i przyznajecie się do tego, że tym projektem ustawy *(Dzwonek)* łamiecie konstytucję i...

(Marszałek wyłącza mikrofon, poseł przemawia przy wyłączonym mikrofonie, oklaski)

Wicemarszałek Beata Mazurek:

Proszę o zadanie pytania panią poseł Iwonę Krawczyk, PO–KO.

Posel Iwona Krawczyk:

Szanowna Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Szanowni Wnioskodawcy! Jestem wieloletnim samorządowcem, sprawowałam funkcję wicemarszałka. Jestem zdziwiona i pragnę przypomnieć, że tak naprawdę mamy szesnaście województw, a nie tylko województwo podlaskie, gdzie państwo na polityczne zamówienie, niezadowoleni z wyboru przewodniczącego, postanawiacie ręcznie sterować wyborami Polaków. Chcecie, żeby to premier wskazywał przewodniczącego.

Przypomnę państwu, że w dwunastu województwach mamy trzech wiceprzewodniczących, a w dwóch województwach – dwóch wiceprzewodniczących. Mieliśmy województwo podlaskie. Chciałabym powiedzieć, że mamy kolejnych trzech wiceprzewodniczących.

Moje pytanie, drodzy państwo, czy na kanwie rozwiązań, które już się zadziały w województwie podlaskim, nie chcielibyście zrezygnować z procedowania tej nowelizacji? *(Oklaski)*

Wicemarszałek Beata Mazurek:

Pytanie zadaje pani poseł Bożena Kamińska, PO–KO.

Posel Bożena Kamińska:

Dziękuję bardzo.

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Należy podkreślić w tej zmianie ustawy, że *vacatio legis*, które stanowi okres między ogłoszeniem aktu normatywnego a jego

Posel Bożena Kamińska

wejściem w życie, powinno tak być ustalone, aby pozwolić adresatom nowych norm na zapoznanie się z ich treścią i należyte przygotowanie do ich stosowania. Dlaczego wnioskodawcy to *vacatio legis* w zasadzie zlikwidowali, bo według przepisu art. 4 projektu ustawy wchodzi w życie z dniem następującym po dniu ogłoszenia? Stanowi to rażące naruszenie art. 2 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej i wynikającej z tego przepisu zasady odpowiedniego *vacatio legis*. Dlaczego państwo to robicie? Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Beata Mazurek:

Pytanie zadaje pan poseł Piotr Pyzik, Prawo i Sprawiedliwość.

Posel Piotr Pyzik:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Zapewnienie możliwości niezakłóconego przebiegu obrad jest oczywiście działaniem na rzecz umocnienia demokracji. Jeśli totalna opozycja krytykuje proponowane rozwiązanie, proponuję wytłumaczyć im, jak się mylą, w jedyny sposób, który być może będą w stanie zrozumieć – to demokracja, demokracja. Dziękuję.

(Posel Krzysztof Truskolaski: Demokracja wybrała Pileckiego na przewodniczącego.)

(Posel Bożena Kamińska: W tajnym głosowaniu.)
Proszę zapisać się do pytania.

Wicemarszałek Beata Mazurek:

Proszę o zadanie pytania panią poseł Agnieszkę Kołacz-Leszczynską, PO–KO.

Posel Agnieszka Kołacz-Leszczynska:

Dziękuję bardzo.

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Naiwnie myśleliśmy, że po 3 latach ręcznego sterowania, poczynając od Trybunału Konstytucyjnego, a kończąc na Sądzie Najwyższym, już wszystko co mieliście zburzyć, zrujnowaliście. Ale wy niestety nie macie dość i kiedy wasze przekupstwo polityczne się udaje, a myślę o Dolnym Śląsku, o panu Kałuży na Śląsku, wtedy trąbicie o sukcesach. Kiedy jednak nawet wasi ludzie nie chcą się sprzedać i nie poddają się waszym manipulacjom, to znów wracacie do ręcznego sterowania. Zmieniacie ustawami wszystko, z czym sobie wprost nie potraficie poradzić. To świadczy o waszym totalnym braku odwagi i coraz bardziej słabnących siłach. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Beata Mazurek:

Pytanie zadaje pan poseł Marek Wójcik, PO–KO.

Posel Marek Wójcik:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Panie Ministrze! Jak wspomniała moja klubowa koleżanka, pani poseł Bożena Kamińska, rzeczywiście w Polsce obowiązuje ustawa o ogłaszaniu aktów normatywnych, która mówi o tym, że co do zasady ustawa powinna wchodzić w życie po upływie 14 dni od dnia ogłoszenia. Tymczasem państwo decydujecie o wejściu tej ustawy w życie następnego dnia po dniu ogłoszenia. Chciałbym zwrócić uwagę, że ustawa o ogłaszaniu aktów normatywnych określa, w jakich przypadkach, że tylko w uzasadnionych przypadkach i gdy przemawia za tym interes państwa można decydować o skróceniu 14-dniowego *vacatio legis*. Otóż państwo w uzasadnieniu nie formułujecie tego typu ważnego interesu, dlatego że podajecie w uzasadnieniu tylko hipotetyczne przypadki, które mogą się zdarzyć.

Panie Ministrze! Skoro decyduje się pan na pójście na skróty, na skrócenie ustawowego terminu, to proszę podać termin. Proszę podać, dlaczego się państwo na to decydujecie. Jakie powody...

(Wicemarszałek wyłącza mikrofon, poseł przemawia przy wyłączonym mikrofonie, oklaski)

Wicemarszałek Beata Mazurek:

Dziękuję.

Proszę o zadanie pytania pana posła Jarosława Gonciarza, Prawo i Sprawiedliwość.

Posel Jarosław Gonciarz:

Pani Marszałek! Panie Ministrze! Wysoka Izbo! Sejmik to taki mniejszy Sejm, parlament w województwie. Niestety w wielu sejmikach, jeśli nie ma w danej chwili przewodniczącego, jest możliwa destrukcja pracy. Ten projekt jest zasadny, aby nie doszło do paraliżowania pracy sejmiku bez względu na to, kto posiada większość w danej kadencji.

Moje pytanie: Czy nie jest zadaniem rządu usuwanie wszelkich luk prawnych, które mogłyby, np. w tym przypadku, przyczynić się do paraliżu pracy sejmiku? Dziękuję.

Wicemarszałek Beata Mazurek:

Dziękuję.

Pytanie zadaje pan poseł Krzysztof Truskolaski, PO–KO.

(Posel Krzysztof Truskolaski: Jeszcze pan Ryszard Bartosik.)

Przepraszam, pan Ryszard Bartosik, Prawo i Sprawiedliwość.

Posel Ryszard Bartosik:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Panie Ministrze! Szanowni Państwo! Nie można się zgodzić z tym, że premier będzie wyznaczał przewodniczącego rady. Chciałem w tym kontekście zapytać o to, kiedy ta dyspozycja premiera ma zastosowanie. Chyba dopiero wtedy, gdy wszystkie dotychczasowe formy powołania przewodniczącego rady i prezydium rady nie zostaną wprowadzone w życie, nie zostaną zastosowane. Jest to nic więcej, jak dookreślenie. Nie ma to nic wspólnego z łamaniem samoistności samorządów. Przypomnę państwu, że mamy prawo zmieniać ustawy i uchylać ustawy dotyczące samorządu terytorialnego. To jest kompetencja parlamentu. Pytam więc, czy cokolwiek się zmienia, jeśli procedura wyboru przewodniczącego odbywa się w normalny, uporządkowany sposób. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Beata Mazurek:

Dziękuję.

Pytanie zadaje pan poseł Krzysztof Truskolaski, PO-KO.

Posel Krzysztof Truskolaski:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Nie mam żadnych wątpliwości, że ta ustawa jest w 100% napisana pod Sejmik Województwa Podlaskiego, bo to tam większość ma Prawo i Sprawiedliwość, a niektórzy radni z większości wybrali na przewodniczącego pana Karola Pileckiego, który jest z Koalicji Obywatelskiej. Szanowni państwo, pan Piotr Pyzik mówił o demokracji, i uszanujcie demokrację, bo radni demokratycznie wybrali pana Karola Pileckiego na stanowisko przewodniczącego sejmiku i to on powinien to stanowisko piastować, a nie premier wyznaczać osobę, która możliwe, że będzie to stanowisko piastowała. Zresztą ta ustawa jest już trochę spóźniona z uwagi na to, że wczoraj w województwie podlaskim zostały wybrane władze województwa i nie było tak, jak się spodziewaliście, pan przewodniczący Pilecki nie przedłużał tych prac. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Beata Mazurek:

Lista posłów zapisanych do głosu została wyczerpana.

O udzielenie odpowiedzi na postawione pytania proszę sekretarza stanu w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Administracji pana ministra Pawła Szefernakera.

**Sekretarz Stanu w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Administracji
Paweł Szefernaker:**

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Wiele z tych pytań to były pytania kierowane do posłów wnioskodawców, nie do ministra, ale w związku z tym, że zostałem o to poproszony, pragnę przekazać państwu, że nie ma w tej ustawie wyrazu „podlaskie”, który najczęściej w czasie tej debaty padał. To jest rozwiązanie, które ma charakter systemowy. Trzeba to rozwiązanie wprowadzić, żeby takiej obstrukcji w innych sytuacjach nie było. Jesteśmy gotowi także na ewentualną debatę i współpracę jako ministerstwo w trakcie dalszej pracy legislacyjnej w komisji i rekomendujemy przejście do kolejnego czytania. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Beata Mazurek:

Dziękuję.

Proszę teraz o zabranie głosu przedstawiciela wnioskodawców pana posła Arkadiusza Czartoryskiego.

Posel Arkadiusz Czartoryski:

Pani Marszałek! Panie Ministrze! Szanowni Państwo! Mam odrobinę wrażenie, że jest tu duże nieporozumienie, sądząc po wypowiedziach posłów z klubów opozycyjnych. Wydawałoby się, że nowelizacja nie jest duża. W zasadzie na jednej stronie jednej kartki mieszczą się cztery artykuły, a w pytaniach było poruszanych wiele rzeczy, które tutaj się nie znajdują. Pan poseł Krzysztof Truskolaski mówił, że pan premier wyznacza przewodniczącego, a tutaj po prostu się taka sytuacja nie pojawia. Przypomnę, że jest tu sytuacja tylko i wyłącznie taka, że przewodniczący jest nieobecny, nie wyznacza wiceprzewodniczącego i premier wtedy wskazuje, kto powinien prowadzić obrady sejmiku. Ale jest to tylko i wyłącznie w razie obstrukcji. Nie ma tu łamania demokracji, że premier wskazuje przewodniczącego. A więc pan poseł Krzysztof Truskolaski jakby nie doczytał tej ustawy. Jeżeli chodzi o kwestie związane z prawem unijnym, to proszę zwrócić uwagę – o to pytała pani poseł Halina Rozpondek – że w uzasadnieniu załączone są również dwie opinie sporządzone przez Biuro Analiz Sejmowych związane z tym projektem ustawy i z prawem Unii Europejskiej. Ustawa nie wchodzi w obszar prawa Unii Europejskiej. To jest jasne.

Szanowni państwo, pytania, w których przewijało się cały czas województwo podlaskie, nie są trafne, dlatego że, choć tak się zdarzyło w województwie podlaskim, co faktycznie już się zmienia, nowelizacja dotyczy wydarzeń, które mogą mieć miejsce w przyszłości w innych województwach, i nie tylko w tej kadencji, ale i w kolejnych kadencjach...

(Posel Bożena Kamińska: To po co to tempo?)

Posel Arkadiusz Czartoryski

...a ewidentnie mamy tutaj lukę prawną. W sytuacji kiedy przewodniczący jest nieobecny, nie wyznacza wiceprzewodniczącego lub w sytuacji kiedy przewodniczący nie chce realizować porządku obrad i wiceprzewodniczący również nie wykonuje porządku obrad, następuje obstrukcja prac sejmiku, a, jak powiedziałem tutaj już na początku, sejmik przecież realizuje bardzo wiele zadań samorządowych, które służą wprost obywatelom. Chyba dobrze się dzieje, że w tej nowelizacji chcemy usunąć takie przepisy, które utrudniają pracę sejmiku, tak żeby on mógł służyć po prostu obywatelom danego województwa.

Szanowni Państwo! Będą prace w komisji, mam nadzieję, w komisji samorządu, w ramach których te uwagi, które np. odnosiły się do *vacatio legis*, będziemy dyskutować czy inne uwagi, które dotyczyły już konkretnych poprawek, będziemy dyskutować. Ze strony państwa posłów padały też informacje dotyczące innych samorządów, innego szczebla, chociażby powiatowego.

(Posel Bożena Kamińska: A konstytucyjność?)

Jak jest obstrukcja, to jest to według pani poseł konstytucyjne. Jak sejmik nie pracuje, to jest to konstytucyjne. Jak proponujemy dyskusję...

(Posel Bożena Kamińska: Jakie artykuły przeczytałam?)

...i proponujemy projekt ustawy, która umożliwi pracę sejmiku, to już jest ona niekonstytucyjna. To jest tylko i wyłącznie opinia pani poseł. Ja nie znam żadnej opinii...

(Posel Bożena Kamińska: Nie jest moja.)

...żadnego konstytucjonalisty, który by podzielał pani zdanie. Dziękuję bardzo. (Oklaski)

Wicemarszałek Beata Mazurek:

Dziękuję.

Zamykam dyskusję*).

W dyskusji zgłoszono wniosek o odrzucenie projektu ustawy w pierwszym czytaniu.

Do głosowania nad tym wnioskiem przystąpimy w bloku głosowań.

Przystępujemy do rozpatrzenia punktu 5. porządku dziennego: Pierwsze czytanie poselskiego projektu ustawy zmieniającej ustawę o zmianie ustawy o podatku akcyzowym oraz ustawy Prawo celne (druk nr 3084).

Proszę pana posła Wiesława Janczyka o przedstawienie uzasadnienia projektu ustawy.

Posel Wiesław Janczyk:

Dziękuję bardzo.

Pani Marszałek! Wysoki Sejmie! Panie Ministrze!

Występując jako osoba reprezentująca wnioskodawców, mam zaszczyt przedstawić projekt ustawy zmieniającej ustawę o zmianie ustawy o podatku akcyzowym oraz ustawy Prawo celne, zawarty w druku sejmowym nr 3084.

Ustawa przewiduje wprowadzenie regulacji przejściowej, która – jeśli zostałaby przyjęta przez Wysoką Izbę – umożliwiłaby stosowanie do 31 grudnia 2019 r. papierowego dokumentu dostawy do przemieszczeń na terytorium kraju poza procedurą zawieszenia poboru akcyzy, po pierwsze, wyrobów akcyzowych objętych zwolnieniem od podatku akcyzowego ze względu na ich przeznaczenie, a po drugie, wyrobów akcyzowych wymienionych w załączniku nr 2 do ustawy o podatku akcyzowym opodatkowanych zerową stawką podatku akcyzowego ze względu na ich przeznaczenie.

Regulacja wychodzi naprzeciw oczekiwaniom podmiotów sygnalizujących trudności z dostosowaniem się do obsługi przemieszczeń w systemie EMCS, które mogą skutkować ograniczeniem bądź spowolnieniem dostaw wyrobów akcyzowych, m.in. zwolnionego od akcyzy paliwa lotniczego czy też gazu LPG, ale też rozległego katalogu innych produktów, które zostały opisane w sposób przytoczony w poprzednim zdaniu.

Zdaniem wnioskodawców projekt wywołuje pozytywne skutki społeczno-gospodarcze. Przede wszystkim nie jesteśmy zobowiązani do monitorowania kalendarza wprowadzania niektórych regulacji podatkowych, zwłaszcza w sytuacji kiedy mamy dobre dochody podatkowe. Jeśli chodzi o podatek akcyzowy, to wykonanie po październiku wskazuje na wzrost wpływów z tytułu akcyzy o 3 mld zł, licząc rok do roku.

Warto pamiętać o tym, że dochody z tytułu podatku akcyzowego są – po dochodach budżetowych z tytułu podatku VAT – drugimi co do wielkości i zaplanowane zostały w bieżącym 2018 r. na kwotę 70 mld. Projekt ustawy budżetowej na rok poprzedni zakładał dochód wyższy o 1 mld w porównaniu do roku bieżącego, ale to wykonanie, które zostało zanotowane w tej fazie realizacji ustawy budżetowej, jest satysfakcjonujące. Występują zatem podstawy do tego, żeby z uwagi na duże zaangażowanie środowiska przedsiębiorców – dotyczy to wielu podmiotów, które realizują usługi w tym obszarze – zgłaszane przez nich postulaty zostały uwzględnione i wysłuchane przez Wysoką Izbę przy, mam nadzieję, przychylności Ministerstwa Finansów.

Proszę zatem Wysoką Izbę i kluby parlamentarne o życzliwe podejście do tego projektu i o skierowanie go do pracy w Komisji Finansów Publicznych. Dziękuję bardzo. (Oklaski)

Wicemarszałek Beata Mazurek:

Dziękuję.

Sejm ustalił, że w dyskusji nad tym punktem porządku dziennego wysłucha 5-minutowych oświadczeń w imieniu klubów i kół.

*) Teksty wystąpień niewyłoszonych w załączniku.

Wicemarszałek Beata Mazurek

Otwieram dyskusję.

Jako pierwszy głos zabierze pan poseł Andrzej Szlachta, Klub Parlamentarny Prawo i Sprawiedliwość.

Poseł Andrzej Szlachta:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Panie Ministrze! Pragnę przedstawić stanowisko Klubu Parlamentarnego Prawo i Sprawiedliwość w sprawie poselskiego projektu ustawy zmieniającej ustawę o zmianie ustawy o podatku akcyzowym oraz ustawy Prawo celne, druk nr 3084.

Celem tego projektu jest wprowadzenie przepisów przejściowych, które do 31 grudnia 2019 r. umożliwią stosowanie papierowego dokumentu dostawy do przemieszczeń na terytorium kraju poza procedurą zawieszenia poboru akcyzy wyrobów objętych zwolnieniem od podatku akcyzowego ze względu na ich przeznaczenie oraz wyrobów akcyzowych wymienionych enumeratywnie w załączniku do zmienianej ustawy, opodatkowanych zerową stawką podatku akcyzowego.

Przedłożenie projektu poselskiego jest wynikiem uwzględnienia głosów podmiotów sygnalizujących problemy z dostosowaniem się do obsługi przemieszczeń w systemie EMCS, które mogą skutkować wstrzymaniem dostaw wyrobów akcyzowych, takich jak paliwo lotnicze czy gaz LPG.

W art. 1 ust. 2 omawianego projektu wprowadzono zapis o stosowaniu przepisów dotychczasowych do przemieszczeń poza procedurą zawieszenia poboru akcyzy, wyrobów akcyzowych objętych zwolnieniem od podatku akcyzowego ze względu na ich przeznaczenie oraz wyrobów akcyzowych opodatkowanych zerową stawką ze względu na ich przeznaczenie.

Ust. 3 mówi o tym, że przepisu ust. 1 nie stosuje się do przemieszczeń poza procedurą zawieszenia poboru akcyzy od wyrobów węglowych przeznaczonych do celów opałowych.

Zgodnie z uzasadnieniem, o którym mówił wnioskodawca, przedmiotowy projekt ustawy jest neutralny dla budżetu państwa oraz budżetów jednostek samorządu terytorialnego. Projekt wywiera natomiast pozytywny wpływ na działalność mikro-, małych i średnich przedsiębiorstw przez wprowadzenie okresu przejściowego, w którym przedsiębiorcy oprócz nowych przepisów przewidujących stosowanie elektronicznego dokumentu dostawy będą mogli stosować również regulacje obecnie obowiązujące, przewidujące stosowanie papierowego dokumentu dostawy.

Omawiany projekt ustawy jest zgodny z prawem unijnym.

Klub Parlamentarny Prawo i Sprawiedliwość poprze w głosowaniu przedmiotowy projekt ustawy. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

(Przewodnictwo w obradach obejmuje wicemarszałek Sejmu Barbara Dolniak)

Wicemarszałek Barbara Dolniak:

Dziękuję panu posłowi.

Zapraszam do wystąpienia w imieniu klubu Platforma Obywatelska – Koalicja Obywatelska panią poseł Agnieszkę Kołacz-Leszczynską.

Bardzo proszę.

Poseł Agnieszka Kołacz-Leszczynska:

Dziękuję bardzo.

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Mam przyjemność przedstawić stanowisko Klubu Parlamentarnego Platforma Obywatelska – Koalicja Obywatelska w sprawie projektu ustawy zmieniającej ustawę o zmianie ustawy o podatku akcyzowym oraz ustawy Prawo celne, zawartego w druku nr 3084.

Jak już mówili wcześniej posłowie wnioskodawcy, w niniejszej ustawie wprowadzamy regulację przejściową, która umożliwi do końca przyszłego roku, roku 2019, stosowanie papierowego dokumentu dostawy do przemieszczeń na terytorium kraju poza procedurą zawieszenia poboru akcyzy wyrobów akcyzowych objętych zwolnieniem od podatku akcyzowego ze względu na ich przeznaczenie oraz wyrobów akcyzowych wymienionych w załączniku nr 2 do ustawy o podatku akcyzowym opodatkowanych zerową stawką podatku akcyzowego ze względu na ich przeznaczenie.

W uzasadnieniu napisaliście państwo również, że wprowadzona regulacja wychodzi naprzeciw oczekiwaniom podmiotów sygnalizujących trudności związane z dostosowaniem się do obsługi przemieszczeń w systemie EMCS, które mogą skutkować wstrzymaniem dostaw wyrobów akcyzowych. A tak naprawdę pewnie nie byliście państwo przygotowani do rozszerzenia tego systemu, jego funkcjonalności, właśnie o wyroby akcyzowe objęte zerową stawką podatku akcyzowego czy wyroby objęte zwolnieniem z podatku.

Napisane jest również w uzasadnieniu, że projekt wywołuje pozytywne skutki społeczno-gospodarcze. Oczywiście dobrze jest napisane, ale nasuwa się pytanie, ile w tym jest prawdy i czy w takim razie regulacje, nad którymi procedowaliśmy 20 lipca 2018 r., przynosiły negatywne skutki czy może była to kolejna ustawa przygotowana naprędce, na kolanie, bez weryfikacji i przewidywania zarówno skutków, jak i stanu przygotowania do wdrożenia tych właśnie rozwiązań, które przyjmowaliśmy, nad którymi procedowaliśmy w lipcu tego roku.

Oczywiście w takiej sytuacji trzeba rozwiązać powstały problem, zmienić powstałą sytuację i przełożyć termin dostosowania przepisów tak, aby nie zdarzyły się sytuacje wstrzymania dostaw wyrobów akcyzowych. A zatem my jako klub Platforma Obywatelska – Koalicja Obywatelska jesteśmy za skierowaniem tego projektu do dalszych prac w odpowiednich komisjach. Myślimy w tym przypadku o komisji finansów. Bardzo dziękuję.

Wicemarszałek Barbara Dolniak:

Dziękuję, pani poseł.

Jeżeli chodzi o klub Kukiz'15, nie widzę pana posła Grzegorza Długiego, zgłoszonego do wystąpienia.

Pani poseł Genowefa Tokarska, przedstawicielka klubu Polskiego Stronnictwa Ludowego – Unii Europejskich Demokratów, złożyła wystąpienie na piśmie*).

Tak więc zapraszam do wystąpienia w imieniu Nowoczesnej panią poseł Paulinę Hennig-Kłoskę.

Bardzo proszę.

Poseł Paulina Hennig-Kłoska:

Pani Marszałek! Panie Ministrze! Panie i Panowie Posłowie! Jak już padło tutaj z tej mównicy parokrotnie, ustawa ma przedłużyć obowiązywanie regulacji, które pozwalają na stosowanie papierowego dokumentu dostawy do przemieszczeń na terytorium kraju poza procedurą zawieszenia poboru akcyzy w dwóch przypadkach: po pierwsze, w przypadku wyrobów akcyzowych objętych zwolnieniem od podatku akcyzowego, po drugie, w przypadku tych wyrobów, które są objęte zerową stawką podatku akcyzowego. W gruncie rzeczy jest to wyjście naprzeciw oczekiwaniom przedsiębiorców, a nieprzedłużenie tego okresu przejściowego mogłoby tak naprawdę skutkować wstrzymaniem w ogóle dostaw wyrobów akcyzowych zwolnionych np. z akcyzy na paliwo lotnicze lub gaz LPG. Tak napisano w uzasadnieniu.

To po raz kolejny pokazuje, że tak naprawdę rząd wprowadza jakieś rozwiązania i stosuje albo zbyt krótkie okresy przejściowe, albo nie jest w stanie w odpowiednim czasie dostosować się do zmian czy też zapewnić taką przestrzeń przedsiębiorcom, aby to dostosowanie mogło zaistnieć z ich strony. To pokazuje, w jaki nieodpowiedzialny sposób zmieniacie prawo, reguły gry i postępujecie względem tych osób prawnych, osób fizycznych, które na co dzień tworzą miejsca pracy, a potem tak naprawdę dają największy wkład do budżetu państwa i pozwalają państwu mieć pieniądze na swoje własne funkcjonowanie.

Problem polega na tym, że wy w ogóle nie szanujecie tych partnerów. Mieliśmy przy okazji wprowadzania tych reguł w połowie tego roku wiele zamieszania związanego z banderolowaniem, z samą akcyzą. Mimo że pewne elementy były już zgłaszane na etapie konsultacji, tak naprawdę rzutem na taśmę w końcu procedowania nad projektem ustawy i postępowania legislacyjnego udało się pewne rzeczy zmienić. Widać niewystarczająco wiele zmian

zostało wprowadzonych, skoro dzisiaj musimy ponownie wprowadzać zmiany do tego wycinka Prawa celnego. To niestety powoduje ogromne koszty, koszty w gospodarce, które wywołują lęki i niepożądane niepokoje przedsiębiorców, koszty procedowania, bo za nasze funkcjonowanie w tym Sejmie płacą podatnicy.

I takich zmian prawa do zmienionego przed chwilą prawa jest w tym Sejmie zdecydowanie za wiele. Zbyt często wprowadzamy nowelizacje. Gdyby zliczyć to, ile razy nowelizowaliśmy prawo znówelizowane w tej kadencji Sejmu, to pewnie okazałoby się, że mniej więcej połowę czasu tutaj spędzonego na mównicy i w tym pomieszczeniu przeznaczamy na nowelizowanie właśnie takiego przed chwilą wprowadzonego prawa. To jest sytuacja wręcz skandaliczna, niedopuszczalna, ale do takiego stylu stanowienia prawa doprowadził właśnie Sejm pod rządami Prawa i Sprawiedliwości, bo po prostu szacunku do prawa, jak również do przedsiębiorców nie macie. Nie słuchacie, wychodziliście z założenia, że wszystko wiecie najlepiej.

Oczywiście z uwagi na to, że ta regulacja wychodzi naprzeciw oczekiwaniom mikroprzedsiębiorców i małych, rodzinnych, i średnich przedsiębiorców, nie sposób tego wydłużenia okresu przejściowego nie poprzec, w związku z tym klub Nowoczesna jest za skierowaniem tego projektu ustawy do dalszych prac w komisji. Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Barbara Dolniak:

Bardzo dziękuję, pani poseł.

Czy ktoś z pań posłanek i panów posłów chce wpisać się na listę pytających?

Nie widzę zgłoszeń.

W związku z tym listę tę zamykam.

I zapraszam pana posła Piotra Pyzika, Prawo i Sprawiedliwość, do zadania pierwszego pytania.

Czas – 1 minuta.

Bardzo proszę.

Poseł Piotr Pyzik:

Dziękuję, pani marszałek.

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Proszę o wskazanie, jakiej natury są problemy związane z dostosowaniem się do obsługi przemieszczeń w systemie EMCS. Czy podmioty, które sygnalizowały takie trudności, zwracały uwagę wyłącznie na kwestię niemożliwości wywiązania się z terminu określonego w nowelizacji ustawy, czy ponadto sugerowały konieczność dokonania zmian w sposobie działania krajowego systemu EMCS, które ułatwiłyby jego funkcjonowanie? Dziękuję uprzejmie.

*) Teksty wystąpień niewyłoszonych w załączniku.

Wicemarszałek Barbara Dolniak:

Dziękuję.

Zapraszam do zadania pytania panią poseł Agnieszkę Kołacz-Leszczynską, Platforma Obywatelska – Koalicja Obywatelska.

Bardzo proszę.

Poseł Agnieszka Kołacz-Leszczynska:

Dziękuję bardzo.

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! System EMCS działa od 2012 r. Rozszerzenie jego funkcjonalności o wyroby akcyzowe z zerową stawką podatku akcyzowego czy wyroby objęte zwolnieniem od podatku to nie jest problem, którego nie można było rozwiązać, i to deklarowaliście państwo przy okazji procedowania nad tą ustawą w lipcu br. W lipcu przewidywaliście państwo, że czas potrzebny na rozszerzenie tego systemu to niecałe kilka miesięcy, a teraz okazuje się, że potrzebne jest aż półtora roku. Teraz pytanie, czy ten długi termin, teraz już roczny, a w sumie półtoraroczny, nie spowoduje innych komplikacji i czy rzeczywiście aż tak długi termin wprowadzenia tego rozszerzenia jest potrzebny. Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Barbara Dolniak:

Dziękuję bardzo.

Pan poseł Jarosław Gonciarz, Prawo i Sprawiedliwość, zada kolejne pytanie.

Bardzo proszę.

Poseł Jarosław Gonciarz:

Pani Marszałek! Panie Ministrze! Wysoka Izbo! Chciałbym podziękować za wyjście naprzeciw średnim, małym przedsiębiorstwom, mikroprzedsiębiorcom, za danie im czasu na dostosowanie się do obsługi systemu EMCS. Niewątpliwie projekt ten wywołuje jedynie pozytywne skutki społeczno-gospodarcze.

Moje pytanie: Czy mamy wiedzę o skali, jeśli chodzi o przedsiębiorstwa, które nie zdążyły się przystosować do nowych systemów, które miały wejść od 1 stycznia 2019 r.? Dziękuję.

Wicemarszałek Barbara Dolniak:

Dziękuję.

Zapraszam do zadania pytania w tym punkcie pana posła Andrzeja Szlachetę, Prawo i Sprawiedliwość.

Bardzo proszę.

Poseł Andrzej Szlachta:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Panie Ministrze! W czasie wypowiedzi klubowych padło stwierdzenie, że rząd poprzez ten projekt lekceważy, ignoruje przedsiębiorców. Odnoszę odwrotne wrażenie: właśnie wsłuchując się, obserwując proces wdrażania tego systemu, rząd obiektywnie ocenił sytuację i uznał, że przedłuża ten okres przejściowy. Chciałem zapytać pana ministra, jak dużej grupy przedsiębiorców, tych mikro-, małych, średnich przedsiębiorców, dotyczy to przedłużenie, a ilu przedsiębiorców już sobie z tym systemem poradziło. Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Barbara Dolniak:

Dziękuję.

Do odpowiedzi na to pytanie i wcześniejsze pytania zapraszam podsekretarza stanu w Ministerstwie Finansów pana Leszka Skibę.

Bardzo proszę.

**Podsekretarz Stanu
w Ministerstwie Finansów
Leszek Skiba:**

Dziękuję bardzo.

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Po pierwsze, bardzo dziękuję za tę inicjatywę. Pan poseł Janczyk zwrócił uwagę na ważność tej sprawy. Rzeczywiście to jest inicjatywa istotna z punktu widzenia przedsiębiorców. W związku z tym bardzo, bardzo dziękuję za to zaangażowanie, bo rzeczywiście dla nas jako Ministerstwa Finansów jest niezmiernie ważne, żeby reagować na bieżąco. Współpraca między posłami a rządem w tym zakresie jest, mam wrażenie, bardzo dobra.

Jeśli chodzi o pytania o taką podstawową ocenę tego, w jakiej jesteśmy sytuacji, to warto pamiętać, że ten nowy system elektroniczny EMCS jest ważny. Ta ustawa, przygotowana wiele miesięcy temu w Ministerstwie Finansów, wprowadza nowe rozwiązanie, które pozwala uprościć sposób płacenia akcyzy. Z drugiej strony jest ten element informatyczny, który ma znaczenie. To był ten moment, w którym pan minister Janczyk to nadzorował i rzeczywiście doprowadził do przyjęcia tej ustawy. W międzyczasie jest tak, że... W tamtym okresie i później, przez wiele miesięcy, wszystkie informacje, które napływały, wskazywały na to, że żadnych opóźnień przy implementacji tego rozwiązania przez firmy nie będzie. Generalnie, można powiedzieć, w tym projekcie rzeczywiście bardzo trafnie diagnozowano, kiedy należy wprowadzić to rozwiązanie. Niestety problem nie leży po stronie Ministerstwa Finansów ani tego projektu. Problem leży po stronie, że tak powiem, firm, które dopiero na ostatnim etapie, tak naprawdę w ostatnim miesiącu, uznały i zdiagnozowały, że jest realny problem z do-

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów Leszek Skiba

stosowaniem się do systemu informatycznego, który już jest przygotowany, z ich strony.

Oczywiście co możemy zrobić? Możemy powiedzieć: No trudno, nie mówiliście wtedy, kiedy ten projekt był w Sejmie, że trzeba wprowadzić jakieś zmiany. Podejrzewam, że gdyby te sygnały, te informacje były, to byłaby wola, żeby dokonywać zmian już na tamtym etapie, a nie później, w okresie, kiedy wykonanie tego systemu informatycznego było po stronie Ministerstwa Finansów. To jest problem z ostatniego momentu, można powiedzieć, właściwie ostatnich tygodni. Z tego powodu jest to pozytywna, godna poparcia inicjatywa ze strony Ministerstwa Finansów, bo widzimy tutaj – i posłowie też zwracają uwagę na to, że docierają do nich te sygnały – problemy z tym, jak z tego nowego systemu informatycznego korzystać.

Kończąc – były pytania o to, jaka to jest skala. Rzeczywiście tych firm, które będą korzystały z systemu EMCS, jest bardzo dużo. Szacujemy, że to jest aż 18 tys. firm. Troszeczkę jest tak, że w tym przypadku pewne dostosowania zostały przyjęte na ostatni moment. Moglibyśmy rzeczywiście powiedzieć: trudno, ale lepiej jest z takiego punktu widzenia, że ten projekt nie przynosi jakichś negatywnych konsekwencji dla finansów publicznych... To jest walorem tego projektu jest przede wszystkim ta możliwość przejścia z systemu papierowego na elektroniczny, uproszczony. To łatwiejsze funkcjonowanie, łatwiejsza obsługa ustawy akcyzowej, tych wszystkich obowiązków. Można powiedzieć, że rzeczywiście ważne jest, żeby z tej drogi ku modernizacji nie rezygnować. Każdy, kto w tym *vacatio legis*, przedłużonym okresie przejściowym się zmieści, oczywiście może przejść na system elektroniczny. Tak naprawdę proponujemy, w tym projekcie ustawy jest ta propozycja, żeby w tym okresie była możliwość zachowania jeszcze tych systemów dotychczasowych albo przejścia na nowy system. Mamy ten okres bardzo elastycznego przejścia, jest to sformułowane w ten sposób.

Czemu tak długo, czemu to jest rok? No właśnie z tego powodu, że niektórzy sygnalizują, że mogą mieć później problem z nauczeniem pracowników, jak korzystać z tego systemu. Tak naprawdę, jeżeli przesuwamy o parę miesięcy, to możemy się nad tym zastanowić z perspektywy, można powiedzieć, organizacyjnej, żeby nie mogły się wdać jakieś negatywne konsekwencje dla niewielkich firm. Tam jest też możliwość stosowania firm kurierskich. Skoro już rzeczywiście jest tak, że nie ma negatywnego efektu dla finansów publicznych, to po prostu postaramy się, żeby ten system funkcjonował, nauczyć się korzystać z niego w sposób elastyczny. I to są takie podstawowe informacje. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Barbara Dolniak:

Dziękuję bardzo.

Czy przedstawiciel wnioskodawców...

Bardzo proszę.

Pan poseł Wiesław Janczyk zgłasza chęć zabrania głosu, tak więc bardzo proszę.

Poseł Wiesław Janczyk:

Dziękuję.

Pani Marszałek! Wysoki Sejmie! Panie Ministrze! Pragnę podziękować za uzupełnienie tego o te informacje, których zabrakło w uzasadnieniu tej inicjatywy poselskiej, przede wszystkim chodzi o określenie skali tych firm, które są zainteresowanie wydłużeniem *vacatio legis*, jeśli chodzi o implementację tego przepisu, bo tego dotyczyły pytania.

Chcę też powiedzieć, że wydłużanie okresów albo stanowienie okresów przejściowych w celu wprowadzenia regulacji nie jest domeną czy specjalizacją obecnej większości parlamentarnej, bo za każdym razem, kiedy zbliżał się koniec roku, mieliśmy w poprzednich kadencjach Sejmu podobne inicjatywy. Proszę się z tego powodu nie gniewać.

Dziękuję wszystkim, którzy podchodzą życzliwie do tego przejawu wrażliwości na wysłuchanie głosów przedsiębiorców, którzy w istocie ten problem uwidocznili i zakomunikowali to w ostatnich tygodniach, na co zwrócił uwagę pan minister Skiba. Pan minister nadzoruje prace Departamentu Podatku Akcyzowego i ma pełny obraz sytuacji dotyczącej dochodów z tytułu podatku akcyzowego.

Pragnę przywołać jedną wielkość, która może zobrazować tę sytuację i ewentualnie ograniczyć jakiś niepokój ze strony parlamentarzystów zainteresowanych tym obszarem. Otóż jeśli chodzi o dochody z tytułu podatku akcyzowego, to 100 podmiotów realizuje dochody budżetowe na poziomie powyżej 90% podatku akcyzowego, a zatem jeśli chodzi o tę liczbę, skalę 18 tys. podmiotów, które operują w pozostałej części – bo nie wierzę, że którykolwiek z tych wielkich podmiotów nie był w stanie przystosować się do systemu EMCS – to jest to właściwie wyciągnięcie do nich ręki i próba pozostawienia ich również w tej sferze usług, które są przez te podmioty wykonywane. Nie chcemy, żeby ona w jakimś stopniu hamowała obrót gospodarczy, tym bardziej że mieliśmy odwagę formować regulacje dotyczące rozległej przestrzeni systemu podatkowego polskiego państwa i to jest jeden z mikroelementów tych regulacji.

Inaczej niż poprzednie rządy bardzo wnikliwie spenetrowaliśmy właściwie każdy szczegół systemu podatkowego. Przyniosło to bardzo pozytywne rezultaty, którymi cieszą się Polacy, są bezpośrednimi beneficjentami tej ciężkiej pracy resortu finansów i tych resortów, które z ogromnym zaangażowaniem wspierały naprawę systemu finansów publicznych w zaawansowanym stopniu. Zatem dzisiaj naprawdę

Posel Wiesław Janczyk

bez jakiegokolwiek zażenowania możemy wychodzić z takim pomysłem, który nadaje uprawnienie do wydłużenia okresu dostosowania.

Dziękuję również za deklaracje klubów parlamentarnych, które tutaj zgodnie podnosiły, że ostateczny projekt poprą. Natomiast rozumiem, że z racji pewnego przyzwyczajenia musiały pozostawać w uniformie opozycyjności, który zmuszał posłów do wymyślania jakichś powodów, dla których, powiedzmy, samo wejście w terminie tej ustawy, zgodnie z tym, jak nowelizowaliśmy ustawę o podatku akcyzowym w połowie tego roku, zostaje wydłużone i jest potrzeba takiego wydłużenia. Zatem dziękuję wszystkim za pochylenie się nad tym projektem poselskim. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Barbara Dolniak:

Dziękuję panu posłowi.

Po tym wystąpieniu zamykam dyskusję w tym punkcie porządku.

Marszałek Sejmu, po zasięgnięciu opinii Prezydium Sejmu, proponuje, aby Sejm skierował poselski projekt ustawy zmieniającej ustawę o zmianie ustawy o podatku akcyzowym oraz ustawy Prawo celne, zawarty w druku nr 3084, do Komisji Finansów Publicznych w celu rozpatrzenia.

Jeżeli nie usłyszę sprzeciwu, będę uważała, że Sejm propozycję przyjął.

Sprzeciwu nie słyszę.

Jednocześnie marszałek Sejmu proponuje, aby Sejm wyznaczył termin przedłożenia sprawozdania umożliwiający rozpatrzenie go na bieżącym posiedzeniu Sejmu.

Jeżeli nie usłyszę sprzeciwu, będę uważała, że Sejm propozycję przyjął.

Sprzeciwu nie słyszę.

Przystępujemy do rozpatrzenia punktu 6. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Sprawiedliwości i Praw Człowieka o poselskim projekcie ustawy o zmianie ustawy Prawo o notariacie (druki nr 2356 i 3058).

Pan poseł Bartłomiej Wróblewski przedstawi sprawozdanie komisji.

Bardzo proszę, panie pośle.

**Poseł Sprawozdawca
Bartłomiej Wróblewski:**

Miła Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Mam zaszczyt przedstawić sprawozdanie Komisji Sprawiedliwości i Praw Człowieka o poselskim projekcie ustawy o zmianie ustawy Prawo o notariacie, druki nr 2356 oraz 3058.

Marszałek Sejmu, zgodnie z art. 37 ust. 1 i art. 40 ust. 1 regulaminu Sejmu, po zasięgnięciu opinii Prezydium Sejmu, skierował w dniu 20 marca 2018 r.

powyższy projekt ustawy do Komisji Sprawiedliwości i Praw Człowieka do pierwszego czytania.

Komisja Sprawiedliwości i Praw Człowieka po przeprowadzeniu pierwszego czytania oraz rozpatrzeniu tego projektu ustawy na posiedzeniu w dniu 4 grudnia 2018 r. wnosi, aby Wysoki Sejm uchwalił raczył załączony projekt ustawy. Dodam, że projekt ustawy został pozytywnie zaopiniowany przez Krajową Radę Notarialną, a także przez Radę Ministrów. Uwag nie zgłosili ani Sąd Najwyższy, ani prokurator generalny. Prace nad projektem przebiegały zgodnie. Uzyskał on wsparcie komisji. Bardzo dziękuję.

Wicemarszałek Barbara Dolniak:

Dziękuję panu posłowi.

Bardzo proszę o pozostanie, bo tak naprawdę znacznie pan wystąpienie.

Sejm ustalił, że w dyskusji nad tym punktem porządku dziennego wysłucha 5-minutowych oświadczeń w imieniu klubów i kół.

Otwieram dyskusję.

Jak powiedziałam wcześniej, pan poseł Bartłomiej Wróblewski przedstawi stanowisko klubu Prawo i Sprawiedliwość.

Bardzo proszę.

Poseł Bartłomiej Wróblewski:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Panie Ministrze! Celem ustawy jest usunięcie z treści Prawa o notariacie przepisów całkowicie zbędnych pod względem prawnym wobec powszechnego użycia w praktyce innych, skuteczniejszych, alternatywnych trybów doręczeń w postępowaniu cywilnym. W związku z tym, że prace w komisji przebiegały bardzo zgodnie, była także pozytywna opinia Krajowej Izby Notarialnej i Rady Ministrów, klub popiera dalsze prace nad tym projektem. Dziękuję. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Barbara Dolniak:

Dziękuję panu posłowi.

Zapraszam panią poseł Kingę Gajewską, klub Platforma Obywatelska – Koalicja Obywatelska, o przedstawienie stanowiska w imieniu tego właśnie klubu.

Poseł Kinga Gajewska:

Szanowna Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Klub Parlamentarny Platforma Obywatelska – Koalicja Obywatelska pozytywnie odnosi się do poselskiego projektu ustawy o zmianie ustawy Prawo o notariacie.

Zmiany polegają po prostu na usunięciu dwóch artykułów: art. 102 i art. 103. Projekt spotkał się z aprobatą Krajowej Rady Notarialnej. Ani prokurator generalny, ani Sąd Najwyższy nie wnieśli żadnych zastrzeżeń. Popieramy tę zmianę. Dziękuję.

Wicemarszałek Barbara Dolniak:

Bardzo dziękuję, pani poseł.

Jeżeli chodzi o pana posła Tomasza Rzymkowskiego, to nie jest on obecny na sali plenarnej.

Pan poseł Krzysztof Paszyk w imieniu klubu Polskiego Stronnictwa Ludowego – Unia Europejskich Demokratów przedstawił stanowisko na piśmie*).

Czy ktoś z państwa posłanek i posłów chce zapisać się na liście?

Nie widzę.

W związku z tym zamykam listę osób zapisanych do zadania pytania.

Zapraszam na mównicę panią poseł Halinę Szydełko, Prawo i Sprawiedliwość.

Czas – 1 minuta.

Nie widzę pani poseł.

W takim razie pan poseł Piotr Pyzik, Prawo i Sprawiedliwość.

Bardzo proszę.

Poseł Piotr Pyzik:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Państwo posłowie wnioskodawcy przywołują w uzasadnieniu fragmentaryczne dane Krajowej Rady Notarialnej dotyczące instytucji doręczenia notarialnego. Czy opierając się na pełnym zakresie tych informacji, mogą państwo wskazać, że wśród konkretnych przypadków skutecznych doręczeń są takie, których realizacja w ramach innego mechanizmu będzie co najmniej równie skuteczna z formalnego punktu widzenia? Dziękuję.

Wicemarszałek Barbara Dolniak:

Dziękuję bardzo.

Zapraszam podsekretarza stanu w Ministerstwie Sprawiedliwości pana Łukasza Piebiaka do udzielenia odpowiedzi.

**Podsekretarz Stanu
w Ministerstwie Sprawiedliwości
Łukasz Piebiak:**

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Czy mam przedstawić stanowisko rządu, czy odpowiedzieć na pytanie?

Wicemarszałek Barbara Dolniak:

Tylko odpowiedzieć na pytanie.
Bardzo proszę.

**Podsekretarz Stanu
w Ministerstwie Sprawiedliwości
Łukasz Piebiak:**

Odpowiadając na pytanie pana posła, chciałbym powiedzieć, że z całą pewnością wyeliminowanie tej metody dokonywania doręczeń za pośrednictwem notariusza, co wiąże się z uchYLENIEM art. 102 i art. 103 Prawa o notariacie, w żaden sposób, zwłaszcza w sposób negatywny, nie wpływa na realizację możliwości dokonywania doręczeń. To, co mamy, czyli doręczenie notarialne, jest jakimś reliktem zupełnie zaprzyszłych czasów. Dzisiaj stosowane metody zapewniają pewność, szybkość i zdecydowanie są dużo pewniejsze niż doręczenia notarialne. Dokonywanie doręczeń zresztą nie przystaje do czynności, do których został powołany notariusz. Tak że w ocenie Ministerstwa Sprawiedliwości nie ma żadnego niebezpieczeństwa, o którym pan poseł wspomina. Celowe jest poparcie tej inicjatywy. Stanowisko rządu wobec tego poselskiego projektu ustawy jest pozytywne. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Barbara Dolniak:

Dziękuję panu ministrowi.

Czy sprawozdawca komisji chce jeszcze zabrać głos, czy już nie?

W takim razie bardzo dziękuję.

Zamykam dyskusję.

Do trzeciego czytania projektu ustawy przystąpimy w bloku głosowań.

Przystępujemy do rozpatrzenia punktu 7. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Infrastruktury o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy Prawo o ruchu drogowym oraz niektórych innych ustaw (druki nr 2985 i 3066).

Ogłaszam 5-minutową przerwę.

Do widzenia.

*(Przerwa w posiedzeniu od godz. 21
do godz. 21 min 12)*

Wicemarszałek Barbara Dolniak:

Wznawiam obrady.

Kontynuujemy rozpatrywanie punktu 7. porządku dziennego.

Zapraszam pana posła Bogdana Rzońcę i proszę o przedstawienie sprawozdania komisji.

Poseł Sprawozdawca Bogdan Rzońca:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Szanowni Państwo! Przedstawiam sprawozdanie Komisji Infrastruktury zawarte w druku nr 3066 o rządowym

*) Teksty wystąpień niewyłoszonych w załączniku.

Poseł Sprawozdawca Bogdan Rzońca

projekcie ustawy o zmianie ustawy Prawo o ruchu drogowym oraz niektórych innych ustaw.

Sejm na 72. posiedzeniu w dniu 22 listopada 2018 r. na podstawie art. 39 ust. 2 regulaminu Sejmu skierował powyższy projekt ustawy do Komisji Infrastruktury w celu rozpatrzenia. Jednocześnie na podstawie art. 95b regulaminu Sejmu wyznaczył termin przedstawienia sprawozdania. Komisja Infrastruktury po rozpatrzeniu tego projektu ustawy na posiedzeniach w dniach 23 listopada oraz 4 grudnia 2018 r. rekomenduje, wnosi, by Wysoki Sejm raczył uchwalić załączony projekt ustawy.

Podczas debaty w Komisji Infrastruktury obecna była strona społeczna, oczywiście też państwo posłowie i rząd. Debata podczas tych dwóch posiedzeń toczyła się wokół pewnego podziału. Z jednej strony występowali rzecznicy, przedstawiciele stacji kontroli pojazdów, szefowie zrzeszeń stacji kontroli pojazdów, nawet diagności, którzy prezentowali stanowisko, że należy poprawiać prawo w zakresie podstawowym, nie dokonywać większych zmian. Z drugiej strony strona rządowa przedstawiała swoje stanowisko, uznając, że należy wyjść naprzeciw oczekiwaniom dyrektywy europejskiej, którą należy implementować, a nawet nieco rozszerzyć zakres tej dyrektywy, co oczywiście nie stoi w sprzeczności z prawem, można takie działania podejmować.

Był pewien podział między posłami i doskonale rozumiemy, że część państwa parlamentarzystów prezentowała taki pogląd, jak właściciele stacji kontroli pojazdów, część opowiadała się za potrzebą poprawy funkcjonowania stacji kontroli pojazdów, oczywiście ten głos był bardzo widoczny. Chcę bardzo wyraźnie powiedzieć, że każdy przedstawiciel zaproszony na posiedzenie komisji, na tych dwóch posiedzeniach reprezentujący stronę społeczną, miał możliwość wypowiedzenia się. Państwo reprezentujący stacje kontroli pojazdów mieli taką możliwość, wypowiadali się. Każdy po wielokroć mógł prezentować swoje stanowisko i bardzo się cieszę, że strona społeczna była bardzo aktywna. Oczywiście również strona rządowa, eksperci mieli możliwość formułowania wypowiedzi odnośnie do matki projektu, czyli druku nr 2985. Ta dyskusja była bardzo ciekawa, wielogodzinna i zapewne zaowocowała tym, że będą podczas tego czytania wniesione poprawki. Niemniej jednak bardzo dziękuję wszystkim, którzy w ciągu tych 2 dni, podczas posiedzeń Komisji Infrastruktury zabierali głos, aktywnie w nich uczestniczyli i otwarcie prezentowali swoje stanowisko. Werdykt komisji jest taki, żeby przyjąć projekt ustawy z pewnymi poprawkami redakcyjno-legislacyjnymi. Było ich dosyć dużo, ale oczywiście to się zdarza w procesie legislacyjnym. Te poprawki znalazły uznanie komisji. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Barbara Dolniak:

Dziękuję panu posłowi.

Sejm ustalił, że w dyskusji nad tym punktem porządku dziennego wysłucha 5-minutowych oświadczeń w imieniu klubów i kół.

Otwieram dyskusję.

Do zabrania głosu w imieniu klubu Prawo i Sprawiedliwość zapraszam pana posła Aleksandra Mrówczyńskiego.

Bardzo proszę.

Poseł Aleksander Mrówczyński:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Panie Ministrze! Mam zaszczyt w imieniu klubu Prawo i Sprawiedliwość przedstawić stanowisko klubu dotyczące projektu ustawy o zmianie ustawy Prawo o ruchu drogowym oraz niektórych innych ustaw, druki nr 2985 i 3066.

Projekt dotyczy stworzenia spójnego systemu nadzoru nad badaniami technicznymi pojazdów oraz działalnością stacji kontroli pojazdów. System ten ma zapewnić wysoki poziom badań technicznych, a nade wszystko ma zapewnić bezpieczeństwo drogowe. W imieniu klubu Prawo i Sprawiedliwość przedstawiam cztery poprawki do projektu.

Poprawka pierwsza: w art. 1 pkt 18 lit. b w art. 86b skreśla się ust. 9. Celem tej poprawki jest wprowadzenie ułatwień dla przedsiębiorców prowadzących stacje kontroli pojazdów poprzez zniesienie przewidzianego w projekcie ustawy obowiązku przeprowadzenia obowiązkowego sprawdzania wyposażenia i warunków lokalowych stacji kontroli pojazdów w przypadku podziału, połączenia oraz przekształcenia przedsiębiorcy prowadzącego taką stację.

Poprawka nr 2: w art. 1 pkt 18 lit. b w art. 86h w ust. 1 w pkt 2 skreśla się lit. c oraz lit. e. Poprawka ta zakłada rezygnację z obowiązkowego wykreślenia przedsiębiorcy z rejestru przedsiębiorców prowadzących stację kontroli pojazdów w przypadku śmierci przedsiębiorcy prowadzącego stację, jak również w razie niedokonania sprawdzenia wyposażenia stacji po wprowadzeniu zmian organizacyjno-prawnych polegających na podziale, połączeniu albo przekształceniu przedsiębiorcy prowadzącego stację.

Poprawka trzecia zmienia brzmienie przepisu w art. 1 pkt 18 lit. b w art. 86j w ust. 1 pkt 1 i 2. Otrzymują one następujące brzmienie: pkt 1 – świadczyć pracy ani usług na rzecz przedsiębiorcy lub innego podmiotu prowadzącego stację kontroli pojazdów lub ośrodek szkolenia diagnostów, pkt 2 – prowadzić działalności gospodarczej w zakresie prowadzenia stacji kontroli pojazdów lub ośrodka szkolenia diagnostów. Celem tej poprawki jest wprowadzenie dodatkowych ograniczeń wzmacniających bezstronność i niezależność pracowników transportowego dozoru technicznego.

Posel Aleksander Mrówczyński

Poprawka czwarta: w art. 1 pkt 18 lit. b w art. 86 ust. 11 skreśla się pkt 1. Celem tej poprawki jest uchylenie przepisu, który przewiduje wykreślenie przedsiębiorcy będącego osobą fizyczną z rejestru przedsiębiorców prowadzących ośrodki szkolenia diagnostów w przypadku powzięcia informacji o jego zgonie.

Wysoka Izbo! W imieniu klubu Prawo i Sprawiedliwość przedstawiam opinię w sprawie ww. projektu i poprawek: Prawo i Sprawiedliwość w całości popiera procedowaną ustawę. Dziękuję za uwagę. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Barbara Dolniak:

Dziękuję.

Zapraszam pana posła Stanisława Żmijana do przedstawienia stanowiska w imieniu klubu Platforma Obywatelska – Koalicja Obywatelska.

Bardzo proszę.

Posel Stanisław Żmijan:

Szanowna Pani Marszałek! Wysoki Sejmie! Podczas pierwszego czytania rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy Prawo o ruchu drogowym oraz niektórych innych ustaw zawartego w druku nr 2985, występując imieniem mojego klubu – Platforma Obywatelska – Koalicja Obywatelska wskazywałem na wyjątkowo szkodliwe regulacje prawne zawarte w projekcie. Pod pretekstem wdrożenia do polskiego prawa dyrektywy 2014/45/UE rząd proponuje rewolucyjne zmiany w systemie organizacji i przeprowadzania badań technicznych pojazdów oraz nadzoru nad tymi badaniami. Mocą proponowanych regulacji prawnych nadzór nad stacjami kontroli pojazdów przeniesiony zostanie ze starostwa do transportowego dozoru technicznego. Koszty proponowanych zmian uderzają głównie w przedsiębiorców prowadzących stacje kontroli pojazdów oraz właścicieli i posiadaczy pojazdów. Tzw. opłata jakościowa stanowi nową formę daniny publicznej. Przedłożony projekt jest kolejnym przykładem systemu opresji wobec przedsiębiorców i ich pracowników poprzez restrykcje prawne i finansowe w stosunku do przedsiębiorców i diagnostów, ale także w stosunku do właścicieli i posiadaczy pojazdów – poprzez opłatę sankcyjną z tytułu niewykonania badania w określonym terminie.

Wysoki Sejmie! Aby zadośćuczynić wymaganiom dyrektywy unijnej, wystarczyłoby do obowiązującego systemu badań technicznych pojazdów wprowadzić przepisy zobowiązujące diagnostów do podnoszenia kwalifikacji poprzez szkolenia oraz przepisy zapewniające bezstronność decyzji diagnostów. Nie ulega wątpliwości, że jest to najważniejszy problem, jeżeli chodzi o jakość przeprowadzonych badań.

Nie potrzeba wszystkiego wywracać do góry nogami, nie potrzeba rewolucyjnych zmian, wystarczy poprawić funkcjonujący system. Niestety ta propozycja, która lokuje badania techniczne pojazdów w Transportowym Dozorze Technicznym, nie zapewnia tego, bowiem wszystko jest w jednym ręku, czyli organizujący, prowadzący i kontrolujący, nadzorujący jest tą samą osobą. Takie systemy pożegnaliśmy w 1989 r.

Niestety, bardzo konstruktywne propozycje składane zarówno przez przedstawicieli strony społecznej, jak i przez posłów podczas prac nad tym projektem w komisji, w czasie rozpatrywania tego projektu trafiały w próżnię mimo podtrzymanej negatywnej opinii rzeczownika praw małych i średnich przedsiębiorców. Przy okazji wyszła także na jaw niejasna sytuacja, bo jest podejrzenie, że w przygotowaniu tego projektu uczestniczył dyrektor Departamentu Transportu Drogowego, wcześniej będący pracownikiem Transportowego Dozoru Technicznego. Aktualnie prawdopodobnie jest on urlopowany na czas pracy w ministerstwie. Jest to sytuacja naprawdę bulwersująca. W takiej sytuacji do drugiego czytania trafia projekt praktycznie w zmienionym kształcie, oczywiście poza poprawkami, o których mówił pan sprawozdawca komisji przewodniczący Rzońca.

Pani Marszałek! Wysoki Sejmie! Wobec zaistniałej sytuacji w imieniu mojego klubu, klubu Platforma Obywatelska – Koalicja Obywatelska, wyrażam negatywne stanowisko wobec sprawozdania komisji i stwierdzam, że będziemy głosować przeciwko przyjęciu tej bardzo szkodliwej ustawy. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Barbara Dolniak:

Dziękuję bardzo.

Zapraszam pana posła Pawła Szramkę, Kukiz'15, do przedstawienia stanowiska w imieniu tego klubu. Bardzo proszę.

Posel Paweł Szramka:

Dziękuję.

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Zgodzę się oczywiście z panem przewodniczącym, że na posiedzeniu Komisji Infrastruktury odbyła się dosyć obszerna dyskusja. Faktycznie każda ze stron miała możliwość się wypowiedzieć. Tyle że akurat w tym wypadku możliwość wypowiedzenia nie była równoznaczna z wysłuchaniem, a to niestety niezbyt dobrze świadczy o Sejmie, że nie chce się rozmawiać z obywatelami, z tymi, którzy najbardziej odczuwają te zmiany.

Oczywiście i branża, i posłowie opozycji wiedzą, że dyrektywy unijne należy wprowadzać. Natomiast tutaj mamy cały szereg innych, często niezrozumiałych, zapisów, które po prostu doprowadzą do tego, że ta branża upadnie. Nie wiemy, na czym to ma po-

Posel Paweł Szramka

legać. Czy TDT po prostu ma to przejąć? A jeżeli TDT ma to przejąć, to czy ma umiejętności, wiedzę i kompetencje do tego, żeby faktycznie przeprowadzać te badania?

Mało tego, pewnie nie wszyscy wiedzą, zwłaszcza chodzi tu o obywateli, że jeśli spóźnią się z badaniem technicznym przez chorobę, przez to, że będą na wakacjach, czy przez to, że będą mieli auto w naprawie, to będą mieli o 50% podwyższone opłaty za przeprowadzenie badania technicznego. Mało tego, powiększamy oczywiście, jak przy wprowadzaniu większości ustaw, biurokrację, ponieważ z tego powodu dojdzie ponad 300 nowych etatów.

Kukiz'15 oczywiście nie poprze tej ustawy. Składamy poprawki, nad którymi, mamy nadzieję, pochylimy się jeszcze podczas prac komisji. To są tak naprawdę poprawki nie Kukiz'15, tylko złożone naszymi rękami poprawki strony społecznej. Oni o to prosili, ponieważ mimo tego, że na posiedzeniu komisji zajęli bardzo dużo czasu po to, żeby wytłumaczyć, jakie są tu zagrożenia, to ten ich głos nie został wysłuchany. Mamy nadzieję, że chociaż nad tym na spokojnie się pochylimy, może będzie to szansa, żeby chociaż w jakimś stopniu tę złą ustawę naprawić. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Barbara Dolniak:

Dziękuję bardzo.

Zapraszam przedstawiciela klubu Polskiego Stronnictwa Ludowego – Unii Europejskich Demokratów pana posła Kazimierza Kotowskiego do przedstawienia stanowiska w imieniu tego klubu.

Posel Kazimierz Kotowski:

Szanowna Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Panie Ministrze! Zabierając głos w imieniu klubu Polskiego Stronnictwa Ludowego – Unii Europejskich Demokratów na poprzednim posiedzeniu, kiedy odbyło się pierwsze czytanie tego rządowego projektu, w końcowym zdaniu wyraziłem nadzieję, że w czasie prac nad tym projektem będziemy mogli uzgodnić zapisy, które będą zadowalały strony, które będą później te zapisy realizowały.

Pan przewodniczący mówił o długich obradach, zarówno pierwszego, jak i drugiego dnia posiedzenia komisji. I to jest prawda. Jeżeli chodzi o uczestnictwo strony społecznej i wypowiedzi przedstawicieli – także jest to prawda, ale na tym uzgodnienia czy uwzględnienia postulatów strony społecznej lub posłów opozycji się skończyły. W dalszym ciągu pozostają zapisy, które po małych zmianach legislacyjnych, które były umieszczone i znajdowały się w tym projekcie... Myślę, że możemy dojść do takiego jednego stwierdzenia: Wszystko, co nie jest nasze, nie

może być dobre, wszystko, co nie zostało przedstawione przez naszych posłów, naszych ministrów, z naszego rządu, nie może być dobre ani nie może zyskać uznania. Po co więc te zapowiedzi, które padły i dzisiaj, i w poprzednich wystąpieniach pana premiera, zachęcające do współpracy? Już nie chcę tego nazywać, określać, jak można się do tego odnosić.

Mówmy o faktach. W związku z tym to jest przecież normalne, że od przeniesienia miejsca i określenia nowego czynnika, jednostki czy podmiotu, który będzie sprawował nadzór, nie nastąpi rozwiązanie istniejących problemów, podniesienie jakości pracy, poziomu wykształcenia i przygotowania diagnostów, nie zmieni się wyposażenie techniczne stacji. Zastanówmy się nad tym, że może tu chodzi o coś innego, że to kolejny element wyprowadzania środków, które mogłyby pozyskiwać samorządy – w tym przypadku powiatowe – które i tak mają tych środków mało i miały ich mało od 1998 r., czyli od pierwszego projektu budżetu, który był źle zrobiony, o czym wie wiele osób i zdajemy sobie z tego sprawę. Przecież tu chodzi o określoną kwotę. Gdzieś w czasie kulurowych... w komisji przewijała się kwota do 0,5 mld zł, która zmieni swoje przeznaczenie i z samorządów przejdzie do nowego podmiotu. Ale czy to nie zaostrzy sytuacji, zamiast ją uzdrowić? Czy to nie pokazuje, że nie lubimy samorządów? Oczywiście nie wszyscy, ale ci, którzy będą optować za przyjęciem tego projektu. W tej sytuacji jako klub nie możemy go poprzeć. Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Barbara Dolniak:

Dziękuję bardzo.

W imieniu Nowoczesnej – pan poseł Mirosław Suchoń.

Bardzo proszę.

Posel Mirosław Suchoń:

Bardzo dziękuję.

Pani Marszałek! Panie Ministrze! Wysoka Izbo! Mam przyjemność zaprezentować stanowisko Nowoczesnej – po przedstawieniu sprawozdania komisji – w sprawie rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy Prawo o ruchu drogowym oraz niektórych innych ustaw, druki nr 2985 i 3066.

Wysoka Izbo! Projekt ustawy przedstawiony Wysokiej Izbie dotyczy organizacji obszaru badań technicznych pojazdów. Można powiedzieć, że inspiracją do przedłożenia Wysokiej Izbie tego projektu są przepisy unijne. Projekt ma w istocie z jednej strony implementować prawo europejskie, ale trzeba wyraźnie powiedzieć, że ostatnią rzeczą, którą można by o nim powiedzieć, jest to, że implementuje prawo europejskie i tyle, kropka. Ten projekt zawiera nie tylko implementację prawa europejskiego, lecz także bardzo szeroko wpływa na organizację i funkcjonowanie

Posel Mirosław Suchoń

polskich firm, które działają na rynku badań technicznych i wokół niego. Muszę powiedzieć, że kiedy widzę, że przedstawiciele ministerstwa zajęli ostatnie ławy poselskie podczas rozpatrywania tego projektu, to wcale się im nie dziwię. Gdybym przedstawił Wysokiej Izbie taki projekt, to też bym siedział w ostatnich ławach, żeby mnie nikt przypadkiem nie zauważył.

Szanowni Państwo. Trzeba powiedzieć wyraźnie o kilku aspektach. Po pierwsze – tryb przygotowania tego projektu. To absolutnie skandaliczne, że przygotowanie, procedowanie i prezentowanie projektu, który dotyczy tak ważnej rzeczy, jaką jest bezpieczeństwo w ruchu drogowym – o to w istocie chodzi w badaniu pojazdów, o bezpieczeństwo w ruchu drogowym, żeby po naszych drogach poruszały się pojazdy bezpieczne i sprawne – został w zasadzie, jak wynika ze słów, które usłyszeliśmy podczas pierwszego czytania oraz w komisji, powierzony instytucji, która de facto na tym projekcie ma najbardziej skorzystać, czyli Transportowemu Dozorowi Technicznemu. Podczas posiedzenia komisji uzyskaliśmy informację, że w procedowanie nad tym projektem w ministerstwie były zaangażowane osoby, które zawodowo związane są z Transportowym Dozorem Technicznym. Gdyby państwo pytali, o co tak naprawdę chodzi, to trzeba przytoczyć liczbę, która charakteryzuje skutki finansowe tego projektu dla polskich przedsiębiorców. Szanowni państwo – 0,5 mld zł – tyle będzie kosztowało wprowadzenie tego systemu badań. Zapłacą za to przedsiębiorcy, zapłacą Polacy, a zyska wyłącznie Transportowy Dozór Techniczny. To jest pierwsza rzecz.

Konsultacje społeczne oczywiście były prowadzone, natomiast trzeba też powiedzieć wyraźnie, że żadne wnioski strony społecznej nie zostały uwzględnione, co pokazały obrady komisji. Każdy mógł oczywiście przedstawić swoje stanowisko, natomiast trafiło ono na bardzo, ale to bardzo twardy mur absolutnego niezrozumienia.

Chcę również powiedzieć, że jednostka, która ma rozpocząć prace nad nowym systemem, czyli Transportowy Dozór Techniczny, w przeszłości pokazała, że nie radzi nie radzi sobie z nadzorem nad urządzeniami. Omawialiśmy to podczas posiedzenia komisji. Istnieją bardzo poważne przesłanki do tego, aby mieć wątpliwości, czy TDT sprosta tym zadaniom. Tych wątpliwości podczas posiedzeń komisji, chcę to powiedzieć wyraźnie, nie udało się rozwiązać ani wyjaśnić. Nie udało się wykazać, że Transportowy Dozór Techniczny podoła temu zadaniu, a przypomnę, że chodzi o bardzo ważną rzecz, jaką jest bezpieczeństwo w ruchu drogowym Polek i Polaków, którzy codziennie poruszają się po naszych drogach.

Trzeba oczywiście wspomnieć o trybie procedowania, który, pomimo, że każdy mógł wyrazić swoją opinię, daleki był od zrozumienia problemów, które były przedstawiane przez stronę społeczną. Napraw-

dę rzadko się zdarza, żeby strona społeczna spotykała się z takim niezrozumieniem.

Sprawy merytoryczne. Mówiłem już o tym, że projekt zawiera propozycje daleko wykraczające poza prawo Unii Europejskiej, co jest dużym błędem. Ale w tym projekcie znajdujemy także wielkie absurdy, np. pracownicy stacji zatrudniani przez Transportowy Dozór Techniczny nie będą musieli spełniać bardzo wysokich wymagań, jeżeli chodzi o wykształcenie – wystarczy średnie.

Co dalej? Jeżeli chodzi o kwestie przekształcania przedsiębiorstw, okazuje się, że ta niewielka administracyjna zmiana będzie skutkowałą ponoszeniem bardzo wysokich kosztów na ponowne badania.

Zarzutów merytorycznych jest całe mnóstwo i do prawdy nie sposób ich wymienić w czasie 5-minutowego wystąpienia. Chcę powiedzieć jedno: Po głębokiej analizie tego projektu (*Dzwonek*), po analizie poprawek, które zostały nam przedstawione przez stronę społeczną, wyszliśmy z założenia, że tego projektu nie da się poprawić. Nie da się poprawić tego projektu, trzeba go napisać na nowo. W związku z tym nie zgłaszamy do niego poprawek, natomiast składamy wniosek o odrzucenie tego projektu w całości w drugim czytaniu. Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

Wicemarszałek Barbara Dolniak:

Bardzo dziękuję.

Czy ktoś z państwa chce jeszcze zapisać się do zadania pytania?

Nie widzę zgłoszeń.

W związku z tym zamykam listę...

(*Posel Mirosław Suchoń*: Przepraszam.)

Bardzo proszę, panie pośle.

Po wpisaniu pana posła na listę zamykam listę.

Rozpoczyna pan poseł Piotr Pyzik, Prawo i Sprawiedliwość.

Czas – 1 minuta.

Bardzo proszę.

Posel Piotr Pyzik:

Dziękuję, pani marszałek.

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Mam następujące pytanie: Czy nadanie nowych kompetencji Transportowemu Dozorowi Technicznemu kosztem dość istotnego obciążenia finansowego obywateli na pewno przełoży się na wyższy poziom bezpieczeństwa? Czy dotychczasowy system uwierzytelniający badania na stacjach kontroli pojazdów nie jest wystarczający lub czy nie byłoby bardziej racjonalne ewentualne jego wzmocnienie zamiast rozrostu instytucji, jaką jest TDT? Dziękuję. (*Oklaski*)

(*Posel Michał Wojtkiewicz*: Bardzo dobrze, bardzo dobrze.)

Wicemarszałek Barbara Dolniak:

Dziękuję.

Pan poseł Andrzej Maciejewski, Kukiz'15, kolejne pytanie.

Bardzo proszę.

Poseł Andrzej Maciejewski:

Pani Marszałek! Panie Ministrze! Mam takie pytanie. Po pierwsze, czy prawdą jest, że ta ustawa jest dedykowana konkretnej osobie? Kiedy bowiem słyszę: 0,5 mld i 300 osób, to nasuwa mi się drugie pytanie: Jak przedstawiają się pensje w magicznym TDT? Może bowiem się okazać, że to jest najbardziej złotodajna żyła i superfucha dla garstki osób w skali kraju. Kolejne pytanie: Na czym będzie polegał magiczny cud działania TDT i czy dzięki temu będzie bezpieczniej na drogach? Co takiego oni zrobią? Kolejna kwestia i bardzo logiczny ciąg: Kto ich będzie nadzorował? Kto będzie ich nadzorował, jeśli mimo wszystko będzie więcej wypadków, więcej nieszczęść i dramatów? Wiele jest wątpliwości, dochodzimy do śmieszności. Implementacje są ważne, ale w polskiej praktyce mamy implementacje nie plus 0, ale plus 1, 2, 3, twórczość urzędników na maksa. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Barbara Dolniak:

Dziękuję.

Pan poseł Jarosław Gonciarz, Prawo i Sprawiedliwość, kolejne pytanie.

Bardzo proszę.

Poseł Jarosław Gonciarz:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Projektowana ustawa przewiduje wyznaczenie dyrektora Transportowego Dozoru Technicznego jako organu odpowiedzialnego za zarządzanie systemem badań zdatności do ruchu drogowego pojazdów oraz odpowiedzialnego za sprawowanie nadzoru nad systemem badań technicznych w Polsce. Tym samym projektowane regulacje przenoszą nadzór nad badaniami z poziomu ok. 380 starostw do poziomu jednego organu. Czy przejęcie tak dużych obowiązków przez TDT może powodować, przynajmniej na początku, problemy na linii TDT – stacje kontroli pojazdów, co jest rzeczą naturalną, gdy wdraża się tak duże, poważne zmiany? Czy planowana jest jakaś kampania informacyjna dla stacji, dla zainteresowanych stron? Dziękuję.

Wicemarszałek Barbara Dolniak:

Dziękuję.

I zapraszam pana posła Michała Wojtkiewicza, Prawo i Sprawiedliwość.

Bardzo proszę.

Poseł Michał Wojtkiewicz:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Panie Ministrze! Byłem starostą pierwszej kadencji i drugiej kadencji jednego z największych powiatów w Polsce i do tej pory mam kontakt z kolegami starostami. Są oni bardzo zaniepokojeni tą sprawą, dlatego że odbiera się kolejne kompetencje. Moim zdaniem to jest niezbyt poprawne działanie, jeżeli chodzi o postrzeganie samorządów w Polsce. Na tym bym zakończył.

Druga sprawa też jest bardzo istotna. Co się zmieni na stacjach diagnostycznych, panie ministrze, po wprowadzeniu tej ustawy? Dzisiaj te stacje diagnostyczne są już okamerowane i każdy pojazd jest rejestrowany, jak również przeglądy są rejestrowane przez kamery. Jeżeli jest sprawozdanie NIK czy są oceny wypadków wskazujące, z jakiego powodu one się zdarzyły *(Dzwonek)*, to trafia to z powrotem do stacji diagnostycznych. Jeszcze raz: Co się zmieni w stacjach diagnostycznych? Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Barbara Dolniak:

Dziękuję.

Pan poseł Aleksander Mrówczyński, Prawo i Sprawiedliwość, zada kolejne pytanie.

Bardzo proszę.

Poseł Aleksander Mrówczyński:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Panie Ministrze! Wdrożenie tego aktu rangi unijnej zmierza przede wszystkim do osiągnięcia celu podstawowego, jaki został postawiony przez Komisję Europejską, jakim jest wizja zero. Ta wizja zakłada, że państwa do roku 2050 powinny zmniejszyć liczbę wypadków śmiertelnych prawie do minimum, do zera. Pytam zatem, czy bezpieczeństwo nie jest najważniejsze, czy nie jest najważniejsze życie człowieka? Wobec powyższego wszelkie podejrzenia ze strony opozycji nie mogą być ważniejsze, mimo że mogą być. Panie ministrze, czy są przesłanki tego, że Transportowy Dozór Techniczny nie jest gwarantem realizacji tego projektu? Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

(Poseł Mirosław Suchoń: Panie pośle, bardzo poważne przesłanie.)

Wicemarszałek Barbara Dolniak:

Dziękuję.

Pan poseł Stanisław Żmijan, Platforma Obywatelska – Koalicja Obywatelska, zada kolejne pytanie. Bardzo proszę.

Poseł Stanisław Żmijan:

Bardzo dziękuję.

Pani Marszałek! Wysoki Sejmie! Panie pośle, oczywiście życie i zdrowie są najważniejsze, ale ta

Posel Stanisław Żmijan

ustawa w żadnym calu nie poprawia bezpieczeństwa, żadne zapisy w tej ustawie go nie poprawiają. Mam pytanie do pana ministra, bowiem ustawa nakłada opłatę sankcyjną za nieterminowe wykonanie badania. Czy nie ma tu znamion podwójnego karania? Bowiem za brak ważnych badań technicznych mamy w ustawie o transporcie drogowym kary: 2 tys. zł i 500 zł w przypadku pojazdów osobowych. Wobec powyższego w moim przekonaniu ta ustawa powinna być zaskarżona, i mam nadzieję, że będzie, do Trybunału Konstytucyjnego. Bardzo dziękuję. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Barbara Dolniak:

Dziękuję bardzo.

Pan poseł Paweł Szarmka, Kukiz'15, zada kolejne pytanie w tym punkcie.

Bardzo proszę.

Posel Paweł Szarmka:

Dziękuję, pani marszałek.

Również mam taką nadzieję jak mój przedmówca. Zobaczcie, szanowni państwo, że nawet posłowie Prawa i Sprawiedliwości mają wątpliwości co do tej ustawy.

(Posel Aleksander Mrówczyński: Liczba pojedyncza.)

Tak bym nie powiedział. Ja również w innych wypowiedziach czułem takie obawy. Równie ważne było to, co powiedział mój kolega poseł Andrzej Maciejewski. Warto, żebyście wzięli to sobie do serca.

I teraz moje pytanie. Jeśli już pogrzebiecie te stacje diagnostyczne, na ich miejsce będziecie musieli wprowadzić nowe osoby, nowych diagnostów itd. To będzie się wiązało z zatrudnieniem kolejnych osób i ich przeszkoleniem. Czy wzięliście pod uwagę, że są to kolejne miliony wydane w skali naszego budżetu? Chodzi o to, żeby te osoby przeszkolić, ponieważ TDT nie ma takich zasobów, żeby teraz nagle tysiące diagnostów wysłać w Polskę, żeby zastąpić tych, których pogrzebiecie. Naprawdę bardzo poważnie zastanówcie się nad tym projektem. Jest jeszcze czas, żeby go odrzucić. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Barbara Dolniak:

Dziękuję.

I ostatnie pytanie w tym punkcie zada pan poseł Mirosław Suchoń, Nowoczesna.

Posel Mirosław Suchoń:

Bardzo dziękuję.

Pani Marszałek! Panie Ministrze! Wysoka Izbo! Chciałbym skierować do pana ministra kilka konkret-

nych pytań. Po pierwsze, czy prawdą jest, że już w 2012 r. zdecydowano, że to nie ministerstwo będzie organizowało kwestię prowadzenia tej ustawy, tylko Transportowy Dozór Techniczny? Innymi słowy, czy prawdą jest, że Transportowy Dozór Techniczny w zasadzie opracował, przygotował, konsultował i przedstawił tę ustawę w takiej formule, w jakiej pozwala ona na ściągnięcie z przedsiębiorców 0,5 mld zł?

Drugie pytanie: Czy prawdą jest, że w ramach przepisów ustawy powstaną rejestry informatyczne, systemy informatyczne, które będą zawierały dokładne te same informacje, które zawierają istniejące systemy? Czy dojdzie do zdublowania, kolejnego dublowania systemów, czyli niegospodarnego wydatkowania środków publicznych? *(Dzwonek)*

I trzecia rzecz, o którą chciałbym zapytać: Czy prawdą jest, że rzecznik małych i średnich przedsiębiorców wystosował wobec tej ustawy negatywne stanowisko, a pan minister podczas pierwszego czytania, twierdząc, że on zmienił swoje stanowisko, wprowadził Wysoką Izbę w błąd? Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Barbara Dolniak:

Na to pytanie i wcześniejsze pytania proszę o udzielenie odpowiedzi podsekretarza stanu w Ministerstwie Infrastruktury pana Marka Chodkiewicza. Bardzo proszę.

**Podsekretarz Stanu
w Ministerstwie Infrastruktury
Marek Chodkiewicz:**

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Na początku chciałbym powiedzieć parę słów wstępu, zanim konkretnie odpowiem na pytanie, dlaczego ta ustawa zostaje zmieniana.

My bardzo dokładnie przestudiowaliśmy dwa raporty Najwyższej Izby Kontroli: jeden raport z 2009 r. i następny raport potwierdzający nierzetelne prowadzenie stacji z 2017 r. Istotne jest to, że pomimo bardzo negatywnych wyników kontroli z 2009 r. jakość działań dotyczących badań technicznych pojazdów oraz stacji kontroli pojazdów wykonywanych na poziomie samorządowym nie uległa poprawie, a wręcz poziom, jeżeli chodzi o tę jakość, jeszcze bardziej się obniżył. W raporcie z 2017 r. NIK stwierdził, że starostwa nadal sprawowały nadzór nierzetelnie i z naruszeniem przepisów prawa poprzez nieprawidłowe wykonywanie obowiązków w zakresie prowadzenia okresowych kontroli przedsiębiorców prowadzących stacje kontroli pojazdów, niedokonywanie sprawdzenia prawidłowości przeprowadzonych badań technicznych przez diagnostów, a w przypadku takich sprawdzeń – brak kwestionowania nieprawidłowości, nierzetelne dokumentowanie przebiegu kontroli, brak zaleceń pokontrolnych i egzekwowania ich wy-

**Podsekretarz Stanu w Ministerstwie
Infrastruktury Marek Chodkiewicz**

konania, niewykorzystanie w należyтым stopniu instrumentów prawnych służących do wykonywania nadzoru, wskazanych w przepisach prawa. Stwierdzone w wystąpieniu NIK skutki wadliwego nadzoru sprawowanego przez starostów dotyczą: obniżenia poziomu bezpieczeństwa ruchu drogowego, zwiększenia zagrożenia dla życia i zdrowia ludzkiego, nielegalnego funkcjonowania stacji kontroli pojazdów bez wymaganego prawem poświadczenia dyrektora Transportowego Dozoru Technicznego, szerzącej się bezkarności wśród diagnostów, zatrudniania diagnostów stacji kontrolnych pojazdów z prawomocnymi wyrokami, dopuszczania do ruchu pojazdów w złym stanie technicznym i wydawania wpisów do dowodów rejestracyjnych o przeprowadzonym badaniu technicznym niezgodnych ze stanem faktycznym. To tak tytułem wstępu, dlaczego ta sprawa była tak ważna dla naszego rządu.

Jeżeli chodzi o koszty prowadzenia systemu, te koszty wynoszą 52 mln rocznie. Jeżeli państwo przeliczycie te 52 mln rocznie na 380 starostw, to na starostwo są 152 tys. Do kontroli w przypadku starosty, żeby mógł skontrolować stację, muszą przyjść dwie osoby. Jeżeli chodzi o te dwie osoby, podejrzewam, to będzie zdecydowanie wyższy koszt niż w transporcie, w TDT. Żeby można było to przeprowadzić w tych wszystkich starostwach, trzeba by było zatrudnić ok. 760 pracowników, a w TDT tych pracowników będzie 320.

Jeżeli chodzi o kompetencje Transportowego Dozoru Technicznego, to nie trzeba tej instytucji reklamować. Ona od lat prowadzi dokładnie takie badania i kontrole stacji na zlecenie starostw, tylko że starostwa nie egzekwują tego, co TDT im zaleca w przypadku tych ustaleń kontrolnych.

Chciałbym powiedzieć jeszcze o paru liczbach, bo warto je przytoczyć. W Polsce odsetek badanych samochodów... negatywny odsetek badanych samochodów wynosi 1,38. W Niemczech jest to 16,4, w Irlandii – 32. Jeżeli chodzi o wypadki, kiedy przyczyną wypadków jest zły stan techniczny, to w Polsce mamy zarejestrowanych 1,12, a w Niemczech jest to 7%.

(Poseł Michał Wojtkiewicz: Czyli w Polsce jest lepiej?)

Nie, 1,12 spowodowanych, taki jest procent. To jest mało wiarygodnie, tak? O to chodzi, tak? Że to praktycznie jest to niemożliwe, tak? W tym kontekście chciałbym, żeby zostało to zrozumiane.

Natomiast nieprawdą jest, że nad ustawą pracowali wyłącznie pracownicy TDT. TDT oczywiście doradzał. Jest to instytucja zależna od Ministerstwa Infrastruktury i współpracowała przy formułowaniu ustawy, natomiast absolutnie nie była jedynym twórcą, twórcą była również strona społeczna. Jak państwo sobie przypominacie, w trakcie naszego pierwszego czytania wiele rzeczy było konsultowanych ze stroną społeczną.

Jeżeli chodzi o rejestry, będą one wykonane siłami własnymi Transportowego Dozoru Technicznego i z moich rozmów z dyrektorem Transportowego Dozoru Technicznego wynika, że ich koszt nie powinien przekroczyć 1 mln zł. Jeżeli chodzi o rzecznika praw małych i średnich przedsiębiorstw, wystosowaliśmy kolejny list i mam nadzieję, że to zakończy sprawę. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Barbara Dolniak:

Dziękuję bardzo panu ministrowi.

Chęć zabrania głosu wyraził sprawozdawca komisji pan poseł Bogdan Rzońca.

Bardzo proszę.

Poseł Bogdan Rzońca:

Pani Marszałek! Postanowiłem zabrać głos, bardzo dziękuję za danie mi tej możliwości.

Rzeczywiście mówiłem, że każdy, kto był na posiedzeniu komisji, ze strony społecznej w szczególności, miał możliwość zabrania głosu, wysłuchania, ale także każdy poseł, który był na posiedzeniu, mógł przyjmować poprawki. Państwo posłowie tego nie robili, dlatego nie było wtedy poprawek merytorycznych. Taka możliwość była, ale posłowie nie przyjmowali poprawek od strony społecznej. Składałem to wyjaśnienie.

Bardzo dziękuję wszystkim państwu posłom, ze wszystkich stron politycznych, a także stronie społecznej za bardzo wnikliwą analizę projektu ustawy, bardzo ważnej ustawy, dosyć mocno w tej chwili kontestowanej przez pewne środowiska, ale mimo wszystko mającej na celu poprawę warunków funkcjonowania pieszych, kierowców, użytkowników dróg, poprawę bezpieczeństwa.

Proszę państwa, szereg danych pokazuje, że jest dużo do zrobienia w tej materii. Jesteśmy dosyć daleko w klasyfikacji dotyczącej wypadków, śmiertelności, powodów tych wypadków. Dane, które mamy od Policji, wskazują, że duża część samochodów jeździ po polskich drogach bez badań technicznych. Wiemy, że rocznie tych dowodów rejestracyjnych z uwagi na słaby stan techniczny albo brak badań technicznych... Te dowody rejestracyjne są zatrzymywane. To są tysiące zdarzeń, które dotyczą tylko tych przypadków, gdzie policja zatrzymuje pojazd, ale przecież nie każdy pojazd jest kontrolowany, więc należy domniemywać, że takich sytuacji, samochodów bez dobrych badań technicznych jest dużo, dużo więcej.

Wydaje mi się, że dalsza dyskusja jest bardzo potrzebna. Bardzo dziękuję wszystkim państwu za zaangażowanie się w prace nad tym projektem, a Sejm zdecyduje, jaki będzie dalszy los tej ustawy. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

(Przewodnictwo w obradach obejmuje wicemarszałek Sejmu Małgorzata Kidawa-Błońska)

**Wicemarszałek
Małgorzata Kidawa-Błońska:**

Dziękuję bardzo.
Zamykam dyskusję*).

W związku z tym, że w czasie drugiego czytania zgłoszono do przedłożonego projektu ustawy poprawki, proponuję, aby Sejm ponownie skierował ten projekt do Komisji Infrastruktury w celu przedstawienia sprawozdania.

Jeżeli nie usłyszę sprzeciwu, będę uważała, że Sejm propozycję przyjął.

Sprzeciwu nie słyszę.

Przystępujemy do rozpatrzenia punktu 9. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Infrastruktury o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy Prawo lotnicze oraz niektórych innych ustaw (druki nr 2988 i 3065).

Proszę pana posła Artura Zasada o przedstawienie sprawozdania komisji.

Poseł Sprawozdawca Artur Zasada:

Pani Marszałek! Panowie Ministrowie! Wysoka Izbo! Przypadł mi zaszczyt przedstawienia sprawozdania Komisji Infrastruktury dotyczącego rządowego projektu zmiany ustawy Prawo lotnicze oraz niektórych innych ustaw.

Ten projekt jest projektem, który wypełnia wymogi unijne, które całymi latami były gromadzone. Te wszystkie zapisy dyrektyw zostały w tym projekcie zamieszczone, stąd tak obszerna treść tego dokumentu. Wprowadza on zmiany dotyczące zasad wydawania decyzji przez Urząd Lotnictwa Cywilnego, koordynacji lotów, przeszkód lotniczych, czasu pracy załóg lotniczych, kwestie związane z rzecznikiem praw pasażerów, dotyczące wyposażenia samolotów, opłat administracyjnych.

Jak widzicie, szanowni państwo, jest to ogromny obszar, którym ten dokument się zajmuje. W związku z tym Komisja Infrastruktury podjęła decyzję o skierowaniu tego projektu do podkomisji nadzwyczajnej do tego rządowego projektu zmiany ustawy Prawo lotnicze. Podkomisja się tym zajęła, przygotowała sprawozdanie, które zostało przyjęte bez jakiegokolwiek głosu sprzeciwu. Uwzględniono wszystkie uwagi oraz wszystkie zmiany legislacyjne zaproponowane przez Biuro Legislacyjne... zmiany techniczne zaproponowane przez Biuro Legislacyjne Sejmu. To sprawozdanie 4 grudnia znalazło się na posiedzeniu Komisji Infrastruktury i zostało przyjęte bez jakiegokolwiek głosu sprzeciwu przez jej członków. Niniejszym przedkładam ten projekt, projekt zawarty w druku nr 3065, bez jakichkolwiek dodatkowych poprawek. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

**Wicemarszałek
Małgorzata Kidawa-Błońska:**

Dziękuję bardzo, panie pośle.

Sejm ustalił, że w dyskusji nad tym punktem porządku dziennego wysłucha 5-minutowych oświadczeń w imieniu klubów i kół.

Otwieram dyskusję.

Jako pierwszy głos zabierze pan poseł Tomasz Ławniczak, Prawo i Sprawiedliwość.

Jest pan poseł?

(Poseł Tomasz Ławniczak: Tak.)

Jest.

Poseł Tomasz Ławniczak:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Pragnę przedstawić stanowisko Klubu Parlamentarnego Prawo i Sprawiedliwość wobec rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy Prawo lotnicze oraz niektórych innych ustaw, druki nr 2988 oraz 3065.

Podstawowym powodem przedstawienia przez rząd projektu nowelizacji ustawy Prawo lotnicze jest konieczność dostosowania prawa krajowego do przepisów przyjętych przez różne organy Unii Europejskiej. Dotyczy to dostosowania naszego prawa do aż 23 aktów prawnych Wspólnoty. Zakres merytoryczny ustawy obejmuje takie obszary problemów, jak zagadnienia ogólne lotnictwa, problemy lotnisk, ochronę lotnictwa cywilnego, operacje lotnicze, personel lotniczy, prawa pasażerów, technikę lotniczą, transport lotniczy, zarządzanie bezpieczeństwem czy żeglugę powietrzną.

Projekt wprowadza aż 167 zmian do ustawy z dnia 3 lipca 2002 r. Prawo lotnicze, przy czym niektóre z nich są mocno rozbudowane, zawierają zupełnie nowe rozdziały, a ponadto dokonuje zmian w czterech innych ustawach: o Straży Granicznej, o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym, o środkach ochrony roślin oraz o Państwowym Ratownictwie Medycznym.

Trudno w krótkim czasie ustosunkować się do szczegółowej zawartości nowych zapisów. Powiem tylko, że zapewne dla pasażerów będzie ważne wprowadzenie instytucji rzecznika praw pasażera powoływanego na 5 lat w celu szybszego pozasądowego rozwiązywania sporów pasażerskich, w tym dochodzenia swoich roszczeń bez odwoływania się do sądów powszechnych, gdzie sprawy ciągną się bardzo długo.

Zupełnie nowy rozdział w ustawie wprowadza przepisy o postępowaniu reklamacyjnym, co zwiększa szanse na polubowne załatwienie znacznej części tego typu spraw. Projekt ustawy określa też termin przedawnienia roszczeń majątkowych pasażera lotniczego do 1 roku od wykonania lotu. Jednocześnie ujednolica to w tym wypadku prawo europejskie z orzecnictwem i argumentacją Sądu Najwyższego w Polsce.

Projekt reguluje też inne obszary, np. wyznacza graniczne wysokości stawek opłat lotniczych, których nie będzie mógł przekroczyć minister do spraw transportu przy ich określaniu w rozporządzeniu. Następnie reguluje czas pracy załóg śmigłowców oraz śmigłowców służby ratownictwa medycznego, zapewniając im 24 godziny wypoczynku. Zmienia definicję służby ochrony lotnictwa, czyniąc tym samym przeji-

*) Teksty wystąpień niewyłoszonych w załączniku.

Posel Tomasz Ławniczak

rzystym system ochrony lotnictwa cywilnego, włącznie z możliwością ujęcia i przekazania Policji lub Straży Granicznej osób zakłócających porządek publiczny przez formację ochronną. Oczywiście całość obowiązków dotyczących nadzoru i kontroli bezpieczeństwa jest pozostawiona organowi zarządzającemu lotniskiem.

Ustawa zawiera cztery załączniki opisujące w formie tabelarycznej sankcje m.in. za naruszenie przepisów europejskich w sprawach podstawowych norm ochrony lotnictwa cywilnego czy za naruszenie zasad wykonywania przewozów lotniczych na terenie Wspólnoty.

Art. 18 gwarantuje utrzymanie w mocy dotychczasowych przepisów wykonawczych aż do wydania nowych rozporządzeń, nie później jednak niż do 18 miesięcy od wejścia w życie ustawy nowelizującej, z wyjątkiem dwóch przepisów art. 1, które wejdą w życie od 1 stycznia 2019 r. Powoduje to, że nie będzie luki prawnej w przepisach wykonawczych do ustawy.

Projekt oczywiście jest zgodny z prawem Unii Europejskiej, jest to praktycznie implementacja rozwiązań europejskich w Polsce.

Panie i Panowie! Klub Parlamentarny Prawo i Sprawiedliwość będzie głosował za przyjęciem przedstawionego Wysokiej Izbie projektu.

**Wicemarszałek
Małgorzata Kidawa-Błońska:**

Dziękuję bardzo, panie pośle.

Bardzo proszę, pan poseł Stanisław Lamczyk, Klub Parlamentarny Platforma Obywatelska – Koalicja Obywatelska.

Posel Stanisław Lamczyk:

Dziękuję.

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Panie Ministrze! W imieniu klubu Platforma Obywatelska – Koalicja Obywatelska mam zaszczyt przedstawienia projektu z druku nr 2988 dotyczącego Prawa lotniczego.

Jak właśnie mówił kolega, tj. przedmówca, jest to implementacja prawa unijnego do polskiego i rzeczywiście na posiedzeniu komisji była zgoda, nie było problemów. Jednak gdy analizuje się głębiej, występują pewne obawy, że Urząd Lotów Cywilnych będzie bardzo obciążony. Jeżeli się nie zmieni zasady, to znaczy zatrudniania... Zresztą mówią o tym wszelkiego rodzaju kontrole, tj. zarówno NIK, jak i agencje europejskie, że w tym zakresie to musi się zmienić. Dlatego też, jeśli to się nie zmieni, a jest to, jak mówię, ciągłość: zarówno LOT, polskie porty lotnicze, jak i PAZP czy Urząd Lotów Cywilnych... Należy coś zmienić, żeby ci ludzie nie byli przeciążani, bo jeżeli oni będą, to w ratingu stracimy opinię, jak również to może też wpłynąć na strefę Stanów Zjednoczo-

nych, bo oni są bardzo wyczuleni, jak wiemy, na bezpieczeństwo. To jest jedyna obawa, żeby ULC nie był bardzo obciążany, dlatego tutaj jest miejsce do popisu dla pana ministra. Pan minister wie o tym, że trzeba wzmocnić właśnie ten aspekt, dlatego też, jak na samym początku mówiłem, klub Platforma Obywatelska – Koalicja Obywatelska będzie głosował za poparciem również powyższego projektu. *(Oklaski)*

**Wicemarszałek
Małgorzata Kidawa-Błońska:**

Dziękuję bardzo, panie pośle.

Bardzo proszę, pan poseł Robert Mordak, klub Kukiz'15.

Posel Robert Mordak:

Pani Marszałek! Wysoki Sejmie! W imieniu klubu Kukiz'15 mam zaszczyt przedstawić stanowisko w sprawie rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy Prawo lotnicze oraz niektórych innych ustaw, druki nr 2988 i 3065.

Ja również, tak samo jak moi przedmówcy, podkreśliłem to, że proponowany projekt ustawy to implementacja przepisów unijnych do naszego prawa – ten projekt właśnie tego dotyczy – szczególnie w obszarze praw pasażerów, żeglugi powietrznej, personelu lotniczego, techniki lotniczej, lotniczej działalności gospodarczej, transportu lotniczego, operacji lotniczych, lotnisk oraz ochrony lotnictwa cywilnego. Można wymieniać te poszczególne implementacje, jest ich bardzo wiele. Może warto tutaj powiedzieć, że ta implementacja dotyczy również planowania przestrzennego związanego z funkcjonowaniem lotnisk.

Klub Kukiz'15, mając przekonanie, że proponowane zmiany w ustawie przyczynią się do zwiększenia bezpieczeństwa pasażerów, przede wszystkim pasażerów, oraz personelu pokładowego w transporcie powietrznym, będzie głosował za przyjęciem proponowanej zmiany ustawy Prawo lotnicze oraz niektórych innych ustaw. Dziękuję uprzejmie. *(Oklaski)*

**Wicemarszałek
Małgorzata Kidawa-Błońska:**

Dziękuję bardzo, panie pośle.

Bardzo proszę, pan poseł Kazimierz Kotowski, Polskie Stronnictwo Ludowe – Unia Europejskich Demokratów.

Posel Kazimierz Kotowski:

Szanowna Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Panie Ministrze! Klub Polskiego Stronnictwa Ludowego – Unii Europejskich Demokratów będzie głosował za

Posel Kazimierz Kotowski

przyjęciem tych rozwiązań. Uważamy, że przedstawiony projekt, który przede wszystkim... Ten projekt, i tutaj możemy to śmiało i odpowiedzialnie powiedzieć, to głównie wprowadzenie zapisów ponad 20 aktów normatywnych Unii Europejskiej i to należy wykonać, w świetle tego, o czym mówimy cały czas. Dotyczy to wielu spraw związanych z ruchem pasażerskim, z pasażerami, z organizacją pracy lotnisk, z organizacją pracy załóg, z gospodarką przestrzenną sfery okolicy lotniskowej. To wszystko ma na celu stworzenie bezpiecznych warunków do funkcjonowania komunikacji lotniczej. Uważam więc, że możemy śmiało i spokojnie mówić, że jest to dobry projekt. Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Małgorzata Kidawa-Błońska:

Dziękuję bardzo, panie pośle.

Bardzo proszę, pan poseł Mirosław Suchoń, klub Nowoczesna.

Posel Mirosław Suchoń:

Bardzo dziękuję.

Szanowna Pani Marszałek! Panie Ministrze! Wysoka Izbo! Mam przyjemność przedstawić stanowisko Nowoczesnej w sprawie rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy Prawo lotnicze oraz niektórych innych ustaw. Po przedstawieniu sprawozdania komisji wszystko to ujęto w druku nr 3065.

Szanowni Państwo! Projekt ustawy o zmianie ustawy Prawo lotnicze ma na celu dostosowanie przepisów do rozwiązań zawartych w przepisach europejskich. Większość przepisów, które przyjmowane są na poziomie europejskim, jest możliwa do stosowania bezpośrednio, jednakże jest taka część, którą trzeba uszczegółowić, dostosować do warunków lokalnych, ująć w ramy przepisów prawa krajowego. Niniejsze przedłożenie zwraca takie regulacje, które dotyczą aż 23 dyrektyw i rozporządzeń. Już to pokazuje, jak bardzo szeroka, skomplikowana i istotna jest materia, nad którą dzisiaj procedujemy. Tylko wspomnę, że te przepisy, o których mówimy, dotyczą zagadnień niezwykle istotnych: z jednej strony bezpieczeństwa ruchu lotniczego, które oczywiście jest przedmiotem naszej troski i bardzo dokładnej i intensywnej pracy, z drugiej strony zagadnień praw pasażerów, żegluga powietrznej, personelu lotniczego, techniki lotniczej, działalności lotniczej, transportu lotniczego, operacji lotniczych, lotnisk i ochrony lotnictwa cywilnego. To są te wszystkie aspekty, które z jednej strony pozwalają pasażerom, którzy korzystają z usług lotniczych, funkcjonować, bez problemu odbywać podróże, ale z drugiej strony stanowią bardzo istotne podstawy i impulsy w zakresie wzrostu poziomu bezpieczeństwa.

Szanowni Państwo! Praca w komisji oczywiście była bardzo merytoryczna. Zarówno podczas posiedzenia komisji, jak i podczas posiedzenia podkomisji zgłaszano różne uwagi. Chcę tylko zaznaczyć dwie sprawy. Powstała taka kontrowersja – mam nadzieję, że ministerstwo wyjaśni to już w toku działań operacyjnych – dotycząca posiadania czy przekazywania przez organizatora rozkładów lotów. To oczywiście są dane, które wymagają przekazania, jednak są wątpliwości co do tego, w jakim zakresie. Myślę, że to właśnie trzeba wyjaśnić w trakcie już tych działań operacyjnych.

Druga wątpliwość jest niezwykle istotna. Tutaj chcę zaapelować zarówno do ministerstwa, jak i do Urzędu Lotnictwa Cywilnego. Mianowicie ta wątpliwość dotyczy obowiązków portów lotniczych w zakresie zapewnienia bezpieczeństwa tego terenu, za który lotnisko odpowiada. Tutaj trwała bardzo istotna i, powiedziałbym, taka głęboka dyskusja, ponieważ teren lotniska to taki obszar, który rzeczywiście z uwagi na możliwość wystąpienia niepożądanych zachowań ze strony nieodpowiedzialnych ludzi... Może to skutkować bardzo poważnymi konsekwencjami w ruchu lotniczym. Oczywiście trudno dzisiaj bardzo precyzyjnie odpowiedzieć na to, w jakim stopniu i w jakim zakresie na podstawie zaproponowanych przepisów zarządca lotniska będzie sprawował ten nadzór oraz kontrolę, natomiast myślę, że to niezwłocznie należy w jakiś sposób uregulować dokumentem, pochodzącym zarówno z ULC, jak i z ministerstwa, który takie wskazówki, wytyczne przekaże. Z jednej strony trudno oczekiwać, by zarządcy lotnisk realizowali tak bardzo niesprecyzowane wytyczne, a z drugiej strony, z uwagi na te kwestie bezpieczeństwa, chodzi właśnie o to, żeby te wytyczne były jak najbardziej sprecyzowane.

Reasumując, Nowoczesna udzieli poparcia i będzie głosowała za przyjęciem tego projektu. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Małgorzata Kidawa-Błońska:

Dziękuję bardzo, panie pośle.

Czy ktoś z pań i panów posłów chce zadać pytanie? Jeżeli nie, zamykam listę.

Jako pierwszy pytanie zadaje pan Piotr Pyzik, Prawo i Sprawiedliwość.

1 minuta na zadanie pytania.

Posel Piotr Pyzik:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Projekt dotyczy szerokiego spektrum zagadnień. Chciałbym się pochylić nad jednym z nich. W jaki sposób po nowelizacji art. 27 ustawy prezes urzędu ma sprawować kontrolę nad przestrzeganiem przepisów oraz decyzji przez użytkowników statków powietrznych? Jaka jest intencja wnioskodawcy – chodzi o rozszerzenie

Posel Piotr Pyzik

kontroli nad właścicielami prywatnych statków powietrznych czy nad osobami w danym momencie je użytkującymi, np. spadochroniarzami czy pilotami szybowców sportowych? Proszę o wyjaśnienie tej kwestii. Dziękuję.

**Wicemarszałek
Małgorzata Kidawa-Błońska:**

Dziękuję bardzo.

Bardzo proszę, pan poseł Jarosław Gonciarz, Prawo i Sprawiedliwość.

Posel Jarosław Gonciarz:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Rozdział 3 dotyczący dochodzenia roszczeń wskazuje, że roszczenia majątkowe pasażerów wynikające z przepisów, o których mowa w ust. 1, czyli dotyczących rozporządzeń Parlamentu Europejskiego, przedawniają się z upływem roku od dnia wykonania przewozu, a w przypadku gdy przewóz nie został wykonany – od dnia, w którym miał być wykonany. Prosiłbym o informację, dlaczego postanowiono zastosować tak – według opinii zgłaszających się do mnie osób – stosunkowo krótki okres przedawnienia. Dziękuję.

**Wicemarszałek
Małgorzata Kidawa-Błońska:**

Dziękuję bardzo, panie pośle.

Ostatnie pytanie zadaje pan poseł Stanisław Lamczyk, Platforma Obywatelska – Koalicja Obywatelska.

Posel Stanisław Lamczyk:

Dziękuję bardzo.

Panie ministrze, mam pytanie związane z ULC. Mianowicie do tej pory ULC uzgadniał dokumentację budowlaną. W tej chwili ma uczestniczyć w całym spectrum procedury związanej z planem zagospodarowania, z ochroną środowiska, jak również z prawodawstwem. To rozumiem, że departament, który jest w Ministerstwie Infrastruktury, będzie zlikwidowany, tak? Dziękuję bardzo.

**Wicemarszałek
Małgorzata Kidawa-Błońska:**

Dziękuję bardzo, panie pośle.

I bardzo proszę sekretarza stanu w Ministerstwie Infrastruktury pana ministra Mikołaja Wilda o udzielenie odpowiedzi na pytania.

**Sekretarz Stanu
w Ministerstwie Infrastruktury
Mikołaj Wild:**

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Odpowiadając na pierwsze z zadanych pytań, chciałbym powiedzieć, że z jednej strony te obowiązki, o których mówi znowelizowany przepis, dotyczą bezzałogowych statków powietrznych i oblatywanych statków, tj. przed ich rejestracją.

Jeśli chodzi o okres przedawnienia, to jest to – mówimy o okresie przedawnienia, który wynika z przepisów unijnych – ten roczny termin przedawnienia. To jest termin przewidziany ustawodawstwem unijnym.

Jeżeli zaś chodzi o pytanie dotyczące udziału Urzędu Lotnictwa Cywilnego w planowaniu przestrzennym, to zmiana, którą wprowadzamy, jest tak naprawdę związana jedynie z uszczelnieniem systemu. Już teraz Urząd Lotnictwa Cywilnego bierze udział w planistyce w zakresie terenów otaczających lotniska, jednakże musimy zmierzyć się z faktem, że znaczna część terenów położonych wokół lotnisk to tereny, dla których nie ma planów zagospodarowania przestrzennego. Innymi słowy proces budowlany jest dokonywany w oparciu o decyzje określone kolokwialnie jako WZ. Pozostawienie wydawania tego rodzaju decyzji bez udziału Urzędu Lotnictwa Cywilnego istotnie zagrażałoby funkcjonowaniu lotnisk, ponieważ możemy sobie wyobrazić sytuację, w której odnośnie do trasy znajdującej się na przedłużeniu pasów startowych byłaby wydana decyzja umożliwiająca budowę np. 15-kondygnacyjnego budynku. To jest oczywiście przypadek skrajny. Natomiast nie mówimy tutaj tak naprawdę o istotnej zmianie systemu, mówimy o uszczelnieniu systemu i uwzględnieniu tego, że planistyka nie obejmuje bardzo istotnej części terenów położonych w pobliżu lotnisk. Takie jest uzasadnienie tej zmiany. Bardzo dziękuję. *(Oklaski)*

**Wicemarszałek
Małgorzata Kidawa-Błońska:**

Dziękuję bardzo, panie ministrze.

Zamykam dyskusję.

Do trzeciego czytania projektu ustawy przystąpimy w bloku głosowań.

Przystępujemy do rozpatrzenia punktu 10. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Administracji i Spraw Wewnętrznych o rządowym projekcie ustawy o ochronie danych osobowych przetwarzanych w związku z zapobieganiem i zwalczaniem przestępczości (druki nr 2989 i 3089).

Proszę pana posła Piotra Polaka o przedstawienie sprawozdania komisji.

Poseł Sprawozdawca Piotr Polak:

Dziękuję.

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Panie Ministrze! W imieniu Komisji Administracji i Spraw Wewnętrznych mam przyjemność przedstawić Wysokiej Izbie sprawozdanie komisji z prac nad rządowym projektem ustawy o ochronie danych osobowych przetwarzanych w związku z zapobieganiem i zwalczaniem przestępczości z druku nr 2989. Sprawozdanie komisji to druk nr 3089.

Temat ujęty w projekcie ustawy, który Wysokiej Izbie przedstawiam, jest bardzo złożony. Projekt liczy kilkaset stron wraz z uzasadnieniem, a dotyczy bardzo ważnych kwestii. Przede wszystkim projekt ustawy powstał z konieczności wdrożenia do naszego polskiego porządku prawnego rozwiązań zawartych w dyrektywie Parlamentu Europejskiego i Rady Unii Europejskiej z dnia 27 kwietnia 2006 r., która szczegółowo zajmuje się właśnie sprawą ochrony osób fizycznych w związku z przetwarzaniem danych osobowych przez właściwe organy do celów zapobiegania przestępczości, prowadzenia postępowań przygotowawczych, wykrywania i ścigania czynów zabronionych i wykonywania kar, w sprawie swobodnego przepływu takich danych w Unii Europejskiej. Dyrektywa dalej jest zwana dyrektywą nr 2016/680.

W Unii Europejskiej ochrona osób fizycznych w zakresie przetwarzania danych osobowych jest jednym z najważniejszych praw podstawowych zawartych w Karcie Praw Podstawowych Unii Europejskiej oraz w Traktacie o funkcjonowaniu Unii Europejskiej. Odpowiednie zapisy tych dokumentów stanowią, że każda osoba ma prawo do ochrony danych osobowych jej dotyczących. Dlatego też w celu zapewnienia jednolitych zasad we wszystkich państwach członkowskich Unii Europejskiej oraz wobec wysokiego stopnia potrzeby ochrony danych osobowych postanowiono, że na forum europejskim zostaną przygotowane nowe przepisy w tym zakresie, i właśnie stosowna dyrektywa o tym stanowi.

Komisja podczas pierwszego czytania postanowiła skierować projekt do prac w podkomisji. Odbyły się dwa posiedzenia tejże podkomisji, na których wspólnie z Biurem Legislacyjnym, ze stroną rządową, z panem ministrem Kozłowskim, z organizacjami pozarządowymi szeroko dyskutowaliśmy nad projektem tejże ustawy. W trakcie prac wprowadzono stosowne poprawki i po skierowaniu sprawozdania podkomisji do prac w komisji wysoka komisja również zajęła się szczegółowo tymże projektem.

W wyniku dyskusji i całego procesu, głosowań nad projektem komisja wnioskuje do Wysokiej Izby, aby projekt ustawy zawarty w sprawozdaniu komisji w druku nr 3089 Wysoka Izba uchwaliła. Dziękuję serdecznie w imieniu komisji za możliwość przedstawienia tego sprawozdania.

**Wicemarszałek
Małgorzata Kidawa-Błońska:**

Dziękuję bardzo, panie pośle.

Sejm ustalił, że w dyskusji nad tym punktem porządku dziennego wysłucha 5-minutowych oświadczeń w imieniu klubów i kół.

Otwieram dyskusję.

Jako pierwszy głos zabierze pan poseł Jerzy Polaczek, Klub Parlamentarny Prawo i Sprawiedliwość. Bardzo proszę.

Poseł Jerzy Polaczek:

Pani Marszałek! Panie i Panowie Posłowie! Mam zaszczyt w imieniu Klubu Parlamentarnego Prawo i Sprawiedliwość odnieść się do projektu ustawy o ochronie danych osobowych przetwarzanych w związku z zapobieganiem i zwalczaniem przestępczości.

Ma on szczególne znaczenie, gdyż określa dopuszczalne cele przetwarzania danych osobowych w rozumieniu ustawy, a z tego właśnie względu dążeniem Komisji Administracji i Spraw Wewnętrznych – wspominał o tym już pan poseł sprawozdawca – była dbałość o odpowiednią jakość projektowanych przepisów. Nowe regulacje prawne polegają nie tylko na przyznaniu organom władzy publicznej pewnej swobody decyzyjnej w zakresie przetwarzania danych osobowych w związku z zapobieganiem i zwalczaniem przestępczości, ale gdy taka swoboda jest konieczna – gwarantują również bardzo efektywny mechanizm odwoławczy, który umożliwia realną kontrolę legalności podejmowanych czynności dokonywaną przez niezależne organy, w szczególności tutaj oczywiście trzeba wymienić sądy.

Projektowana ustawa zapewnia utrzymanie równowagi pomiędzy z jednej strony prawem do prywatności, a z drugiej strony – koniecznością zachowania przez Policję oraz inne podmioty funkcjonujące w obszarze zapobiegania i zwalczania przestępczości, mówiąc wprost, poufności w przetwarzaniu danych w postępowaniach prowadzonych przez uprawnione organy. Wprowadzenie nowych regulacji będzie skutkowało zapewnieniem jednolitych ram prawnych przetwarzania danych osobowych.

Chciałbym podkreślić, iż w toku prac komisji uzupełniono projektowane przepisy, wprowadzając możliwość wyznaczenia osoby zastępującej administratora, w celu dostosowania regulacji do rozwiązań przyjętych w projekcie zmian w ustawie z dnia 10 maja 2018 r. o ochronie danych osobowych. Ponadto doprecyzowano przepisy dotyczące opłat pobieranych przez administratora w związku z udzieleniem informacji oraz delegacji ustawowych. Natomiast aby uniknąć wątpliwości interpretacyjnych, w trakcie pracy również ujednolicono terminologię poprzez konsekwentne stosowanie tego samego nazewnictwa, tj. organu władzy publicznej innych państw Unii Europejskiej. Usunięto przepis dotyczący delegacji do wydania roz-

Posel Jerzy Polaczek

porządzenia określającego m.in. sposób i tryb udostępniania zapisu obrazu i dźwięku przez Policję. Odnosi się to do art. 15b ustawy o Policji. Przemaszywało za tym analogiczne rozwiązanie, jakie zostało uprzednio zawarte w ustawie o Żandarmerii Wojskowej oraz ustawie o Straży Granicznej.

Chciałbym również dodać, że na etapie prac komisji wprowadzono kilka zmian, które wyszły naprzeciw niektórym uwagom zgłoszonym w szczególności w wystąpieniu rzecznika praw obywatelskich – tutaj podkreśliłbym kwestię dotyczącą dalszego uspołnienienia przepisów odnoszących się do warunków powołania inspektora danych osobowych – a także naprzeciw wątpliwościom zasygnalizowanym podczas prac podkomisji nadzwyczajnej przez niektórych z państwa posłów – odnosiło się to w szczególności do korekty zapisu art. 30 ust. 6 projektu ustawy w zakresie doprecyzowania terminów udzielania odpowiedzi.

Biorąc powyższe pod uwagę, rekomenduję w imieniu Klubu Parlamentarnego Prawo i Sprawiedliwość przyjęcie projektu ustawy o ochronie danych osobowych przetwarzanych w związku z zapobieganiem i zwalczaniem przestępczości. Jednocześnie chciałbym w imieniu klubu parlamentarnego uzupełnić ten projekt o propozycję dwóch poprawek. Jedna dotyczy art. 46 ust. 9, chodzi o nadanie nowego brzmienia temu ustępowi. Druga zmiana doprecyzująca odnosi się do art. 58 pkt 4 lit. c projektu ustawy. W związku z tym, że te poprawki zawierają uzasadnienie każdej z nich, nie chcę tutaj szeroko ich uzasadniać, będzie jeszcze ku temu okazja w toku rozpatrywania poprawek, jakie zostały zgłoszone w drugim czytaniu. Dziękuję wszystkim paniom i panom posłom za bardzo merytoryczną pracę.

Oczywiście Klub Parlamentarny Prawo i Sprawiedliwość będzie popierał poprawki zgłoszone w drugim czytaniu i oczywiście poprze przedłożenie rządowe zawarte w drukach nr 2989 i 3089. Dziękuję za uwagę. *(Oklaski)*

Wicemarszałek**Małgorzata Kidawa-Błońska:**

Bardzo dziękuję, panie pośle.

Bardzo proszę, pan poseł Marek Wójcik, Platforma Obywatelska – Koalicja Obywatelska.

Posel Marek Wójcik:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Nie wiem, kto jest. Jest pani minister, faktycznie.

Rzeczywiście to jest implementacja bardzo ważnej dyrektywy, dlatego że dotyczy ona z jednej strony wzmocnienia ochrony danych osobowych obywateli, a z drugiej strony ma poprawić współpracę instytucji

zajmujących się zwalczaniem przestępczości w różnych państwach Unii Europejskiej. Z toku prac komisji wynikało, że Komisja Europejska też jest bardzo aktywna w procesie implementacji tej dyrektywy w różnych państwach i stara się angażować w to, żeby rzeczywiście te implementacje były w maksymalnym stopniu zbliżone.

Prosiłem ministra Kozłowskiego o przysyłanie materiałów na ten temat. Szkoda, że pana ministra nie ma, bo byłbym mu się przypomniał, gdyż niestety tych materiałów nie dostałem. To swoją drogą trochę dziwne, że w trakcie prac nad tą ustawą zmieniają się ministrowie. Spodziewaliśmy się ministra Zielińskiego, nad ustawą pracował minister Kozłowski, teraz jest pani minister Szczęch. Mamy nadzieję, że jutro też będziemy mieli okazję z kimś z ministerstwa pracować.

Jeżeli chodzi o tę implementację, mamy świadomość, że to jest bardzo trudna implementacja, również z uwagi na jej charakter. To znaczy z jednej strony wymaga uwzględnienia specyfiki pracy służb odpowiedzialnych za bezpieczeństwo, a z drugiej strony dyrektywa w jasny sposób określa uprawnienia obywateli związane z przetwarzaniem tych danych i daje obywatelom bardzo wiele uprawnień. Rzeczywiście przygotowanie tych przepisów na pewno było czymś trudnym, podejrzewam, że o wiele trudniejszym niż przygotowanie przepisów dotyczących funkcjonowania RODO, dlatego że ta materia jest po prostu bardziej złożona. Dlatego nie zamierzam państwu robić zarzutu z tego, że ministerstwo przesłało ten projekt ustawy do Sejmu z kilkumiesięcznym opóźnieniem. Myślę, że było to związane z trudnościami, jakie pojawiły się w trakcie prac.

Natomiast mamy pewne wątpliwości, zresztą nie tylko my, te wątpliwości zgłaszały równe podmioty w trakcie konsultacji tego projektu ustawy. One dotyczą bardzo wielu kwestii. Bardzo aktywna w tym procesie... Na posiedzeniu komisji gościliśmy przedstawiciela Fundacji Panoptykon, była opinia rzecznika praw obywatelskich, natomiast, co ciekawe, do projektu była bardzo krytyczna opinia ministra spraw zagranicznych. To, co łączy te wszystkie opinie, ten obszar, który wydaje się nam być takim największym mankamentem, to jest kwestia wyłączenia z ustawy... dotycząca bezpieczeństwa narodowego. To znaczy doprowadziliście państwo do takiej sytuacji, że wszystkie służby specjalne, niezależnie od tego, czym się zajmują, będą wyłączone spod reżimu tej ustawy. Naszym zdaniem to jest błąd, dlatego że w przypadku ABW i CBA ten zakres pracy i działalności ustawowej jest znacznie szerszy niż tylko bezpieczeństwo narodowe. To nasze odczucie potwierdza to, że właściwie wszystkie opiniujące podmioty zwracają na to samo uwagę. W tym zakresie przygotowaliśmy też poprawkę dotyczącą CBA. Mówiąc szczerze, jako klub opozycyjny nie mamy aż takich możliwości przygotowywania całościowych rozwiązań, natomiast staramy się robić tak, żeby rzeczywiście te wątpliwości były w jak największym stopniu wyja-

Posel Marek Wójcik

śnione. Naszym zdaniem CBA jest taką formacją, którą w najmniejszym stopniu można podciągnąć pod bezpieczeństwo narodowe. To jest bezpieczeństwo ekonomiczne państwa bez wątpienia, natomiast czy się mieści w tym szerokim pojęciu bezpieczeństwa narodowego, to jest kwestia dyskusyjna.

Uważamy, że warto było, i tutaj mam trochę pretensji do rządu, w toku pracy komisji spróbować nam wytłumaczyć państwa decyzję związaną z nieobejmowaniem służb specjalnych tymi przepisami, dlatego że właściwie państwa tłumaczenia sprowadzały się do tego: nie zrobiliśmy tak, dlatego że uważamy, że możemy tego nie zrobić. Nie przedstawiliście argumentów. I to pomimo życzliwości ze strony opozycji, niestety, było w tym obszarze widać. Dlatego też przygotowaliśmy poprawkę, którą w tym obszarze zgłaszamy. Jestem też ciekaw poprawek, które zostały przygotowane przez klub PiS-u, dlatego że pewnie już nie będzie czasu na ich dalsze omawianie. Natomiast mam nadzieję, że nie są to sprawy wykraczające poza dyrektywę, bo w trakcie prac komisji mieliśmy przypadek poprawki, która ewidentnie (*Dzwonek*) wykroczyła poza zakres dyrektywy. Uważamy, że w takim bardzo wrażliwym obszarze powinniśmy się jednak skupić na implementacji prawa unijnego. W związku z tym, jak wspominałem, składał pan marszałek poprawki.

Będziemy oczywiście za dalszym procedowaniem tej ustawy. Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

**Wicemarszałek
Małgorzata Kidawa-Błońska:**

Dziękuję bardzo, panie pośle.

Pan poseł Bartosz Józwiak złożył oświadczenie na piśmie^{*)}.

Pan poseł Zbigniew Sosnowski, Polskie Stronnictwo Ludowe – Unia Europejskich Demokratów.

Posel Zbigniew Sosnowski:

Szanowna Pani Marszałek! Szanowna Pani Minister! Panie i Panowie Posłowie! Występując z tej tribuny podczas debaty nad omawianym dzisiaj aktem normatywnym w dniu 22 listopada br., powiedziałem, że co do zasady Klub Poselski Polskiego Stronnictwa Ludowego – Unii Europejskich Demokratów rozumie potrzebę uregulowania tych jakże istotnych kwestii, dlatego nie będziemy kontestować już na wstępie przedłożonej Wysokiej Izbie materii. Stanowisko to opatrzyłem jednakże czytelnym zastrzeżeniem w odniesieniu do wyjaśnienia wszelkich wątpliwości, w tym niejasności co do części dyspozytywnej projektu. Prawdą jest, że odbyły się krótkie posiedzenia podkomisji, które nazywałbym zadośćuczynie-

niem procesu legislacyjnego, jednakże bez możliwości pogłębienia wiedzy w przypadku posłów.

Przechodząc w tym miejscu do meritum, chciałbym powiedzieć, że to sprawozdanie komisji oceniam jako jedynie połowicznie wyjaśniające taki ogrom zagadnień. Nie wolno nam zapominać oraz spuszczać z oczu faktu, że z jednej strony ustawę po jej uchwaleniu przez Sejm stosować będą określone organy państwa, z drugiej zaś strony zawsze i w każdej sytuacji dotyczyć ona będzie przeciętnego obywatela. Rzeczywiście można mówić o ochronie jednostki, ale i ten zapis nie ma charakteru ochrony absolutnej. Tutaj, powiem na wyrost, mamy do czynienia z projektem przepisu o charakterze fakultatywnym i uznaniowym.

Prawo administratora danych określone w projektowanych przepisach staje się celem nadrzędnym i jest nad prawem obywatela. W przypadkach skrajnych państwo musi posiadać stosowne narzędzia, lecz nie zawsze i nie w każdej sytuacji. Aby nie zostać posądzonym o jakikolwiek oportunizm, stwierdzam, że istotnie dla sprawnego i skutecznego działania tzw. służb specjalnych, sądów czy organów ścigania przepisy te są wręcz niezbędne. I tutaj skłaniam się do poparcia zaproponowanych zapisów w art. 26 i art. 27. Jednakże wciąż otwarte zostaje pytanie, w czym istotnie pomogą lub zmienią procedowane dzisiaj zapisy w odniesieniu do działań tzw. służb specjalnych, porównując chociażby efekty pracy tych służb działających na podstawie dotychczas obowiązujących przepisów.

Panie i Panowie Posłowie! My, parlamentarzyści, na tej sali tworzymy prawo, najczęściej w bieżącej kadencji, dla określonych służb i urzędów. Czy jest ono zrozumiałe dla przeciętnego obywatela? Na spotkaniu poselskim zostałem zapytany o proste, jasne, krótkie wyjaśnienia, jakie prawa i obowiązki będzie nieść nowa ustawa w przypadku przeciętnego obywatela. Czas nie pozwala mi na wyeksponowanie wielu wątpliwości związanych z procedowaną materią, jednakże racja stanu, dbałość o szeroko rozumiane bezpieczeństwo zewnętrzne i wewnętrzne państwa nakazują mojemu klubowi wznieść się ponad wątpliwości i wierzyć, że w gruncie rzeczy przyjęty akt prawny wydatnie przyczyni się do zapobiegania i zwalczania przestępczości. Dlatego opowiemy się za jego uchwaleniem. Dziękuję za uwagę.

**Wicemarszałek
Małgorzata Kidawa-Błońska:**

Dziękuję bardzo, panie pośle.

Pan poseł Mirosław Suchoń, Nowoczesna.

Bardzo proszę.

Posel Mirosław Suchoń:

Bardzo dziękuję.

Szanowna Pani Marszałek! Pani Minister! Wysoka Izbo! Mam przyjemność przedstawić stanowisko Nowoczesnej w sprawie rządowego projektu ustawy

^{*)} Teksty wystąpień niewyłoszonych w załączniku.

Posel Mirosław Suchoń

o ochronie danych osobowych przetwarzanych w związku z zapobieganiem i zwalczaniem przestępczości po przedstawieniu sprawozdania komisji.

Szanowni Państwo! Oczywiście przedłożony projekt ustawy ma na celu wdrożenie rozwiązań zawartych w dyrektywie Parlamentu Europejskiego i Rady z 27 kwietnia 2016 r. Muszę powiedzieć, co już wybrzmiało z tej trybuny, że jest to niezwykle skomplikowana sprawa, bo z jednej strony chodzi o przetwarzanie danych osobowych, a z drugiej strony chodzi o to, że te dane przetwarzane są przez jednostki państwa, przez organizacje, de facto przez służby, które dbają o to, aby obywatele byli bezpieczni, aby państwo było bezpieczne. I tutaj następuje oczywisty konflikt interesów. Z jednej strony istnieją prawa jednostki: prawo do ochrony swoich danych osobowych, prawo do prywatności, a z drugiej strony są powinności wynikające z dbania o bezpieczeństwo państwa, o bezpieczeństwo obywateli. I ta dyrektywa, czyli przepis, który należy zaimplementować, bo nie obowiązuje wprost, jest właśnie taką dyrektywą, którą można dostosować do lokalnych warunków. Każde państwo oczywiście zrobi to inaczej, na swój sposób. Rząd również proponował, aby tę dyrektywę, w przeciwieństwie do RODO, wdrożyć za pomocą tej ustawy.

Wysoka Izbo! Podczas posiedzenia komisji odbywała się, powiedziałbym, rzeczowa dyskusja. Ona dotyczyła wielu czy kilku punktów, które budzą kontrowersje. I ja chcę powiedzieć wprost, że ze znakomitą większością przepisów zaproponowanych przez rząd się zgadzamy. Uważamy, że trzeba je wdrożyć, natomiast chcę w trakcie drugiego czytania złożyć dwie poprawki, która jednak uznajemy za istotne w przypadku zabezpieczenia interesów obywateli.

Pierwsza poprawka dotyczy art. 26. Otóż naszym zdaniem nie można w sposób jednoznaczny i kategoryczny formułować czy określać źródeł danych, które bezwarunkowo nie podlegają udostępnianiu. Jednak dyrektywa wskazuje inne przesłanki umożliwiające ograniczenie praw jednostki. I tu w pełni się zgadzamy, że istnieją obiektywne przesłanki dotyczące bezpieczeństwa, dotyczące wielu różnych sytuacji, w których nie jest z punktu widzenia bezpieczeństwa możliwe udostępnienie danych, natomiast nie można, naszym zdaniem, jeśli weźmie się pod uwagę przepisy dyrektywy, formułować jednoznacznego i takiego bezwzględного katalogu tych źródeł. W związku z tym proponujemy, aby w art. 26 znalazł się jednak wymóg tej niezbędności wynikającej właśnie z pkt od 2 do 6 w ust. 1 w art. 26, ponieważ to właśnie ta niezbędność jest warunkiem koniecznym do tego, żeby te dane nie były udostępniane. Tego tutaj, w tym przepisie, nie ma. Proponujemy również usunięcie pkt 1 w ust. 1, uznając, że jeżeli zachodzą przesłanki, które dzisiaj uwzględnia pkt 1, to będą one wynikały

również z pkt od 2 do 6. Stąd też nasza poprawka. To jest pierwsza poprawka.

Natomiast druga poprawka, którą chcę przedstawić, dotyczy art. 84. Ta zmiana, która została zaproponowana, wyłącza wszelkie przepisy dotyczące ochrony danych osobowych – zarówno tych ujętych w ustawie z maja 2018 r., jak i w niniejszym druku. Natomiast naszym zdaniem jednak w zakresie, w jakim dotyczą one weryfikacji legalności ochrony danych osobowych, te uprawnienia prezesa Urzędu Ochrony Danych Osobowych powinny być stosowane i nasza poprawka dotycząca art. 84 to zapewnia. (Dzwonek)

W związku z tym na ręce pani marszałek składam dwie poprawki i zwracam się z prośbą do Wysokiej Izby o rozpatrzenie i przyjęcie tych dwóch poprawek. Dziękuję bardzo.

**Wicemarszałek
Małgorzata Kidawa-Błońska:**

Dziękuję bardzo, panie pośle.

Czy ktoś z pań i panów posłów chce zadać pytanie?

Jeżeli nie, zamykam listę.

Jako pierwszy pytanie zadaje pan poseł Piotr Pyzik, Prawo i Sprawiedliwość.

1 minuta na zadanie pytania.

Posel Piotr Pyzik:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Czy implementowanie zakazu przetwarzania, co do zasady, danych wrażliwych związanych z przynależnością etniczną czy przekonaniami religijnymi nie stanowi poważnego problemu w obliczu trwającego starcia cywilizacji i masowego występowania, zwłaszcza u naszych zachodnich sąsiadów, aktów terroryzmu? Czy nie skazemy naszych działań w zakresie zapobiegania i zwalczania przestępczości na utrudnienia? Dziękuję.

**Wicemarszałek
Małgorzata Kidawa-Błońska:**

Dziękuję bardzo, panie pośle.

Bardzo proszę, pan poseł Jarosław Gonciarz, Prawo i Sprawiedliwość.

Posel Jarosław Gonciarz:

Pani Marszałek! Pani Minister! Ustawa reguluje, że jeżeli w momencie komunikacji pomiędzy administratorem a osobą, której dotyczą dane, żądania tej osoby są nieuzasadnione lub nadmierne, wówczas będzie można w określonych przypadkach pobrać tzw. rozsądną opłatę. Chciałbym zapytać: Jak z punk-

Posel Jarosław Gonciarz

tu widzenia i obsługi różnych jednostek ta rozsądna opłata będzie w praktyce funkcjonowała względem osób zainteresowanych? Czy dla wszystkich będzie taka sama? Dziękuję.

**Wicemarszałek
Małgorzata Kidawa-Błońska:**

Dziękuję, panie pośle.

Bardzo proszę, pan poseł Krzysztof Gadowski, Platforma Obywatelska – Koalicja Obywatelska.

Posel Krzysztof Gadowski:

Szanowna Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Pani Minister! W art. 46 wprowadzacie państwo wymagania, które muszą spełniać inspektorzy ochrony danych osobowych. O dziwo wśród tych kilkunastu wymogów tylko jeden w stosunku do pierwotnego tekstu ulega zmianie. Wydawałoby się, że w XXI w. ukończenie studiów to jest warunek konieczny do podjęcia pracy, którą musi wykonywać inspektor danych osobowych. Pytanie: Dlaczego państwo usuwanie akurat wymóg ukończenia studiów wyższych w odniesieniu do tej osoby, która ma ważną rolę do spełnienia i która rzeczywiście musi te wszystkie wymogi spełniać i realizować tę ustawę? Dziękuję. *(Oklaski)*

**Wicemarszałek
Małgorzata Kidawa-Błońska:**

Dziękuję bardzo.

Pan poseł Marek Wójcik, Platforma Obywatelska – Koalicja Obywatelska.

Posel Marek Wójcik:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Pani Minister! Chciałbym dopytać o coś, co było już przedmiotem pracy komisji. Otóż w trakcie prac komisji okazało się, że przepisy karne są inaczej sformułowane dla RODO i inaczej sformułowane właśnie w przypadku tej ustawy, nad którą teraz pracujemy. I np. jeśli chodzi o przepis art. 55, to trudniej jest tak naprawdę zostać ukaranym na podstawie tego przepisu w tej obecnie obowiązującej ustawie, dlatego że przepis określa, że kto udaremnia lub istotnie utrudnia kontrolującemu prowadzenie kontroli przestrzegania przepisów o ochronie danych osobowych itd., natomiast w przypadku RODO wystarczy tylko i wyłącznie utrudnianie.

Sytuacja jest dość niezręczna. Ustawa kierowana w tym obszarze do służb jest dla funkcjonariuszy i in-

nych osób, które odpowiadają za bezpieczeństwo danych osobowych, trochę bardziej korzystna, jeśli chodzi o ten reżim odpowiedzialności, w porównaniu z zapisami dotyczącymi przedsiębiorców *(Dzwonek)* i innych osób, których odpowiedzialność jest regulowana w ustawie o RODO. Dlatego chciałbym zapytać. Państwo uważacie, że to sformułowanie jest bardziej precyzyjne. Czy w tym zakresie planujecie państwo jakieś zmiany również w ustawie o RODO po to, żeby jednak – jeżeli ten przepis jest lepszy od tego, który uchwaliliśmy raptem pół roku temu – te reżimy odpowiedzialności zbliżyć?

**Wicemarszałek
Małgorzata Kidawa-Błońska:**

Dziękuję bardzo, panie pośle.

Bardzo proszę podsekretarz stanu w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Administracji panią minister Renatę Szczęch o udzielenie odpowiedzi na pytania.

**Podsekretarz Stanu w Ministerstwie
Spraw Wewnętrznych i Administracji
Renata Szczęch:**

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Chciałabym podziękować za bardzo konstruktywną dyskusję prowadzoną w toku prac Komisji Administracji i Spraw Wewnętrznych i powołanej w jej ramach podkomisji nadzwyczajnej nad projektem dotyczącym skomplikowanej i wrażliwej materii, jaką jest przetwarzanie danych osobowych w celu rozpoznawania, wykrywania i zwalczania czynów zabronionych, w tym zagrożeń dla bezpieczeństwa i porządku publicznego, oraz zapobiegania tym czynom, a także wykonywania tymczasowego aresztowania, kar, kar porządkowych i środków przymusu skutkujących pozbawieniem wolności.

Jak państwo doskonale wiecie, prace te wynikały bezpośrednio z obowiązku implementacji do krajowego porządku prawnego przepisów dyrektywy 2016/680. Przepisy przyjęte w projektowanej ustawie są również spójne z rozwiązaniami rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/679 z dnia 27 kwietnia 2016 r. w sprawie ochrony osób fizycznych w związku z przetwarzaniem danych osobowych i w sprawie swobodnego przepływu takich danych oraz uchylenia dyrektywy 95/46/WE.

W tym kontekście warto podkreślić, że w trakcie prac komisji dokonano zmian harmonizujących przepisy wdrażające dyrektywę z rozporządzeniem. Na skutek uwag zgłaszanych przez prezesa Urzędu Ochrony Danych Osobowych czy sformułowanych przez rzecznika praw obywatelskich przyjęto zmiany w zakresie uspoźnienia przepisów dotyczących warunków powołania inspektora ochrony danych, tutaj odpowiem od razu na pytanie dotyczące braku wy-

**Podsekretarz Stanu w Ministerstwie
Spraw Wewnętrznych i Administracji
Renata Szczęch**

mogą studiów wyższych, zostały one uspołnione również z ustawą RODO, w której są zawarte właśnie takie regulacje. Mając natomiast na uwadze istotne sugestie ze strony państwa posłów, doprecyzowano także terminy udzielania odpowiedzi na wniosek osoby, której dane dotyczą, przez administratora, jest to art. 30 ust. 6 projektu.

Implementacja dyrektywy wymagała również szeregu zmian w 42 ustawach. Ponadto w przepisach zmieniających zamieszczono dodatkowe rozwiązania uwzględniające problematykę przetwarzania danych osobowych, w szczególności poprzez dodanie w ustawie o Policji oraz ustawie o Straży Granicznej przepisów regulujących rejestrowanie obrazu i dźwięku podczas interwencji.

W projekcie uwzględniono również realizację postulatów *de lege ferenda* w zakresie wymiany informacji, w tym przekazywania danych osobowych zgłoszonych w poprzednich latach m.in. przez RCL. W tym kontekście w szczególności należy wskazać na przeniesienie na poziom ustawy znaczącej części rozwiązań wynikających m.in. z rozporządzenia ministra spraw wewnętrznych i administracji z dnia 23 sierpnia 2018 r. w sprawie przetwarzania informacji przez Policję, rozporządzenia prezesa Rady Ministrów z dnia 25 lipca 2016 r. w sprawie pobierania i przekazywania obrazów linii papilarnych i materiału biologicznego oraz utrwalania i przekazywania wizerunków twarzy osoby niebędącej obywatelem Rzeczypospolitej Polskiej oraz decyzji nr 165 komendanta głównego Policji z dnia 25 lipca 2017 r. w sprawie funkcjonowania Krajowego Systemu Informacyjny Policji.

Stanowi to nie tylko realizację jednego z podstawowych wymogów stanowienia prawa, zgodnie z którym określenie uprawnień, obowiązków i sposobu działania powinno znajdować się na poziomie ustawy, co bezpośrednio wynika z art. 31 ust. 3 konstytucji, lecz również odpowiada wprost art. 13 ust. 1 projektowanej ustawy, będącemu wdrożeniem art. 8 ust. 1 dyrektywy i wskazującemu, że właściwe organy przetwarzają dane osobowe wyłącznie w zakresie niezbędnym do zrealizowania uprawnienia lub spełnienia obowiązku wynikającego z przepisu prawa.

W trakcie prac szczególną dyskusję wzbudziły wyłączenia wskazane w art. 3 projektu. Należy wyjaśnić, iż powodem wyłączenia przedmiotowego określonego w art. 3 pkt 1 projektu jest zakres pojęciowy definicji zbioru danych. W świetle doktryny i orzecnictwa zbiór danych zdefiniowany w art. 3 pkt 6 dyrektywy powinien spełniać następujące kryteria: musi to być zestaw danych osobowych; dane osobowe w tym zbiorze muszą być uporządkowane w taki sposób, aby można było odszukać żadaną informację bez potrzeby przeszukiwania całego zbioru; dane muszą

być uporządkowane według co najmniej dwóch określonych kryteriów, przy czym kryteria te powinny odnosić się do osób fizycznych, a więc zbiór ma być uporządkowany w taki sposób, aby można było odszukać dane osobowe bez potrzeby przeszukiwania całego zbioru.

W oparciu o powyższe dyrektywy nie stosuje się ich do akt takich jak akta postępowania karnego, gdyż nie spełniają one wymienionych kryteriów: w aktach spraw i czynności gromadzi się różnego rodzaju informacje i materiały dowodowe; gromadzone w aktach spraw i czynności dowody nie tworzą zbioru danych; nie stanowią one jednorodnego zestawu ani nie można w nich wyszukać według określonych kryteriów danych osobowych zawartych w materiale dowodowym.

Dane osobowe uzyskane w toku postępowania podlegają natomiast zwiększonej ochronie w stosunku do ochrony przewidzianej dyrektywą: zgodnie z art. 156 § 5 Kodeksu postępowania karnego, jeżeli nie zachodzi potrzeba zabezpieczenia prawidłowego toku postępowania lub ochrony ważnego interesu państwa, w toku postępowania przygotowawczego stronom, obrońcom, pełnomocnikom i przedstawicielom ustawowym udostępnia się akta, umożliwia się sporządzanie odpisów lub kopii oraz wydaje się odpłatnie uwierzytelnione odpisy lub kopie; prawo to przysługuje stronom także po zakończeniu postępowania przygotowawczego; za zgodą prokuratora akta w toku postępowania przygotowawczego mogą być w wyjątkowych wypadkach udostępnione innym osobom; ujawnienie danych z postępowania, zależnie od stanu faktycznego, może stanowić przestępstwo określone w art. 266 lub art. 241 Kodeksu karnego, a także uchybienie dyscyplinarne związane z naruszeniem art. 102 ustawy Prawo o prokuraturze czy art. 85 ustawy Prawo o ustroju sądów powszechnych; zgodnie z art. 148a Kodeksu postępowania karnego w protokole nie zamieszcza się danych dotyczących miejsca zamieszkania i miejsca pracy pokrzywdzonych i świadków uczestniczących w czynności.

Należy podkreślić, że dyrektywa przewiduje możliwość wprowadzenia odmiennego reżimu odnoszącego się do postępowań karnych. Zgodnie z art. 18 dyrektywy, a także motywami 20 i 49 jej preambuły, ustawodawca krajowy może w taki sposób ukształtować ochronę danych osobowych zgromadzonych w toku postępowań o charakterze karnym, aby pozostawało to w zgodzie z krajową procedurą regulującą te postępowania.

Wyłączenia stosowania projektowanej ustawy objęły również służby specjalne. Tutaj odniosę się do pytania pana posła odnośnie do Centralnego Biura Antykorupcyjnego. Zacytuję art. 1 ustawy o CBA, który mówi: „Tworzy się Centralne Biuro Antykorupcyjne, zwane dalej »CBA«, jako służbę specjalną do spraw zwalczania korupcji w życiu publicznym i gospodarczym, w szczególności w instytucjach państwowych i samorządowych, a także do zwalczania działalności godzącej w interesy ekonomiczne pań-

**Podsekretarz Stanu w Ministerstwie
Spraw Wewnętrznych i Administracji
Renata Szczęch**

stwa”. Używając tego pojęcia, odnosimy się również do wspomnianego, omawianego terminu w obszarze bezpieczeństwa narodowego.

Kontynuując – w art. 2 ust. 3 lit. a dyrektywa wskazuje, że nie ma ona zastosowania do przetwarzania danych osobowych w ramach działalności nieobjętej obszarem prawa Unii. W tym kontekście należy przypomnieć, że Traktat o Unii Europejskiej w art. 4 ust. 2 zdanie trzecie stanowi, że w szczególności bezpieczeństwo narodowe pozostaje w zakresie wyłącznej odpowiedzialności każdego państwa członkowskiego. Jednocześnie przepis art. 2 ust. 3 lit. a dyrektywy powinien być odczytywany z uwzględnieniem motywu 14, który precyzuje zakres stosowania dyrektywy. Zgodnie z brzmieniem motywu 14 przepisy dyrektywy nie powinny mieć zastosowania do przetwarzania danych osobowych w toku działalności wykraczającej poza zakres prawa Unii. Jednocześnie pojęcie działalności wykraczającej poza zakres...

(Poseł Krystyna Skowrońska: Cała dyrektywa...)

...prawa Unii jest rozwijane przez wskazanie trzech obszarów, które obejmują: czynności w zakresie bezpieczeństwa narodowego, czynności agencji lub jednostek zajmujących się bezpieczeństwem narodowym oraz przetwarzanie danych osobowych przez państwa członkowskie podczas czynności, które wchodzą w zakres zastosowania tytułu V rozdział 2 Traktatu o Unii Europejskiej. Poza zakresem dyrektywy znajdują się zarówno poszczególne czynności z zakresu bezpieczeństwa narodowego, wykonywane przez dowolne podmioty, którym przepisy powierzają takie zadanie – tutaj przywołuję argumenty, które były już podnoszone podczas posiedzenia komisji – jak i wszystkie czynności agencji lub jednostek zajmujących się bezpieczeństwem narodowym. Realizacja szczegółowo określonych ustawowych zadań każdego z wymienionych podmiotów ma na celu zapewnienie bezpieczeństwa narodowego, o czym już wcześniej wspomniałam.

Prawo unijne w znacznej części przepisów przenoszone jest wprost przez implementację do porządku prawnego języka dyrektywy. Stanowi to problem i oczywiście wyzwanie dla każdego ustawodawcy. Należy jednak zauważyć, że zgodnie z informacjami zawartymi na oficjalnej stronie bazy aktów prawnych Unii Europejskiej dotychczas dyrektywę implementowało 16 krajów. Podkreślenia wymaga również to, że na termin przedłożenia Sejmowi projektu ustawy miały wpływ prace nad dostosowaniem krajowych regulacji prawnych do przepisów rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 27 kwietnia 2016 r. W rozpatrywanym bowiem projekcie ustawy skorzystano wprost z rozwiązań przyjętych w ustawie z dnia 10 maja 2018 r. o ochronie danych osobowych i określono organ nadzorczy, prezesa Urzędu Ochrony Danych Osobowych, który jest tożsamy z or-

ganem nadzorczym określonym w tejże ustawie, realizującym zadania nadzorcze wynikające z rozporządzenia 2016/679, które w podobny sposób określa dyrektywa. Prezes urzędu dysponować będzie również możliwością przeprowadzania kontroli przetwarzania danych osobowych z wykorzystaniem w tym celu procedur uregulowanych w rozdziale 9 ustawy o ochronie danych osobowych. Rozwiązanie to stanowi dodatkowy element gwarancyjny, w maksymalny sposób zbliża obydwa systemy ochrony danych osobowych, jednocześnie uwzględniając ich specyfikę, co jest uregulowane w tej ustawie.

Odpowiadając jeszcze na pytanie pana posła dotyczące art. 55 i sformułowania, jak podejrzewam, użytego w tym artykule: „kto udaremnia lub istotnie utrudnia”, chodzi o to stwierdzenie, pragnę wyjaśnić, że ten podwyższony stopień... Określenie „istotnie” zostało przywołane, dlatego że mamy do czynienia z organami władzy publicznej, i jeżeli ta argumentacja... Możemy to jeszcze doprecyzować, ale właściwie o to chodziło, dlatego nie jest to uregulowane, tożsamy z tym, co zostało użyte w ustawie.

Odnosząc się do pytania dotyczącego art. 14, który mówi o różnicach rasowych, etnicznych i poglądach, przywołam art. 14, który to reguluje: „Niedopuszczalne jest przetwarzanie danych osobowych ujawniających pochodzenie rasowe, etniczne, poglądy polityczne, przekonania religijne”. Artykuł w pełni reguluje podniesioną przez pana posła kwestię. Dziękuję serdecznie.

**Wicemarszałek
Małgorzata Kidawa-Błońska:**

Dziękuję bardzo, pani minister.

W trybie sprostowania pan poseł Marek Wójcik.

Poseł Marek Wójcik:

Dziękuję bardzo.

Pani Minister! W trybie sprostowania, bo myślę, że tutaj dyskusji... Nie wiem, kto będzie reprezentował rząd podczas trzeciego czytania, ale w tym zakresie też zgłosiliśmy poprawkę. Pani ujęła to w ten sposób, że ta ustawa określa odpowiedzialność organów władzy publicznej. Problem polega na tym, że łatwiej jest wpaść pod reżim odpowiedzialności karnej zwykłego przedsiębiorcy albo zwykłej osobie, która przetwarza dane zgodnie z ustawą o RODO, niż właśnie osobie reprezentującej organ władzy publicznej, który będzie podpadał pod ten reżim w związku z tą ustawą, nad którą teraz pracujemy. A my uważamy, że powinno być odwrotnie. To znaczy więcej oczekujemy od organów władzy publicznej niż od przeciętnego Kowalskiego czy jakiegoś małego przedsiębiorcy, który po prostu przypadkiem incydentalnie spotyka się z tematyką danych osobowych. Ale to

Posel Marek Wójcik

tylko tak – celem wyjaśnienia. Myślę, że do tej dyskusji wrócimy pewnie jeszcze w piątek. Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

**Wicemarszałek
Małgorzata Kidawa-Błońska:**

Zamykam dyskusję.

W związku z tym, że w czasie drugiego czytania zgłoszono do przedłożonego projektu ustawy poprawki, proponuję, aby Sejm ponownie skierował ten projekt do Komisji Administracji i Spraw Wewnętrznych w celu przedstawienia sprawozdania.

Jeżeli nie usłyszę sprzeciwu, będę uważała, że Sejm propozycję przyjął.

Sprzeciwu nie słyszę.

Przystępujemy do rozpatrzenia punktu 32. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji do Spraw Energii i Skarbu Państwa o rządowym projekcie ustawy o promowaniu energii elektrycznej z wysokosprawnej kogeneracji (druki nr 3052 i 3057).

Proszę pana posła Wojciecha Zubowskiego o przedstawienie sprawozdania komisji.

**Posel Sprawozdawca
Wojciech Zubowski:**

Dziękuję.

Pani Marszałek! Panie Ministrze! Wysoka Izbo! Mam zaszczyt przedstawić sprawozdanie Komisji do Spraw Energii i Skarbu Państwa w sprawie rządowego projektu ustawy o promowaniu energii elektrycznej z wysokosprawnej kogeneracji.

Komisja do spraw energii pracowała nad projektem na posiedzeniu w dniu 5 grudnia. Podczas posiedzenia miała miejsce dyskusja na temat samych założeń projektu. Zgłoszone zostały też propozycje poprawek.

Poprawki te zgłoszone były zarówno przez Biuro Legislacyjne i miały charakter redakcyjno-legislacyjny, jak i przez parlamentarzystów. Wszystkie propozycje poprawek zostały przez komisję zaopiniowane pozytywnie. Oprócz poprawek o charakterze porządkującym przyjęto poprawki doprecyzowujące i o charakterze merytorycznym, a także poprawki mające za zadanie m.in. weryfikację spełnienia obowiązku wprowadzenia ciepła użytkowego wytworzonego w jednostce kogeneracji do publicznej sieci ciepłowniczej w odniesieniu do zagranicznych jednostek kogeneracji zamierzających przystąpić do aukcji, wskazujące maksymalną wysokość opłat za czynności związane z prowadzeniem rejestru gwarancji pochodzenia czy też poprawkę mającą za zadanie objęcie regulacją również świadectw pocho-

dzienia z kogeneracji wydanych w 2019 r. dla energii wytworzonej do końca roku 2018.

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! W imieniu Komisji do Spraw Energii i Skarbu Państwa wnoszę o przyjęcie zaproponowanej zmiany i dalsze prace nad projektem ustawy. Dziękuję.

**Wicemarszałek
Małgorzata Kidawa-Błońska:**

Sejm ustalił, że w dyskusji nad tym punktem porządku dziennego wysłucha 5-minutowych oświadczeń w imieniu klubów i kół.

Otwieram dyskusję.

Bardzo proszę pana posła Wojciecha Zubowskiego o przedstawienie stanowiska Klubu Parlamentarnego Prawo i Sprawiedliwość.

Posel Wojciech Zubowski:

Dziękuję.

Pani Marszałek! Panie Ministrze! Wysoka Izbo! Jako przedstawiciel Klubu Parlamentarnego Prawo i Sprawiedliwość przedstawiam stanowisko wobec sprawozdania Komisji do Spraw Energii i Skarbu Państwa w sprawie projektu ustawy o promowaniu energii elektrycznej z wysokosprawnej kogeneracji.

Jak przed chwilą powiedziałem, choć miałem okazję mówić w nieco innej roli, przyjęte podczas posiedzenia komisji poprawki miały w olbrzymiej większości charakter redakcyjno-legislacyjny i doprecyzowujący. Zmiany o charakterze merytorycznym miały również głównie charakter doprecyzowujący lub miały za zadanie tak zmienić brzmienie przepisu, by nie było żadnych wątpliwości co do intencji projektodawców.

Jak wspominałem podczas pierwszego czytania na sali plenarnej, możliwości płynące z kogeneracji pozwolą na znaczne zwiększenie naszej efektywności energetycznej, a możliwe do uzyskania korzyści niestety pokazują, jak wiele jest jeszcze na tym polu przed nami do zrobienia. Dane mówiące o wynoszącym poniżej 20% odsetku instalacji spełniających kryterium pozwalające na nazwanie ich efektywnymi energetycznymi systemami chłodniczymi lub ciepłowniczymi, z tego wynoszącego 85% wolumenu dostarczanego w Polsce ciepła pokazuje, że do dalszych prac trzeba przystąpić jak najszybciej.

Dlatego też w imieniu Klubu Parlamentarnego Prawo i Sprawiedliwość proszę o dalsze prace nad projektem ustawy i przyjęcie jej wraz z pozytywnie zaopiniowanymi przez komisję poprawkami.

Oprócz tego w imieniu klubu zgłaszam trzy poprawki. Pierwsza dotyczy art. 63 i jest to poprawka o charakterze doprecyzowującym w zakresie sposobu uwzględniania opłaty kogeneracyjnej w taryfie za usługi przesyłania i dystrybucji energii elektrycznej, a także trybu i wnoszenia odpowiednio do operatora

Posel Wojciech Zubowski

systemu przesyłowego... elektroenergetycznego lub płatnika opłaty kogeneracyjnej. Poprawka druga dotyczy art. 97 i jej celem jest również doprecyzowanie przepisów umożliwiających wytwórcom energii elektrycznej z wysokosprawnej kogeneracji w instalacji odnawialnych źródeł energii wykorzystujących wyłącznie biogaz lub biogaz rolniczy uzyskanie wsparcia w ramach przedmiotowego mechanizmu po 1 stycznia 2019 r. Poprawka trzecia dotyczy art. 111 i ma na celu zmianę terminu wejścia w życie ustawy. Zgodnie z nią ma ona wejść w życie po upływie 14 dni od dnia ogłoszenia. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Małgorzata Kidawa-Błońska:

Dziękuję bardzo, panie pośle.

Bardzo proszę, pan poseł Tomasz Piotr Nowak, Platforma Obywatelska – Koalicja Obywatelska.

Posel Tomasz Piotr Nowak:

Pani Marszałek! Panie Ministrze! Wysoka Izbo! Panie ministrze, udało się. Ja nie wierzyłem, że ta ustawa wejdzie pod obrady, bo przedwcześnie miała być, ale już dzisiaj rano nie było jej w porządku obrad. I to tak cały czas trwa od stycznia 2018 r., kiedy spodziewaliśmy się, że ta ustawa wejdzie... Ona nie wchodzi, nie wchodzi, nie wchodzi i wreszcie ostatnim rzutem w grudniu 2018 r. po to, żeby w 2019 r. zastąpić system świadectw pochodzenia, który ułatwiał funkcjonowanie kogeneracji na rynku, na aukcję...

Udało się, pewnie będzie to przegłosowane. Ale niestety pozostaje wrażenie, że jednak nie było ani konsultacji społecznych ani poważnego procedowania 111 artykułów w ramach komisji sejmowej. Odbywa się to w pośpiechu i przy takim chyba jednak niepoważnym podejściu. A przecież jesteśmy w takiej oto bardzo dramatycznej sytuacji. Z tej mównicy rano, w południe premier Morawiecki zapewniał, że nie będzie np. podwyżek cen energii. Jeszcze chwilę przed wystąpieniem premiera Morawieckiego na posiedzeniu komisji energii pan, panie ministrze, mówił, że podwyżki będą, tylko że będzie rekompensata. To będzie rekompensata, która tak naprawdę będzie pochodziła z dosyć dziwnego źródła, bo ze źródła, z którego środki miały być przeznaczone na to, żeby energetyka się rozwijała, żeby przechodziła proces transformacji. Tymczasem my te środki będziemy po prostu przejadać właśnie w ramach tych rekompensat.

Uważamy, że jeśli rachunek za energię elektryczną w tej chwili ma być powiększony o kolejną daninę i kolejny rodzaj podatku, to należy się zastanowić, czy ta droga, którą idziemy, jest właściwa. Uważamy,

że należy przedłużyć funkcjonowanie dotychczasowych świadectw pochodzenia, a nie wchodzić w rozwiązanie aukcyjne. Po prostu chodzi o to, żeby poważnie przeprocudować możliwości wspomagania kogeneracji, być może przez system aukcyjny, ale w ramach poważnego procesu legislacyjnego.

Nie wyszło to, nie zdecydowaliście się na to, wszystko robicie w pośpiechu, okej. Ale nie zgadzamy się na to jako klub Platformy Obywatelskiej i Koalicji Obywatelskiej, ażeby stosować dodatkowy podatek i do rachunku dopisywać co miesiąc 2,8 zł w rachunku ciągnionym, co daje 34 zł w skali roku, a to oznacza oprócz tego przecież są opłaty mocowe, opłaty OZE itd. Te współczynniki na rachunku rosną, rosną, rosną, aż nagle obywatel zagląda do portfela i mówi: no nie da się, nie dam rady przeżyć i nie dam rady konsumować energii elektrycznej, bo jest po prostu za droga.

W związku z tym proponujemy jako Platforma Obywatelska poprawkę, żeby już przy zastosowaniu tego systemu aukcyjnego, który chcecie wprowadzić, jednak opłata kogeneracyjna nie była pobierana od gospodarstwa domowego będącego odbiorcą końcowym energii w rozumieniu art. 3 pkt 13b ustawy z dnia 10 kwietnia 1997 r. Prawo energetyczne. Taką poprawkę przedkładamy i liczymy, że klub Prawa i Sprawiedliwości również pochyli się nad tym problemem i nie będzie dokładał każdemu obywatelowi tej podwyżki, zwłaszcza że premier Morawiecki chwilę wcześniej z tej mównicy powiedział, że nie będzie żadnej podwyżki cen energii. A czymże jest opłata kogeneracyjna? Również podwyżką cen energii, więc w imię wiarygodności premiera prosimy o przyjęcie tej poprawki. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Małgorzata Kidawa-Błońska:

Dziękuję bardzo, panie pośle.

Bardzo proszę, pan poseł Andrzej Maciejewski, klub Kukiz'15.

Posel Andrzej Maciejewski:

Pani Marszałek! Panie Ministrze! Wysoka Izbo! W imieniu klubu Kukiz'15 chciałem przedstawić stanowisko.

Na początek pewna mała refleksja, bo słuchając państwa głosów, mam wrażenie, że wszyscy się zgadzamy, że wysoka kogeneracja to jest przyszłość i to jest ten słuszny kierunek, ale toczy się spór nad wyższością świadectw, aukcji. A ja mówię, że odbiorców i samorządy to nie jest interesuje, oni nie chcą płacić dodatkowych podatków, nie chcą ponosić dodatkowych kosztów, oni chcą racjonalnie wykorzystywać swoje możliwości, żeby konsumenci w końcu mieli tania energię, mieli lepsze powietrze, mniej biurokra-

Posel Andrzej Maciejewski

cji, mniej formalności, jednym słowem chodzi o uproszczenie i maksymalne wykorzystanie technologiczne. To jest chyba istota tego problemu i kierunek, nad którym powinniśmy debatować. Tak ja uważam i na tym bym się chciał skupić.

To, że na dzisiaj tylko 20% instalacji jest zadawalające, pokazuje, że jeszcze ciągle mamy zaległości, mamy ogromny obszar do zagospodarowania i jest to po prostu, jeszcze raz to powtarzam: potężne wyzwanie dla wszystkich. Złe działające ciepłownie, stare instalacje nie rozróżniają barw politycznych, to naprawę nie działa. A za wszystko i tak płacą konsumenci. Płacą konsumenci, płacą samorządowcy, płacą spółki komunalne, których udziałowcami są samorządy, i to jest to wyzwanie, to jest ten cel, który powinniśmy zrealizować.

Tak się składa, że to wszystko skumulowało się wokół COP24. Jesteśmy dzisiaj pod ścianą, bo od 30 lat wszyscy mówią o bezpiecznie energetycznym, wszyscy mówią o dywersyfikacji, elektrowni atomowej jakoś nie widać, była spółka, prezes brał pieniądze i na tym się skończyło, rozproszone OZE też nie istnieje, węgiel nam się kończy i widzimy już dno – zaczniemy być konsekwentni i zaczniemy od małych kroków. Szkoda, że te 10 lat – bo jak dodamy 8 lat i 3 lata, to jest 11 lat – to jest chyba zmarnowany czas. I to jest zły rachunek dla obu opcji politycznych, bo każda z opcji rządzących mająca większość ten temat mogła już dawno załatwić. Mamy zmarnowaną dekadę i dzisiaj płaczemy, że grozi nam problem energetyczny. Ja już nie wspominam o sieciach przesyłowych, w przypadku których ten horror jest jeszcze większy. Warto te wszystkie dąsy polityczne odrzucić na bok i na serio podejść do tego problemu i go po prostu wreszcie rozwiązać. Bo skoro nie stać nas na wielkie inwestycje, zmarnowaliśmy przynajmniej jedną dekadę, to zaczniemy modernizować te małe ciepłownie lokalne, inwestować te pieniądze, a jednocześnie niech to będzie kierunek może troszeczkę podobny do niemieckiego, do tego rozproszenia. Skoro nas nie stać na wielkie, duże instalacje, to zróbmy naście mniejszych, które będą wspomagać sieci lokalne i jednocześnie będą wreszcie jakimś krokiem do przodu. Bo jak na razie, proszę państwa, to świetnie stoimy, drepczemy w miejscu i tylko mówimy, kto co mówi, a nie kto co robi. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

**Wicemarszałek
Małgorzata Kidawa-Błońska:**

Dziękuję bardzo, panie pośle.
Bardzo proszę, w imieniu koła...
Bardzo proszę pana posła o zabranie głosu.
Przepraszam bardzo, nie miałam pana zapisanego.
Bardzo proszę, pan poseł Jacek Wilk.

Posel Jacek Wilk:

Dziękuję.

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Rozmawiając o kwestiach energetyki, oczywiście trudno abstrahować od tego, co się teraz dzieje w Katowicach, od słynnego szczytu energetycznego i tego, co tam się mówi, a przede wszystkim od głównego postulatu, czyli od tzw. dekarbonizacji polskiej energetyki.

Szanowni Państwo! Trudno podejść do tego tematu w jakiś poważny sposób, ponieważ tak naprawdę cała ideologia tego zjazdu sprowadza się do tego, aby państwa biedniejsze i słabsze pozbawić ich nośników energii, a tak naprawdę wciskać im nośniki energii zagraniczne albo technologie służące ich wytwarzaniu. Tymczasem Polska ma ogromne zasoby, jeśli chodzi o energetykę, i to może rozwiązać nasze problemy związane zarówno z energią elektryczną, jak i z tzw. problemem smogu. Szanowni państwo, owszem, te zasoby węgla, które są do granicy 1200 m, czyli do tej granicy, w której obecnie opłaca się wydobywać, są na, nie wiem, 20 może 30 lat. Natomiast poniżej 1200 m są zasoby węgla kamiennego, które są szacowane jako dziesięciokrotnie nawet większe od tych, które są powyżej. Oczywiście problem polega na tym, że nie da się ich wydobywać tradycyjnymi metodami, bo tam po prostu się nie da pracować, tam jest za gorąco, tam nie da się wpuścić maszyn itd., itd. Krótko mówiąc: tradycyjne metody tutaj odpadają. Natomiast jest technologia, i to w Polsce już sprawdzana, podziemnego zgazowania węgla, która wychodzi naprzeciw tym możliwościom. W 2015 r. w kopalni Wieczorek taką instalację próbną zainstalowano i raport zarówno Głównego Instytutu Górniczego, jak i Najwyższej Izby Kontroli wskazuje, iż instalacja ta spełniła swoje oczekiwania. Nie wchodząc w większe szczegóły, sprawa polega na tym, iż za pomocą tej technologii można produkować z węgla położonego bardzo nisko, czyli w tych głębokich zasobach, ogromne zasoby wodoru. Wodór może być wykorzystywany zarówno w elektromobilności, czyli do produkcji paliw wodorowo-elektrycznych, jak i w energetyce rozproszonej, czyli w klastrach energetycznych. Mamy tak gigantyczne zasoby węgla kamiennego, że tego wodoru produkowanego tą metodą możemy mieć ogromne ilości. Dziwię się, że w ogóle nie ma dyskusji na ten temat i mimo że ta instalacja, tak jak powiedziałem, działała i spełniła oczekiwania, nie idziemy w tym kierunku.

Tymczasem niestety zgodnie z tą religią globalnego ocieplenia mamy się pozbywać węgla, właśnie odchodząc od karbonizacji na rzecz dekarbonizacji, czyli tak naprawdę pozbywać się tych zasobów, które mamy. Nie wiadomo dokładnie, z jakich powodów. Oczywiście można wierzyć w tę ideologię dotyczącą zmian klimatu wywołanych dwutlenkiem węgla, ale to nie powód, żeby pozbywać się swoich zasobów na rzecz jakichś innych, których tak naprawdę nie mamy. A zatem to jest ten kierunek. Wykorzystanie właśnie

Posel Jacek Wilk

polskiego węgla, którego mamy ogromne ilości, za pomocą nowoczesnych technologii. Raz jeszcze podkreślam: tworzenie, produkowanie wodoru, a z tego wodoru można rozwijać w sposób bardzo szybki zarówno elektromobilność, jak i energetykę rozproszoną, czyli właśnie klastry energetyczne, ponieważ wodór się do tego znakomicie nadaje.

Jeśli chodzi zaś o sprawę walki ze smogiem, znowuż tutaj wychodzą naprzeciw ogromne zasoby, jakie mamy. Polska ma gigantyczne możliwości, jeśli chodzi o geotermię. Polska ma bardzo dużą ilość wód geotermalnych. Jeżeli zainwestowalibyśmy w infrastrukturę, która umożliwia wydobywanie tych wód i ogrzewanie domów właśnie za pomocą geotermii, to z całą pewnością problem smogu, zwłaszcza w tych największych ośrodkach, by zniknął. I znowu: metoda prosta, metoda oparta na naszych zasobach, ale nie idziemy z niewiadomych powodów w tym kierunku.

Raz jeszcze podkreślam: to, że w Katowicach odbywa się pielgrzymka wyznawców religii globalnego ocieplenia powodowanego rzekomym dwutlenkiem węgla, no to cóż, ludzie wierzą w różne rzeczy. Natomiast trzeba kierować się zdrowym rozsądkiem, tym, co mamy do dyspozycji, i wykorzystywać nasze ogromne zasoby naturalne, jakie posiadamy, ponieważ tak naprawdę niestety nie istnieje chyba żadna strategia surowcowa w Polsce i strategia wykorzystania tych surowców. Czas w końcu taką strategię zbudować, w oparciu o nasze rodzime zasoby tę energetykę budować. Nie żadne wiatraki, nie żadne nieefektywne OZE, które w Polsce w większości się pewnie sprawdzić nie mogą, tylko chodzi o nasze ogromne zasoby energetyczne, które posiadamy.

Jeśli chodzi oczywiście o porozumienie paryskie, kolejne kraje się z tego wyłamują: Stany Zjednoczone, Brazylia, Chiny itd., itd. Nic z tego nie będzie. Gigantyczne miliardy wydawane na tzw. walkę z globalnym ociepleniem niczego nie mogą spowodować. Zresztą Polska produkuje tego dwutlenku węgla tak znikomą ilość, że nawet gdybyśmy od razu wszystko pozamykali i przestawili się na świeczki czy lampy naftowe, to i tak to właściwie w bilansie generalnym nic nie zmieni.

A zatem, szanowni państwo, zdrowy rozsądek, a nie chora ideologia. Nie wierzymy w zabobony, tylko wykorzystujemy to, co mamy. Technologia podziemnego zgazowania węgla, produkcja wodoru, geotermia – to są kierunki, filary, na których możemy zbudować przyszłość. Te zasoby są tak gigantyczne, że Polska może w całości zaspokoić swoje potrzeby energetyczne. Mało tego, ta technologia jest na tyle prosta i tylekroć tańsza od innych sposobów produkcji energii, że to jest takie bogactwo, dzięki któremu możemy nie tylko to wykorzystać i sprostac naszym oczekiwaniom, potrzebom energetycznym, ale nawet ten wodór sprzedawać, czyli jeszcze zarobić na tym ogromne pieniądze. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Małgorzata Kidawa-Błońska:

Dziękuję bardzo, panie pośle.

Czy ktoś z pań i panów posłów chce zadać pytanie?

Jeżeli nie, zamykam listę.

Jako pierwszy pytanie zadaje pan poseł Piotr Pyzik, Prawo i Sprawiedliwość.

1 minuta na zadanie pytania.

Posel Piotr Pyzik:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Mam następujące pytanie: Jaki jest bilans ekonomicznej efektywności zaproponowanego rozwiązania? To znaczy, jak ma wyglądać zestawienie środków pozyskanych z opłaty kogeneracyjnej oraz wydatków z budżetu państwa do środków przekazywanych na wsparcie wysokowydajnych instalacji?

Od siebie dodam, jeśli chodzi o przedmówcę, że Śląsk leży na megagigantycznej półce węglowej, natomiast brak jest technologii, które by w sposób naprawdę efektywny wykorzystywały te zasoby. Dziękuję.

Wicemarszałek Małgorzata Kidawa-Błońska:

Dziękuję bardzo.

Bardzo proszę, pan poseł Stefan Romecki, klub Kukiz'15.

Posel Stefan Romecki:

Szanowna Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Panie Ministrze! W dniu 5 grudnia 2018 r. zadałem pytanie, ale nie otrzymałem odpowiedzi, więc pytam drugi raz i chciałbym prosić o odpowiedź na piśmie. Dlaczego wykluczono istniejące źródła OZE ze wspieranych w ramach wysokosprawnej kogeneracji biogazowni objętych 15-letnim systemem wspierania? Wiele z nich zostało wybudowanych w ramach konkursów unijnych, a źródła wysokosprawnej kogeneracji biogazowni są kwintesencją wysokosprawnej kogeneracji i korzystają z tego społeczności, bo mają tanie ekologiczne źródło ciepła. Dlaczego w trakcie trwania okresu wsparcia zmienia się reguły gry i wspiera się wysokosprawną kogenerację z użyciem gazu ziemnego? Takie biogazownie trzeba wspierać z uwagi na ekologiczną, taną energię, a nie utrudniać im działanie.

Byłem na moim terenie ziem koszańskich w biogazowni i mogę powiedzieć, że jest to teren bezrobocia, bez przemysłu, ale ludzie mają pracę, a rolnicy mogą też produkować uprawy (*Dzwonek*), które sprzedają do przeróbki na ciepło, jak również przerabia się tam artykuły spożywcze, których termin przydatności do spożycia mijał. Więc tania energia tylko w biogazowni. Dziękuję.

**Wicemarszałek
Małgorzata Kidawa-Błońska:**

Dziękuję bardzo.

Bardzo proszę, pani poseł Krystyna Skowrońska, Platforma Obywatelska – Koalicja Obywatelska.

Poseł Krystyna Skowrońska:

Szanowna Pani Marszałek! Panie i Panowie Posłowie! Panie Ministrze! Chciałabym zapytać, która to z kolei opłata, która to z kolei danina jest już wprowadzana, jeżeli chodzi o ostatnie 3 lata, 39. czy 40. To ważne, żeby Polacy wiedzieli, że państwo wyciągacie od nich co roku albo 8 mld w przypadku VAT, albo po trzydzieści parę złotych w przypadku opłaty kogeneracyjnej. Chodzi o to 2,85. Jeżeli będziecie sprzedawać potem taniej wytworzoną energię elektryczną i ciepło, to po co z tego tytułu na mieszkańców, na Polaków nakładać kolejną opłatę? Która to jest opłata: 38., 39. czy 40.? Czy na 100-lecie chcecie państwo Polakom sprezentować 100 dodatkowych danin? *(Wesołość na sali, oklaski)*

**Wicemarszałek
Małgorzata Kidawa-Błońska:**

Dziękuję bardzo, pani poseł.

Pan poseł Krzysztof Gadowski, Platforma Obywatelska – Koalicja Obywatelska.

Poseł Krzysztof Gadowski:

Szanowna Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Panie Ministrze! Wprowadza pan ustawę – już nie mówię, w jakim trybie, o tym, że wchodziła, nie wchodziła, że jak państwo ją przygotowaliście, to musiała być zmiana posiedzenia Sejmu, że ten projekt był dopisywany, że wprowadziliście kolejnych 17 poprawek, że po 2 dniach wprowadzacie następne poprawki – która dotyczy w większości przedsiębiorstw samorządowych. Mamy 2800 jednostek samorządowych. Chciałbym się pana zapytać, czy pan choć z jedną jednostką samorządową dyskutował na temat tego projektu. Czy prowadziliście państwo jakieś konsultacje? Mówicie o elektrociepłowniach, mówicie o wsparciu tych instalacji. Czy chociaż z jedną taką instytucją prowadził pan konsultacje? Słyszymy, że pan powołuje fundusz efektywności energetycznej i rekompensat. To jest jedna z najbardziej efektywnych metod, więc rozumiem, że nic nie stoi na przeszkodzie, abyście te koszty pokryli z tego funduszu efektywności energetycznej i rekompensat, a nie z kieszeni zwykłego podatnika, z kieszeni gospodarstwa domowego. Dziękuję. *(Oklaski)*

**Wicemarszałek
Małgorzata Kidawa-Błońska:**

Dziękuję, panie pośle.

Pan poseł Tomasz Piotr Nowak, Platforma Obywatelska – Koalicja Obywatelska.

Poseł Tomasz Piotr Nowak:

Pani Marszałek! Panie Ministrze! Wysoka Izbo! Takie dodatkowe pytanie o kształt polityki związanej z ciepłem w przypadku miast w Polsce, a pośrednio oczywiście ze smogiem. Chciałbym się zorientować, czy pan minister wie, jak wygląda mapa opłat za ciepło w poszczególnych miastach. Czy ministerstwo ma świadomość, że ciepło jest coraz droższe? Podwyżki cen ciepła, oprócz podwyżek cen energii, to jedna z tych składowych, które będą powodować, że będziemy mieć do czynienia z coraz bardziej wzrastającym ubóstwem energetycznym. To po pierwsze.

Po drugie, co pan minister zamierza zrobić, jeżeli chodzi o upowszechnienie kogeneracyjnych rozwiązań i ciepła systemowego, żeby do tych sieci przyłączało się jak najwięcej odbiorców, żeby te przyłączenia było oparte o prostą zasadę rynkową: taniej, a nie drożej? Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

**Wicemarszałek
Małgorzata Kidawa-Błońska:**

Dziękuję bardzo.

Ostatnie pytanie zadaje pan poseł Jacek Wilk, Koło Poselskie Wolność i Skuteczni.

Poseł Jacek Wilk:

Dziękuję bardzo.

Panie Ministrze! Jak już wspominałem wcześniej w swoim wystąpieniu, w 2015 r. w kopalni Wieczorek funkcjonowała eksperymentalna instalacja do podziemnego zgazowania węgla. Wyniki są bardzo obiecujące. Moje pierwsze pytanie w związku z tym brzmi: Czy rząd zamierza, a jeśli tak, to kiedy, rozwijać tę technologię? W szczególności chodzi o zainwestowanie w kolejne pokazowe, próbne instalacje podziemnego zgazowania węgla, które naprawdę są przyszłością i ogromną szansą dla polskiego górnictwa, w ogóle dla Śląska.

I drugie pytanie dotyczące geotermii: Czy kiedykolwiek doczekamy się jakiegoś kompleksowego programu tworzenia infrastruktury do wykorzystywania podziemnych wód gorących, czyli polskiej geotermii, jeżeli chodzi o ogrzewanie domów, mieszkań itd.? To z całą pewnością byłby najlepszy sposób walki ze smogiem. Dziękuję bardzo.

**Wicemarszałek
Małgorzata Kidawa-Błońska:**

Dziękuję bardzo, panie pośle.

Na pytania odpowie minister energii pan Krzysztof Tchórzewski.

Bardzo proszę.

**Minister Energii
Krzysztof Tchórzewski:**

Pani Marszałek! Panie i Panowie Posłowie! Chciałbym nawiązać i do pytań, i do ustawy. Otóż w ramach tej ustawy nic nowego nie wprowadzamy, jedynie zmieniamy to, co miało miejsce. Jeśli chodzi o tę opłatę do 1 MWh, to jest to opłata, która w roku 2018 wynosi 12,58, a od roku 2019 będzie wynosiła 1,58, co oznacza, że roczne obciążenie gospodarstwa domowego z tego tytułu będzie na poziomie 3,95. Zmienia się znacznie, bo dotychczas, jeżeli patrzymy na roczne obciążenie gospodarstwa domowego, było to blisko 32 zł. Zmienia się na 3,95 w ramach tego nowego systemu wsparcia. I ten nowy system wsparcia jest ukierunkowany na to, żeby jak najszerzej rozwijać w kraju system energetyczny oraz ciepła dla odbiorców przyłączonych do systemów ciepłowniczych, ale i na poprawę jakości powietrza. To są dwie podstawowe rzeczy. Chciałbym zaznaczyć, że ta poprawa jakości powietrza też jest ujęta bardzo mocno, ponieważ wsparcie będzie przysługiwało tylko tym jednostkom, których wskaźnik emisji nie przekroczy 450 kg/MWh w przypadku wytwarzania energii elektrycznej i ciepłej łącznie. Dlatego też mamy nadzieję i dążymy do tego, żeby system, który promuje wszystko, co nowe, rozwijał się i żeby dotarł także do mniejszych miejscowości, powiatów czy gmin, gdzie są bardzo stare ciepłownie. Przebudowanie ich na elektrociepłownie sprawi, że będziemy mogli produkować energię elektryczną w systemie rozproszonym.

Ta ustawa rzeczywiście powstawała dość długo, ale mimo wszystko jest dobrze przygotowana. Równoległe z jej przygotowaniem prowadziliśmy rozmowy z Komisją Europejską, więc praktycznie wszystkie sprawy związane z jej powstawaniem były na bieżąco negocjowane i korygowane. Dlatego też dzisiaj możemy powiedzieć, że ustawa przeszła formalnie prenotyfikację, a tak naprawdę notyfikację, bo wszystko wskazuje na to, że już po uchwaleniu ustawy bez problemu będzie notyfikowana przez Komisję Europejską w takiej postaci, w jakiej zostanie uchwalona. Ostatnie poprawki, które rzeczywiście zostały wprowadzone, wynikają z naszych potrzeb związanych z wprowadzeniem w życie tej ustawy we właściwy sposób.

Chciałbym także podkreślić, że omawiana ustawa nie wprowadza żadnej dodatkowej daniny, a obniża już istniejącą. Obniża ona właściwie opłatę, której formuła została przez państwa ustalona w 2014 r.

Odnosząc się do stwierdzenia pana posła Maciejewskiego, że dążymy do maksymalizacji opłat, odpowiadam, że to jest nieprawda. To jest minimalizowanie opłat. Dążymy do tego, żeby opłata była wykorzystywana jak najefektywniej, a więc pomoc będą dostawały te jednostki, które dostarczą minimum 70% ciepła użytkowego z kogeneracji do publicznej sieci ciepłowniczej. Wszystkie pozostałe jednostki otrzymają wsparcie proporcjonalne do udziału ciepła wprowadzonego do sieci w ciepło wytworzonym. Jest to związek bardzo istotny, ponieważ chodzi zasadniczo o to, żeby powstające elektrociepłownie nie skupiły się tylko na wytwarzaniu energii elektrycznej, ale również na tym, żeby jak najwięcej dostarczanego ciepła było wykorzystywane, a więc żeby uczestniczyć w poprawie jakości powietrza, bo ta poprawa jest potrzebna. Czyste powietrze jest nam wszystkim bardzo potrzebne.

Jeśli chodzi o odnawialne źródła energii, które były wspomniane przy tej okazji, w odniesieniu do nich odbyły się aukcje. W tym roku powstają odnawialne źródła energii wiatrowe, fotowoltaika oraz biogazownie, które również otrzymują wsparcie i na które był stworzony specjalny koszyk, jeśli chodzi o aukcje. Wsparcie musi dotrzeć tam, gdzie jest potrzebne, tzn. wspieramy te elektrownie, które wspierają się finansowo. Bardzo dokładnie się temu przyglądamy i przygotowujemy ustawę w taki sposób, aby wsparcie nie było udzielane przypadkowo. Te rzeczy są niezwykle ważne, dlatego też...

Odnosząc się natomiast do słów pana posła Wilka, który swojej wypowiedzi podczas debaty o ustawie skupił się na sprawie zgazowania węgla, chciałem podkreślić, że system zgazowania węgla podziemnego, po doświadczeniach w kopalni Wieczorek i nie tylko, nie przyjmuje się nigdzie na świecie. Dlatego chcemy skupić się na tym, żeby próbować przeprowadzać zgazowanie naziemne. Dlatego w tej chwili jest w opracowaniu właściwie... Po konsultacjach z właścicielami technologii, tzn. z Japończykami, przygotowana jest budowa pierwszej w Polsce, a właściwie w Europie, elektrowni, która będzie napędzana gazem uzyskanym ze zgazowania węgla w systemie zamkniętym – przy kopalni Bogdanka. Przygotowuje to grupa energetyczna Enea. Traktujemy to jako bardzo istotny i potrzebny pilotaż.

Pan poseł Pyzik mówił o bilansie energetycznym. Tutaj system wsparcia jest i będzie finansowany z opłaty kogeneracyjnej. Już wcześniej o tym mówiłem. Natomiast działania, które będą z tym związane, a więc działania przygotowawcze i systemowe, będą finansowane przez Ministerstwo Energii i URE. To finansuje Skarb Państwa.

Pan poseł Romecki skupił się na wykluczeniu OZE. Wykluczenia OZE w Polsce nie ma. Oczywiście zmienił się system, przyjęte zostały inne odległości, ale okazuje się, że odległości miejsc, które się nadają, spełniają wszystkie wymogi niezbędne do budowy odnawialnych źródeł energii jest w Polsce wiele, dlatego też te aukcje w mają i będą miały miejsce. Tutaj

Minister Energii Krzysztof Tchórzewski

nie ma mowy o wykluczeniu. Tak samo jak w przypadku biogazowni, mają one specjalny koszyk i są kontraktowane w ramach aukcji. Nie należy spodziewać się, że wystąpią tutaj jakiekolwiek utrudnienia. Dążymy do tego. Osobiście cieszy mnie rozwój prosumencki – z niewiele ponad 100 MW mamy już ponad 300 MW w układzie zainstalowanych mocy prosumenckich. To się bardzo dynamicznie rozwija – 45 tys. instalacji. Przybywają w sposób wyraźny, więc ten system rozproszony jest bardzo ważny i wydaje się, że potrzebuje jeszcze trochę więcej promocji, bo jeszcze nie dociera do wszystkich tych, którzy mogliby być zainteresowani.

Jeśli chodzi o odpowiedź dla pani poseł Skowrońskiej, to już mówiłem: Ta opłata nie jest nową, następną opłatą, tylko jest opłatą zmienioną i zmniejszoną w stosunku do poprzedniej. W tej dziedzinie tego typu system wsparcia jest potrzebny, bo w systemie rozproszonych odbiorów, dłuższych sieci ciepłowniczych, bez wsparcia... Tego typu kogeneracja, która jednocześnie daje to, że ma duży udział w poprawie jakości powietrza szczególnie w tych mniejszych miejscowościach, gdzie niska emisja jest bardzo groźna, jest ważna. Więc staramy się to jednak robić w ten sposób, żeby było jak najoszczędniej dla odbiorcy energii, jeśli chodzi o opłatę.

Panu posłowi Gadowskiemu... Rzeczywiście zgłaszaliśmy te poprawki. One zawsze wynikają z tego, że ustawa jest doprecyzowana, ale dzięki temu jestem pewny, że w trybie niezwłocznym uda się nam uzyskać jej notyfikację, także właściwie w zapisach ustawy już nie ma nic, żadnego artykułu czy jakiegokolwiek zapisu, który byłby nieznanym Komisji Europejskiej i który nie miałby wstępnej akceptacji. To docieranie jednak trwa dosyć długo, ale w tej dziedzinie jesteśmy skuteczni, ponieważ potrafimy w jakiś sposób przekonywać do swoich racji Komisję Europejską, a czasami także brać pod uwagę racje Komisji Europejskiej, które są słuszne, bo przy tego typu negocjacjach doświadczeni pracownicy, którzy są w Komisji Europejskiej, nieraz także mogą sporo pomóc.

Jeśli chodzi o konsultacje, to biorąc pod uwagę czas, ustawa została poddana wszelkim wymaganyom zgodnie z trybem legislacyjnym konsultacjom, żadne nie zostały ominięte. Wszystkie organizacje branżowe, samorządowe itd. – były konsultacje, mieliśmy prowadzony cały system konsultacji, a więc w tej dziedzinie, w tej sprawie jesteśmy w porządku. W razie potrzeby służymy protokołami z tychże spotkań.

(Poseł Zbigniew Ajchler: Czy osiągniemy 15% do 2020 r.?)

Myślę, a nawet jestem przekonany, że tak.

Jeśli chodzi o systemy, które już w tej chwili uruchomiliśmy, także notyfikowane i uzgadniane z Komisją Europejską zmiany do ustawy OZE, która jest całkowicie akceptowana, to jestem przekonany, że nie powinno być żadnych problemów.

Teraz jeszcze kształt... A jeśli chodzi właśnie o kształt polityki, jeśli chodzi o to, że energia jest w Polsce coraz droższa: Ceny, które wystawiają sprzedawcy, są, jeśli chodzi o system osób fizycznych, zatwierdzane przez URE. Jeśli chodzi o możliwości, to każdy wybiera sobie swoją możliwość, bo także jest sprzedaż energii w systemie negocjacyjnym, a więc na zasadzie kontraktów. Samorządy ogłaszają odpowiednie postępowania przetargowe. Natomiast obywatele są w ramach cen regulacyjnych, a więc ceny sprzedaży są zatwierdzane przez Urząd Regulacji Energetyki i są też oceniane. Jeśli chodzi o ceny w elektrociepłowniach, to są oceniane także przez rady gmin, także ze strony społecznej jest pełny i właściwy nadzór. Trzeba też dookreślić to, że w tej dziedzinie jest pełna transparentność. Tu mamy wszędzie pełną transparentność.

I właściwie to tyle, jeśli chodzi o odpowiedzi na pytania. Chciałbym podziękować za to, że komisja podjęła się szybkiego procedowania nad tą ustawą. Rzeczywiście znaczącym mankamentem w trakcie jej przygotowywania było odejście od finansowania elektrociepłowni przemysłowych, które produkowały energię na własne potrzeby, ponieważ to one pochłaniały właściwie ponad połowę środków i z tego tytułu było mniej środków na rozwój sieci elektrociepłowni w Polsce. Część z tych elektrociepłowni już znalazła swoje miejsce na rynku mocy i myślę, że pozostałe – te duże, przemysłowe – też na rynku mocy znajdą swoje miejsce. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

**Wicemarszałek
Małgorzata Kidawa-Błońska:**

Dziękuję bardzo.

W trybie sprostowania – pani poseł Krystyna Skowrońska.

Czas – 1 minuta.

Poseł Krystyna Skowrońska:

Szanowna Pani Marszałek! Chciałam sprostować, chyba źle zinterpretowano moje pytanie do pana ministra.

Cytuję z oceny skutków regulacji, które państwo przedstawili: Jednocześnie maksymalne łączne obciążenie wyniesie ok. 13,50 zł za 1 MW, to jest ok. 2,80 zł na miesiąc na gospodarstwo domowe. To są łączne koszty.

W podsumowaniu, cytuję: W kolejnych latach nowy system wsparcia w formie zaproponowanej w niniejszej ustawie generować będzie wyższe koszty. To cytaty.

Panie Ministrze! Nie odniósł się pan jeszcze do jednej ważnej rzeczy. Ta ustawa nie była konsultowana. To jest taki świecki, zły nawyk rządu. Moi koledzy podnosili to, pan się w ogóle do tego nie odniósł, dlatego państwo lekceważycie konsultacje. *(Dzwonek)*

**Wicemarszałek
Małgorzata Kidawa-Błońska:**

Zamykam dyskusję*).

W związku z tym, że w czasie drugiego czytania zgłoszono do przedłożonego projektu ustawy poprawki, proponuję, aby Sejm ponownie skierował ten projekt do Komisji do Spraw Energii i Skarbu Państwa w celu przedstawienia sprawozdania.

Jeżeli nie usłyszę sprzeciwu, będę uważała, że Sejm propozycję przyjął.

Sprzeciwu nie słyszę.

Na tym zakończyliśmy rozpatrywanie punktów porządku dziennego zaplanowanych na dzień 12 grudnia.

Informuję, że zgłosili się posłowie w celu wygłoszenia oświadczeń poselskich.

Czy ktoś jeszcze z pań i panów posłów chce wygłosić oświadczenie?

Jeżeli nie, zamykam listę.

Jako pierwsza oświadczenie wygłasza pani poseł Krystyna Skowrońska, Platforma Obywatelska – Koalicja Obywatelska.

Posel Krystyna Skowrońska:

12 grudnia 2018 r. Szkoła Podstawowa nr 1 w Mielcu obchodzi jubileusz 125-lecia istnienia. Początek szkoły to założenie szkoły męskiej, ale zawsze nosiła ona nazwę: nr 1 w Mielcu. Ponad 125 lat edukowania kolejnych roczników uczniów i pokoleń mieszkańców Mielca to zasługi dla miasta i regionu, których nie sposób przecenić. To właśnie w murach tej szkoły uczyło się czytać, pisać i zdobywało podstawy wiedzy wielu późniejszych pracowników nauki, z prof. Władysławem Szaferem na czele. Jego imieniem nazwano jedną z mieleckich ulic, a szkoła obrała go sobie za patrona.

Różne były losy szkoły, a rozwój i sukcesy przeplatały się ze smutnymi okresami w czasie I i II wojny światowej. Jednak szkoła nadal funkcjonuje. Posiada młodą, wykwalifikowaną kadrę pedagogiczną i wspaniałych uczniów. Jestem dumna, że jestem absolwentką Szkoły Podstawowej nr 1 w Mielcu. Chcę podziękować swoim nauczycielom za wspaniałe lekcje i przekazaną wiedzę, a koleżankom i kolegom za szkolne przyjaźnie, które pamiętam i które są dla mnie ważne do dziś.

Z okazji jubileuszu szkoły na ręce jej dyrektora pana Marka Paprockiego składam życzenia dla uczniów, aby poznawanie wiedzy było radością, dla nauczycieli, aby trud nauczania przynosił satysfakcję, dla rodziców, aby byli zadowoleni z osiągnięć edukacyjnych i społecznych dzieci. Jestem przekonana, że absolwenci Szkoły Podstawowej nr 1 w Mielcu są dumni ze swojej szkoły tak jak ja. Uczniom klas VIII b i VIII c serdecznie dziękuję za wczorajsze sympatyczne, koleżeńskie spotkanie. Dziękuję bardzo.

**Wicemarszałek
Małgorzata Kidawa-Błońska:**

Dziękuję bardzo, pani poseł.

Bardzo proszę, pani poseł Małgorzata Chmiel, Platforma Obywatelska – Koalicja Obywatelska.

Posel Małgorzata Chmiel:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Od 3 lat zabiegam o realizację obwodnicy Starogardu Gdańskiego. Niestety posłowie PiS, nawet ci z Pomorza, nie popierają moich poprawek do budżetu dotyczących pieniędzy na tę ważną dla Pomorza inwestycję. W tym roku wnioskuje o 20 mln na pierwszy etap prac budowy tej obwodnicy w planowanym systemie: zaprojektuj i buduj. Szacowany koszt całości inwestycji to 380 mln zł.

Obwodnica ta jest bardzo potrzebna ze względu na olbrzymi ruch samochodów, także ciężarowych, przejeżdżających przez centrum Starogardu Gdańskiego. Obecnie drogą krajową nr 22, biegnie ona z Królewca do Berlina, przejeżdża ok. 22 tys. samochodów dziennie, czyli to jest większe natężenie ruchu niż wynosi średnia krajowa. Tak duży ruch przez centrum powoduje zagrożenie dla zdrowia i życia mieszkańców Starogardu, nie mówiąc już o hałasie i spalinach. To niebezpieczne, zwłaszcza dla dzieci.

2 lata temu zorganizowaliśmy w Starogardzie Gdańskim posiedzenie sejmowej Komisji Infrastruktury, której jestem członkiem, a jego celem była dyskusja nad tą obwodnicą Starogardu Gdańskiego. Wtedy prezydent miasta przedstawił planowany harmonogram jej realizacji, a komisja go zaakceptowała. Poprzedni rząd, PO-PSL, przyjął w 2015 r. „Program budowy dróg i autostrad do roku 2023”. Wtedy obwodnica Starogardu znalazła się na liście podstawowej budowy obwodnic na 48. pozycji, z zapewnionym finansowaniem. Rząd PiS zmienił program budowy dróg i autostrad i obwodnica Starogardu Gdańskiego znalazła się na 147. miejscu wszystkich dróg do realizacji, a tylko 118 dróg ma zapewnione finansowanie. Zatem obwodnica Starogardu obecnie znajduje się na 29. miejscu na liście rezerwowej, czyli bez zapewnionego finansowania do 2023 r.

Tak długo oczekiwana przez mieszkańców Starogardu Gdańskiego inwestycja została po prostu odsunięta. Pytam: Dlaczego? Do tego latem Ministerstwo Infrastruktury zaopiniowało negatywnie obecny wariant przebiegu, pisząc, że chcą tańszego wariantu. Sprawą ponownie zajmują się więc projektanci, gdyż wiąże się to z przeprojektowaniem trasy na odcinku ok. 4 km. Mieszkańcy wielokrotnie, zarówno podczas spotkań w tym mieście, jak i drogą telefoniczną czy mailową, zwracają się do mnie z prośbami o jak najszybsze rozpoczęcie prac przy tej obwodnicy Starogardu Gdańskiego. Apeluję więc do posłów PiS, zwłaszcza tych z okręgu wyborczego obejmującego Starogard Gdański, o zmianę zdania i poparcie realizacji tej koniecznej inwestycji, czego życzę miesz-

*) Teksty wystąpień niewyłoszonych w załączniku.

Posel Małgorzata Chmiel

kańcom Starogardu Gdańskiego. Wystarczy przecież chociaż raz pojechać do Starogardu, aby się przekonać, jak bardzo temu miastu potrzebna jest ta obwodnica. Dziękuję. *(Oklaski)*

**Wicemarszałek
Małgorzata Kidawa-Błońska:**

Dziękuję bardzo, pani poseł.

Pan poseł Piotr Pyzik, Prawo i Sprawiedliwość. *(Poseł Małgorzata Chmiel: Dziękujemy, pani marszałek, za wytrwałość, jeśli chodzi o nasze oświadczenia.)*

(Poseł Piotr Pyzik: Czy mogę, pani marszałek?)
Bardzo proszę.

Posel Piotr Pyzik:

Dziękuję uprzejmie.

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Opinia publiczna na całym świecie żyje wydarzeniami, które miały miejsce we Francji. Prezydent Emmanuel Macron doprowadził swoją polityką do wybuchu społecznego na wielką skalę. Oczywiście nie on jeden odpowiada za narastającą od lat frustrację z powodu coraz bardziej opresyjnego, fiskalnego państwa, które jednocześnie oferuje coraz mniej usług publicznych. Jest to wspólna cecha neoliberalnych elit Europy Zachodniej, gruntowanie oderwanych od interesów europejskich narodów. Ci ludzie skupili się głównie na własnej pozycji finansowej i politycznej, a za jedyną ideę uznają szkodliwą wizję tzw. integracji europejskiej rozumianej jako beزالternatywnie dążenie do stworzenia jednego państwa.

W takich okolicznościach to spontaniczne powstanie ruchu tzw. żółtych kamizelek, początkowo jako wyraz sprzeciwu wobec wzrostu cen paliw, zupełnie nie zaskakuje. Nie zaskakuje rzecz jasna ludzi rozsądnych, którzy nie stracili kontaktu z rzeczywistością. Władze Francji, tak chętnie w ostatnich dniach strofujące za politykę wewnętrzną rządu Rzeczypospolitej Polskiej, zdawało się, są tymi procesami zupełnie zaskoczone, stąd początkowa nieporadność, a następnie niewyobrażalna agresja służb porządkowych. Francuska policja, żandarmeria i oddziały bezpieczeństwa Republiki Francuskiej dokonały tysięcy aktów bezprzykładnej przemocy, w których poważnie ucierpiały setki osób, w tym niektóre bardzo poważnie.

Przeciwko społeczeństwu użyto wozów opancerzonych i ciężkiego sprzętu w celu brutalnego rozpędzenia protestujących. Wielokrotnie strzelano do protestujących gumowymi kulami i na wielką skalę rozpylano gazy łzawiące. Tysiące osób zostało zatrzymanych, w tym ok. 2 tys. przewencyjnie, zanim zdążyły wziąć udział w proteście. W przestrzeni publicz-

nej funkcjonują dziesiątki nagrań dokumentujących bestialskie postępowanie wobec ludzi bezbronnych i niestawiających oporu, już nie mówiąc o nieletnich.

Jak reaguje na to Europa? Wniosek o przeprowadzenie w Parlamencie Europejskim debaty o sytuacji we Francji odrzucono. Politycy w większości państw powstrzymują się nawet od komentarzy i krytycznych analiz. Jak to się ma do nieustającej krytyki dotyczącej polskich władz? Jak wyglądają płynące z Paryża, Berlina czy Brukseli oskarżenia o tłumienie demonstracji, łamanie wolności obywatelskich dotyczące polskiej policji?

Wysoka Izbo! To jest wyjątkowo żalosna hipokryzja. Powinniśmy z całą stanowczością potępić taki sposób prowadzenia relacji wspólnotowych, bo jeśli pozwolimy, aby ten relatywizm trwał, doczekamy się tragicznej konsekwencji: rozpadu i upadku Unii Europejskiej, a to z dużym prawdopodobieństwem będzie prowadziło do kolejnej tragedii na wielką skalę. Nas, Polaków, którzy z takim poświęceniem i pracowitością odbudowujemy swoje państwo po niemieckich i rosyjskich zniszczeniach, na to nie stać. Dziękuję uprzejmie.

**Wicemarszałek
Małgorzata Kidawa-Błońska:**

Dziękuję bardzo, panie pośle.
Pan poseł Jacek Wilk.
Bardzo proszę.

Posel Jacek Wilk:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Dziś w Sejmie odbyła się bardzo ważna konferencja prasowa. Była to konferencja z udziałem dwojga Polaków mieszkających w Wielkiej Brytanii, dwojga rodziców, działaczy środowisk walczących o prawa dzieci. Mamy na Wyspach Brytyjskich ogromny problem polegający na tym, że rokrocznie odbiera się Polakom, polskim rodzicom, ogromną liczbę dzieci. Szacuje się, że na terenie Zjednoczonego Królestwa rocznie jest odbieranych ok. 300 dzieci pod różnymi pretekstami. To jest liczba prawdopodobnie dużo większa niż np. w Niemczech i w Norwegii, o których bardzo często się słyszy, tymczasem prawie nikt o tym nie mówi.

O ile rzeczywiście problem Norwegii i Niemiec jest często poruszany i są podejmowane jakieś działania w stosunku do Polaków tam mieszkających, to w Wielkiej Brytanii właściwie nic się nie robi w tym kierunku, aby zabezpieczyć prawa rodziców i ich dzieci. Dzieci są odbierane pod byle pretekstem, właściwie bez powodu, i dzieje się to coraz częściej w sposób wręcz sprzeczny z prawem, o czym mówi się w tych środowiskach. Co najgorsze, Polacy, polscy obywatele tam mieszkający, są właściwie pozbawieni jakiegokolwiek ochrony polskich służb dyplomatycznych.

Posel Jacek Wilk

Nie mogą liczyć właściwie na żadną pomoc ze strony naszych dyplomatów.

Sytuacja jest absolutnie tragiczna. Rodzice są straszeni, przestraszeni, nie znają swoich praw, nie wiedzą, jak walczyć o odzyskanie dzieci. Dzieci są odbierane, ale najgorsze jest to, że kwitnie coś w rodzaju handlu ludźmi, ponieważ za każde odebrane dziecko specjalne agencje otrzymują ok. 27 tys. funtów. Krótko mówiąc, zrobił się z tego wielki proceder służący pobieraniu i uzyskiwaniu ogromnych pieniędzy za każde odebrane dziecko. To jest po prostu biznes i na tym biznesie zarabiają różne organizacje, nawet różne agendy publiczne, ze słynnym Social Service, zwanym współczesnym SS, na czele. Tak być dalej nie może. Upominamy się o działania polskiego rządu, polskich służb zagranicznych, polskich służb dyplomatycznych, upominamy się o działania w interesie i na rzecz tych rodziców.

Skala problemu jest ogromna, a Polacy są zostawieni sami sobie. Polskie dzieci są odbierane i jest bardzo, bardzo ciężko je odzyskać. Tak naprawdę żaden rodzic z Wielkiej Brytanii, żaden Polak nie może być spokojny, ponieważ tak jak powiedziałem wcześniej, są przypadki, kiedy właściwie bez powodu albo na podstawie sfingowanych dowodów i pseudo-przyczyn te dzieci są odbierane i przekazywane najpierw do rodzin zastępczych, a potem nawet do adopcji, i to często np. do rodzin homoseksualnych. Trzeba rozwiązać ten problem.

Jeśli chodzi o inne państwa, taka ochrona jest możliwa. Państwa, które upominają się o swoich obywateli, działają w tym zakresie na tym polu bardzo skutecznie. Bardzo skutecznie działają np. Czechy. Odkąd rząd czeski i czeskie służby zagraniczne za-

interesowały się tym problemem, to dzieci czeskich właściwie się nie zabiera. Słowacja działa nawet dużo lepiej, dużo skuteczniej. Powstał paradoks polegający na tym, że czasem to czescy prawnicy i czeskie służby dyplomatyczne bardziej pomagają Polakom niż nasze własne. Najlepiej byłoby stworzyć jakiś specjalny fundusz przy ambasadzie w Wielkiej Brytanii, przy tamtych służbach dyplomatycznych, który umożliwiłby zatrudnienie specjalnych prawników, którzy będą bronić Polaków przed odbieraniem im dzieci.

Jest cały szereg różnych działań, różnych sposobów, które można podjąć i zastosować, aby ten proceder zakończyć, a przede wszystkim nie można dłużej milczeć, jakoby ten problem nie istniał. Problem jest bardzo duży. Niestety jest to tragiczne, bo dotyczy osób absolutnie najbardziej bezbronnych, najmłodszych, czyli dzieci.

Apeluję do rządu, apeluję do ministra spraw zagranicznych, apeluję do ministra spraw wewnętrznych, aby w końcu zajęli się tym problemem i przestali być głusi na tę wielką tragedię Polaków mieszkających na Wyspach. Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Małgorzata Kidawa-Błońska:

Dziękuję bardzo, panie pośle.

Na tym zakończyliśmy oświadczenia poselskie*).

Zarządzam przerwę w posiedzeniu do jutra, tj. do dnia 13 grudnia 2018 r., do godz. 9.

Dziękuję bardzo.

*) Teksty wystąpień niewyłoszonych w załączniku.

Teksty wystąpień niewyłoszonych

Pierwsze czytanie komisijnego projektu ustawy o zmianie ustawy o Policji oraz niektórych innych ustaw

– punkt 3. porządku dziennego

Posel Tomasz Kostus

(Klub Parlamentarny Platforma Obywatelska
– Koalicja Obywatelska)

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Szanowni Państwo! Projekt ustawy o zmianie ustawy o Policji oraz niektórych innych ustaw zakłada realizację wyroku Trybunału Konstytucyjnego, który wymagał od ustawodawców doprecyzowania definicji kontroli osobistej i przeszukania w przepisach dotyczących uprawnień Policji oraz innych formacji mundurowych. Niemniej jednak, jak państwo podkreślacie, do ww. zmian wprowadziliście również Służbę Więzienną, która nie była wskazana w wyroku, ale – jak jest w uzasadnieniu – wprowadzenie tych zmian tworzyć będzie spójność systemową z regulacjami dotyczącymi innych służb. Chciałbym zapytać: Czy ustalanie definicji kontroli osobistej na tym samym poziomie w odniesieniu do różnych formacji nie wpłynie negatywnie na ich skuteczność? Należy bowiem zauważyć, że takie działanie powinno być znacznie szersze m.in. w przypadku Służby Więziennej, a znacznie węższe – w przypadku Straży Miejskiej, nie tylko w zakresie czynności, ale również – definicji.

Posel Mirosław Suchoń

(Koło Poselskie Nowoczesna)

Panie Marszałku! Panie Ministrze! Wysoka Izbo! Mam przyjemność przedstawić stanowisko Nowoczesnej w sprawie komisijnego projektu ustawy o zmianie ustawy o Policji oraz niektórych innych ustaw, ujętego w druku nr 3088.

Szanowni Państwo! Zgodnie z uzasadnieniem przedstawionym Wysokiej Izbie komisijny projekt ustawy o zmianie ustawy o Policji oraz niektórych innych ustaw stanowi wykonanie wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 14 grudnia 2017 r., sygn. akt K 17/14.

W związku z treścią przytoczonego przeze mnie rozstrzygnięcia konieczne jest dostosowanie przepisów szeregu ustaw w zakresie określenia granic prze-

szukania oraz w zakresie uprawnień funkcjonariuszy do dokonywania kontroli osobistej do standardów konstytucyjnych zagwarantowanych w art. 41 ust. 1, w art. 47 w związku z art. 31 ust. 3 oraz w art. 45 ust. 1 i w art. 77 ust. 2 konstytucji.

Wysoka Izbo! Do pełnego zrozumienia, rozstrzygnięcia Trybunału Konstytucyjnego konieczne jest krótkie przytoczenie zapisów konstytucji, na których oparł się trybunał. Otóż art. 41 ust. 1 konstytucji zapewnia każdemu nietykalność osobistą i wolność osobistą. Pozbawienie lub ograniczenie wolności może nastąpić tylko na zasadach określonych w ustawie oraz w trybie tam określonym. Ponadto na podstawie art. 47 konstytucji każdy ma prawo do ochrony prawnej życia prywatnego, rodzinnego, czci i dobrego imienia oraz do decydowania o swoim życiu osobistym. Natomiast ograniczenia w zakresie korzystania z konstytucyjnych wolności i praw, cytując wprost art. 31 ust. 3 konstytucji, mogą być ustanawiane tylko w ustawie i tylko wtedy, gdy są konieczne w demokratycznym państwie dla zapewnienia jego bezpieczeństwa lub porządku publicznego, bądź ochrony środowiska, zdrowia i moralności publicznej, albo wolności i praw innych osób. Jednocześnie ograniczenia te nie mogą naruszać istoty wolności i praw. Należy dodać, iż zgodnie ze standardami określonymi w art. 45 ust. 1 konstytucji każdy ma prawo do sprawiedliwego i jawnego rozpatrzenia sprawy bez nieuzasadnionej zwłoki przez właściwy, niezależny, bezstronny i niezawisły sąd. Ponadto, zgodnie z brzmieniem art. 77 ust. 2 konstytucji, ustawa nie może nikomu zamykać sądowej drogi dochodzenia naruszonych wolności lub praw.

Szanowni Państwo! W duchu przytoczonych przeze mnie przepisów Trybunał Konstytucyjny orzekł, że art. 219 § 2 ustawy z dnia 6 czerwca 1997 r. Kodeks postępowania karnego oraz art. 44 § 2 ustawy z dnia 24 sierpnia 2001 r. Kodeks postępowania w sprawach o wykroczenia w zakresie, w jakim przewiduje przeszukiwanie osoby, nie określając granic tego przeszukiwania, jest niezgodny z art. 41 ust. 1 i art. 47 w związku z art. 31 ust. 3 konstytucji. Ponadto trybunał orzekł, iż przepisy ustaw o Policji, o Straży Granicznej, o strażach gminnych, Żandarmerii Wojskowej i wojskowych organach porządkowych, Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego oraz Agencji Wywiadu, Służbie Kontrwywiadu Wojskowego oraz Służbie Wywiadu Wojskowego, Centralnym Biurze

Antykorupcyjnym i Biurze Ochrony Rządu, które już utraciły moc prawną w zakresie, w jakim uprawnianą funkcjonariuszy, strażników gminnych i żołnierzy do dokonywania kontroli osobistej, nie określając granic tej kontroli, są niezgodne z art. 41 ust. 1 i art. 47 w związku z art. 31 ust. 3 konstytucji, a w zakresie, w jakim nie przewidują sądowej kontroli zgodności z prawem dokonywania kontroli osobistej, są niezgodne z art. 45 ust. 1 i art. 77 ust. 2 konstytucji.

Wysoka Izbo! Wolności i prawa zapisane na kartach konstytucji związane są z najbliższymi wartościami przyrodzonej i niezbywalnej godności osoby ludzkiej. Konstytucja stwierdza, iż jest ona nienaruszalna, a jej poszanowanie i ochrona są obowiązkiem władz publicznych. Właściwe prawne zabezpieczenie praw konstytucyjnych w przypadku przeszukania oraz dokonywania kontroli osobistej jest w związku z tym konieczne i jest obowiązkiem parlamentu.

Szanowni Państwo! Biorąc pod uwagę powyższe stanowisko oraz fakt, iż projekt ustawy wypełnia nałożone na parlament obowiązki w zakresie realizacji rozstrzygnięcia Trybunału Konstytucyjnego, stwierdzam, że wymaga on debaty merytorycznej, i w imieniu Nowoczesnej wnoszę o skierowanie projektu do dalszych prac w komisji. Dziękuję.

Pierwsze czytanie poselskiego projektu ustawy o zmianie ustawy o samorządzie województwa – punkt 4. porządku dziennego

Posel Piotr Zgorzelski

(Klub Poselski Polskiego Stronnictwa Ludowego – Unii Europejskich Demokratów)

Wysoki Sejmie! Panie Marszałku! W imieniu Klubu Parlamentarnego Polskiego Stronnictwa Ludowego – Unii Europejskich Demokratów przedstawię stanowisko dotyczące poselskiego projektu ustawy o zmianie ustawy o samorządzie województwa, druk nr 3087.

Tytuł powyższego projektu jest mylny, powinien brzmieć: projekt ustawy o wyborze władzy wykonawczej w województwie podlaskim. Powstaje pytanie: Dlaczego taki projekt jest procedowany? Dlaczego nie ma stanowiska rządu? Wielokrotnie słyszeliśmy, że projekt nie może być procedowany bo rząd nie zajął stanowiska, a tu proszę: Jeżeli są podpisy posłów PiS, to oczywiście wrzucamy projekt pod obrad w ostatniej możliwej chwili i żadne opinie nie są potrzebne, już nawet nie mówię o opinii samorządu, bo to byłby dla was kolejny niepotrzebny dokument.

Jaka jest geneza projektu? Jako że z zawodu jestem nauczycielem, odwołam się do matematyki, prostej matematyki na poziomie podstawowym. Skoro w sejmiku podlaskim jest 30 radnych, a jedna z partii uzyskuje w wyborach 16 mandatów, to zgodnie z podstawową arytmetyką mogłoby się wydawać, że tych 16 mandatów stanowi większość. Jak pokazała

polityka centralnego zarządzania PiS, nic bardziej mylnego.

Szeroko komentowana lista nominatów z Nowogrodzkiej do najwyższych władz w województwie nie wszystkim się spodobała. Drobną dygresją dotyczącą powoływania władz w sejmikach: stanowi to zaprzeczenie jakiegokolwiek przyzwoitości w samorządzie. Władza partyjna w składzie kilku osób decyduje, kto będzie marszałkiem, kto członkiem zarządu, a kto przewodniczącym sejmiku, a następnie wytyczne idą do radnych, którzy posłusznie wykonują te wytyczne z Warszawy. Takie działanie sugerować może pełną uległość, system zarządzany odgórnie i ślepe wykonywanie poleceń.

Zdarzają się jednak sytuacje, rzadko, ale jednak, że pokłóci się dwóch ważnych ministrów pochodzących z jednego województwa. Skutkuje to oczywiście projektem ustawy, nad którym procedujemy. Jeżeli większość radnych PiS nie może wybrać przewodniczącego sejmiku, należy szybko znowelizować ustawę o samorządzie wojewódzkim, aby premier mógł interweniować, a w międzyczasie – uspokoił swoich ministrów. Krótka nowelizacja i mamy rozwiązany spór między lokalnymi baronami z PiS.

Oczywiście uchwalicie zmiany, macie większość, w ciągu jednego dnia możliwe jest przyjęcie wszystkiego. Tylko samorządu, który był budowany tyle lat, po prostu szkoda. Przykro patrzeć na upartyjnianie Polski lokalnej, która powinna być wolna od jałowych politycznych sporów, a skupiona na rozwiązywaniu problemów mieszkańców.

Wysoki Sejmie! Panie Marszałku! Na znak protestu przeciw zawłaszczaniu Polski samorządowej składam wniosek o odrzucenie projektu w pierwszym czytaniu.

Pierwsze czytanie poselskiego projektu ustawy zmieniającej ustawę o zmianie ustawy o podatku akcyzowym oraz ustawy Prawo celne – punkt 5. porządku dziennego:

Posel Genowefa Tokarska

(Klub Poselski Polskiego Stronnictwa Ludowego – Unii Europejskich Demokratów)

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! W imieniu klubu parlamentarnego PSL–UED mam zaszczyt przedstawić stanowisko co do poselskiego projektu ustawy zmieniającej ustawę o zmianie ustawy o podatku akcyzowym oraz ustawy Prawo celne, druk nr 3084.

Przedkładany projekt jest typowym przykładem niestarannego tworzenia prawa. Projekt zmienia ustawę z dnia 20 lipca 2018 r., która nie zdążyła jeszcze wejść w życie, bo miała wejść w życie przed dniem 1 stycznia 2019 r.

Po raz kolejny wskazuję na tworzenie prawa przez PiS w sposób niedopuszczalnie niestaranny, zwyczajnie niechlujny. I to nie jest już dyskusja nad tym, czy zastosowano proces prawidłowej legislacji. O prawi-

dłowej legislacji Polacy pod rządami PiS muszą zapomnieć.

Przedmiotowy projekt pojawił się w porządku obrad Sejmu wczoraj wieczorem i świadczy to tylko o tym, że projekty przedkładane zarówno przez rząd, jak i przez posłów PiS są nieprzemyślane, niekonsultowane dosłownie z nikim, tworzone chaotycznie, byle jak i w pośpiechu.

Pod względem merytorycznym przedłożony projekt dotyczy zmiany terminu wejścia w życie niektórych zapisów ustawy z dnia 20 lipca br., zmieniając datę i przedłużając stosowanie przepisów dotychczas obowiązujących do dnia 1 stycznia 2020 r. Zmiana terminu wejścia w życie wynika z faktu, że obsługa przemieszczeń wyrobów akcyzowych objętych zwolnieniem od podatku akcyzowego nie może być prowadzona w systemie elektronicznym i będzie realizowana wg papierowego dokumentu dostawy.

Według uzasadnienia wnioskodawców o zmianę terminu wystąpiły podmioty, które m.in. realizują dostawę zwolnionego od akcyzy paliwa lotniczego i gazu LPG.

Ze względów społecznych pozytywnie opiniujemy niniejszy projekt.

Sprawozdanie Komisji Sprawiedliwości i Praw Człowieka o poselskim projekcie ustawy o zmianie ustawy Prawo o notariacie

– punkt 6. porządku dziennego

Posel Krzysztof Paszyk

(Klub Poselski Polskiego Stronnictwa Ludowego – Unii Europejskich Demokratów)

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! W imieniu klubu Polskiego Stronnictwa Ludowego – Unii Europejskich Demokratów mam zaszczyt przedstawić nasze stanowisko w sprawie sprawozdania komisji o poselskim projekcie ustawy o zmianie ustawy Prawo o notariacie (druki nr 2356 i 3058).

Omawiany poselski projekt zmian w Prawie o notariacie zakłada wykreślenie z niego obowiązku bezpośredniego doręczania pism przez notariusza. Dwuartykułowa nowelizacja eliminuje przepisy dotyczące bezpośrednich doręczeń. Zmiana ta, po uchwaleniu przez parlament i po podpisaniu przez prezydenta, ma wejść w życie 14 dni od jej ogłoszenia.

W ocenie autorów projektu obowiązujące obecnie przepisy są całkowicie zbędne, ponieważ w praktyce używa się innych, skuteczniejszych sposobów przekazywania pism, niż bezpośrednio przez notariusza. Z przytaczanej w uzasadnieniu statystyki resortu sprawiedliwości wynika, że rocznie taki tryb stosowany był zaledwie 200 razy w skali 3,5 tys. polskich notariuszy. W 2017 r. dokonano zaledwie 157 doręczeń oświadczeń przez notariuszy w skali całego kraju.

W toku prac nad projektem wykreślono również art. 79 pkt 3 ustawy Prawo o notariacie. Artykuł ten wśród czynności wykonywanych przez notariuszy

wymieniał właśnie doręczanie pism. Dodano również zapis stanowiący o możliwości stosowania dotychczasowych przepisów w przypadku wystąpienia strony z żądaniem doręczenia pisma bezpośrednio.

Powodem wykreślenia artykułów jest też uniknięcie unijnego prawa, które zmusza notariuszy do bezpośredniego doręczania wszelkich pism, ale tylko jeśli taki obowiązek jest zapisany w prawie krajowym. Przez wykreślenie tych dwóch artykułów z polskiego Prawa o notariacie uniknie się takiego obowiązku.

Jak zauważa w opinii do projektu prezes Krajowej Rady Notarialnej, czynności wskazane w likwidowanych przepisach nie mają większego waloru praktycznego, gdyż wobec istnienia alternatywnych skutecznych mechanizmów doręczania dokumentów, są one zupełnie zbędne. Trudno nie zgodzić się z tą opinią.

Sprawozdanie Komisji Infrastruktury o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy Prawo o ruchu drogowym oraz niektórych innych ustaw

– punkt 7. porządku dziennego

Posel Krzysztof Szulowski

(Klub Parlamentarny Prawo i Sprawiedliwość)

Panie Marszałku! Panie i Panowie Posłowie! Rządowy projekt ustawy o zmianie ustawy Prawo o ruchu drogowym oraz niektórych innych ustaw w art. 86 wprowadza nowe rozwiązanie nie tylko dla właścicieli lub posiadaczy pojazdów, lecz także dla organu rejestrującego oraz komórki nadzoru Transportowego Dozoru Technicznego – możliwości przeprowadzenia ponownego badania technicznego pojazdu. Może się to stać, gdy zaistnieje podejrzenie, iż ww. badanie zostało przeprowadzone niezgodnie z przepisami prawa. Wprowadzenie takiego rozwiązania ma zagwarantować podniesienie poziomu jakości oraz rzetelności czynności wykonywanych przez diagnostów.

Jest to zgodne z implementowaną dyrektywą 2014/45/UE, która wskazuje, iż użytkownik winien mieć możliwość przeprowadzenia sprawdzającego badania technicznego.

Co istotne, obecnie organy rejestrujące nie posiadają możliwości weryfikacji prawidłowości wykonanych badań technicznych pojazdu przez komercyjne stacje kontroli pojazdów.

Są to w mojej ocenie dobre rozwiązania, które służą zapewnieniu dobrego stanu technicznego pojazdów, czyli bezpieczeństwu i zredukowaniu liczby wypadków.

Moje pytanie dotyczy oceny stacji kontroli pojazdów wykonujących swoje zadania niezgodnie z prawem, źle. Jak rząd ocenia obecne funkcjonowanie tych stacji i skalę zjawiska źle przeprowadzonych lub fikcyjnych kontroli? Ustawa mówi o podjęciu czynności wobec przedsiębiorców prowadzących takie stacje. Jakie będą sankcje w stosunku do nich? Dziękuję bardzo.

Sprawozdanie Komisji Administracji i Spraw Wewnętrznych o rządowym projekcie ustawy o ochronie danych osobowych przetwarzanych w związku z zapobieganiem i zwalczaniem przestępczości

– punkt 10. porządku dziennego

Posel Bartosz Józwiak

(Klub Poselski Kukiz'15)

Szanowny Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Mam zaszczyt przedstawić stanowisko klubu Kukiz'15 w sprawie projektu ustawy o ochronie danych osobowych przetwarzanych w związku z zapobieganiem i zwalczaniem przestępczości.

Zgodnie z uzasadnieniem projektodawcy projekt ten wynika z konieczności wdrożenia do polskiego porządku prawnego rozwiązań zawartych w dyrektywie Parlamentu Europejskiego i Rady UE z dnia 27 kwietnia 2016 r. Jednym z powodów przyjęcia takiego rozwiązania były konieczność zapewnienia spójnego i odpowiednio wysokiego stopnia ochrony danych osobowych osób fizycznych, jak również ułatwienie wymiany danych osobowych między właściwymi organami państw członkowskich umożliwiające zapewnienie skutecznej współpracy w sprawach karnych oraz współpracy policyjnej. Chodzi o zapewnienie możliwości przekazania danych do państwa trzeciego, pod warunkiem że celem tego będzie ściganie przestępstw, przy jednoczesnym zapewnieniu przez państwo trzecie odpowiedniego poziomu ochrony danych. Chodzi tu o przetwarzanie danych osobowych przez właściwe organy do celów zapobiegania przestępczości, prowadzenia postępowań przygotowawczych, wykrywania i ścigania czynów zabronionych lub wykonywania kar, w tym ochrony przed zagrożeniami dla bezpieczeństwa publicznego i zapobiegania takim zagrożeniom.

Jednym z podstawowych założeń projektu jest zapewnienie równowagi między prawem do prywatności a koniecznością zachowania przez Policję oraz inne podmioty funkcjonujące w obszarze zapobiegania i zwalczania przestępczości poufności przy przetwarzaniu danych w postępowaniach prowadzonych przez właściwe organy.

Klub Kukiz'15 przyjmuje argumentację projektodawcy i będzie głosował za przyjęciem proponowanego projektu ustawy o ochronie danych osobowych przetwarzanych w związku z zapobieganiem i zwalczaniem przestępczości. Chcemy jednak podkreślić, że stanowisko klubu wynika wyłącznie z naszego przekonania o potrzebie wprowadzenia przepisów prawnych dotyczących ochrony danych osobowych. Owa potrzeba wynika jednak – i mamy tego całkowitą świadomość – wprost z nieprzemyślanego wprowadzania prawodawstwa, które szeroko otworzyło drzwi do inwigilowania naszego życia oraz gromadzenia danych wrażliwych przez różnego rodzaju służby. W sposób typowy, przyjmując najpierw takie

właśnie prawodawstwo, zmuszeni jesteśmy teraz minimalizować jego skutki poprzez wprowadzanie kolejnych przepisów prawnych, tym razem zapewniających odpowiedni poziom ochrony danych osobowych i danych wrażliwych. Potrzeby tej by nie było, gdyby dostęp do danych dla rozmaitych służb wprowadzany był z rozmysłem, odpowiedzialnością oraz po analizie konsekwencji tych zmian na odpowiednim poziomie. Tymczasem wszystko odbywa się w sposób jak najbardziej odwrotny. W pierwszej kolejności uchwalane jest prawo, które umożliwia niemal nieograniczony dostęp do naszych danych, zwłaszcza danych wrażliwych, w drugiej zaś kolejne przepisy, mające na celu zredukowanie ryzyka, że dane te zostaną wykorzystane niekoniecznie tak, jakbyśmy tego chcieli. Jest to proceder, który każe z dużym sceptycyzmem patrzeć na całokształt zmian legislacyjnych w tym zakresie. Jak mówi przysłowie: mądry Polak po szkodzie.

Klub Kukiz'15 stoi jednak na stanowisku, że właściwa ochrona danych osobowych stanowi priorytet oraz podstawę prawidłowego funkcjonowania społeczeństwa i nienarażania obywateli na rozmaite nadużycia. W związku z powyższym, tak jak wspominałem, będziemy głosować za uchwaleniem przedłożonego projektu.

Sprawozdanie Komisji do Spraw Energii i Skarbu Państwa o rządowym projekcie ustawy o promowaniu energii elektrycznej z wysokosprawnej kogeneracji

– punkt 32. porządku dziennego

Posel Mieczysław Kasprzak

(Klub Poselski Polskiego Stronnictwa Ludowego – Unii Europejskich Demokratów)

Wysoki Sejmie! Panie Marszałku! W imieniu klubu parlamentarnego Polskiego Stronnictwa Ludowego – Unii Europejskich Demokratów przedstawię stanowisko klubu dotyczące ustawy o promowaniu energii elektrycznej z wysokosprawnej kogeneracji.

W projekcie ustawy proponowano zastąpienie obecnego mechanizmu wsparcia energii elektrycznej z wysokosprawnej kogeneracji opartego na tzw. systemie świadectw pochodzenia. Obecny mechanizm wsparcia energii elektrycznej z wysokosprawnej kogeneracji, oparty na tzw. systemie świadectw pochodzenia, wygaśnie z końcem 2018 r., co rodzi pytanie, dlaczego tak późno wpłynął ten projekt. Dlaczego nie przeprowadzono odpowiednich konsultacji? Dlaczego narażacie Polaków na brak odpowiedniej ilości energii elektrycznej? Brak jest w polityce polskiego rządu jakiegokolwiek myśli przewodniej. Brak interwencji na rynku energii. Brak należytych działań skończy się katastrofalnie dla Polski i Polaków.

Klub PSL–UED wyrazi swoje stanowisko w bloku głosowań.

Posel Monika Rosa
(Koło Poselskie Nowoczesna)

Pani Marszałek! Panie Ministrze! Wysoka Izbo! W imieniu Koła Poselskiego Nowoczesna mam zaszczyt przedstawić stanowisko wobec sprawozdania komisji o rządowym projekcie ustawy o promowaniu energii elektrycznej z wysokosprawnej kogeneracji, druki nr 3052 i 3057.

Cele zawarte w projekcie projektowanej ustawy są słuszne. Są nimi poprawa jakości powietrza, zapewnienie bezpieczeństwa dostaw ciepła i energii elektrycznej poprzez rozwój wysokosprawnej kogeneracji, czyli jednoczesnego wytwarzania energii elektrycznej i ciepła użytkowego w elektrociepłowniach.

Bardzo szybko procedujemy nad tym projektem ustawy z racji tego, że z końcem 2018 r. wygasa ustawa, która dotyczyła systemu wsparcia w postaci certyfikatu.

W projekcie zaproponowano zastąpienie obecnego mechanizmu wsparcia energii elektrycznej z wysokosprawnej kogeneracji systemem, który ma wspierać budowę nowych mocy wytwórczych w kogeneracji. Ten mechanizm ma gwarantować inwestorom, którzy wygrali w aukcji, stałą premię do ceny energii elektrycznej. Promowanie energii elektrycznej z wysokosprawnej kogeneracji ma się odbywać w czterech kategoriach, o czym państwo piszecie w ustawie i w uzasadnieniu. Koszty systemów wsparcia mają być rozprzeźnione, podzielone między wszystkich odbiorców końcowych całego systemu.

W czasie społecznych konsultacji projektu ustawy pojawiły się wątpliwości, że projekt ustawy pominął możliwość wsparcia odnawialnych źródeł energii.

Panie Ministrze! Procedujemy nad tym projektem ustawy, mając wciąż z tyłu głowy pytanie: Czy ceny prądu wzrosną? Dla odbiorców indywidualnych, dla samorządów, dla przedsiębiorstw.

Nie udzielacie w tej sprawie jasnej odpowiedzi. Minister Tchórzewski każe szukać oszczędności firmom energetycznym i obiecuje rekompensaty, premier Morawiecki mówi, że podwyżek nie będzie. Mówicie o bezpieczeństwie, a w tym roku będziecie importować ok. 18–19 mln t węgla z Rosji, likwidujecie energetykę wiatrową. Projekt polityki energetycznej Polski do 2040 r. jest pełen niespójności i myślenia życzeniowego. W końcu musimy postawić na energetykę rozproszoną, odnawialną, czystą i bezpieczną i zacząć transformację energetyczną tu i teraz. Dziękuję.

Oświadczenia poselskie

Posel Waldemar Andzel
(Klub Parlamentarny Prawo i Sprawiedliwość)

Oświadczenie poselskie w sprawie 55. rocznicy śmierci Józefa Zająca

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Dziś, 12 grudnia 2018 r., obchodzimy 55. rocznicę śmierci generała

dywizji, pilota Wojska Polskiego oraz kawalera Orderu Virtuti Militari Józefa Zająca.

Urodził się 14 marca 1891 r. w Rzeszowie. Studiował w Krakowie na Wydziale Filozoficznym Uniwersytetu Jagiellońskiego. W grudniu 1915 r. ukończył studia doktoranckie, otrzymując stopień naukowy doktora filozofii. W latach 1912–1914 należał do Związku Strzeleckiego, w którym ukończył szkołę oficerską. W sierpniu 1914 r. wstąpił do Legionów Polskich, gdzie początkowo pełnił służbę w 3. Pułku Piechoty jako dowódca kolejno plutonu, kompanii, batalionu i pułku. Od 1918 r. pełnił funkcję dowódcy 15. Pułku Strzelców w II Korpusie Polskim. Tego samego roku w bitwie pod Kaniowem dostał się do niewoli niemieckiej, z której zbiegł, przedostając się do Francji. W maju 1919 r. wrócił do Polski, gdzie przewodniczył Komisji Regulaminów i Tłumaczeń Dyrekcji Wyszczolenia Armii gen. Józefa Hallera, jednocześnie pełniąc funkcję dowódcy Grupy Szkół Piechoty w Modlinie oraz Rembertowie. Był również członkiem Centralnej Komisji Wyszczolenia Ministerstwa Spraw Wojskowych, a pod koniec 1919 r. został skierowany na studia do francuskiej Wyższej Szkoły Wojennej w Paryżu.

Kiedy Józef Zając ponownie powrócił do Polski w 1920 r., od razu został skierowany na front toczącej się wojny polsko-bolszewickiej. Powierzono mu stanowisko szefa sztabu Grupy Operacyjnej „Dolna Wisła” 5. Armii, a następnie Północnej Grupy Operacyjnej 2. Armii. Rok później został oficerem sztabu gen. Tadeusza Rozwadowskiego. Kolejny rok później pełnił funkcję szefa Oddziału I Sztabu Generalnego. 1 grudnia 1924 r. został awansowany na generała brygady, a od 16 grudnia 1925 r. czasowo pełnił obowiązki I zastępcy szefa Sztabu Generalnego. W 1926 r. został mianowany dowódcą 23. Dywizji Piechoty w Katowicach. Po 10 latach powierzono mu pełnienie obowiązków dowódcy Okręgu Korpusu Nr V w Krakowie, po czym został dowódcą Okręgu Korpusu Nr VI we Lwowie. Był również inspektorem obrony powietrznej państwa i równocześnie dowódcą obrony przeciwlotniczej Ministerstwa Spraw Wojskowych. Od marca 1939 r. oraz w czasie kampanii wrześniowej był naczelnym dowódcą lotnictwa i obrony przeciwlotniczej. W 1940 r. został dowódcą Polskich Sił Powietrznych. W 1948 r. osiedlił się w Szkocji. Odbił podróż naukową do Stanów Zjednoczonych. Zmarł w Ottawie po kilkudniowej chorobie 12 grudnia 1963 r.

Józef Zając był również wielokrotnie odznaczany, m.in. Krzyżem Srebrnym Orderu Virtuti Militari czy Krzyżem Oficerskim Orderu Odrodzenia Polski. Dziękuję.

Posel Krzysztof Głuchowski
(Klub Parlamentarny Prawo i Sprawiedliwość)

Oświadczenie w sprawie ochrony pszczół

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! W wyniku rozwoju polskiego rolnictwa na nasze pola wyjeżdża ciężki

sprzęt, który dotychczasowe nieużytki, miedze, oczka wodne bez problemu likwiduje. Najczęściej ten areal jest wykorzystywany pod uprawę kukurydzy. Polskie pola w coraz większym stopniu zamieniają się w ekologiczną pustynię. Takie zmiany zaszły w krajach z wysoką technologicznie kulturą upraw. Efektem są choroby pszczoł, które głodują, a przecież są one od zawsze ważnym elementem ekosystemu.

Trudno się dziwić polskiemu rolnikowi, że w sposób racjonalny uprawia swoją ziemię. Jest to zgodne także z działalnością Ministerstwa Rolnictwa i Rozwoju Wsi. Dlatego należy do ochrony dobra, jakim jest zachowana jeszcze w dużym stopniu bioróżnorodność naszych pól, zaangażować Ministerstwo Ochrony Środowiska, które w porozumieniu z resortem rolnictwa opracuje program ochrony unikatowych w skali Europy miejsc obecnie uważanych za nieużytki, wesprze rolników w dbałości o nie, zrefunduje potencjalne straty wynikające z istnienia takich miejsc i z ograniczenia stosowania herbicydów. Należy rozważyć postulat pszczelarzy wprowadzenia systemu dopłat bezpośrednich do ula, którego realizacja mogłaby motywować rolników i pszczelarzy do większej ochrony bioróżnorodności terenów cennych przyrodniczo.

Posel Jarosław Gonciarz

(Klub Parlamentarny Prawo i Sprawiedliwość)

Oświadczenie w sprawie monitorowania jakości dostarczanego Internetu

W dzisiejszym oświadczeniu pragnę zwrócić uwagę na nową możliwość, jaką otrzymali użytkownicy w postaci narzędzia do monitorowania jakości Internetu. Mimo że w Polsce w zawrotnym tempie znikają białe plamy dostępu do Internetu, to tam, gdzie sieć jest powszechnie dostępna, nie zawsze prędkość łącza jest zgodna z umową. Wyjściem naprzeciw oczekiwaniom milionów konsumentów jest aplikacja PRO Speed Test, która weryfikuje i pozwala na wykonanie pomiaru jakości łącza internetowego. Wyniki pomiaru mogą być późniejszą podstawą dochodzenia roszczeń w procesie reklamacyjnym.

Proces polega na sprawdzeniu m.in. takich elementów jak obciążenie procesora, rodzaj karty sieciowej, obecność aktywnych łącz VPN, natężenie generowanego ruchu w tle, liczbę urządzeń w sieci domowej użytkownika. Urząd Komunikacji Elektronicznej informuje za pośrednictwem swojej strony internetowej, że mechanizm, który bezpłatnie dostarczała wyłoniona w konkursie firma V-Speed sp. z o.o., dostępny jest pod adresem pro.speedtest.pl. Składa się z serwisu internetowego oraz aplikacji na komputery stacjonarne, aplikacji WEB i mobilnych – działających na systemach Android oraz iOS.

Spory na linii konsument – dostawca łącza internetowego często nie potrafią znaleźć swojego finalnego rozwiązania, a wszelka mediacja i polubowne załatwianie sporów wydają się w niektórych przypadkach wręcz niemożliwe. Również do mojego biura

poselskiego zwracały się zainteresowane osoby z prośbą o pomoc. Znakomitą okazję do rzetelnego sprawdzenia jakości udostępnionego łącza stwarza nowe narzędzie monitorowania jakości Internetu. Poprzez swoje oświadczenie pragnę zachęcić do skorzystania z nowej możliwości wszystkich zainteresowanych konsumentów.

Posel Tomasz Kostuś

(Klub Parlamentarny Platforma Obywatelska – Koalicja Obywatelska)

Szanowny Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Grudzień to miesiąc szczególnie, miesiąc, w którym doniosła atmosfera przedświąteczna przenika się z niezliczonymi obowiązkami wynikającymi z ferworu przygotowań do przeżywania Bożego Narodzenia. Chcę jednak wszystkim państwu zwrócić uwagę na szczególną datę, jaką jest 20 grudnia, tj. dzień, w którym obchodzimy Międzynarodowy Dzień Solidarności. To niezwykle ważne, by właśnie w tym czasie skorzystać z okazji i zwrócić uwagę na potrzebę okazywania solidarności z mniej zamożnymi i potrzebującymi.

Międzynarodowy Dzień Solidarności został ustanowiony przez Zgromadzenie Ogólne ONZ w 2006 r., na zakończenie pierwszej Dekady Walki z Ubóstwem. Jego celem jest propagowanie działań wspierających najbardziej potrzebujących. W Deklaracji Milenijnej, będącej jednym z najważniejszych dokumentów Organizacji Narodów Zjednoczonych, podkreślono znaczenie solidarności jako najważniejszej wartości w stosunkach międzynarodowych XXI w. W dokumencie tym zwrócono uwagę na potrzebę równego podziału kosztów i obciążeń, tak aby ci, którzy w najmniejszym stopniu wykorzystują możliwości globalizacji, mogli liczyć na pomoc tych, którzy odnoszą największe z niej korzyści. Dążeniem państw członkowskich jest ograniczenie ubóstwa, głodu i degradacji środowiska oraz poprawa dostępności oraz jakości świadczonej opieki zdrowotnej.

Przesłanie święta obchodzonego 20 grudnia jest niezwykle proste. Z globalnymi wyzwaniami trzeba sobie radzić w taki sposób, by wszelkie koszty i obciążenia rozłożyć w zgodzie z podstawowymi zasadami sprawiedliwości społecznej. Zgodnie z ideą tego dnia ci, którym żyje się najtrudniej i którzy najmniej korzystają z owoców postępu, zasługują na pomoc ze strony tych, którzy korzystają z tego najbardziej. Międzynarodowy Dzień Solidarności to okazja, by apelować o jedność w różnorodności i troskę o grupy społeczne najbardziej narażone na ubóstwo i wykluczenie.

Jest to zatem doskonała okazja, by przypomnieć o wciąż trudnej sytuacji najuboższej części naszego społeczeństwa. Refleksje grudniowego czasu są jednak wyjątkowo optymistyczne, bowiem niemal na każdym kroku widzimy mniejsze i większe gesty solidarności, które są wyrazem wzajemnej życzliwości oraz chęci niesienia pomocy potrzebującym. Pragnę

serdecznie podziękować wszystkim angażującym się w jakiegokolwiek inicjatywy ukierunkowane na ograniczanie ubóstwa oraz wszystkim, którzy ponoszą trud organizowania tego typu przedsięwzięć.

Ubolewam jednak, że resort rodziny, pracy i polityki społecznej nie przyczynia się do nagłośnienia takich inicjatyw. Na stronach internetowych ministerstwa nie sposób znaleźć jakiegokolwiek wzmianki na temat przypadających 20 grudnia obchodów. Ufam, że niniejszy apel przyczyni się do zmiany zastanego stanu rzeczy.

Kończąc, chciałbym serdecznie podziękować wszystkim aktywistom, zarówno zrzeszonym, jak i działają-

cym na własną rękę, organizacjom pozarządowym, fundacjom oraz stowarzyszeniom, wszystkim instytucjom i ich pracownikom, którzy na co dzień wspierają działania na rzecz wyrównywania szans oraz walki z ubóstwem. Chcę z pełnym poparciem i najwyższymi wyrazami szacunku życzyć wszystkim państwu wytrwałości w walce z nierównościami losu oraz w podejmowaniu ciągłego wysiłku w dążeniu do zrealizowania własnych celów. Najlepszym życzeniem dla państwa powinno być życzenie sukcesu w pokonywaniu trudów codzienności, które stoją na drodze do osiągnięcia celu, jakim jest godność i szacunek dla drugiego człowieka.

TŁOCZONO Z POLECENIA MARSZAŁKA SEJMU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

KANCELARIA SEJMU: redakcja i skład – Sekretariat Posiedzeń Sejmu, druk – Wydawnictwo Sejmowe. Nakład 41 egz.

PL ISSN 0867-2768. Cena 6,30 zł + 5% VAT

